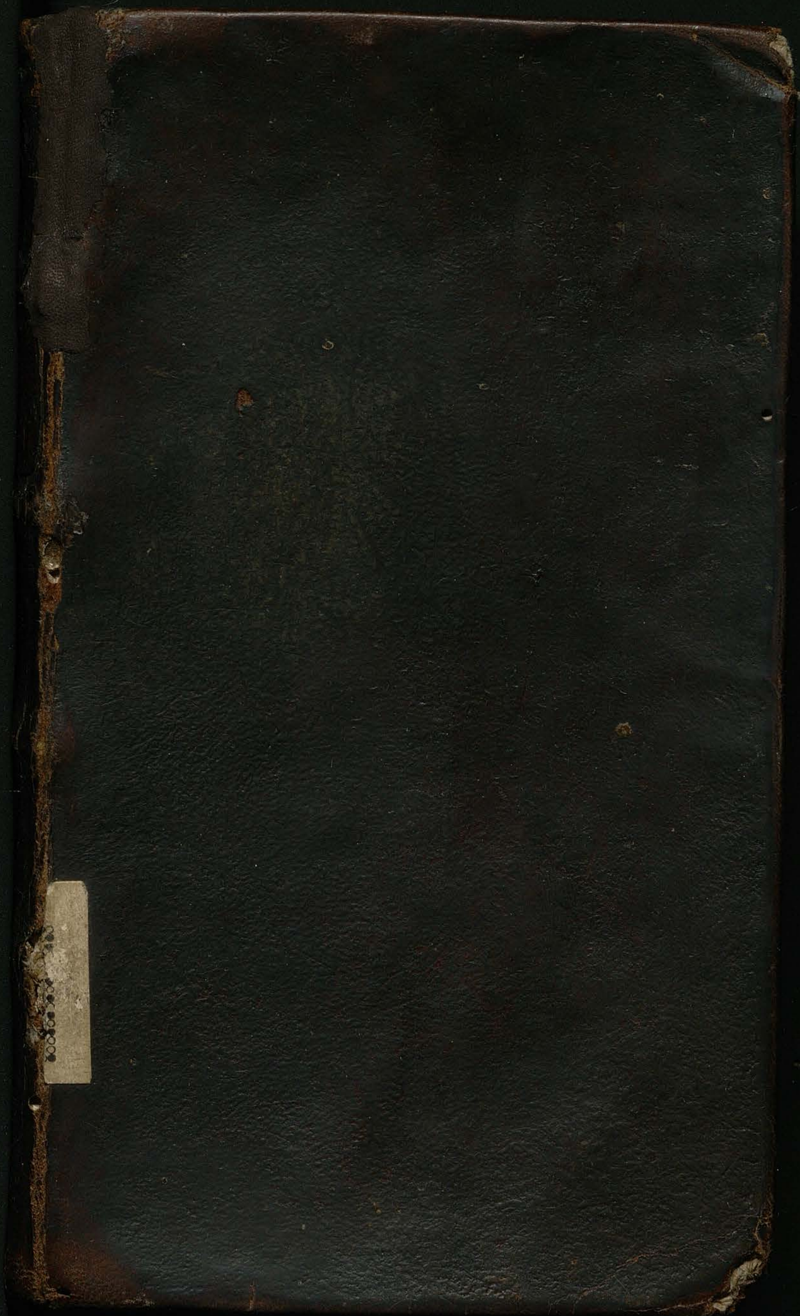


Illo IIIo Liber scrip.

Ab.

CZESC CODZIENNA NAYSWIĘTSZEY BOGA MATKI Szczegulney Umieraiących PATRONKI MARYI

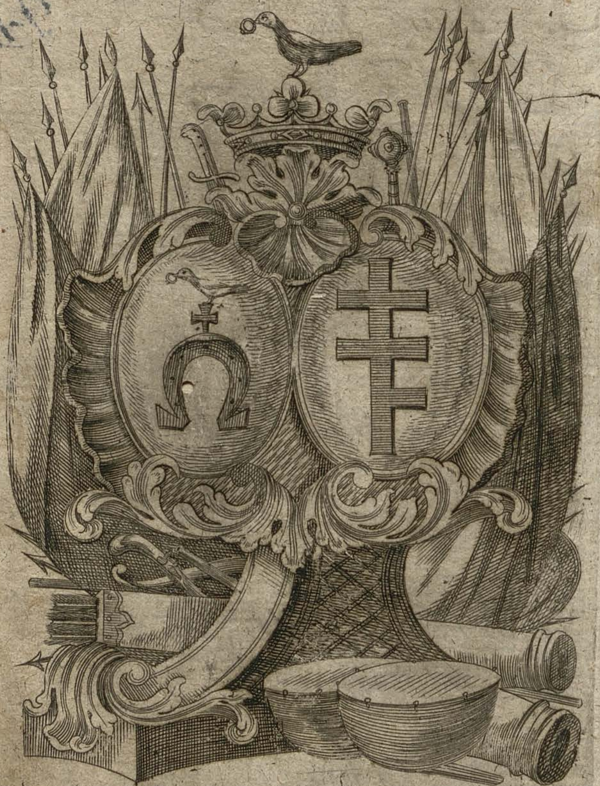
na uproſzenie Łaſki
Dobrego y pobożnego życia
y
Swiątobliwey śmierci
NAYPOZYTECZNIEYSZA.

w Wrocławiu w Akademii S. J. pierwey po Łacinie, á teraz po Polſku przez iednego Kapłána *Soc: JESU.*

ZPOZWOLENIEM STARSZYCH
WYDANA



w Drukárni Collegium Lwowſkiego
Societatis JESU. Roku 1748.



W Dom ten drogę Honorom Podkowa toruie
Krzyż, znák ſzczęścia Fortuną Iegoż dyryguie.
Slepowron mu pierścieniem ſwym zaslubia ſłáwę.
Zaſługi do korony gotuią PILAWĘ
Zkądże to ſzczęście? czemuż honor uſługuie?
Ze MARYI łáſk Morza Cześć Dom wáſz piaſtuie.



JASNIE WIELMOZNYM STANISŁAWOWI y KATARZYNIE z POTOCKICH KOSAKOWSKIM KASZTELANOM KAMINSKIM Pańſtwu y Dobrodzieyſtwu.



Ak należało, żeby poświecona na cześć MARYI Kſięga, pod waſzym JASNIE WIELMOZNE PANSTWO wychodziła Jmieniem. Do tego ſię ſzczegulnie obowiązanym bydź widzi Author, do tego ſama kſięgi materya, powodem bydź ſię zdaie.

Obowiązek Authora z tąd wynika;

że on ſie iednym z tych bydź uznawa, ktorzy Fundatorſkim Imionō waſzym, iuż nie iakokolwiek obowiązani, ale wielkością nieprzeliczonych Dobrodzieyſtw, cale wam zniewoleni zoſtáli dawno. A nie tylko ráz álbo drugi zniewolonymi ſie bydź widzą, od ſzczodrobliwych Fundatorow ſwoich, Antenatow wáſzych, ále też w ściſleyſze coraz obowiązki dla wáſzych codziennych Dobrodźieyſtw, zachodzić nieprzeſtaią.

Swiádczy to Koronie całey, y świadczyć będzie potomnym wiekom, Samborſka naſza Rezydencya; ktora tych czaſow waſzą po wielkiey częśći hoynością, ſtoi: Y ſłuſznieyſzegoż co bydź może, iako żeby honorowi Waſzemu, ſwoie poświecali prace, ci, ktorzy Dobrodzieyſtwy waſzemi żyią?

To powinność z ſtrony Authora: á przyzwoitość z ſtrony ſameyże kſięgi, mogłaż bydź większá kiedy?

Dwie

Dwie ſą oſobliwe prerogatywy, ktorych Authorom kſiąg nabożnych, upatrywać naybárdziey przyſtoi w tych oſobach, ktorym światobliwe ſwoie dedykuią prace: Pobożność życia, y wielkiego Imienia ozdoba. Pobożność życia, ieſt to naypierwſza diſpozycya, álbo przyſpoſobienie tychże Oſob do zabrania duchownego ſmaku w czytániu dedykowáney ſobie kſięgi. Wielkie záś Imie tychże, ieſt pierwſzy przed ludźmi dla kſięgi honor. Pobożność iuż wſpomnionych Oſob, tym ieſt dla kſiąg nabożnych, czym dla wyśmienitey potrawy ieſt ſmak zdrowego podniebienia; czym oſtre powonienie dla delikátnego zapachu; czym przezorney zrzenicy byſtrość, dla nayślicznieyſzych poſtaci rzeczy, ktore z obiaśnionych kolorow wydáią ſię. A wielkie tychże ludzi Imie, tym ieſt dla kſiąg wſpomnionych, czym bogate dla dyamentow pierścienie, dlá pereł ko-

rony złote. Ná koniec, Pobożność, o ktorey mowie, względem nabożnych kśiążek, ma śie właśnie, iáko dzielność y władza względem ſwoiego celu, około ktorego śie zabáwia: tanquam potentia ad objectum. *Zácne záś Imię Wielkich ludzi, na czele ſamym kśiąg Swiętych wyrażone, względem zdánia y ſzacunku u Swiáta o tychże kśięgach, tak śię ma poſpolicie, iáko cel, álbo rzecz przedśiewzięta względem dzielności, czyli władzy,* tanquã objectum ad potentiam.

Przyzwoicie tedy wam powinna bydż poświecona ta iakażkolwiek praca moia, ktora pod Wáſzym dziś wychodzi Imieniem; w ktorych iak wielkie świątobliwości slady upatruie Oyczyzna, ták z zkolligowánych Imion, pierwſzą uznaie w Kroleſtwie okázáłość naypierwſzych w Europie Monárchow krwią, ozdobioną.

Jeżeli o świątobliwość y cnote idzie,

te w

te w POTOCKICH y KOSAKOWSKICH Domu dziedziczną znáydzie każdy. Ani ná to JJ. WW. Antenatow wáſzych wyliczać trzeba. Stánałby z nich zaprawdę do takiego komputu liczny z oboyga Imion ſzereg, ktoryby ſzacunkiem y liczbą pobożnych czynow, nayświątobliwſzym wyrownał Familiom. Czołoby w nim trzymali hoyni Kościołow y Domow Zakonnych Fundatorowie, nie mniey liczbą niż świątobliwością znaczni. Przydáłaby ták pieknemu Orſzakowi ozdoby, wyborna w wielu innych świątobliwości doſkonałość, y godna Ołtarzow cnota. Ale ná coż wám Antenatámi ſie tám nadſtawiać, gdzie y ſámi prym iuż dáwno trzymacie? Znaiome iuż dobrze świátu, Religii y Hoyności wáſzey, w wyſokim ſtopniu, cnoty. Wyświadczáią ie wielkiemi dowodámi w zabránym od Wás wſpomożeniu, ubodzy; w wielo-

rákim potrzeb ſwoich uprowidowániu, chwálcy y ſludzy Boſcy: w bogatych ozdobach z Waſzego nabytych daru, Swiątynie Páńſkie. Ale coż Ia przypadkowe tylko świątyń Boſkich wſpominam ozdoby, kiedy wám też świątynie cáłą náwet ſwą iſtotę powinny? Alboż nie wám cáłą ſiebie Boboroczáńſka przypiſuie Bazylika, nie mniey gruntownie, niż wſpaniále; y niemniey pobożnie, niż wſpaniale y gruntownie, wyfundowána od Wás? Y możeſz ſię nie gárnąć do was Nayświetſza y Naywyżſzá po Bogu, Nieba y Ziemi Monarchini MARYA, ktorey wy honor ták delikátnie piąſtuiecie? ták promowuiecie żarliwie? z tákim, Swiętym, ley ná ziemi Pałac (Kościoł mowię ná cześć ley fundowány) rozſzerzácie nakłádem? Mogłaż Ona te ſame poświęcone czci ſwoiey Kſięge, w wiernieyſzych czyich złożyć ręku, gdyby ią ſamaż przez

ſie,

ſie, ſpuściła ná Ziemie z Nieba? Atoli wyſokie cnoty wáſze, y rowne tymże cnotom zaſługi, raczey, ktore ich koronować w wieczności bedzie, zoſtáwić mi przyſtoi; żebym rzeczom, nieśmiertelney y nieſkonczoney u Boga godnym chwáły, nie zdáł ſie zniewagi iákiey wyrządzać przez to, gdybym ſie ná godne ich wychwalenie zdáł niebácznie porywać. Doſyć to dlá mnie bedzie, zdaleka ſie im zadziwiwſzy, zdumiáłym ie milczeniem, y gleboką adorácyą uſzanować.

Alećy godność Jaśnie Wielmożnych Imion Wáſzych, nie mnieyby mi głebokie nakazáłá milczenie, gdybym ſie z nadzieią godnego ley wychwalenia śmiáł odezwać. Bo ktożby w krotkich ſłowach, godną potrafił zebrać pochwáłe dlá tych, ktorzy wſzytkie Krolestwa tego ſtany, Urzedem naywyżſze, powágą naywſpanialſze, honorem nayokazálſze, pierwſzym, zgoła

dygni-

dygnitarſtwy dyſtyngwowane, iák gwiázdy firmáment napełnili. Zbieráią ich długim ſzeregiem Genèálogiczne Domow Wáſzych hiſtorie, wyrázić ich liczbę pragną wielu Panegiryſtow: y ſpolną práca liczne w obeim Senácie Mężow, z każdego Senatorſkiego tytułu, ſzykuią rzędy: y gęſte wielkich Heroin wyprowadzáią orſzáki; ále tá práca końca nie ma. Mowić do zabawionych nią trzeba, co komuś o gwiázdach rzeczono z nieba. Numera ſtellas ſi potes. Dopieroż trudno te pierwſzey wielkości gwiázdy rachowáć temu, komu ſtawiona w myśli zkolligowánych Jmion ıáſność, iak bláſk ſłoneczny przerázi oczy! cokolwiek na Polſkim świecie ſłynie Imion, powágą, naywyżſzego w Senácie krzesła okazáłych, wſzytkie zgoła ták ſwoiey przez wieloráką Kolligacyą, Potockim y Koſakowſkim udzieláią iaſności, że ią wzaiemnie

od

od nich, po ſtokroć pomnożoną biorą.

Ale rachuycie inni ŁABĘCKICH, LINIEWSKICH, ŁOSIOW, PODBERESKICH, TARŁOW, RZEWUSKICH, OGINSKICH, DANIŁOWICZOW, BRANICKICH, KURDWANOWSKICH, KACKICH, DENHOFOW, SIENIAWSKICH, MNISZCHOW, ŁASZCZOW, CZACKICH, ZAMOYSKICH, WIELOPOLSKICH SAPIEHOW, SOŁTYKOW, CETNEROW, SZCZUKOW, STANISŁAWSKICH, WOŁOWICZOW, KAZANOWSKICH, WIELHORSKICH, FIRLEIOW, RYSINSKICH, OZGOW, OPALINSKICH, KOZMINSKICH, LEDOCHOWSKICH, CZURYŁOW, PREBENDOWSKICH, KALINOWSKICH, PIASECKICH, MAŁACHOWSKICH, CZERMINSKICH, CZARNECKICH,

DZIE-

DZIEDUSZYCKICH, BOKUMOW, BILINSKICH, KUNICKICH, *y cokolwiek tylko mieć może godnych Purpury y Senatu Imion Polska; owszem zliczcie y Jáśnie Oświecone wielkich w Koronie y Litwie Xiażąt* WISZNIOWIECKICH, SANGUSZKOW, LUBOMIRSKICH, RADZIWIŁOW, CZARTORYISKICH, ZASŁAWSKICH, ZBARAZKICH, WORONIECKICH, DULSKICH, KORECKICH, JABŁONOWSKICH; owszem ieszcze y Nayiaśnieysze w STEFANIE BATORYM, MICHALE I. y JANIE III. *Familie: y (iáko łatwo możecie) dowiedźcie tego, że wszytkie Imiona Pańskie dla wielorakiey, czyli to z pokrewieństwa, czyli z powinowactwa relácyi, ták sie* do Kosakowskich, y Potockich ściągaią Domu, *iáko wielkie y liczne do Morza rzeki; ieszczeście w szczupłych bárdzo, to mo-*

rze,

rze, zamkneli brzegach. Nie ogranicżaia iego bynámniey, choć obſzerne, granice Oyczyſte. Wylewa ſie y napoſtronne kráie, y cáła nápełnia Europe. Napełnia Parmeńſkie we Włoſzech, Neyburſkie y Brandeburſkie Xięſtwa w Niemczech. *Dotyka bliſko y Nayiaśnieyſzych* Pretendentow Angielſkich Sztuartow. *Szczyca ſie ta krwia,* Francuzkie, Hiſzpáńſkie, y Luzytáńſkie Trony. *Sukceſſorow y Dziedzicow z niey, máia* Jmperatorſkie w Roſſyi, y Rzymſkich Ceſarzow Majeſtáty. *Bo czyliż ſzczeſliwie dziſiay Panuiaca* Nayiaśnieyſza KROLOWA Francyi *nie prawdziwa* STEFANA POTOCKIEGO *Bracławſkiego Woiewody Prawnuczka? Czyliżto záyść nie pamiecia może, że iedna z* LUBOMIRSKICH POTOCKA *Ciotka była rodzona* TERESSY z LUBOMIRSKICH Neyburſkiey Xiężny, *ktorey to Meża*

ża Xcia KAROLA *iedna rodzona Siostra za Hiszpáńskim, druga za Luzytáńskim Krolem, trzecia za Rzymskim była* Cesarzem LEPOLDEM: *Czyliż* ELEONORA SOŁTYKOWNA, rodzona ANNY JWANOWNY JMPERATORKI Rossyiskiey Ciotka; y MARYA MOCHYLANKA *ostátnia wschodnich Monárchow* PALEOLOGOW y KANTAKUZENOW Wnuczka, Krwi JMPERATORSKIEY niewniosły w *Dom* POTOCKICH?

O wielkie przed Niebem y Ziemią KOSAKOWSKICH y POTOCKICH Jmiona! *przed Niebem z Swiątobliwośći; przed Ziemią ze krwi nayzacnieyszey.*

O osobliwsze tey ksiązki szczęście że na pierwszym swym czele ták wielką ozdobę y honor z Wás mieć będzie.

Aleć

Aleć też y z niey wiele dlá was Jaśnie Wielmożne Państwo, *urośnie przed Niebem chwáły: kiedy ſie przed nim zaſzczycać z tym bedzie* Nay-wyżſza po BOGU KROLOWA y MONARCHINI MARIA, *że tá CZESC CODZIENNA dlá Niey, od Wás ſie ná Polſkim Swiecie krzewić záczni[illegible] A iáko tá Nieba y Ziemi Páni [illegible] wſpaniálſzego ieſt ſerca, ták w[illegible] czony ſobie ten od Was honor, [illegible]bficie Wám przed Niebem y Ziemią, Macierzyńſkim dlá Wás affektem, y pomyslnymi záwſze ſukceſſámi, odwdzieczać ná záwſze bedzie.*

Tego pragnę.

JASNIE WIELMOZNYCH

DOBRODZIEIOW

Obowiązany y naynizſzy Sługa.

S. K. S. J.







ki
M
le
tu
di
ie
po
ni
oz





Do CZYTELNIKA.



Dáwać ci ſie bedzie, że daremnie zechce moich dokázać zamyſłow, nabożny do Maryi Czytelniku. Gdy naydrożſzey Boga y twoiey Mátki cześć w pobożnych ſercach ſług Iey tą małą Xiążeczką wznáwiać uſiłuie, ponieważ ku niey miłość dobrym duſzom wrodzona ták poteżnie z ſwoiey natury wſzytkich dobrych do ſiebie pociaga, że tey xiążeczki napomnienia niepotrzebuia, ktora ieżeliby, w czyim oziebłym wyſtygła ſercu, záraz cáłe

znalázłyby ſie Biblioteki, ktoreby áffekt wzbudzáły ku Maryi, ták dalece; że tey xiążeczki daremne zdałoby ſie uſiłowanie, iednákże przeſtrzęgam pretkim rozſądkiem niegań náſzey prácy, weźmiy, czytay, zażyway; nie o wiele [illegible]ſze, á ſzacunek tá xiążka za two[illegible]daniem odbierze niepoſpolity. [illegible] iáko ſobie wiele, á tobie nie m[illegible]ey [illegible]biecuie, ieżeli ſtatecznie tey xiążec[illegible]zki używać bedzieſz, rádość wſzytkim Swietym ſługom Maryi, naymilſzą nad inne Mátce Boſkiey przyſługe, á tobie naypewnieyſzy znák dobrey śmierci uczyniſz. Przybywam (*mowi Nayświętſza Panna do Swiętey Mechtyldy*) ná pomoc przy śmierci tym, ktorzy do mnie żyli nabożnemi. *Chceſz ná to świádkow? tyle ich tu naliczyſz, ile dni w Roku; weźmiy, czytay, a to znáydzieſz tey xiążki rozporządzenie.*

Naypierwéy. *Codzień znaydzieſz*

iedne-

iednego z liczby Swietych, ktory za Synowſki ku Nayświetſzey Boga Mátce affekt, wzaiemną od Niey odebrał Łáſkę.

Powtore Reflexya krotka zbawien- wypadaiaca z życia Swie: lub świetey.

Po trzecie, przez tego Swiet[illegible] przydáie ſię prożba náuproſzeni[illegible] ſki, dobrey y ſzczesliwey śmi[illegible]

Po czwárte ſzczegulny y każdemu ſtanowi ludzi łátwy radzi ſię ſpoſob uſzanowánia Nayświetſzey Panny, przez poſtanowienie iákiego nabożeńſtwa, lub ćwiczenia ſię w iákiey cnocie, lub ſtrzeżenia ſię iakiego wyſtepku.

Po piąte za ktorym ſentencya z Ss. Doktorow do ufności w Maryi pobudzaiaca naſtepuie.

Po ſzoſte Konczy nabożnie ciekáwe o Nayś Pánnie pytanie, zgodna dlá ſług Maryi rozmow materya, to wſzytka rożnością y krotkością iáko

dwoiákim umyſłu powábem zacheca cie, ábyś ſynowſką ku Boga y twoiey Mátce, codziennym tey xiażeczki czytaniem miłość pomnáżał y rozkrzewiał. Niech żaden dzień nie bedzie bez czytania, co gdy uczyniſz, bogá- nadgrodą práce naſze ukoronuieſz. ... czytay, zażyway.

Ták ci życzy, ktory ieſt
Honoru MARYI,
Niewolnikiem.

S. K. S. J.

S. ODYLO ieszcze niemowle, na wszytkich schorzáły członkach, czołgáiąc się, przyszedł do Obrázu Nayświętszey Pánny MARYI, gdzie cudownie odebráwszy zdrowie, na usługę Bogu, y Mátki iego łożyć go postanowił. Został potym Mnichem, y Opatem Kluniáku uczyniony, powroz na szyię zarzuciwszy, za niewolnika się oddał Maryi, ktora go do zdrowia w máleńkim wieku przyprowadziła. *Bollándus*.

Reflexya. Wiernym MARYI sługom, wszytkie rzeczy służą.

MODLITWA.

S. ODYLO! wstawiay się za mną do moiey W... iey Páni: ábym mogł bydź godnym J... żyiąc, y umieraiąc, ktorey po kolędzie, p... wa moiego rekognicyą czynię, y wszytkie dn... Rok... tego, wszytkie momenta ná Iey oddáię usłu..., á ile od dnia tego, áż do ostatniego tchu odetchnienia będzie, tyle rázy chcę naygorętszą miłość, ku Maryi oświádczyć: O Nayświętsza Boga, ále y moia Mátko naydroższa! *Iá N. &c. iák niżey.*

Ná uprośzenie tey łáski, każdego dnia, ná pomoc wzywać będę ktorego Swiętego, osobliwiey nabożnego do Nayświętszey Maryi.

Nabożnym być do Ciebie O Marya? iest nie iáki zadátek zbawienia, ktory Bog tym dáie, ktorych chce zbawić. *S. Damascenus. in Annot:* 130.

Pytánie. Ceremonia Obrzezánia Chrystusowego w staience odprawiona, czyli od Maryi Mátki JEGO? czyli od S. Jozefa? czyli od kogo innego? *Odpow.* Wstaience ta Taiemnica odprawiona przez Kapłána, álbo Lewitę ktorego, ná to przyzwanego, á nie od Nayświętszey Mátki, áni od S. Jozefa. *Cor: à Lap.*

O Nayświętſza Boga y moia naydrożſza Mátko! Ia N. N. Syn twoy nayniegodnieyſzy, cáłym ſercem wſzytkiemi, ták duſzy iáko y ciáła ſiłami, ſetnie, ty ſiącznie, owſzem nieſkończenie cię pozdráwiam, cie bie, iáki tylko być może, y teraz ieſt, ſtworzenia af fektem kochać, Tobie áż do oſtatniego tchu życia ile możności będzie podobać ſię y ſłużyć Tobi prágnę, o to iedynie przez naydroższą krew Jezusa Syna Twoiego, przez Niepokaláne Poczęcie Twoie, przez miłość wſzyſtkich Swiętych, ktorych dziś pa mięć, oſobliwie do Ciebie nabożnych, pokornie proſzę, abyś mnie, nieuważáiąc na wielkość grzechow moich, zá Syna przyiąć, dziś we wſzytkich ſpráwach rządzić, y od wſzelkiego grzechu wolność uprosić raczyła. Tobie ciáło y duſzę, wſzytkie dnia dziſieyſzego myśli, słowa, y uczynki naypokorniey ofiaruię; Ty ie z Syna Twoiego, z Twoiemi, y zewſzytkich Swiętych zaſługámi złączone, Oycu Przedwiecznemu oddáway, ábym przez nie, y przez Twoię intercesſyą o łaſkáwa! o miłoſierna! o nayſłodſza Mátko! ſzczęśliwe z tego życia zeyście, y błogoſławioną wieczność mogł otrzymać. Tęż ſamę łáſkę uproście mi, Nayczyſtſzey Nayświętſzey Pánny oblubieńcze S. Jozefie, S. Joachimie y Anno, y ktorzykolwiek Swięci należycie do pokrewieńſtwa y powinowactwa z JEZUSEM y Maryą.

Wſzyſcy Swięci ſzczegulnie od Mátki Boſkiey ukocháni, wy naypierwey, ktorym dnia dziſieyſzego umieraiącym Marya, w ſkonániu przyniosła pomoc, y wſzyſcy Swięci ktorych dzień uroczyſtey pamiątki przypádnie, w tedy, kiedy mego życia oſtátni będzie.

B. STE-

B. STEFANA Soncynas Zakonu S. Dominika, z młodości lát swoich panieństwo swoie Bogu poślubiwszy, MARYI Nayświętszey dla tego miła, wiele obiawieniámi przy Loretáńskim Domku pocieszona. Tę CHRYSTUS z Mátką swoią, oczywiście się iey pokazáwszy, dánym wielkiego szacunku pierścieniem za Oblubienicę sobie poślubił. *P. Ant; Barlingb.*

Reflexya. Nigdzie bespiecznieysze nie iest Panieństwo iák przy Opiece Nayświętszey Maryi.

MODLITWA.

O Błogosławiona Stefáno, przez twoie, y n[illegible] cháńszego twoiego Oblubieńca, y M[illegible] zasługi, uproś mi czyste serce, y miłość cz[illegible]stości ta[illegible]-nowi moiemu przyzwoitey, ábym duszą y ciáłe[illegible] żył czystym poty, poki áż dusza moia z ciáła [illegible]wołána niezabieży drogi Oblubieńcowi Panieństwa, szczęśliwey wieczności pierścieniem udarowána. A Ty naypierwey O Nayświętsza &c. *ják na kárcie drugiey.* Na uproszenie tey łáski prosić dziś Boga będę o pomnożenie co ráz większey miłości ku Bogarodzicy Pā.

Nieznośnaby rzecz była umierać, y ktożby był, ktory by zbawienie otrzymał duszy, gdyby JEZUS Oycu Rán, y Marya Synowi Macierzyńskich Piersi nie pokazywáła, á ztąd pokarm Mátki, z támtąd Krew Syna, u Oyca dla mnie, ách wielce marnotrawnego Syna! miłosierdzia niewycisk áła. *S. Ans.de Excel. Vir.*

Pytánie. Czyli Náyśw. Pánna ieszcze z przychodzącemi SS. Trzey Krolámi zostawáła w staience, y czyli tam był obecny S. Jozef. *Odp:* Ponieważ przez kilka miesięcy trwáło popisowánie ludzi od Cesarza ná kazáne, zdá się że tám w staience przemieszkáła. S. zaś Jozef nie był tā obecny żeby nierozumiáno, iż on iest Oycē prawdziwym JEZUSA. *Cornel; à Lap.* S. GE-

S. GENOWEFA Pánna zwykła była noc sobotnią bezsenną prowadzić ná modlitwach do Mátki Boskiey. Pochodnią w nocy gdy do Kościoła szła Nayświętszey Pánny, od wiátru zagaszoną, samym tylko dotknięciem się iey, znowu zapaliła. Młodzieńca, ktory by ley dopomágał chwálić Maryą, zmarłego do życia przyprowadziła *Fasti Mariáni*

Reflexya. Trwáła ku Nayświętszey Mátce miłość gdy sáma nie iest.

MODLITWA.

[illegible] się zá mną S. Genowefo, áby serce moie [illegible]szonych powinnego ku Maryi nabożeń[illegible] ogni[illegible] oziębłe, nowe rozniecilo płomienie, áby [illegible]yiąc temi gorzáło pożarámi, y máiąc umierać, na [illegible]nże miłości spłonęło stosie. A ty naypierwey O Nayświętsza Boga y moia Mátko, Naydroższa. &c. *Iák ná drugiey kárcie.*

Ná uproszenie tego, nawiedzę ktory Obraz Nayświętszey Mátki po zachodzie słońca, y tám oddam mu uszanowánie.

Ty O Rodzicielko życia! Iedyną iesteś Nadzieią grzesznych, przez ciebie czekámy odpuszczenia grzechow, w Tobie iest zápłat nászych otucha. *S. August: Ser: 1. de assumpt:*

Pytánie. Jákim ięzykiem mowili Swięci Trzey Krolowie do Nayświętszey Pánny? *Odpo: Cornelius à Lapide* rozumie, że mowili ięzykiem Arabskim, bo miáłá dár mowienia, y rozumienia wszelkich ięzykow Nayświętsza Pánna.



Bło-

B. ANGELA, gdy za napomnieniem MARYI pámięc Iey Boleści ponawiáła, y cześć ich Duchownym Corkom swoim, ktore na swoim Duchownym miáła ćwiczeniu, zalecáła, serdeczne od Maryi przyciśnienia do serca, y według miáry nabożeństwa, ráz mniey, drugi ráz więcey pocałowánia odbieráła. *Bolland.*

Reflexyá. Umnieysza się w cierpiącym boleść gdy ná wspoł ubolewaiącego dzieli się.

MODLITWA.

O S. Angelo o toć duszę moię oddáię ... ty iey Swiętych sposobow, świętey na ... ści, áby się brzydziła ziemskim weselem, á przez dolegliwości, álbo pámięć boleści z tego ro... wiązána ciáła, do pocałowánia pokoiu y społeczności, wiecznych radości była przypuszczona. A Ty naypierwey o Nayświętsza Boga y moia Mátko &c. *Iák ná kártcie drugiey.*

Ná uprośzenie tego przypomnę sobie dziś tę Maryi Boleść, ktorą uczuła przy obrzezániu Jednorodzonego Syna swego, á dla kompássyi iáką sobie dziś żądám boleść.

Nie mász żadnego ktoryby był zbawiony o Nayświętsza Marya! tylko przez Ciebie, nie ma żadnego, ktoryby był uwolniony od złego, tylko przez Ciebie. *S. German, Ser. de Zona.*

Pytánie. Ják ustroioną znalezli Trzey Krolowie Nayświętszą Mátkę? *Odpo:* Ledwie iednę miáła sukienkę nie ták ná ozdobę ciáła, iáko bárdziey tylko ná iego służącę pokrycie. *Author operis imperfecti.*



S. EDWARD Krol Angielski gdy Duńczykowi Anglią pustoszyli, Nayświętszey Mátki wezwa ná pomoc, y godnym stáł się Iey posiłkow, ktory też iák przyobiecał świątobliwie niczego nie bronić o co by go ná Imię Maryi proszono, ták doskonále wykonał; ten Swięty nie naruszonego panieństwa y w małżeństwie. *Surius w Zyciu Iego.*

Reflexya. Przyiemni są Maryi, ktorzy żyią w dzie[illegible]wie. MODLITWA.

[illegible]olu! widzisz duszę moię między tyle nie przy[illegible]sadzkámi ciężkiemi zostaiącą! zewnątrz woyny, w[illegible]wnątrz niebespieczeństwa, iákoż będzie zba[illegible]viona [illegible]zginie, ieżeli od Mátki Zbawiciela niebędzie w[illegible]omożona. Ciebie tedy przez miłość nayukocháńszey Tobie Mátki Maryi pokornie proszę, złącz moie z Twoiemi do niey prozbámi, á wyiednay, áby mi w niebespieczeństwie zostaiącemu przybyła ná pomoc. O Nayświętsza Boga y moia Mátko! &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego umowię się dziś z Mátką Boską, áby káżdy puls był znákiem Iey miłości.

Dána ci iest Páni wszelka moc ná Niebie y na ziemi, że co zechcesz, to uczynić możesz. *S. Antonin. Serm: de Concep: B. V.*

Pytánie. Ják dysponowáła Mátka Boska podarunkámi od Ss Trzech Krolow dánymi? *Odp:* Rozdáła ie między ubogich. *Barrad.*



S. JE-

S. JĘDRZEIA z Korſynu Biſkupa, rodzicom nie płodnym uproſiła u Boga Nayśw: Mátka, ktorego oni w niepłodności ſwoiey będąc, slubem Maryi pierwey przyobiecáli na uſługę. Temuż S. Jędrzeiowi, gdy prymicye odprawował, z pociechą przy Ołtárzu przybyła Marya, y oſtatnią śmierci opowiedziáła godzinę. *Surius.*

Reflexya. Tákie máią święci ſtaránie o tych, ktorzy ſię do Swiętych máią.

MODLITWA.

O wielki Nayśw: Pánny miłośniku Jędrzeiu! [illegible] ſię zá mną ábym tę godzinę śmierci, k[illegible] mnie chce bydź niewiadomą, za interce[illegible] Mátki konaiących, ták dyſponowány dobrze od[illegible]áwił, ábym z tobą Boga y Mátkę Iego ná wieki c[illegible]áli. á Ty naypierwey o Nayśw: Boga y moia Mátko &c. *Iak ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, przykłádem Ss. Trzech Krolow (ktorych dziś święto przypáda) utaionego w Nayświętſzym SAKRAMENCIE BOGA nawiedzę. Iemu y Mátce Iego zámiaſt podarunkow, álbo sluby moie odnowię, álbo dobre poſtanowienie, lub też rozum, wolą, y pámięć ofiarowáć będę.

Iáko Trzey Krolowie z ſkárbow ſwoich, taiemnic pełne, Pánu oddawáli (y Mátce Iego) dáry, Tak y my z ſerc náſzych, ktore by były ich godne, ofiaruymy podarunki. *S. Leo. Ser. 2. Epiph.*

Pytánie. Czyli Ss. Krolowie Maryą w ſtaience znalezli, czyli w innym Domie, y tám ſię Chryſtuſowi pokłonili? *Odp:* w Staience, bo przez dni czterdzieści według práwa o Oczyſzczeniu, mieſzkáła w ſtaience, *Suarez.*

S. RAYMUND de Pẽnafort z pierśi Macierzyńſki wyſſał miłość ku Mátce Boſkiey, od ktorey n pomniony, Zákon od wykupienia niewolnikow po Tytułem Nayśw: Mátki *de mercede* ufundował, y z Iey łáſką, o ſto ſześćdzieśiąt mil ná płáſzczu, zá mia okrętu cudownie przepłynął przez głębokie wody *Bzovius in annalibus.*

Reflexya. Nie ma żadnego uczczenia Maryi be nagrody. *MODLITWA.*

S. R ymundzie weyzrzy z portu ſzczęsliwey wie ści ná duſzę moię ná zburzonym y tyle nie bezpieczeńſtw maiącym morzu, do ciebie pokorni wołaiącą uwolniy z grzechowych kaydan, á u Má ryi upro łáſkę, áby zá tey Gwiázdy morza powo dem, wolności Synow Boſkich doſzła. A Ty nay pierwey o Nayświętſza Boga y moia Mátko &c *Iák ná drugiey kárcie.*

Ná uproſzenie łáſki tey, zaſługi dobrych moic dziśieyſzych uczynkow, Mátce Boſkiey ofiaruię, áby nimi według upodobánia ſwoiego dyſponowáła.

Wſzytkim dłużnicą ſię łaſkáwa Mátka y Pánn czyni, wſzytkim łono miłośierdzia otwiera, z pełno ści łáſk Iey wſzyſcy biorą. *S. Bernar. de aſſump.*

Pytánie. Od kogo ſię Ss. Trzey Krolowie nauczyli Taiemnicy Wcieleniá Chryſtuſowego? *Odpo:* Od Nayświętſzey Pánny, za Iey bowiem obiaśnieniem dowiedzieli ſię, że Chryſtus ieſt Bog prawdziwy.

Cornelius á Lapide.



S. LAURENTIUS Juſtiniánus Patryárcha Wenecyi, y od zguby, iey wybawiciel: wielki Máryi Miłośnik, nic mu milszego nie było, iáko o niey rozmawiać, ktorey cześć áby bárdziey pomnożył, powyſtawionych piętnáſtu Klaſztorach, y tyleż Kościołach ná honor teyże Mátki Boſkiey záżył uczonego piora, o ktorey pochwáłach wiele kſiąg podał do druku.

Surius w Życiu iego.

Reflexya. Kto pracować przeſtaie ná honor kochanego, nie ieſt kochaiący.

M O D L I T W A.

S. Patryárcho Łaurenty, ktorego o ſtanie życia zamyslaiącego Niebieſka Mądrość, coś miał czynić nauczyła, wſpomoż nieumieiętność moię y naucz, ktorymi ſpoſobámi ná áffekt Maryi zaſłużyć, y iákim ſtarániem mám nábyć umieiętności dobrego z tego świáta zeyścia á Ty naypierwey &c. *Iáko ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, niech będzie pioro moie hołdownicze Maryi, á ieżeli nie umie piſać co godnego Mátki Boſkiey, pierwſze słowo, ktore piſać będzie, niech będzie Nayświętſze Maryi Imie.

Szukáymy od Boga łáſki, ále przez Márya ſzukáymy. *S. Bernar. Serm: de Nativ. B. V.*

Pytánie. Czyli Ss. Trzey Krolowie káżdy z oſobna, oſobno dáry oddawáli czyli rázem wſzyſcy, y wſzyſtkie? *Odpowiedź:* Zgodniey ſię zdá bydź, że rázem wſzytkie. *Ták trzyma S. Ambrozy Lib: 2. in Luc: y S. Grzegorz homil: 10.*



S. JULIAN y Bazylissa pod czas slubu, do ktorego przymuszeni byli, wzaiemnie Panieństwo poslubiwszy, ná to zasłużyli, że ná ich godach Jezus z Swiętemi wybranymi, á Marya z Chorámi Panieńskiemi, bydź obecną raczyła. Ss. zás Aniołowie, z Nieba zwycięzstwo ogłászáiąc, Oblubieńcow Imiona w Xiędze żywota zapisane pokazowáli.

Barri in fædere.

Reflexya. A czyli tákie małżeństwa zá niepłodne sądzić będziesz?

MODLITWA.

O Niewinni Małżonkowie! wy czystości moiey, bez ktorey, Niepokalánie Poczętey Pánnie podobać się nie mogę, bądźcie strożámi, y proście, ábym złe chuci moie zwyciężywszy, Imię moie w Xięgę żywota zapisane, do liczby wybránych do Nieba przyłączony widzieć zásłużył. A Ty naypierwey &c. *Iák nákárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, gdy natarczywie ná mnie gwałtowna bić będzie pokusa, potaiemnie na sercu moim zamiast tárczy Jmie Maryi zapiszę, Nim się broniąc od postrzáłow szatána.

Tá iest droga miłosierdzia, Mátka łáski, Przyiaciołka nabożeństwa, narodu ludzkiego naylepsza Pocieszycielka. *Sixtus 4. Pap.*

Pytánie. Czyli Ss. Trzey Krolowie za pomocą żáglow y Okrętow powrocili do Krolestw swoich? *Odp:* Według zdánia Arnobiusza, Okrętami do krainy swoiey powrocili.



B.

B. GUNDYSALVUS Zakonu Kaznodzieyſkiego ieſzcze niemowle, dziecinne płácze iedynie tylko uſpokáiał pokazániem ſobie Obrázká Mátki Boſkiey. Tá mu radziła, áby do tego wſtąpił Zakonu, ktoregoby osoby *Officium Divinum* od Pozdrowienia Anielſkiego zaczynáli. Poſłuchał iey rády, a w godzinę śmierci ſwoiey widział Maryą do Nieba ſiebie zapraſzaiącą. *Hiſtor: Ord: Cap:* 1.

Reflexya. Trzeba Nayświętſzey Mátki ſłuchać, áby y ona wyſłucháła. *MODLITWA.*

B. Gundyſalwie, wieſz, że mądrość świata tego głupſtwem ieſt u Boga, uproś mi tedy u Boga, ábym Maryi Mátce Boſkiey zbawienne mi daiącey nauki, ſkłonne otworzył ſerce, y poiętne, á według Iey inſtrukcyi, o to ſię iedynie ſtárał, o co ſię ſtarać zwykli ci, ktorzy prágną dobrey y ſzczęśliwey śmierci. *A Ty naypierwſzy &c. Iák ná kárcie drugiey*

Na uproſzenie tego, żádney dziś niezácznę ſpráwy, poki pierwey zmowiwſzy Pozdrowienie Anielſkie, niewezwę na pomoc y rádę Nayśw: Maryi.

Przez Maryą Bog wſtąpił ná ziemię, y przez Nię ludzie zaſługuią do Nieba wſtępować. *S. Aug. Ser:* 11.

Pytánie Czyli Nayświętſza Pánna wetrzech leciech ofiarowána, potym przez lát iedenáście w Kościele zoſtaiąca, weſzła kiedy do przybytku Páńſkiego, *Sancta Sanctorum* nazwanego? *Odp:* Nigdy, bo według zdánia S. Páwła *ad Hebr: 9. ver: 6. &* 7. nikomu ſię tám wchodzić niegodziło, tylko naywyżſzemu Kapłanowi, y to ráz w rok.



S. TEO-

S. TEODOSIUS, wielu Mnichow Ociec, w dni święte, osobliwie Matki Boskiey uroczyste, nayhoynieyszy áby ná uszánowánie częstsze tych swiąt, uboższy lud zgromádził hoyne im spráwiał obiády. Było to często, że lub szczupło w Klasztorze było pożywienia, przecież częstokroć y w ten czas po sto stołow dla tych zastáwiał gości, za Błogosławieństwem Mátki Boskiey, bo lub głod był wielki w okolicy iednák záwsze stawáło żywności Theodozyuszowi,ᵃ ktory iednym ziárkiem pszenicy cudownie cáły napełnił szpichlerz. *Joann. Bolland.*

Reflexya. Kto dáie ubogiemu dla Maryi, Dłużniczką Ią sobie czyni. *MODLITWA.*

O S. Teodozyuszu, pełny szczodroty, oto mnie mász odartego, potrzebnego y ubogiego, Boga y Maryi łáski wielce potrzebuiącego, affektu ku Máryi, zápal we mnie żądzę, ktora o bodáyby nigdy nie była násycona, ále áby záwsze więcey, á więcey kocháła, chwaliłá y wystawiáła Maryą! *á Ty naypierwey &c. ták na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego iesli ubogich nakármić, będzie mi trudno, to przynámniey łátwiey będzie, dla gustu Maryi, od iednego y drugiego smacznego umártwić się kąska, lub potráwy.

Od Maryi więzień bierze wykupienie, chory uzdrowienie, smutny pociechę, grzeszny winy darowanie. *S. Bern: Serm: 2 de Assump:*

Pytánie. Kiedy z Nayświętszą Mátką, S. Jozefa slub był uczyniony? *Odp:* Miesiącá trzeciego po Zwiastowániu Anielskim, y po Wcieleniu Słowa Bożego. *Ita Divus Hiero: Hilar: Theop. Cap: 1. Matth:*

S. EL-

SELREDUS Opat z młodości wieku Bogu y Maryi ukocháný S. Bernárda Miodopłynnego Doktora rowiennik, z mlekiem Maryi rowną wymowy wyſſał ſłodycz, ktorą ná honor Maryi poświęcaiąc uczoną Xięgę o Iey Panieńſtwie napiſał. *Gibboni. Reflexya.* Má też y cnota w wydánych Xięgach, ſwoię pociechę, ktora daleko milſza, niż Mátce Dziátki.

MODLITWA.

O S. Wielkiey Boga Mátki Synu, twoie zá mną u Niey przełoż zaſługi, á uproś, gdy ięzyk moy y uſta w boleściach śmiertelnych uſychać będą, áby ie ona Niebieſkiey roſą łáſki zakropić raczyła *á Ty naypierwey. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, za kánar w ſercu, za pokarm w uſtach, Maryi Imie nayſłodſze mi będzie; ſto, y drugie ſto rázy powtorzę: *Zdrowaś Marya.*

O ſzczęśliwa Nayświętſza Marya, iáko káżdy grzeſznik od Ciebie odwrocony y porzucony, ledwie można, áby niezginął, ták káżdy grzeſznik do ciebie nawrocony, y od Ciebie przyięty nie podobna, áby zginął *S. Anzelm Orat: ad B. V.*

Pytánie Czyli Nayśw: Pánna bárdziey dla grzeſznikow, niż dla ſprawiedliwych ſtáła ſię Mátką Boſką? *Odp:* Wiem że Błogoſławiona Pánna, bárdziey dla grzeſznikow, Mátką ſię ſtáła Boſką. *S. Anzelm.*



BJWETTA Wdowa w zachwyceniu ná ſąd Boży powołána: dawnego grzechu ieſzcze Swiętą ſpowiedzią niezgładzonego przed Bogiem winna, odebráłaby była ſłuſzną kárę, gdyby była za przyczyną Mtki Boſkiey odpuſzczenia nieuproſiła. Młodzieńca niewſtydliwego wſtydowi Iwetty gwáłt czynić zamyslaiącego, iáwnie pokazáwſzy ſię Mátka Boſka z pokoiu wygnáła. *Bolland.*

Reflexya. Chceſz bydź miłym Nayświętſzey Pánnie álbo bądź Pánną, álbo czyſtym.

MODLITWA.

O Błogosłáwiona Pokutnico ile rázy mnie za przeſzłe grzechy ſumnienie ſtrofuie! ách cáły drzę od ſtráchu, błágay zá mnie Mátkę miłoſierdzia, ábyś wſtydliwości moiey ſtrożem, á za grzechy moie u Syna ſwoiego Intercesſorką była, ábym z tobą zaſłużył uſłyſzeć owe do Ciebie rzeczone ſłowa: odpuſzczone ſą tobie twoie grzechy: á Ty naypierwey, &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, dziś po trzy-kroć przez Maryą u Boga, złych mysli, ſłow, y uczynkow odpuſzczeniá, pokornie żebrać będę.

Marya zá wiernych zbawienie, ktorzy grzechow ciężárem ſą obciążeni, uſilnie ſię wſtawiá, y tego Krola, ktorego porodziła, pilno błaga. *Sixt9 4. Pap: in Cōs:*

Pytánie. Czyliteż kto ieſt zbawiony bez Maryi. *Odp:* Záden nie ieſt, ktoryby był zbawiony, tylko przez Cibie o Marya! żáden, ktoremu by ten dár był udzielony, tylko przez Ciebie, żáden, nad ktorymby ſię zmiłowáła łáſka, tylko przez Ciebie o Marya. *German: Patriar: Conſtantinop.*

S. THEO-

STEODEMARIUS iáką gorącością do Mátki Boſkiey nabożeńſtwa ſwoie odprawował, lubo on to táił, niebo iednak wyiawiło, gdy mu Mſzą maiącemu o Nayśw: Pánnie, dwoch Aniołow aſſyſtowáło. Iegoż Głowę widziáno w ten czas, złotą koroną, y drogiemi Niebieſkiemi perłámi iaśnieiącą, ozdobioną. *Nadasi.*

Refléxya. Nie ieſteśmy Bogu poświęceni, ieżeli świętych rzeczy, świątobliwie nieodprawuiemy.

MODLITWA.

O iák oziębłe ſą moie modlitwy, ktore do Mátki Boſkiey odpráwuię! o iák m[illegible] iest lub w długich modlitwach gorącości! Więc Ty S. Teodemáry ogniem gorącego twoiego nabożeńſtwa mnie zagrzey, áby Honoru Maryi gorące pomnożenie nigdy we mnie nie wygáſło, ále ták we mnie, iáko y w innych nierozerwánym pomnożeniem co ráz więcey roſło; *á Ty naywięcey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dziś, ieżeli bydź można ſłuchać będę Mſzy Swiętey przed Ołtárzem Mátki Boſkiey odprawuiącey ſię.

Ieżeli Ty nás opuściſz, coż ſię z námi dziáć będzie o Duchu y życie Chrześcian? *S. Ger: Ser: de Zona.*

Pytánie. Czyli Łotr zaprzyczyną Nayśw: Pánny ieſt nawrocony? *Odp:* Za Iey przyczyną, bo ta w pośrzodku Krzyżow Chryſtuſowego, y Łotrowego ſtoiąca, Syna błagáła za Łotra. *S. Damian.*



S.BO-

S. BONITUS Awernenſki Biſkup áby był Mſzą S. odpráwił, od Mátki Boſkiey w obecności Duchow Niebieſkich napomniony, od Nieyże białego koloru apparat; w ktorymby ofiáry Bogu czynił, wziął w podarunku. Z iákim rozumieſz nabożeńſtwe Mſzą Swiętą Bonitus odprawowáł? *Surius.*

Reflexyá. Chceſz bydź ulubionym ſługą Maryi? dokáżeſz tego niepokalánym życiem.

MODLITWA.

O S Bonicie, Nayczyſtſzey Pánny kandydácie, uproś y dla mnie od Mátki Boſkiey ſzátę łáſki, ábym niewinnego Iey kandoru Miłośnik, y życia Iey, żadną zmázą nieſkażonego nasladowca, ráczey wolał umierać, á niżeli duſzy niewinność miáł utrácić. Tákim ieżeli umierać będę, między Niebieſkiemi kandydatámi ſzátę zaſłużę gotową. *A Ty naypierwey Iák na karcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Mátkę Boſką za ſtroża czyſtości moiey obiorę, y dziś ią oſobliwie Iey polecać będę, owſzem uſta moie, oczy, uſzy, ręce moie, y całego ſiebie Maryi podaruię.

Iáko Mátka Boſka między wſzytkiemi świętymi ieſt przednieyſza, ták nád wſzytkich, o nas ieſt ſtarownieyſza. *S. Bonaven: in ſpecul: Cap: 5.*

Pytánie. Czyli mysli Syna ſwoiego wiedziáła Marya? *Odp:* Ze wiedziáła Marya mysli Syna ſwoiego, z tąd ſię dorozumiewać możemy, że ná weſelu w Kánie Galileyſkiey, co miáł Syn uczynić, Ona áby uczyniono; napomniáła. *Euſeb: Galli:*



S.

B. GRACYA trzeciey Reguły S. Franciszka z Páuli szczegulne łáski od Mátki Boskiey wysłużyła; dla tego, że Panieństwa Iey nasladuiąc, swoię niewinność Bogu, y Mátce Iego slubem oddáła. Miáła często obecną Nayswiętszą Mátkę w życiu, iáko też y w dzień ostátni śmierci, ktora orszákami Duchow Niebieskich y Ss Aniołow otoczona, Panieńską Iey duszę do Nieba zaprowadziwszy, Oblubieńcowi Iezusowi oddáła. z Historyi Zakonn:

Reflexya. Nie ma bespiecznieyszey do Nieba drogi, nad drogę niewinności.

MODLITWA.

O B. Grácya! naymilsza Mátki Boskiey Corko, u twoiey y moiey Mátki Maryi pełney łáski, to mi uproś ábym Syna Iey łáskę ták szacował, bym Iey nigdy żádnym grzechem nieutrácił, ále za Iego zasługą, á Twoią świętą przyczyną, w ostátniey łásce dokonał. *á Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, zwyczáyną owę modlitwę dziś szczegulniey ponáwiać będę: *przez Niepokaláne Poczęcie, y nieskáżone Panieństwo Twoie o Nayczystsza Pánno oczyść serce † ciáło † y duszę moię †.*

Iedyną y Ciebie samę o Pánno! o nás staraiącą się, w Niebie, wyznaiemy. *S. Bonav in spec: Cap: 6.*

Pytánie. Czyli teyże nocy, ktorey był nápomniony S. Jozef, uszedł z Maryą do Egyptu. *Odp.* Teyże nocy, tego bowiem y wielkość niebespieczeństwa y zupełność posłuszeństwa wyciągála. *Sylveira.*



B. PIOTR Minoryta we wszytkich potrzebach z wszelką ufnością uciekał się do Mátki Boskiey podczas wielkiego Powietrza Roku 1492. doznał Iey pomocy, gdy bowiem Iey Obraz podczas supplikácyi w processyi nosił, prosząc o odwrocenie zárázy, ieszcze niezarażonym zachowánie od powietrza, á iuż zarażonym przywrocił zdrowie. *Marcus Ulissip.*
Reflexya. J w máłych rzeczach nie z máłym pożytkiem Marya bywa uczczona.

MODLITWA.

O B. Pietrze! Ty mi u Tey Pánny, y Mátki, skutecznemi zá mną wyiednay prozbámi, áby ktora żádney [illegible]áiąc zmázy, Niepokalána tryumfuie, mnie od grzechow ktore daleko szkodliwszym duszy są powietrzem łaskáwie obroniła. *á Ty naypierwey &c Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uprośzenie tego, nim dziś z Domu wynidę, ná zabaw moich sporządzenie, poklęknąwszy, ieżeli to bydź może bez przeszkody innych, przed Obrázem Mátki Boskiey, prosić Iey będę o Błogosłáwieństwo, áby mnie od wszelkiego złego, osobliwie od grzechu broniła.

Nie ma żadnego ták oddalonego od Boga, chybáby był iuż przeklęty, ktory gdyby Maryi wezwał ná pomoc, niemiáłby się nawrocić do Boga, áby otrzymał miłosierdzie. *S. Brigitt: Revel: lib: 4. Cáp. 53.*
Pytánie. Przez długi czas Nayswiętsza Marya, ucieczkę do Egyptu odbyła? *Odp.* Prez dwa miesiące; Iákie zaś noclegi miáła? gdy ná támtey pustyni, rzádkie domostwa były, o tym że mało pewności iest, nie stáram się oznáymiać. *S. Bonaven:*

S.

S. BRYGITTA Szwedka Karola ſyna ſwoiego, do-ták gorącey, ku Maryi przyzwyczaiła miłości, że on zwykł był máwiać, iż wolałby był piekielne ponoſić męki niżeli żeby Mátka Boſka, chwáły ſwoiey pochodzącey z Macierzyńſtwa Boſkiego uſzczerbek cierpieć miáła. Nadgrodziła ten affekt Nayświętſza Pánna Karolowi, gdy od umieraiącego, bieſow odpędziła, y Mátce po iego śmierci troſkliwey, obiawiła, że ſyn iey Duchow Niebieſkich zażywa towarzyſtwa. *Bolland.*

Reflexya. Zle umierać nie może, ktorego, życia, Mátka Boſka broni. *MODLITWA.*

O S. Brygitto, o moiey tákże teraz bądź duſzy troſkliwa, zá mną błágay Maryą, áby, iáko od Syna Twoiego umieraiącego, ták od moiego łożka, gdy konać będę, bieſow odpędzać, y od naiazdow ſzatáńſkich łaſkáwie bronić raczyła. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dziś máiąc przechodzić o koło Obrazu, Mátki Boſkiey, nakłonieniem, od krytey głowy, y taiemnym weſtchnieniem Ią uſzanuię.

Bieſowſtwo uſłyſzáwſzy Imię Maryi, záraz Duſz odbiegáią. *S. Brigitt: lib: imo. Rev. Cap: 9.*

Pytánie. Czyli więkſzy był żál Nayśw: Maryi w utraceniu, czyli więkſza rádość w nalezieniu Syna? *Odp:* Więkſza była rádość, bo żál pochodził z pobudki ſzczegulney, utraconey obecności ukochanego ſobie: rádość zás pochodziła w Maryi z przyczyny naſzego zbawienia, ktore Ona widziáła, że iuż od Syna ſprawowáne było. *Sylveira.*



SABUNDACYA Pánna ośmioletnią będąc Dzieciną, przed Mátki Boſkiey ná ręku Syna piastuiącey modląc ſię Obrázem, gdy Chryſtuſa o iábłko ktore malowáne w Ręku trzymał, proſiła, uproſiła, żeby ſię záś niewdzięczną niepokazáła, za iábłko kwiátki oddáła ktore Chryſtus mile przyiął. *S. Ferrar.* *Reflexya.* Nikt nie ieſt ták ubogi, áby niemogł Bogu y Mátce Iego, miłey ofiarowáć darowizny.

MODLITWA.

SAbundáncya weſprzey moie uboſtwo, zá mną ſię wſtawiáiąc, ábym w te kwiáty cnot obfitował, ktoreby przyiemną Bogu wonnością były. Rodzącey ſię Tobie, y Umieraiącey ſame bez pomocy ludzkiey zadzwoniły dzwony, á śmierć twoię śpiewaiący Aniołowie drogą uczynili, modl ſię zá mną, áby śmierć moia tákże Aniołom, nie bieſom, uczyniła rádość. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego od pierwſzego, ktory ſię dziś tráfić może, wſtrzymam ſię owocu, y oddám go, Maryi ná ofiarę.

Niepodobna ieſt, áby ktory grzeſznik był zbawiony, tylko przez twoię Swięta Pánno pomoc y łáſkę. *S. Jgnatius Mart.*

Pytánie. Czyli o świętym Jozefie co więcey mowić ſię może nádto, że był Oblubieńcem Maryi? *Odp:* Bynáymniey. Godnością naywiękſzą nazywá Gerſon, że Krolowa y Pani świáta, Jozefa godnego ſądziła názwać Pánem, bo mężem.



B.

B. EUSTOCHIA gdy od Rodzicow do zamężcia była pobudzana z miłości Panieństwa twárzy okrutnie poſtámi y umartwieniem zeſzpeciła, áby ták oblubieńcowi niepodobáła ſię, ktory iey był uwikłány affektami, ſzukáiąc zás Oblubieńca Niebieſkiego wſtąpiła do zakonu S. Klary oprocz codziennęy dyſcypliny włoſiennicy z ſzczeciny, cierniem przeplatáney zazywáła. W przesladowániach, ktore niewinnie cierpiáła, od Mátki Boſkiey nawiedzoną bydź zaſłużyła. *Ulissip. 3. par. hiſt. Ser.*

Reflexya Gdzie nie ma ziemſkich, tám ſię znayduią pociechy Niebieſkie. *MODLITWA.*

O B. Pánno uproś mi u Pocieſzycielki ſtrapionych, pomoc ábym gdy śmiertelne boleści, dopuſzczonych grzechow winy, á nákoniec naiázdy ſzatáńſkie mię konaiącego przyciſkać będą, od Niey mogł ſię pociechy ſpodziewać. *A Ty naypierwey. Ják ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, ieżeli co z ſłow álbo uczynkow przeciwnego mi ſię dziś tráfi, ná pamiątkę Mátki Boſkiey, y Iey uſzanowánie, w cierpliwym milczeniu umocnię ſię, od niey pociechy y folgi czekáiąc.

Jákoż nám życie będzie ożywiaiące, ieżeli Máryi niemámy z ktorąbyśmy obecni zoſtawáli. *S. Damaſc: Serm: de dolor: V.*

Pytánie. Czemu Nayśw: Mátka poczęła Chryſtuſa w ſzoſtym mieſiącu po poczęciu Janá *Odp:* Bo Bog dnia ſzoſtego ſtworzył człowieka, ná ktorego náprawę chciał ſię ſtáć człowiekiem áby ták naprawa, y ſtworzenie, z ſobą korreſpondowáły. *Hugo.*

S. MEINRADUS ieszcze w ten czas pięcioletni, porzuciwszy Gráfa tytuł, wstąpił do Klasztoru, gdzie za pomocą Mátki Boskiey nábywszy nauki, też w innych wlewał, oraz z sposobámi iák mieli czczić Mátkę Boską. Wystáwił Teyże Kaplicę, gdzie przed Iey Obrázem modlącego się, biesi napastowáli, ále od Aniołow odpędzeni, z temi on często rozmáwiał, y o dniu ostátnim życia od nich się dowiedział. *Ranbeck.* *Reflexya.* Wielka záwsze między sługámi Máryi y piekłem nienáwiść. *MODLITWA.*

S. Meinradzie proś pokornie zá mną Krolowy Niebieskiey, áby mi tyle dzielności rozumu, y dowcipu dodáła. ktorą bym Iey miłość w innych rozkrzewiał, Iey, ia serce moie oddáię na Kaplicę, O gdyby było poświęcone! Ty modl się, áby od Niey było obronione od naiázdow szatáńskich: *A Ty nay-pierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, szukać będę sposobności, ábym dziś, mową moią z drugimi pomnożył w nich cześć Nayświętszey Matki.

Zá wezwániem Imienia Mátki, lubo zásługi wzywaiącego nie zasługuią, áby był wysłucháný; zasługi iednak Mátki wstawiáią się áby był od Syna wysłucháný. *S. Anselm. de Excell: Vir. Cap: 6.*

Pytánie. Czemu się Anioł we śnie nie pokazał Máryi, iáko S. Jozefowi? *Odp:* Bo Jozefowi oznáymił roskáz Boski á od Nayświętszey Pánny dowiadywał się o zezwoleniu ktorego że Bog naydoskonalszego prágnął niepotrzeba było, áby był przezsēny. *Sylveira.*



DZiś Nayczyſtſzey Maryi poslubiony S. Iozef przed wieki od Boga przeznaczony Iey Oblubieniec, Anielſkiey czyſtości, ktorego ci naylepiey naſladuią, ktorzy pałáiąc miłością Maryi, nieſkażonego Iey Panieńſtwa nasladować uſiłuią, y nieinną Oblubienicę tylko Maryą w ſercu máią.

Reflexya. Jeden tylko każdego wieku żyie Fenix ále Jozefowi rownego żádne ieſzcze nie wydáły wieki.

M O D L I T W A.

O Niepokalána Pánno! oto ia, nie tylko miłości Twoiey ále też y weyrzenia Twoiego naynie godnieyſzy, Imienia Oblubieńca Twoiego prágnąć nieodważam ſię, wiedząc nieprawości moie, oto iedynie naypokornieyſzym żebrzę ſercem uracz mnie tym, ábym Cię kochał, o Swięta Pánno. O Nayświętſza Boga y moia Mátko! *&c. iáko na kárcie drugiey,*

Na uproſzenie tego ábym ktorych Bog złączył, ia nie rozłączał, w modlitwach moich y weſtchnieniach dziś y potym Maryą z Jozefem łączyć będę.

Prędſze ieſt niekiedy zbawienie, przy wſpomniánym Imieniu Maryi, niżeli przy zawołánym Imieniu Pána JESUSA Iednorodzonego Syna Iey. *S. Anſelm: de Excell: Vir: Cap: 6.*

Pytánie. Czemu Chryſtuſa Poczęcie pierwiey było Nayświętſzey Pánnie przez Anioła powiedziáne, niżeli ſię rzeczą ſamą w Nayświętſzey Pánnie ſtáło? *Odp:* Auguſtyn S. *lib de Virg: Cap* 3. áby należytym porządkiem pierwey przez wiárę w ſercu, niżeli w żywocie poczęła.



S. JLDEFONS Biskup Toletáński wytworny Mátki Boskiey czciciel, o Iey Pánieństwie napisał Xięgę przeciwko szarpiącym Iey godność, od ktorey do Kościoła widzianey wstępuiącey koloru białego suknią wziął w podarunku. *Surius.*

Reflexya. Kándor sumnienia, známie iest Maryi sług y Synow.

MODLITWA.

S. Jldefonsie modl się zá mną, ábym ták niewinne życie prowádził, żebym u Maryi zasłużył ná affekt y tego godnym stał się dobrodzieystwa, ábym złożywszy tego ciała zwłoki, Dusza moia błogosławioney wieczności szátą w Niebie pokryła była. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, ile mi ná pámięć przyidzie, tyle rázy dziś taiemnemi affektámi powtárzać będę: *kochám y kocháć będę Maryą, o! gdybym tą miłością mogł przewyższyć Serafinow!*

Uczynił w Tobie wiele, ktory iest mocny, y dána Ci iest wszelka władza w Niebie y ná ziemi. *S. Petrus Dámian. Serm: 1. de Nativit:*

Pytánie. Czemu Bog nie przez siebie, álbo nie przez człowieka, lecz przez Anioła zwiastował Wcielenie Syna swego. *Odp:* Bo przyzwoita była, áby za posełstwem Anioła y przysługą, Národ ludzki był náprawiony, ktory za poduszczeniem Anioła upadł. *Bernar: Serm. 2. de Pente.*



S. EU-

S. EUSTOCHIA Pánna Zakonu S. Dominika przez dni trzy przy modlitwach z wylanemi obficie łzámi widzieć Jezuſa narodzonego gorąco pragnęła, gdy wpádła w zachwycenie, widziáłá Mátkę Boſką Synowi ſwoiemu, (ktory ná ſiánku był złożony) ukłon oddawaiącą y záraz tyſiąc ſerdecznemi pocałowániami. ták Mátkę y Pánnę, iáko y Syna uſzanowáła, y táką ná duſzy ſłodkość uczuła, że gdy by było zachwycenie nie mineło wkrotce byłaby umárła. *Kroniki Zakonu.*

Reflexya O iák krotka godzina! ále iák ſłodka z Jezuſem y Maryą zabáwa.

MODLITWA.

O S. Euſtochia Pánno, ponow twoie ku Jezuſowi y Maryi w Niebie affekty. ále y mnie na ziemi zoſtaiącemu w poſrzodku nadziei y boiáźni, gorące ſerce uproś, y práwdziwey pożar miłości, ábym pierwey życie, niżeli Maryi utrácił miłość. A Ty naypierwey &c. *iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, tyle rázy dziś, Obraz Mátki Boſkiey ucałuię, ile rázy miłość mi, ku Niey będzie perſwadowáć.

Trzymáymy ſię Maryi áni Iey, poty niepuśćmy, poki nám niepobłogoſłáwi, mocna ieſt bowiem. S. *Bernar: Serm: in Apocal:* 2.

Pytánie. Ktoż to był Gábryel Anioł, od ktorego zwiaſtowánie, ſtáło ſię Maryi? *Odp:* Anielſki Doktor Tomaſz S. 3. *p. rt. quæſt.* 2. *ad* 4. powiáda, że był naypierwſzy między Archaniołami.



B. HENRICUS Suſo, o połnocy pieniámi ſłáwił Máryą, z ktorym częſto śpiewáli Aniołowie, głodem y nieſpániem, ták ciáło trápił, że w uſta áni potráwy, áni napoiu wziąć niemogąc, áż przynieſionym od Máryi Niebieſkim napoiem muſiał być poſilonym, Bieſa, ktory mu śmiercią groził, chcąc go ſtrzáłą przeſzyć, ſamym, Mátki Boſkiey, á Páni ſwoiey wezwánym Jmieniem, odpędził od ſiebie. *Kroniki Zakonu Kaznodzieyſkiego.*

Reflexya. Nie ma przeciwko bieſowſtwu beśpiecznieyſzey broni, nád Máryą.

MODLITWA.

O. B. Henryku, ktory przy wiekuiſtey radości, pokoiu zażywáſz, iák wiele, y iák potężnych nieprzyiácioł Duſzy moiey, ktorzy ná nię naſtawáią. Ty mi od Máryi uproś poſiłki, ábym za ley obroną, przeciwko widomym y niewidomym nieprzyiaciołom uzbroiony, zaſłużył zwycięzcą wniść do Nieba. á Ty naypierwey, &c *Iák ná kártie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, tyle rázy dziś ziemię pocałuię, ile liter zamyka w ſobie Marya.

Nikt niewątpi, że to wſzytko do chwáły pochwał Chryſtuſowych náleży, cokolwiek Mátce Iego uczynione, y uroczyście przyznáne będzie. *S. Hieron: Serm: de Aſſup:*

Pytánie. W iákiey Oſobie dáł ſię widzieć Anioł Máryi? *Odp:* W oſobie ludzkiey. Bo S. Łukaſz Ewangeliſta piſze, że *Anioł przyſzedł*, że *mowił*, że odſzedł, poſelſtwo odprawiwſzy. Te zaś trzy rzeczy; *przyście, mowa, odeyście*, y ruſzenie z mieyſca ná mieyſce, y Oſobę powierzchownie pokazáną y głoſy ludzkie bez wątpienia oznaymuią,

S.

SALBERICUS, Zakonu Cyſterſow, gdy w Litániach mowiono: Swięta Márya modl ſię za námi, widziány był, iákoby ſłońcem Twárz iego cáła zaiaśniáła. Tegoż Mátka Boſka z Orſzakámi Aniołow nawiedzáiąc, darowáła mu, biáłą ſukienkę zakonną, á przy ſkonániu dáwſzy mu ſię widzieć, zgotowáną iemu, y Iego towarzyſzom w Niebie pokazáła chwáłę. *Nadaſi: w Roku Niebies.*

Reflexya. Tákiey śmierci, godne tákie życie.

MODLITWA.

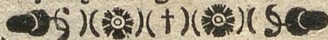
SAlberyku, moię oziębłość, w uſzanowániu Twoiey y moiey Mátki Maryi zágrzecy, moie z twoiemi połącz modlitwámi, áby ſię Maryi ſpodobáły, á za Iey przyczyną mieyſcemi w Niebie zgotowáć záſłużyły *á Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, odwáżę ſię, wczym iuż wiele ieſt poprzednikow, Maryą obráć zá Oblubienicę, dawſzy Iey pierścień, álbo ieżeli być może, noſząc, ktorey teraz poslubiona wiara, ieżeliby miáła wypaść zpamięci, dopuſzczę, áby Imie moie było zgluzowáne z Xięgi żywota.

Nic ſię Twoiey o Pánno nieſprzeciwiło władzy, nic Twoim nieoprze ſiłom, wſzyſtko Twoiemu poſłuſzne Páńſtwu, wſzytko Twoiey ſłuży władzy. *Gregor. Nicom: de obl: Deipar.*

Pytánie. Czemu Anioł wymienił Maryą, gdy była ſturbowána, á nie w tenczas, gdy Ią pozdráwiał.

Odp: Ná pokazánie ſkuteczności Nayświętſzego Imienia, do ktorego we wſzytkich turbácyach pożytecznie możemy ſię ubiegać. *Juſtin: Mecb:*



S.

S. Chryzostom Biskup Carogrodzki, ieszcze dziecie, od Nayświętszey Mátki pokármem posilony, urosł wielkim Mátki Boskiey Miłośnikiem, y ley obrońcą przeciwko Aryánom, Ten widziany był od S. Cyrylla w Niebieskiey chwále siedzący przy Maryi, ktora go od obmowcow ná sławę iego następuiących, broniła. *Surius.*

Reflexya. Jeżeli Ta Mátka Boska, iest przy tobie, niech kto chce, będzie przeciwko tobie.

M O D L I T W A.

S Chryzostomie, złotey mi ná pochwáłę Maryi użycz wymowy, ábym nic innego, tylko o ley wielkości, y uwielbieniu opowiádáł, á ták zasłużył sobie od Niey być obronionym, bym, gdy mnię słodyczą do siebie wábić będą grzesznicy, z niemi się nie łączył, niech mi to nie smakuie, cokolwiek się Mátce Boskiey niepodoba. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, w pokoiku moim Obraz Mátki Boskiey, ná tym postáwię mieyscu, ktoreby było nayspośobnieysze, á z częstego náń weyrzenia, częstszami przychodziła ná Mátkę Boską pámięć.

Niech zamilczy miłosierdzia twoiego Błogosławiona Pánno, ieżeli ktory iest, ktory by cię wezwáwszy w swoich potrzebach, nie przypomniał sobie, żeś mu ná pomoc przybyła. *S. Bernar. Serm. 4. de Assūp.*

Pytánie. Czyli Nayświętsza Panna sukienkę tkáną, własnemi dla Chrystusa robiła Rękámi: *Odp:* Prácą Rąk Iey, tę sądzi sukienkę, *Euthimius.*



B. MAŁGORZATA, Krola Węgierſkiego Corka, w lát cztery, iuż ná pámięć umiáła godzinki o Mátce Boſkiey, żadnego Iey Obrazu nie minęła bez pozdrowienia, oktáwę świąt Maryi, potyſiąc rázy codziennie poklęknowſzy, á w Wigilią chlebem y wodą, kontentuiąc ſię, odprawowáła Przybyła konaiącey Marya, á na głowę ſkładáiąc koronę, do Nieba po drabinie iey przodkuiąc, prowadziła. *Bollandg.* *Reflexya.* Chceſz bydź ukochanym od Maryi? kochayże Mátkę Boſką.

MODLITWA.

O Błogoſławiona Panienko, wſtydzę ſię moiey oziębłości! wſtyd mnie obeymuie, dla tyle lát ozięble w miłości Maryi przepędzonych, użycz mi twoiego gorącego nabożeńſtwa, ábym w uſłudze Mátki Boſkiey, nigdy nie oſtygł, á ták przez Iey pomoc, ktora ieſt grzeſznych drabiną, miáł nadzieię wniść do Nieba. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, porádzę ſię dziś miłości moiey, ile też rázy, zaſługuiąc ſobie u Tey Páni ná opiekę, zechce ná kolána przed nią upaść.

Ty o Boga Mátko ſtáwaſz przed owym złotym naywiękſzego przeiednánia, Ołtárzem, nie tylko proſząca, ále roſkazuiąca, nie iák ſłużebnica, ále iák Páni. *B. Petrus Damian Serm: de Nativ. V. B.*

Pytánie. Gdzie zachowuią ſukienkę tkáną Jezuſa, od Nayświętſzey Mátki zrobioną? *Odp:* Pierwſzych wiekow w Rzymie, teraz w Trewirze, w ſrebrnym zamkniętą Ołtarzu chowáią. *Iuſtin Mech.*



SPIOTR Nolascus, Mátkę Boską Klasztoru swoiego celki nawiedzaiącą, y śpiących zakonnikow biorącą w swoię opiekę widział. Innego rázu, w niedostátku rzeczy domowych zostáiąc zasmucony, to od Niey usłyszał, nie wątpiy Synu w ubostwie, Iá cię nieopuszczę, stáray się ábyś służył Synowi moiemu, y mnie. Gdy tákże miáł mieć kazánie á cięszką cierpiał chrapotę, táż Mátka Boska głos mu przywróciła. *Nadas. ann: Cæl.*

Reflexya. Nikogo nieopuszcza Marya, chyba tego kto ią opuści.

MODLITWA.

SPietrze, y mnię tákże policz między twoich towarzyszow, ábym zasłużył u Maryi y na wiedziny, y opiekę. Modl się zá mną, ábym ták we dnie, iáko y wnocy życie prowádził, bym nic takiego nieuczynił, co by mogło oczy Iey rázić, á nic nieopuścił, co bym rozumiáł, że się Iey podoba, *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, nie daleko od łożká, álbo Obrázek Nayświętszey Pánny, álbo inny Jey znák broniący mnie od nieprzyiáciol w nocy zostáwać będzie.

Tylko ieno chciey o Márya! á niepodobna abyśmy nie mogli bydź zbawionemi. *S. Gregor. in lib: 2. Dial: Cap. 3.*

Pytánie. Czyli też Nayświętsza Pánna Ciáła Chrystusowego pożywáła? *Odp:* Pospolite Oycow stárych zdánie iest, że go codziennie pożywáła. *Iustin: Mech.*



Wu-

W Uſtach B. Ryty ieſzcze dzieciny, potym Zákonnicy S. Auguſtyna, roy pſzczołki założyły, ná znak owego Nabożeńſtwa, dla ktorego Jezus ukrzyżowány, y Mátka Boleſna, iák w uſtach ták y w ſercu záwſze zoſtawáli. Ich obrazkámi, ſwoiey celki Zakonney ták obiła ściány, że y na pálec prożnego mieyſca nie zoſtawáło. Pokuſy cieleſne, to pálec piekąc świecą, to cáłe ciáło w śniegu tarzáiąc zwyciężáła. *Kroniki Zakonne.*

Reflexya. Przykre (ieżeli ktore ſą) bitwy czyſtości.

M O D L I T W A.

O B. Ryto, przyimiy mnie w twoię opiekę, á naucz mnie dobrze mowić, y gorąco ſię modlić, náucz mnie ubolewać nád boleiącą pod Krzyżem Maryą, náucz ná koniec podułzczeniom ciáła y piekła mocno zabiegać, ábym boleści, przez nieprawości moie, okrutny przeciwko Tey Matce ſyn niecnotliwy nie przyczyniał. *A Ty naypierwey &c. Iák na karcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ná pamiątkę Boleiącey Máryi, y Syna Iey Ukrzyzowanego, álbo zimno dziś, álbo inną ciáła przykrosć ponoſić będę.

Ktory powiedział *Czciy Oyca y Mátkę* áby práwo od ſiebie wydáne zachował, y áby w tey mierze innym przodkował, wſzelką Mátce ſwoiey łáſkę, y cześć oddał. *S. Melchod. in Hypo:*

Pytánie. Wielerázy napiſano ieſt, iż Nayświętſza Pánna przemowiła? *Odp:* Pierwſzy ráz do Anioła, drugi do Elżbiety, trzeci do Syna w Kościele znalezionego, czwárty ná godach w Kánie Galileyſkiey.



S.

S. TEOFIL, albo Bogumił, przedtym biesowi się zapisał y Boga się wyrzekł Zginąłby był, gdyby był nadziei zbawienia nieználazł w Maryi; zágniewanego Syna przez Mátkę, przez dni y nocy czterdzieści, modlitwámi gorącemi błagáł, y nie daremnie, bo Cyrograf, ktorym się piekłu zapisał, od Nayświętszey Pánny odebrał y odpuszczenia zbrodni swoich dostąpił *Nadás.*

Reflexya. Ktorych w opiekę wzięła Marya, żadnego z nich nie utraciła.

MODLITWA.

O B Teofile, wieleż iá niecnotliwy grzesznik sprawámi moiemi opuściwszy Boga y Mátkę do stworzenia, do biesa obrociłem się! Modl się zá mną do Maryi, Iedyney moiey po Bogu Nadziei, áby mnie z Synem swoim poiednáła, bym niepierwey życiem się rostał, áżby Cyrograf grzechow moich był zgluzowány. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey*

Ná uproszenie tego, ile razy dziś Imię moię podpisowáć będę tyle rázy, zá niewolnika pisać się będę Maryi, co inni krwią włáśną wyrazili.

Wiem o Páni! żeś iest nayłaskáwsza, y kochasz nás miłością niezwyciężoną, ktorych w Tobie y przez Ciebie Syn Twoy y Bog naywiększą ukochał miłością. *B. Petrus. Damian. Serm. de Nat: V.*

Pytánie. Czyli tylko zaslubiona, czyli też y w małżeństwo dána była Jozefowi Mátka Boska? *Odp:* W prawdziwe dána była Małżeństwo, ále Niepokaláne. *Ták zgodnie Teologowie.*



SJGNACY, Biſkup y Męczennik, wielki wiekow támtych, Miłośnik Maryi, do ktorey ieſzcze ná ten czás żyiącey piſywał liſty, y wzaiemnie od Niey odbierał. Tey on Mátki Boſkiey w wątpliwych rzeczach rády zażywał. *Metaphraſtes.*

Reflexya. O iák ſzczęsliwy uczeń pod Táką Miſtrzynią.

MODLITWA.

CIebie o Pánno Nayroſtropnieyſza, y Stolico Mądrości z S. Jgnácym w wątpliwościach moich y wnaukach moich za Nauczycielkę ſtanowię. Ciebie przez Macierzyńſkie wnętrzności, y przez Mądrość przedwieczną, ktora z Ciebie wziąć raczyła Ciáło, naypokorniey proſzę, ábym świátło ducha S. przez Twoię odebrał przyczynę, y nauki świętych doſtąpił. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, pokorny dziś liſt nagotuię do Maryi, w ktorym opiſzę, te łáſki, o ktore mám dnia iutrzeyſzego proſić.

Ktorzy godnie wychwálać nie możemy, Błogoſławioney Pánny, czciymiſz Ią y kocháymy, iák tylko możemy. *S. Jldefonſus ſer: 1. de 1. Aſſump.*

Pytanie. Czemu Náyświętſza Marya nie oddáła na ofiárę baránka, gdyż to uczynić mogła, máiąc tyle podarunkow od Ss Trzech Krolow *Odp:* Nieprzyſtáło to áby ubozuchna Mátka Boſka ofiárę rowną bogátym oddáwać miáła. *Bárrad.*



B. LUCYA, Szlachetna wdowa, dla czci Nayświętszey Pánny szlachetnieysza, w boleściach przy porodzeniu, od wszytkich opuszczona Boga Rodzicę miała w tenczas usługuiącą sobie, ktora niemowlę ná swoie odebráwszy łono, áby było ochrzczone postarała się. *Alanus de Rupe.*

Reflexya. Nieupáda kto ná opiece polega Maryi.

MODLITWA.

O Nayłaskáwsza y naysłodsza Marya Pánno przez Panieńskie porodzenie, y naypokornieysze oczyszczenie Twoie, proszę Cię, ábym, gdy ostátnie boleści bić ná m... będą, y zmrok śmierci nadchodzić, od swiátła wiáry prawdziwey nieodstępował: ále z Symeonem przy wzywániu Jezusa y Maryi, y obecności Ich, dusza moia z ciáłem była rozłączona. *A Ty naypierwszy &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, postáram się według możności moiey, o świecę áby tá zámiast serca moiego gorzáła ná cześć Mátki Boskiey

Maryia o wierna Duszo násláduy; ábyś duchownie była oczyszczona y od grzechowey zmázy obmyta, wnidź do Kościoła serca twoiego. *S. Laurent: Justini: de Purific: V.*

Pytánie. Ná co zapaláią gromnice, w święto oczyszczenia Mátki Boskiey? *Odp:* Ná oświadczenie radości, że świátło ná obiawienie narodow, dziś się pokazáło. *Justin: Mech.*



S.

SANSCHARIUS, Biskup po śmierci Mátki swoiey, Mátkę Boską za Mátkę sobie obrał, ktora mu pokazála Mátkę Iego do Nieba wziętą; á oraz áby rozpustnych dziecek swawoli chronił się, nápomniony ták mowiącą do siebie słyszał Mátkę Boską: Synu, chcesz przyiść do Mátki twoiey, ieżeli chcesz być uczestnikiem woli nászey? warowáć się mász wszelkiey prożności, y wszytkie dziecinne porzucić żárty. *Nadasi anno: Cælest:*

Reflexya, Nie wszytkie żárty, są żartámi.

MODLITWA.

MOdl się zá mną S. Anscháry, ábym ták się chronił wszelkich świáta marności, ábym ná gniew Nayświętszey Mátki nie zárobił; tá mi niech naybárdziey podoba się wesołość; ktora pochodzi z dobrego sumnienia, á tę máiąc, záwsze wesołym będę, y śmierć wesoło podeymę. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, áby spráwy moie wszytkie zmierzáły do wieczności: przez Ręce Mátki Boskiey Bogu ie ofiarowáć przyzwyczáiać się będę.

Lubo obrońce spráw nászych mámy syna, trzeba tákże było mieć y Mátkę za obrońę u syna. *S. Thom: à Villanov: cap: 3. de ann.*

Pytánie. Czyli Mátka Boska, Niepokalána byłá z natury, czyli z szczegulnego Boskiego przywileiu?
Odp: Z osobliwszego od Boga Iey danego przywileiu. *Concilium Tridentinum.*





B. JOANNA, áby więcey ná cześć Maryi Duſz zgromadziła, Zákon pod obroną y Imieniem Zwiaſtowánia Nayświętſzey Mátki poſtanowiła ktory by codziennie Rożańczyk, ktorego ſię oná od ſamego nauczyła Chryſtuſa, dzieſięć pozdrowienia ná cześć dzieſięciu cnot Maryi 1. czyſtości, 2. nabożeńſtwa, 3. Mądrości, 4. Pokory, 5. wiáry, 6. wdzięczności, 7. poſłuſzeńſtwa, 8. uboſtwa, 9. bojáźni Bożey, 10. cierpliwości odprawiáła. *Gaſæus in Chron: Ordin:*

Reflexya. Lepiey liczyć cnoty y zaſługi, niżeli láta.

MODLITWA.

B. Joánno, ktoraś od Chryſtuſa, y Mátki Iego, ná ucztę zawołána, dwoie ſerca na niey zaſtawione widziáłaś; á twoie trzecie do nich ci przyłączyć kazáno; Modl ſię zá mną, ábym ſerce moie, od wſzelkich kałow ták czyſte zachował, bym go gdy oſtátnie żyć będzie, mogł z ufnością Maryi ofiarować. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, námieniony o dzieſięciu cnotach Maryi Rożańczyk, dziś nabożnie zmowię.

Chryſtus nic niechce, ábyśmy mieli, coby przez Ręce nie przeſzło Maryi. *S. Gregor: hom: de Zona.*

Pytánie. Czyli też ná cześć Maryi były wyſtawione Kościoły, nim ſię ieſzcze narodziłá? *Odp:* Druydowie wyſtawili przed Narodzeniem Xtuſowym ná lat tyſiąc ośmeſet czterdzieści, z tym napiſem: *Pánnie maiącey porodzić. Genebrar.* Argonautæ in Helesponto: Mariæ, Verbi Genitrici.



SSS.

SSS. JAN de Gotho, Páweł Michi, Jákob Chisai Zakonu *Societatis Jesu* Japońscy Męczennicy w wzywániu Jmienia Krolowy Męczennikow Maryi, życia dokończyli, Ján, Rożániec bez ktorego żyć niechciał, áby cześć Maryi między ludźmi, bardziey się rozszerzáła, máiąc umierać, drugiemu go podarował. *Annales Martyr: Soc: Jesu.*

Reflexya. Kupić sobie Rozáńcem Niebo, nie iest nowina. *MODLITWA.*

SS. Męczennicy, modłcie się zá mną, ábym ieżeli nie krwie wylániem przynáymniey zupełnym przykazánia zachowániem, stát się Męczennikiem. Niech ostátnie mnie umieraiącego słowa będą: Jezus y Marya, przez ktoreby Dusza moia w ostátnią godzinę wyścia swoiego z tego ciáła śmiertelnego od wszelkiey mocy y napáści biesowskiey łaskáwie była obroniona. A Ty naypierwey &c. *Ják na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, do wychwalenia Mátki Boskiey wszytkiego stworzeniá wzywać będę, stosuiąc do tego álbo Psalm: Błogosłáwcie, álbo pienie trzech pacholąt Babilońskich! *Błogosłáwcie wszelkie dzieła Pána Pánu &c. Dan: 3.*

Zádne stworzenie niiákiey nieodebráło łáski, tylko według samey Mátki Boskiey szafowánia. *S Ber:* *Pytánie.* Wiele iest Obrázow Mátki Boskiey od S. Łukásza malowánych? *Odp:* Czternáście, z ktorych cztery w Rzymie, dwa w Carogrodzie, reszta po innych mieyscach świáta zostáią. *Justin: Mech:*



S. BRYNULFUS Biskup za życia swoiego, o pomnożenie czci MARYI wielce był pilny. Po śmierci Iego wdzięczny wydawał się zápach z łożka, ná ktorym skonał. Do pomnożeniá záś czci tego świętego, napomniona była S. Brygitta od samey Mátki Boskiey, ták do siebie mowiącey: Ten Biskup gdy żył wielce mnie czcił, á tę cześć usługámi potwierdzał. *Nadasi anno Cœlest.*

Reflexya. Nie dopuszcza Mátka chwáły, áby ci, ktorzy Ią chwálą, byli bez wychwalenia.

MODLITWA.

S. Brynulfie módl się za mną, ábym ták wszytkie siły Duszy y ciáła ná pomnożenie honoru Maryi łożył: żeby z niewyczerpáney litości swoiey, o Duszy moiey to miáła stáránie, by od wiecznych ochroniona upáłow do Ráiu od Ss. Aniołow była prowadzona. *á Ty naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Ná uprośzenie tego, ieżeli więcey nie będę mogł, to przynáymniey iednego nákłonić postarám się usilnie do tego, áby iáką dziś przysługę uczynił Mátce Boskiey.

Ty nayrostropnieysza Pánno łáski pełna, nosiłaś náczynie obfite y nieustaiące, z ktorego wyláwszy Oley miłosierdzia, wszystkich napełniłaś lampy. *S. Alber. in lib: 1. Cap. 2.*

Pytánie. Ktory z świętych naybárdziey kochał Mátkę Boską. *Odpo:* Tę prerogatywę S. Jozefowi Pánieńskiemu oblubieńcowi przypisuie Barry.



S. TEODOR Zołnierz wziął roſkaz od Mátki Boſkiey, áby był poſzedł ná pomoc Ianowi Carogrodzkiemu Ceſárzowi w niebeſpieczeńſtwie zoſtaiącemu. Poſzedł Teodor, á Ceſarz chwalebne z nieprzyiacił odnioſł zwycięſtwo. Z ktorego łupow, wſpaniáły Maryi przygotował tryumf, á na wieczyſty znák zwycięſtwa Imieniowi Matki Boſkiey wyſtáwił Kosciół. *Bolland.*

Reflexyá. Pierwey użycza dobrodzieyſtw Marya, niżeli o nie bywa proſzona. *MODLITWA.*

O Nayświętſza Pánno wſpomożycielko, wielka y árcy niebeſpieczna czeka mnie utárczka, bądź mi w oſtátnich ſiłach pomocą, przybądź mi w godzinę rozſtánia ſię Duſzy z ciáłem by Xiąże ciemności przeciw mnie nieprzemogł, by moc piekielna nádemną gory niewzięła: wspieray mnię ábym iáko zwycięſca wieczną Tobie y Synowi Twoiemu chwáłę ogłáſzał *O Nayśw: Panno &c. Iák ná kárcie dru:*

Ná uproſzenie tego, ná wſzytkie godziny roſporządzę wezwánie ſług Maryą ſzczegulnie wielbiących.

Gdy grzechámi naſzemi, nie tylko Boga obrażámy, ktorego gwałciemy przykazánie, ále też y Syna Bożego, ktorego krew depczemy, dla tego, iáko do Oyca za námi Syn wſtáwia ſię, ták do Syna wſtáwia ſię Mátka. *S. Thom: de Villanov: Cap:* 1 *de an:*

Pytánie. Czyli Mátka Boſka zoſtáiąc ná ziemi widome z Aniołámi miáła Towarzyſtwo? *Odpowiedź:* Miáła iák nayczęściey, dla czego przy pozdrowieniu ſwoim, nie obecnością Anioła ſturbowána, ále nigdy nieſłychánym pozdrowienia ſpoſobem. *Suarez.*

BJZAIASZ Bonerus, áby był wznieczną ku Mátce Boſkiey miłość nowemi, bárdziey rozżárzył płomieniámi, kázał wymalowáć Obraz Iey ná łonie Syna ſwego trzymaiącey, ktory ognistą ſtrzáłę z łuku wypuſzczał. Ten obraz záwſze przed oczymi ſwoiemi ſtáwiał, y gdy ſię przed nim modlił, ſłyſzáni byli Aniołowie ſpiewaiący: *Ave Regina Angelorum:* witay Krolowa Aniołow; á on dziwną ſłodkością nápełniony wyſoko od ziemi ná powietrze bywał podnieſiony. Choruiącego Mátká Boſka nawiedziła, y do Nieba wezwáła. *Nadaſi.*

Reflexya. Ten pewny po śmierci Nieba czeka, ktory teraz w niebieſkich życie prowádzi zabáwach.

MODLITWA.

O B. Jzaiáſzu, widziſz iáko ſerce moie w miłości Jezuſa y Maryi oziębłe krzepnie; Modl ſię zá mną áby Boſkiey poſtrzał miłości ku Maryi ták ſerce moie ránił, by wſzelki áffekt ku prożności, y ku temu wſzelkiemu cokolwiek Jezuſa y Maryą z ſerca mego rugowáć może, álbo mnie od prágnienia rzeczy wiecznych oderwáć, w cále we mnie wygáſił, á Ty naypierwey &c. *Iákoná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, idąc w ráz z Aniołámi Hymn ten o Maryi *Ave Regina cælorum*, witay Krolowá Aniołow, ieżeli nie dziewięć rázy z dziewięcią Chorámi Anielſkiemi, to przynáymniey ráz dziś odmowię.

Marya dlá nás ſtáła ſię drabiną Ráiu: brámą Nieba, wynaleźniczką świáta, między Bogiem y człowiekiem pośrzedniczką. *B. Lau: Juſt: ſer: de Ann:*

Pytánie. Kto poſtanowił święto Oczyſzczenia Mátki Boſkiey. *Odpo:* Naypierwey Ss Apoſtołowie, zaniecháne zaś tego święta obchodzenie, ponowił Geláзyuſz Pápież. *Bároni.*

S. RAYNALD Biſkup trędowatego pocałowániem uzdrowił, nad ktorego głową Mſzą S. maiącego, Duch S. pokazáł ſię w ogniach, gdy ubogiego nagiego ſwoią pokrył ſuknią, widziány był od Aniołow złotą pokryty ſzátą: ſzczegulnie pilny w modlitwách zaſłużył być w ſwoim pokoiku, od Nayświętſzey Pánny nawiedzonym, z ktorą częſto ſłyſzány był rozmawiaiący. *Nadáſi.*

Reflexyá. Szczęſliwa z Mátką Wcielonego Słowa rozmowa: nie ma gorzkości ley konwerſacya.

MODLITWA.

S. Raynáldzie modl ſię zá mną, ábym wſzytkie myſli o ziemſkich rzeczach przeniosł do Nieba, y Maryi bym bez rozerwánia myſli do innych rzeczy, cáłą duſzą y ſercem z Nią ná modlitwach rozmáwiał, á ták zaſłużył ná wieki z Nią towarzyſtwo. *A Ty naypierwey Iák na karcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, przez ſtrzeliſte ákty, y náygorętſze modlitwy, bym częściey, dziś z Mátką Boſką rozmáwiał, ſtarác ſię będę.

Syn Boſki za grzeſznikow pokazuie Oycu bok przebity, y rány, Mátka pokazuie Synowi pierſi. *S. Bernard.*

Pytánie. Czyli też Nayś: Matka przyięła ktore Sakramenta? *Odp:* Chrzeſt, nie na oczyſzczenie, ále ná pomnożenie łáſki, Ciáło Chryſtuſowe, Bierzmowánie, y Oſtátnie Oleiem S. namaſzczenie. *S. Bernard.*



S. GWILIELM z Xiążęcia Akwitánu, za grzech pokutuiąc, ſtał ſię puſtelnikiem, ciężko od bieſow zbity umarłby był gdyby naypewnieyſzą grzeſznikow ucięczki Mátki Boſkiey ná pomoc nie wezwał, w ktorey wſzelką pokładał nadzieię. Tego zbitego y kości potłuczone od bieſow maiącego, nawiedziła choruiącego, y niebieſkim likworem ciáło Iego naſmarowáwſzy do dáwney zdrowia przyprowadziła czerſtwości. *W Zyciu Iego.*

Reflexya. Ták dobrey Mátki Syn zginąć nie może.

MODLITWA.

MOdl ſię zá mnie S. Puſtelniku, ábym przeſzłego życia grzechy ſzczerą pokutą zgładził, by bies nieprzyiáciel moy, ktory krąży iáko lew na moie pożárcie, żádney Duſzy moiey ſzkody nie uczynił, áby przez przyczynę Mátki Boſkiey wſzelkie duſzy moiey rány, czyli z ułomności, czyli z złości zadáne, zbawiennym pokuty Sakramentem były uzdrowione. *A Ty naypierwey. Iák nakárciu drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Nayświętſzą Maryą dziś ſobie obiorę za Mátkę zwyczayną Sodaliſom formułą: *S. Márya Mátko Boſka Ja N N. ciebie dziś za Mátkę obieram &c.* za Syna Iey ſię oddam.

Marya, Mátką ieſt wiernych, tym tytułem że wſpoł z Synem przez miłość ſprawiła, áby ſię wierni Kościołowi rodzili. *S. Auguſt: lib: de Vir: Cap. 6.*

Pytánie. Czyli też Nayświętſza Pánna odprawowáła Sakráment pokuty? *Odpo.* Nie; kto bowiem niema Materyi pokuty, ten Sakramentu pokuty odbierać nie może. *W. Beda.*

S.

S. AUSTREBERTA, z Gráfow Francuzkich krwi pochodząca do słubu zawołána, uciekła, by ią zaś uciekaiącą nie zachwycili, ci ktorzy zá nią gonili, wezwáwszy ná pomoc Mátki Bofkiey, fuchą nogą przebiegła przez rzekę, ná pamiątkę tego Dobrodzieyſtwa wieczne Bogu ná cześć Mátki Nayświętſzey poslubiła Panieńſtwo. *Mayr:*

Reflexya. Táka ucieczka, ieſt zwycięſtwem.

MODLITWA.

O S. Pánno! kieruy nogi moie, ábym morze świáta tego tyle niebeſpieczeńſtw pełne, tyle ſtraſzydeł w ſobie maiące, bez ſkażenia ſumnienia przebył: á do wiecznego ſzczęścia portu przepłynął. *A Ty naypierwey* &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ile rázy dziś uſłyſzę Imię Maryi wymowione, tyle rázy go uſzanuię od kryciem álbo nakłonieniem głowy.

Ani na możności nie ſchodzi Maryi, áni na woli, chyba że kto álbo niedowierza, iż Syn Mátki nie ma w poſzanowániu álbo powątpienia, iż wnętrzności Maryi przeięte były miłością w ktorych ſama, ktora z Boga ieſt miłość, przez dziewięć Mieſięcy ſpoczywáła. *S. Bernard ſerm. 1. de Aſſump.*

Pytánie. Czemu po w Niebo-wſtąpieniu Páńſkim Marya zoſtáła ſię na ziemi? *Odp:* By Dwor Niebieſki niezoſtáwał w powątpieniu, czyli Pánu, czyli Páni miáłby pierwey drogę zabieżeć? *D. Anſelm.*



S. KONSTANTIUS Gráff, uſłyſzawſzy z Ewang[...] owe ſłowa: *Ieżeli chceſz być doſkonátym, p[...] przeday wſzytko co máſz, á dáy ubogim, y podź [...]mną.* Porzuciwſzy ſzárżą u Krola woienną; pr[...]ſzedł do towarzyſtwa Pána záſtępow, by ſię N[...] dobił. Máiąc fundowáć Kośćioł na cześć Mátki [...]ſkiey, á mieyſca nań niewiedząc, upewniony był [...] nim przez gołębicę. *Nadaſi: w Roku Niebieſ:* *Reflexya.* Ná nic ſię lepiey nie łożą doſtátki, [...] kiedy ſię łożą ná Honor Maryi.

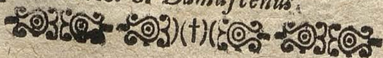
MODLITWA.

TRzeba by mi wſzytko porzućić, wiem o tym, Ty S. Konſtánty, modl ſię zá mną, ábym [...] pierwey affektem wſzytkie opuśćił rzeczy ziemſ[...] by mi przy śmierći żádney nie uczyniły trudnoś[...] ábym od ſtaránia o doczeſność wolnym będąc, o[...] tylko, co ſkárbow w Niebie nieſkażonych przym[...] żyć może, pilnie y troſkliwie ſtarál ſię. *A Ty n[...] pierwey &c. Iák ná kárćie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, rzecz iáką właſną, choć m[...]łą dám dziſiay ná cześć Maryi, żebym dla Niey, Jezuſa, wyzuł ſię z właſności iakieykolwiek rzecz[...] Aieżeli uczynić niebędę mogł iałmużny ubogi[...] rzeczą ſamą, uczynię ákt duchowney iałmużny.

Cokolwiek ia chcę, mowi Mátka Boſka, nie mo[...] że to być, áby ſię to nie ſtáło. *S. Anſelm.*

Pytánie. Gdzie przemieſzkáła Nayświętſza Pán[...] po Zmartwychwſtániu Syna ſwoiego? *Odp:* Mieſzk[á]ła ná gorze Syon, y tám część Ią Swięci nawie[...]dzáli Apoſtołowie. *S. Damaſcenus.*



S.

S. JORDANUS Zakonu S. Dominiká, żádney nie zaczynał spráwy, bez wezwánia ná pomoc Mátki Boskiey W drogach zostáiąc pienia Maryi wyśpiewywał, á na ley honor, pięć Psalmow według pięciu liter zamkniętych w tym Swiętym Imieniu, zaczynaiących się od tychże liter, często mawiał. Do niego ná nawrocenie, wielkich grzesznikow Marya przesyłáła Podczas Modlitwy widział że Mátka Boska wziąwszy rękę Jezusa, nią mu błogosławiła. *Leander: Aber: w życiu iego.*

Reflexya. Chcesz bydź od Maryi błogosławionym, nie przestawáyże ley wielbić y błogosławić.

M O D L I T W A.

NIe ma inney, łotrámi bárdziey zasadzoney drogi, iáko droga wieczności, tysiąc iest niebespieczeństw ná niey, więc modl się zá mną S Jordánie, uzdrow grzeszną duszę moię, áby oczyszczona z nieprawości, zasłużyła sobie tę mieć wdrodze Przewodniczkę, ktora iest drabiną do Nieba grzesznym, żebym pod ley opieką, ták przez te przeszedł doczesnosci, ábym wiecznego błogosławieństwa terminu nie utrácił. *A Ty naypierwey.Iáko na kárcie dru:*

Na uproszenie tego, ná cześć Maryi Imienia, pięć Psalmow zmowię, ktorych poczynáiące się litery Imię MARYA wyrażáią.

Pán naymocniey iest z Tobą y dla tego Ty iesteś naymocnieysza z Nim naymocnieysza iesteś przez Niego, naymocnieysza iesteś u Niego. *S. Bona: in spec: cap:* 8.

Pytánie. Jakie też umartwienie zachowáła Marya w posileniu się? *Odp:* Niebyło tego czásu, ktorego by nie pościła, zgłodniáły apetyt chlebem tylko z Nieba przyniesionym posiláła. Co zás od sług kościelnych przynoszono, to ubogim rozdáła. *Grzegorz Turoński.*

S. AUXENTIUS Opat, nocy ſobotnie dla tego ż ſą poświęcone Mátce Boſkiey bezſenne ná mo dlitwie tráwił Na S. Kalcedońſkim zborze wymow ſwoią doſkonáłą, Nayświętſzą Mátkę, oraz y Pann wyznáwał: y gruntownemi dowodámi y oczywiſte mi cudámi bronił Iey honoru, oświadczáiąc ſię ż tym wſzytkim był głownym nieprzyiacielem, kto rzyby ináczey trzymáli. *Metaphraſtes.*

Reflexya. Rzecz to árcy godna, áby Syn Mátki bro nił.

MODLITWA.

O S. Auxenty wſtáwiay ſię, ábym com przed tym przyrzekł, nigdy nie dopuſzczał tego, áby co od poddánych moich przeciwko honorowi Mát ki y Pánny ſtáć ſię miáło, teraz zmyſły ciáła y moc Duſzy ták zdrowemu poddał rozumowi, by nic nie czyniły, niczego niepragnęły, tylko tego, coby ſię ná honor Boſki y Mátki Iego obronić mogło. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, dnia ſobotniego w tym ty godniu ná honor Máryi pościć będę.

Tá ieſt Pánna nad Pannámi, z ktorey pokazáło ſię prawdziwe świáta świátło, zdrowie wieczne, ſo wite odkupienie. *Petr: Cell: ſer: 1. de aſſump:*

Pytánie. Dla czego Mátka Boſka proſiła u Syna, by w Kánie Galileyſkiey niedoſtátek wina nadgrodził? *Odp:* Aby była pokazáła, że ieſt zaſmuconych y ię czących Mátką, ktora ſtrapionych ięczeniá w wino rozweſelaiące ſerce człowieká zamienia. *Juſtin: Mech.*



B.

BLANFRANCHINA Zakonu Kaznodzieyſkiego, chwalebná ſię dziś obchodzi pamiątka, za ktorego duſzę gdy B. Robáldus przy Ołtárzu Mſzą odprawował, widział Nayświętſzą Mátkę, ná łonie ſwoim iuż po trzeci ráz piaſtuiącą Duſzę Lanfranchina. *Mayr.*

Reflexya. Kto za życia Nayświętſzą Maryą w ſercu noſi, tego Ona po śmierci na łonie piaſtuie.

MODLITWA.

O B. Lanfranchinie, iákież to twoie ſzczęście, ſpoczywać ná łonie Maryi. Wiem, żem tey łáſki niegodny, wiele mnie moich grzechow, z tey ſtrąca nadziei! modl ſię iednak do Naydrożſzey y naukocháńſzey Mátki, ták twoiey, iák y moiey, áby mi przynáymniey między naylichſzych niewolnikow ſwoich policzyć raczyła, y podnożkiem nog świętych ſtać ſię łaſkáwie pozwoliła. *A Ty naypierwey Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tey łáſki, czyli w Obrázie, czyli w ſtatuy wyrażone, święte ſtopy Matki Boſkiey, naypokorniey według miáry affektu ku Niey częſto ucałuię.

Marya pomocniczka naſzego odkupienia wſpomożycielka naſzego uſprawiedliwienia. Bog wſzytkie łáſki, ktore miáł wyświádczyć, Maryi polecił, ktore Ona wiernie rozdáie. *S. Bernárd.*

Pytánie Czyli też Nayświętſzá Mátka, do ſiebie nabożnym, w godzinę śmierci przybywa ná pomoc?

Odp: Umieraiącym ſługom ſwoim, nie tylko przybywa ná pomoc, ále im też y drogę zábiega. *S. Hiero:*

S.

S. JULIANIE w ſpomnienie na czyſtość Maryi m łość Panieńſtwa ták wyperſwadowáło, że pi wey ſobie pozwoliła wziąć życie, niżeli cáłość P nieńſtwa. Kárk Tyranowi pod miecz wolála podd niż powolne na niewſtyd ręce. Obrála ſobie, rác głowę niż koronę głowy dziewictwo utrácić. M taphraſtes

Reflexyá. Nietrzeba tám ſądzić za życie, gdzie z wyſtępki. *MODLITWA.*

S. Juliáno Mężna Pánno, ktoraś bieſa pod poſt Anioła twoiego ſtroża, ciebie namawiáiące, ábyś porzuciła miłość Panieńſtwa, związáła, y n cno ochłoſtáła y wmieyſcu pełnym fetoru zanurz Modl ſię zá mną bym niedał ſię zwyciężyć, áni go zdradámi, áni poſtrachámi, lecz ábym w pierwey umrzeć chwalebnie, niżeli z cháńbą po paść. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie dru*

Na uproſzenie tego, ná odpędzenie pokus c pierścionek zwyrażeniem Imienia Iezuſa y Ma dziś ná pálcu, lub taiemnie u ſiebie chować, lub niedoſtátku pierścienia, też Imiona na kártce pisane noſić będę.

Mátka Boſka ma godność nie iáko nieſkończo z dobra nieſkończonego, ktore ieſt Bogiem, y z przyczyny nic być nie może nad Nią lepſzego. *Thomas* 1. *par. Quæſt:* 25. *art* 6. *ad* 4.

Pytánie. Czyli też Nayświętſza Matka piſywála li *Odp:* Piſywáła, z ktorych ieden exemplarz Flor czykowie, drugi Meſſaneńczykowie pokazuią, trz ieſt do S. Jgnacego Męczennika piſany. *Iuſtin M*



S.

B. ALEXY Zakonu Serwitow Nayświętszey Matki, ná usługę Tey S. Páni lát 70 poświęcił, ku ktorey miłość 100. codziennemi pozdrowieniámi Anielskiemi oświádczał, w dzień sobotni do odpoczynku y zapłáty, sługa dobry y wierny zawołány, widział Chrystusa, wielkiego szacunku koronę ná głowę swoią skłádaiącego, y Aniołow wpostáci ptásząt białych, około siebie lataiących. *Z historyi Zakonu.*

Reflexya. Jeżeli to dáie naziemi, iákiey że, nie nagotuie w Niebie Nayświętsza Pánna nadgrody, do siebie nabożnym? *MODLITWA.*

MOdl się zá mną wielki Maryi sługo S. Alexy, ábym cáłym sercem, cáłą duszą, wszelkiemi siłámi moiemi służył Maryi: bym przeciwko naiázdom szatáńskim Aniołow opieką był obroniony, á tak zwyciężywszy piekielne podusczenia ná wielbienie wieczne Krolowy Aniołow zszedł z tego świáta. *A Ty naypierwey &c. lák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tey łáski nasladowáć będę Alexego dziś, y żadnego moiey y Nieba Krolowy. Obrazu nie minę, bez znácznego uszanowánia.

Tá iest Páni, przez ktorą kaydány się kruszą, długi się płácą, zwyciężáią sią występki, co osłabione, umacnia się, co zaczęte, do końca swego przychodzi. *S. Anselm sup: Salve Regina.*

Pytánie Wiele świąt ná cześć Maryi poświęconych odprawuie się. *Odp.* Ośm; Niepokálanego Poczęcia, Narodzenia, Ofiarowánia, Zwiastowánia Oczyszczenia, Nawiedzenia, Nayświętszey Maryi śnieżney, Wniebowzięcia. *Justin Mech.*



S. SYLVANUS od Mátki Boſkiey, wielu obiawi-niami y dobrodzieyſtwy nadány, przy Mſzy Sw. tey Cáłą twárzą ná podziw zaiáśniał. Choruiące Marya do zdrowia przyprowadziła mowiąc; bą zdrow Sylwánie, y nowemi dobremi uczynkámi wdzięcznym ſię zá tę łáſkę ktorą teraz odbieraſz, poki Nadazy w Roku Niebieſkim

Reflexya. Bez uczynkow dobrych, trupem ieſt, i miłość ták zawdzięczenie.

MODLITWA.

LUb poźniey, lub prędzey ogárną mnie bole śmiertelne, y wſzytkie członki oſłábi choroba przybądźże mi wtenczas ná pomoc S. Sylwánie modlitwámi twoiemi uproś tę moc od Maryi, á w oſłabionym ciele była rzezwa duſza, y przy u-daiących ſiłach było ſerce mocne, poki bym w kuiſtego wielbienia Maryi, zá Iey dobrodzieyſt nucić niezáczął: *A Ty naypierwey &c. Iák ná k cie drugiey.*

Na uproſzenie tey łáſki, ſzczegulnie w życiu świadczonych od Maryi, dobrodzieyſtw, pámi ponáwiać dziś będę, one rozwáżać y notować, áby ſię niemi do wdzięcności pobudził.

Wiele od Maryi żebrzemy, y otrzymuiemy, żeby być miáła od Boga wielowładnieyſza, ále że ták Bog chciáł mieć uſzanowáną. *De laudibus Virg.* *Pytánie.* Wiele przed tym było Nayświętſzey M ki świąt uroczyſtych. *Odp:* Cztery tylko Zwiaſto nia ná wioſnę, Wniebowzięcia wlecie, Narodze w Jeſieni, Oczyſzczenia w Zimie. *Hoſtien.*



S.

S. BONIFACIUSZ za pomocą Mátki Boſkiey do wielkiey doſkonałośći żyćia przyſzedł. Od niey paludamentem złotym y koroną udarowány, Jezuſa maleńkiego w dzień Narodzenia Páńſkiego, ná ręku choruiącego złożyła Nayświętſza Pánna Y oznaymiła, że grzechy młodośći Bonifaciuſza, gdy ie łzámi opłakiwał przy pokazáney z Nieba kárćie były mu odpuſzczone. *Nadázy w Roku Niebieſ.*

Reflexya. Tám naywiękſze niebeśpieczeńſtwo gdzie ieſzcze nie ſą grzechy zgładzone.

M O D L I T W A.

S. Bonifacy: nieprawośći moie o iák liczne y wielkie walczyły przećiwko mnie, ktorych ile rázy mi przyſzła pámięć, tyle rázy boiáźń przeięła mię y trwoga. Modl ſię zá mną bym za interceſſyą Mátki Boſkiey zaſłużył wiedzieć, że mi grzechy młodośći moiey ſą odpuſzczone. *A Ty naypierwey &c. Iák na karćie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, udam ſię do Mátki Sędziego Boga, á żál ſkruſzonego ſerca ktory dziś za grzechy moie częśćiey ponáwiać będę, przez Iey ręce ná odpuſzczenie grzechow, Bogu ofiárowáć będę.

Dla tegoś Ty Mátko przed wieki wybrana, áby kogo Bog przez ſprawiedliwość zbáwić nie może, Ty o Pánno! przez twoie litośćiwość y miłoſierdzie zbáwiłaś. *Chrys: hom: de præro: B. V.*

Pytánie. Czemu dzień ſobotni ieſt poświęcony ná cześć Maryi? *Odp:* Sobota byłá, kiedy Bog świata dokończył, á w Nayświętſzey Pánnie, to dzieło wypełnił kiedy ſtworzenie z Stworzyćielem połączył. *Juſt: Mech:*

S. ELEUTERYUSZ Biſkup Tornaceńſki, honor Maryi żwáwy obrońca, przeciwko Heretykom Iey nieprzyiaciołom zebrał Koncylium, y z Miáſt wypędził od ktorych wiele ponoſząc prześladowáni tą ſtatecznością, ktora wſzyſtkim gorliwym o honor Maryi, ieſt przyzwoita, w ſamym weyściu do Kościoła Mátki Boſkiey, w głowę śmiertelnie raniony wmiłości Tey Swiętey Mátki, życie ſwoie oddał na ofiárę. *Balingkem*.

Reflexya A Ty gdzieſz nie mowię krwi, ále pot kroplę wyláłeś dla honoru Maryi?

MODLITWA.

S Eleuteryuſzu uproś mi ſił y dowcipu dzielność ktoremi bym cześć Mátki Boſkiey mogł pomnáżać, y gdy ſię okázya tráfi, mocno iey bronić, pewnym będąc że tym większą przy śmierci odbiorę pociechę, im pilniey y przemyślniey o honor Iey zaſtawiác ſię álbo go pomnáżać będę. *A Ty naypierwey &c. iák ná drugiey kárcie*

Na uproſzenie tego, álbo ubogiemu dám iałmużnę, álbo darowiznę iáką bliźniemu, tym umyſłem, áby pewne iákie nabożeńſtwo na cześć Máryi odprawował.

Wſzytkie dáry cnoty y łáſki Ducha Swiętego komu ich chce udzielić, kiedy y wiele przez ręce Náyświętſzey Pāny bywáią udzielone. *S. Ber. tom: 1. ſer.*

Pytánie. Ják rożne ieſt to słowo: *Niech ſię ſtánie* Boga ſtworcy? od słowa, *Niech ſię ſtánie*, Nayświętſzey Pánny, poſłuſzney woli Boſkiey? *Odp:* Ná to słowo *Niech ſię ſtánie* świát ieſt ſtworzony. Ná to słowo *Niech ſię ſtánie* Maryi, świát ieſt reparowány. Ná Boſkie *Niech ſtánie* słowem wſzytko ſię ſtáło. Ná Maryi *Niech ſię ſtánie* Słowo ſtáło ſię ciáłē. *Iuſt: Mech.*

S. GONDEBERTUS Biſkup, áby dochody kościelne, ktore miáł z Bogá łáſki, Bogu oddáł, łożył ie na wyſtawienie Kościoła ktory zá upomnieniem Boſkim ná cześć Krolowy Niebieſkiey poświęcił, á żeby go uczynił ſławnieyſzym, zakonne przy nim założył zgromadzenie, na nieuſtánne śpiewánie, pienia Maryi. *Nadaſz w Roku Niebieſ:*

Reflexya. Nie zbywa ná przykłádach pobożnych, byłeś ich chciał nasladowáć. *MODLITWA*

MOdl ſię zá mną S. Gondebercie, żebym gdy mi dochodow ná wyſtawienie Kościoła ná cześć Maryi nie ſtáie, ktory ile z moiey ochoty, rádbym nád wſzytkie Kościoły w świecie wyſtáwić naywſpaniálſzy, ták ſtrzegł czyſtości życia, by ſerce moie nie tylko od grzechowych ſtraſzydeł, y ſzpetności, ále y od nie doſkonałości prochow oczyſzczone będąc, godnym Kościołem Nayświętſzego Sakramentu y Mátki Boſkiey przybytkiem ſtało ſię, w ktorym by uſtáwicznie był kocháný y uſzanowány Jezus y Márya. *A Ty naypierwey &c. iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dziś tyle rázy nawiedzę Nayświętſzy Sakráment, ile będzie ſpoſobności, á Iego iáko pozoſtáłe Maryi Relikwie powtorzonym nie ráz uſzanuię affektem.

Od tego czáſu ktorego Nayświętſza Pánna wżywocie poczęła Słowo przedwieczne, niciákąś [że ták rzekę] władzą y powágę odebráła, iż żádne ſtworzenie od Bogá nieodebráło łáſki y cnoty, tylko według tey litościwey Mátki udzielenia. *S. Ber. Tom.* I.

Pytanie. Ktore oſobliwiey cnoty przyprowadziły Maryą áby ſię ſtáła, łáſki wynaleźniczką? *Odp:* Nayroſtropnieyſza pokorá, Anielſkie Panieńſtwo, Naygorątſza miłość. *S. Bern:*

S. PIOTR Damian wiele pisał ná pochwałę Nayś. Pánny, wielu Klasztorom wyperswadował pobożny zwyczay máwiania, codzień officiusza Maryi; w ostátnich látach y siłach będący, by bespieczniey życia dokonał, w klasztorze ná cześć Maryi wystáwionym ten S. Kardynał chciáł umierać, nie mnieyszą pobożność wzniecił ku Mátce Boskiey w Bráci swoim Marynie, ten zarzuciwszy powroz na szyię, oddał się za niewolnika Maryi, á pewną summę pieniężną co rok ná znák Daniny ná Ołtárzu Mátki Bokiey, á swoiey Páni, skłádał. *Surius.*

Reflexya. Służyć Maryi iest Krolować.

MODLITWA.

MOdl się zámną S. Pietrze y Marynie szlachetna Bráci páro, áby y mnie w liczbę niewolnikow swoich wpisać raczyła tá Mátka łaskawości, ktora nikim nie gárdzi, ále do siebie uciekaiących się Macierzyńską pokrywa opieką. *A Ty naypierwey,* &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, ná dowod poprzysiężoney służby Niebieskiey Páni, dziś Maryi oddam danę, á ieżeli co więcey mieć nie będę, dwa máłe pieniążki, to iest: duszę y ciáło ofiaruię, z ową Ewangeliczną ubogą, do skarbnicy serca Maryi złożę.

Kiedy Syna Boskiego w żywocie poczęła á potym porodziła, połowę Krolestwa Boskiego uprosiła áby Ona była Krolową. *S. Thom: in præf: ad Epist: Cáni.*

Pytánie. Wiele lát ná ziemi żyła Mátka Boska? Odp. Pospolite zdánie iest, że żyła lát 63. Inni záś wielu z Oycow SS. z Dyonizyuszem Areopagitą rozumieią, że żyła lát 70.

SMIKOŁAY widząc przed sobą Chrystusa, ták do siebie słyszał mowiącego: Mikołáiu podź zá mną, y poszedł, á żeby záś był doszedł, przyczyny Mátki Boskiey często potysiąc y sto zmowionemi Anielskiemi pozdrowieniámi wzywał, y nie dármo, Tá bowiem ná obronę iego zesłáła Aniołow, gdy biesostwo ná niego natarczywie następowáło. *Nadázy w Roku Nieb:*

Reflexya. Nigdzie częściey Aniołowie nie przebywáią, iáko z Aniołámi.

MODLITWA.

O Błogosławiony Mikołáiu, modl się zámną, ábym ták często y gorąco wzywał ná pomoc Maryi, bym był wysłuchá: y, ábym tákże iáko Boga Oyca y Tey Mátki Maryi Syn dobry, za iey opieką w ostátniey potyczcę przeciwko naygłownieyszym nieprzyiaciołom obronionym być zasłużył. *á Ty naypierwey &c. Iak na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, gdy rowney liczby Anielskiego pozdrowienia, ták iáko B. Mikołay, odmowić mi czás niepozwála, przynámniey Koronką iedną uszanuię Mátkę Boską.

Chocbyśmy Cię Marya Niebem nazwáli? Wyższaś nad Niebiosa: chocbyśmy Mátką narodow mianowáli? godnieysza iestes, ieżeli Pánią Aniołow? to wszyscy wyznawáią. *S. Aug: serm: 15. de Nativ:*

Pytánie. Czemu Bog máiąc świát odkupić, czekał ná przyzwolenie Maryi? *Odp:* Bo przy Wcieleniu było nie iákie duchowne małżeństwo między Synem Boskim y naturą ludzką, dla tego potrzebne było przyzwolenie Nayświętszey Pánny zámiast cáłey nátury ludzkiey. *S. Thomas.*

S. BONIFACIUSZ Zakonu Cyftercyeńfkiego, Biſkup Lauzaneńſki, prágnąc ráz widzieć Mátkę Boſką, częściey o to proſił; ktora mu ſię pokazáwſzy Chryſtuſa Maleńkiego widzieć pozwoliła, gdy on ná kolána pádł przed Nayświętſzą Pánną á proſił Iey w te ſłowa: S. Márya poświęć mię, odpowiedziáła: y poświęciłam y poświęcać znowu będę. *Z Hiſtoryi Zakonu Cyſtercyenſ.*

Reflexya. Nikt bez Maryi nie ieſt świętym.

MODLITWA.

O S. Bonifácyi! náucz mnie wiele dobrego czynić, y wiele złego cierpieć, ták życie kierować, ábym mi po tych ciemnościach życia śmiertelnego, do nieuſtaiącey światłości zawołanemu, widzenia Boga, y Mátki Boſkiey, z tobą, w ſpołeczności goręco, Maryą, więcey niż wſzytkie dobra światowe, kochaiących wiecznie zażywać pozwolono. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tey łáſki, oczy moie w Twárzy Maryi, w Obrázie Iey wyrażoney, zatopione, dłużey nad zwyczay zatrzymam, z niezwyczáyną ducha ſłodkością. Y będę imaginował, iák by do mnie to mowiła: Kroleſtwo Boże zawiſło ná wielowłádzy y miłoſierdziu:

Z władzy Pánu zoſtawioney doſtáła ſię nie iáko część miłoſierdzia Mátce Chryſtuſowey y Oblubienicy Panuiącego, y dla tego od całego Kościoła Krolową miłoſierdzia bywa powitána *Gretſerus ſuper magnificat.*

Pytánie. Czemu Zydow bluźniących Chryſtuſa, ziemia nie pochłoneła, iáko czytámy o Dathánie y Abironie? *Odp:* To trzeba przypiſać Maryi prozbom, ktora Boſką ſprawiedliwość, ſwoim wſtawiániem ſię błagáła. *Novar.*

SAWERTANUS za napomnieniem Anielſkim poſzedł do Zakonu; gdy brał zakonną ſukienkę; widział że mu Mátka Boſka dawáła błogosławieństwo, ktora go za ſyna ſobie przyſpoſobiła, á bliſkiego śmierci z Synem ſwoim łaſkáwie nawiedziła. *Nadaſi.* *Reflexya.* Szkoła miłości ku Maryi, zákon ieſt.

MODLITWA.

SAwertánie modl ſię zá mną, ábym napomnieniom Anioła ſtroża moiego był poſłuſznym, ták przeciwko naygrowániom bieſa, iáko poduſzczeniom zepſutey natury, á ták ábym od Mátki Boſkiey otrzymał Błogosławieństwo przez ktore bym poſtawiony ná ſądzie przyſzłego ſędziego Syna Iey, uſłyſzeć záſłużył *Podźcie Błogoſławieni Mátki moiey: A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, dziś ſzczegulnieyſzą czcią, ktorychkolwiek podkam Zakonnikow, uſzanuię iáko oſobliwſzych ſług Maryi, ábym choć tym ſpoſobem w ſługach uczcił Pánią.

Jezeli Jmie Pána ſtráſzne ieſt grzeſznikom? Iákoż Jmie Páni będzie im łaſkáwe y litościwe? Azáliż mocnieyſze ieſt Jmie Maryi? ieſtże ſkutecznieyſze? ieſtże więkſzey dzielności? Wieża naymocnieyſza Jmie Páni: do Niey uciekać ſię będzie grzeſznik, y yzbawiony zoſtánie. *Petrus Cluniac: ſerm de annut.* *Pytánie.* Jáko Nayświętſza Pánna w Egipcie oſobność zachowáła? *Odp: Symon de Caſſia* przędła, ſzyła, rękámi pracowáła, y ták ſzukáła pożywienia, nie nawiedzáła ſąſieckich Domow, ále ſtałá ſię znaiomą wſzytkim bárdziey przez ſkromność, niżeli przez nawiedzenie po bliſkich ſąſiedztw.

S MECHTYLDA Pánna, widziáła że ią Chrystus polecał Mátce swoiey, od ktorey się nauczyła, że żádney modlitwy milszey nie ma, nád pozdrowienie Anielskie. Y przyobiecáła iey N. P. że iey na pomoc przybydź miáła w godzinę śmierci, ieżeliby co dzień trzy rázy mowiła pozdrowienie Anielskie, ktorym by Oyca wszechmocność, Syna Mądrość y Ducha S. miłość nieskończoną uszanowáła. *w Zyciu, Księdze 5. Rozd: 20.*

Reflexya. Iák za máłą przysługę, wielką łáskę świádczy Marya! *MODLITWA.*

O Naymilsza Corko Nayświętszey Mátki; Swięta Mechtyldo, ktoraś się od Tey Swiętey Nauczycielki modlić nauczyła, náucz mnie, iák naygorętszym sercem y Serafinow nabożeństwem, ile to, nieudolność pozwoli ludzka, modlić się, áby modlitwa moia podobáła się Mátce Boskiey, bym przez nią stał się miłym Troycy Nayświętszey, y godnym widzenia Iey nieskończonego. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, troiste to zmowię pozdrowienie, á przez nie, Corkę Boga Oyca, Mátkę Boga Syna, Oblubienicę Ducha S. uszanuię.

Marya iest Winnicą cáłey Troycy S., y ktora winem Ducha S., częstuie kogo chce, ile chce, y kiedy chce. *Alber. Magnus in cap: 2. Conti:*

Pytánie. Czyli ták ukocháła N. P. Chrystusa, iáko Chrystus N. Pánnę? *Odp:* Wszelka chwáła Syna, moia iest chwáła, á kto iego nie szanuie, Mnie nieszanuie; bom go ták ukocháła iáko On mnie ukochał, bo iakoby te dwa serca iednym były: *Odpowiedziáła N. P. w Rewel; S. Brygitty.* B.

B. SZYMON Gárcia, ieszcze trzecioletnie dziecię, gdzie kolwiek się obrocił, iuż szeptał sobie Zdrowaś Marya, potym w Zakonie S. Francişzka zostáwszy Wizytatorem, w káżdym Prowincyi Klasztorze ná fortach, te pisać przykázał słowa: *Bądź pozdrowiona Corko Boga Oyca. Bądź pozdrowiona Mátko Syna Bożego. Bądź pozdrowiona Oblubienico Ducha S. Bądź pozdrowiony o Kościele Troycy S.* Uprosił sobie zachowánie od grzechu; pochowány, wonność dziwną z siebie wydáwał. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Nigdy Cnota zupełnie nie umiera.

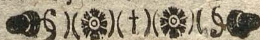
MODLITWA.

O Błogosławiony Szymonie! nieustánną uproś mi miłość Maryi, by nigdy Iey chwáła z ust moich niewyszła, z pamięci niewypádła, z serca nie ustąpiła. Niech záś iák naydáley ustępuie odemnie nayszkodliwsze duszy powietrze, grzech wszelki, ktory iedyny y sam, ták Nayświętszey Mátce, iáko też Synowi, naybárziey się niepodoba. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, idąc za roskázem S. Szymona, też słowa na kártce wypisane, przed oczyma dziś stáwię, ábym ich widzeniem do powtarzánia ich częstego był napomniony.

Błogosławiona Pánna pełna była łáski, nie tylko w sobie, ále też y nawylánie tey ná wszytkich ludzi. *S. Thom: Opusc: 4.*

Pytánie. Czyli władza Mátki Boskiey rozciąga się áż na piekło? *Odp:* S. Brygitta w Rewel: Panowánie Máryi nie tylko nád czyscem, ále też y nad piekłem.



B. KONRADYN Bornátus, Zákonu S. Dominika ſzczegulnie kochaiący Mátkę Boſką, od Tey we wſzelkich potrzebach, á oſobliwiey w pokuſach ciáła, pomocy iák ſzukał, ták ználazł; bo od Niey z dwiema Ss. Pannámi nawiedzony od wſzelkiego poduſzczenia cieleſnego uwolniony *Mayr. Reflexya.* Záwſze Nayświętſza Mátka y Panna obroną Pánien y Panieńſtwa.

MODLITWA.

B. Konradynie, wſtawiáy ſię twoiemi modlitwámi zá mną do Krolowy Panieńſkiey, bym zá Iey pomocą przyzwoitą ſtąpowi moiemu ciáła y duſzy czyſtość zachował, między tyle nieprzyiácioł zoſtáiąc ſzturmámi, będąc tego pewnym że z tego świáta ſchodząc przyiemnym Maryi Pánnie będę; gdy mnie o żádną ſkázę czyſtości, ſumnienie ſtrofowáć nie będzie. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dobrowolne dziś uczynię práwo ábym rozmyslnie y przydłużey ná inną płeć nie zapatrywał ſię.

W Rękach twoich ſą złożone ſkárby miłoſierdzia Páńſkiego, y ſamaś ieſt wybrána, ktorey ta łáſká powierzona. *S. Petrus Damian ſer. 4. de Nativ: Virg.* *Pytánie.* Czyli też Nayświętſza Panna w nie ktorych rzeczach nauki zabráła od ludzi? *Odp:* Nauka Máryi naypierwey od Ducha Swiętego wlána, potym od Aniołow, oſobliwie Gabryela podána, nie od ludzi. *Suarez.*





S.

S.OSWALD Biskup, máiąc wyſtáwiáć Kościoł Mátce Boſkiey, wielkie miáł od bieſa przeſzkody, ktory w poſtáci Murzyna ſiádſzy ná kamieniu, ośmdzieſiąt ludziom, ruſzyć go nie dał, áż go modlitwą do Mátki Boſkiey odpędził y ták łátwo kámień ruſzony do murow fabryki przyłączony. *Nadaſi.* *Reflexya.* Obfitſzy w czyńſze ten ieſt ſkárb, ktory ſię łoży ná honor Boſki. *MODLITWA.*

S.OSWALDZIE wysłuchay modlitew moich, ábym wſpárty pomocą Maryi, wſzelki kámien obrázy y ſkálę zgorſzenia ktore mi ná drodze zbawienia bies zarzucáć może, przecz odrzucił, ániech zá Iey łáſką mieyſca krzywe wyproſtuią ſię, á drogi oſtre, ſtáną ſię bitemi, ábym ták ścieſzką beśpieczną w drodze zbawienia poſtępował. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, zabáwy moie dziſieyſze zámiaſt obrony przeciwko napáściom bieſowſkim, wezwániem Mátki Boſkiey uzbroię.

Wielka to ieſt rzecz w káżdym Swiętym, gdy ma tyle łáſki, ile doſyć ieſt do zbawienia wielu, ále gdy by tyle miáł łaſki ile by doſyć było do zbawienia wſzytkich ná świecie ludzi, to by była naywiękſza; y to ſię znayduie w Nayś Pánnie. *S. Thomas: opuc:* 4. *Pytánie.* Czyli też N. P. kiedy cierpiáła pokuſy, iáko cierpiał Syn Iey bieſa kuſzącego ná puſzczy? *Odp:* Ani piſmo, áni Oycow Ss. powága o tym nienamieniáią: znáć tedy, że iuż w tenczas mocy piekielne lękáły ſię Maryi. *Ták Doktorowie poźnieyſi mowią.*



S. SWITBERT z Komesow Francuskich pochodzący, swego przyszłego narodzenia, za prognostyk miał gwiazdę od Mátki swoiey widzianą. Narodzony potym cały swoy áffekt utopił w Maryi gwiazdie morskiey, na Iey cześć Kościoł Werduneński pierwszym tám zostáwszy Biskupem poświęcił, w ktorym dziecie w wodzie zatopione, do życia przyprowadził. *Surius.*

Reflexya. Tá ieſt władza Mátki żyiących nád śmiercią.

MODLITWA.

S. Switbercie, mnie żyiących y umieraiących Mátce polecay, pod tárczę Iey obrony uciekám się, pod pokryciem skrzydeł macierzyńskiey Iey opieki, kryię się, y nayłaskáwszą Iey opatrznością przeciwko śmierci duszy uzbroiony, żyć y umierać prágnę. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, przyobiecam choćby do krwi wylánia tego bronić, że Matka Boska y przed porodzeniem, przy porodzeniu, y po porodzeniu Pánną niesҡażoną.

Marya, niezgruntowáną ieſt przepáścią dobroci y miłosierdzia, z kąd niezgruntowanego miłosierdzia synowskiego dlá nás żebrząc, iák przepaść ná przepaść woła. *Bonaven: in Apoc: Cap. 5.*

Pytánie. Czyli też pospolitych ludzi Aniołow strożow widziáła N. Pánna. *Odp:* Gdy tey łáski niektorym świętym Bog pozwolił, nie zdá się áby tego przywileiu mieć nie miáła Mátka Boska. *Barry.*



B. JĘDRZEY Zakonu Cyſtercyeńſkiego, codzień nie o Máryi officium ták zwolna śpiewywał, iż na káżdym práwie ſłowie zaſtanawiáiąc ſię cáły dzień zdał ſię iedno śpiewać Officium. Ośmią dniámi przed śmiercią od Maryi nawiedzony o godzinie śmierci upewniony, od Mátki Boſkiey, odchodzącey od niego, mile przyciśniony do ſerca, wziął pocałowánie pokoiu. *Gonnon. ad Annum* 1312.

Reflexya. Obietnica Maryi nie zawodzi.

M O D L I T W A.

O B. Jędrzeiu! modl ſię zá mną, ábym prożne rozrywki y troſki, przy modlitwie z głowy uprzątał. A naypierwſze między innemi ſtaránie niech będzie o cześć Maryi, bym zbawieniu y duſzy potrzebom czás naylepſzy, y naywiękſzy, oddáwał, to bowiem ſamo ieſt wieczności ſpráwa. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, nád káżdym pozdrowienia Anielſkiego ſłowem, poty ſię zaſtanáwiać będę, póki affekt mysli pobożnych nieprzynieſie.

Jeżeli w Chryſtuſie czciſz Maieſtat Boſki, że lubo ſtał ſię człowiekiem, był iednak Bogiem, chceſz mieć u Niego Patronkę? uciekáyże ſię do Maryi, nić niewątpiąc; że będzie ona wyſłuchána dla ſwego poſzanownia, wyſłucha bowiem Syn Mátkę, wyſłucha Syna Oyciec *S. Bernar: ſerm: de aquæd.*

Pytanie. Czy też nás bárdziey kocha Mátká Boſka, niżeli my łą kochámy? *Odp:* Bárdziey Ona nás kocha, Większa bowiem w Mátkach ieſt miłość ku Synom, niżeli w ſynach ku Mátkom. *P. Barr:*



S. KUNEGUNDA Cesarzowa, Pánna y żona, nim ieszcze wyraźnie mowić mogła, te niemowlęcym ięzykiem naypierwey wymowiła słowa: *Witay Krolowa Nieba* Panieństwa Maryi z Jozefem zachowanego nasladuiąc. S. Henrykowi zachowánie Panieństwa wyperswadowáła. O ktorego utratę posądzona od Henryka za podusżczeniem czartowskim, ktory z opętanego z tym się fałszywie odezwał, to złe po rozumienie o sobie zgłádziła, na dowod niewinności, bosemi nogámi po żarzystych chodząc węglach *w Zyciu Iey.*

Reflexya Cokolwiek noga Panieńska deptać będzie rożą się stánie. *MODLITWA.*

O B. Kunegundo by usta moie godnie opowiadać mogły chwáłę Maryi, Twoiey świątobliwości ogniem ie zápal, náucz mię iák czyste serce y myśl niesksżoną mám zachować, od wszelkiey nieporządności, wszytkie we mnie pożądliwości wygaś pożáry, ábym za pomocą Mátki Boskiey mogł uyść ognia wiecznego. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uprosżenie tego, zmowię rożaniec z áktow miłości Maryi złożony to iest: ná káżdym paciorku ákt miłości mátki Boskiey ponowię.

W tym przyzwpicie nazywa się N. Marya Krolową Miłosierdzia, żeby żáden wielki grzesznik nie zginął, ktorego Ona iest obronicielką. *S. Ber. in sal Reg.*

Pytánie Czyli S Anna miáła inne potomstwo oprocz Maryi? *Odp* Zadnego, áni oprocz S. Joachima nie miáła innego męża, mowi Barrádias przeciwko tym ktorzy powiadáią, iż S. Anna miáła trzech mężow, y trzy corki.

S.

S. KAZIMIERZ Krolewic Polski, Anioł życiem, swoy ku Maryi áffekt wyráził na owym Hymnie: *Omni die dic Mariæ*; podczas ciężkich mrozow, bárdziey włosieńnicą okryty, niżeli szátą, Krolewską, bosemi nogámi w nocy chodził do Kościołow: w sámey kwitnącey młodości wolał życie stráćić, niżeli Pánieństwo; Ciało Iego we sto lát po śmierci nieskażone znaleziono. *Babng.*

Reflexya. Ta nieskazitelność iest przymiotem ciáła uwielbionego.

MODLITWA.

O Czysty Krolewicu S. Kazimierzu wmow w serce moie gorący áffekt ku Maryi, ábym ten dzień miáł za stracony, ktorego bym niedáł dowodu prawdziwego ku Tey Mátce, affektu. Niech mi żáden dzień nie miia bez iakiego do Niey nabożeństwa, by mi noc szczęśliwa nastąpiła, to iest śmierć, ostátnia rzeczy wszystkich linia: *A Ty naypierwey &c. iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, dziś Hymn S. Kazimierza odmowię álbo zaśpiewam.

Tá Mátka, iest osobliwey pilności, żádna matka nie była ták pilną, koło syna; y owszem gdy by ie wszytkie rázem zebrał, ták iest pilna Marya o swoich. *S. Bernar: ser: 3. de assumpt. orr.*

Pytánie. Czyli Aniołowie po stworzeniu swoim poználi Maryą, iż miáła być Mátką Boską? *Odp:* Poználi, w uczynionym sobie obiawieniu o Wcieleniu Syna Boskiego. *Suarez.*




S. KONON, do Małżeńſtwá od Rodzicow przymu-ſzony, Oblubienicy ſwoiey był pobudką, áby Ona affekty ſwoie w Chryſtuſie zatopiła, mowiąc do Niey iż tę miał wolą, áby ſwoy wſzytek áffekt poświęcił Nayczyſtſzey Mátce. Rzádki ten przykład y wzor świątobliwości, podobał ſię wielce Niebu, bo Konon miał Aniołow zá Nauczycielow, ktorzy go nauczyli ſpoſobu odpráwowánia S. Kommunii z pożytkiem. *Nadas. anno: Cœles.*

Reflexya. Iák w powinowáctwie, ták záwſze wprzyiáźni ieſt Aniołom Pánieńſtwo.

M O D L I T W A.

S. Kononie, náucz mnię, zábranego z Maryi ciáła Chryſtuſowego, z tym używać nabożeńſtwem, z ktorymeś go zażywał, ſpoſobu od Aniołow tey Kommunii nauczony, bymi niebyła winą do káry, ále wſtawiániem ſię zbawiennym, do odpuſzczenia. Uproś ábym z tym nabożeńſtwem y przy gotowániem do ſtołu Pańſkiego przyſtępował, z ktorym, w drogę wieczności, oſtátniy prágnę przyiąć wiátyk. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego Duchowną dziś (ieżeli inney nie można) Kommunią, iáko naydroſzſzemi Maryi Relikwiámi poſilę duſzę.

Synaczkowie! Tá grzeſznikow drabiną do Niebá, Tá moia naywiękſza ufność, Tá cáła przyczyna nadziei moiey. *S. Bern: ſer: de aquæd.*

Pytánie. Czyli N. Pánna práwu oczyſzczenia byłá podległa? *Odp:* Bynámniey, bo to práwo było dlá białychgłow iákążkolwiek nieczyſtość ná ſię ściągaiących, y ktorym niegodziło ſię świętych tykáć rzeczy, Marya záś czyſtą byłá y Swiętego Swiętych w Zywocie noſiła. *Euſeb: Emiſſ:* S.

SKOLETA Pánna, dla wielkiey ku Mátce Boskiey miłości, zasłużyła że ią N. Pánna często nawiedzáła. Jle rázy iakiego się nieszczęścia obawiáła, tyle rázy ná Iego odwrocenie, siostrom kazáła máwiać litánie do Mátki Boskiey, ktore nazywáią: *Lauretanas* z pomyslnym záwsze skutkiem Jezusá zrániónego z łona Maryi na swoie odebráła; wiele taiemnic o Męce Chrystusá od Niey nauczona, w chorobie zostaiącą z Aniołem nawiedziła, N. Pánna y Mácierzyńską łaskawością cieszyła umieraiącą *Sur.9.* *Reflexya.* Nieprzestánie Marya bydź Mátką, byleś ty nie przestał bydź Synem. *MODLITWA.*

MOdl się zá mną S. Koleto, áby mnię od wszelkiego duszy moiey złego, broniła Mátka pięknej miłości. Tá w godzinę śmierci moiey po Bogu niech moią będzie obroną, y mocnym posiłkiem, by się zawstydzili wszyscy ktorzy szukáią Duszy moiey na zgubienie iey. *A Ty naypierwey &c. iák ná kárcie drugiey*

Ná uprośzenie tego, prágnąc bydź drugą S Mechtyldą, O bogdáyżebym wszytkiego stworzenia serca miał w moiey mocy! ábym affektem, y siłą ich wszelką, Ciebię Nayslodsza Mátko ukochał.

Ręką Boską iest Marya ktorą nám Bog udziela dobra Rayskiego. Dla czego mowi Psal. 99. *Ręka moia rátowáć go będzie. Ber. de Busto ser. de nō: Mar:*

Pytánie Czyli Bog przez Aniołow N Pánnę cieszył pod czas męki Chrystusowey? *Odp*: Niezdá się w tey opłakanego czásu okoliczności, áby wspoł z Synem boleiącą; była od niego rożna y niemiáła Pocieszyciela Anioła, iák miał Xtus. *Recentiores.*

S. TOMASZ z Akwinu, ieszcze dziecie, Pozdrowienie Anielskie ná kárcie napisane połknął, y nie dziw, że życiem y obyczaiámi był Doktor Anielski. Niewiástę na niewinność swoią, czuwaiącą, głownią od siebie odpędził, za ktore zwycięstwo, dá[r] czystości z Nieba odebrał. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Naybespiecznie y tákie ognie, ognie gási[ć].

MODLITWA.

O! S. Anielski Doktorze Tomászu, modl się z[a] mną áby wszelkich pożądliwości pożáry, pámię[ć] wiecznych ogniow odemnie odpędzáła, uproś m[i] umieiętność świętych, bym ták wszelkie spráwy moie kierował, bym potym zasłużył usłyszeć o[d] sędziego Chrystusa! Dobrze żyłeś. *A Ty naypierwey Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, ieżeli Imienia Maryi n[á] kártce napisanego, na pokazánie łaknienia honor[u] Maryi, dziś pożyć nie będzie wolno; będzie wolno powinszować Iey przeznaczenia y obránia Iey z[a] Mátkę Boską od Troycy SSs.

O wielka! o łaskáwa! o wielce ukochana Marya, Ciebie y wspomnieć nie można, byś nie zapaliła, o Tobie pomyslić, byś nie pocieszyła serca Ciebie kochaiących. *S. Bern: ser: Pan: ad B. V.*

Pytánie. Czyli nad zwyczáynych boleści, była sobie przyczyną Marya, przez instrumenta umartwienia? *Odp:* Niemasz nic od wiáry dalekiego, że oprocz nie sypiánia y postow, niewinne Panieńskie Ciáło, włosiennicą y dyscypliną trapiła. *Suárez*



Na

Ná S. JANA Bożego, za iego ku ſobie nabożeńſtwo, przed ley Obrázem na ten czas zaſtonionym modlącego ſię y mowiącego *Sálve Regina*, gdy ná owe ſłowa: *Illos tuos miſericordes oculos ad nos converte.* Oczy twoie miłoſierne obroć ná nas; zaſłona odſłoniła ſię, Mátka Boſka oczy obrociła. Innego czáſu koronę cierniową na głowę iego włożyła. Tegoż od nieſpodziáney zguby,y od ſideł bieſowſkich broniła,pracuiącemu pot z czoła otárła. *wZyciu Iego.* *Reflexya.* Gdzie oczy tám y ſkárby.

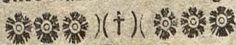
MODLITWA.

O! S. Jánie, Mężu miłoſierny! błągay za mnię Maryą, áby mię w życiu od wſzelkich, ále naybárdziey przy śmierci niebeſpieczeńſtw łaſkáwie broniła. Przez twoie Ręce, wſzytkie życia moiego poty y práce, honorowi Mátki Boſkiey poświęcam Ktorey obym nie tylko do sfatygowánia ále y krwi wylánia mogł ſłużyć áby gdy y żyć, y pracować przeſtánę, Ona ná mnię łaſkawe obrociła oko! *O nayłaſkawſza Boga y moia Mátko. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, Hymn ten: *Salve Regina* ták przyiemny Maryi dziś odmowię.

Tá ieſt Mátka, świętych nadziei do wſzytkiego dobrego, y naywyżſzey ſzczęśliwości, ktora nás prowádzi do otuchy Boſkiey pomocy. *S. Bernar: ſer: in ſum: par. 4.*

Pytánie. Czyli też N Pánna wſtawiáła ſię za Sy nem do Piłáta álbo żołnierzow? *Odp:* Bynámniey, uznáła bowiem, że ta ieſt droga od Boga naznaczona ná odkupienie narodu ludzkiego. *S. Bonavent:*



S. FRANCISZKA Rzymianka, przez lát czterdzieści y iednego dnia nie opuściła Godzinek N. Pánny, Kśiążka ta do modlenia śię, po iey śmierci wielu ludzi pocałowániem uszanowána, wielu chorym zdrowie przyniosła. Między wielu łáskámi od Maryi Francizce uczynionemi była ta naywiększa gdy z rąk swoich Marya na rękach Francizki złożyła Syna swego, á przy śmierci, mowiącey godzinki o Mátce Boskiey, przybyła iey na pociechę *w Zyciu.* *Reflexya.* Błogosławione towarzystwo z Iezusem y Maryą.

MODLITWA.

Módl śię zá mną S. Francizko, bym podobnie Tobie życie prowadził, y czcić Maryą stárał śię statecznym nabożeństwem, aby mi y w życiu, á nay bárdziey przy śmierci przytomni byli, Jezus y Marya, w Ich nayświętsze ręce polecam duszę moię, bym wzywáiąc tych Imion nayslodszych duszę moię im oddál. *A Ty naypierwey Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego kśiążkę nabożeństw, ábo pochwał Maryi, ile rázy w rękę wezmę, tyle rázy uszanuię pocałowániem.

Jeżeli powstáną wichry pokus ieżeli pádniesz ná skály przeciwności, pátrz ná gwiázdę, wzyway Maryi. *S. Bern: hom: 2 super Missus.*

Pytánie. Wiele łez wyláła Marya? *Odp:* Z niektorey rewelácyi dochodzą, że wyláła łez trzydzieści y dziewięć Tysięcy.



S FRANCISZEK Servita zwykł był przez dwádziesciá cztery godzin, pięć set rázy pozdrawiać Maryą, od ktorey uprosił głuchotę, áby cudzey sławy obmowcow nie słuchał. Mátka nim go ná świat wydáła sen táki miáła, iákby lilią w żywocie nosiła, Sen się wypełnił gdy po śmierci Franciszka lilia z ust iego wyrosła. *Historia Zakonu.*

Reflexya Tákie kwiáty godne áby były przeniesione do Ráiu

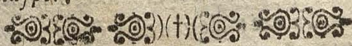
MODLITWA.

O S. Franciszku! liliowy Miłosniku Maryi wzbudź gorącey twoiey ku Mátce Boskiey pobożności zapáchem, wzbudź moią w Iey uszanowániu oziębłość; za mną u Niey wstáwiay się, áby mi teraz według wielkiego miłosierdzia swoiego pobłogosławiła, á potym w boleściach śmiertelnych umocniła, y cieszyła według swoiey łaskawości. *A Ty naypierwey ták ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, gdy nie śmiem postanowić żebym nádzień, tyle rázy pozdrowił Maryą, ile uczynił S Franciszek to przynámniey tyle rázy pozdrowię N P. ile noc y dzień godzin w sobie zamyka.

Mátce Chrystusowey, iáką możesz cześć oddáway, á mow: Jezu naysłodszy, rácz mi użyczyć mizernemu grzesznikowi, ábym godnie mogł służyć Mátce Twoiey. *S. Bon: tom:* 2. *opus de rem affec.*

Pytánie. Czyli włocznia bárdziey Mátkę niżeli Syna raniła? *Odp:* Podzielił się Chrystus z Maryą tey rány krzywdą, áby on ránę odebrał, lecz bolu niecierpiał Mátka zás áby ná się y kárę tę, y boleść przyięła. *Landsper.*



BASCELINA wnuczka S. Bernárda, káždego dni trzyſta, káždey ſoboty tyſiąc rázy, á w dni święte ieſzcze częściey mawiáła: *Zdrowaś Márya*; ktorá modlitwa, byłá Iey pewną ucieczką w wſzelkiey potrzebie y okázyi. Tąż modlitwą, áby bieſowi do ſiebie przyſtąpić nie dáła, iednę zakonnicę nauczyła. *Gonon Roku* 1153.

Reflexya. Iáko łátwa, ták pewna obrona.

MODLITWA.

O B. Aſcelino! twoie zá mną do Maryi wſtáwiay prozby, á tęmi ufność wyżebray, bym we wſzytkich potrzebach moich, do Nayśw: Iey opiekunki ucíekał ſię, Ona by mi żyć pod Macierzyńſkim ſwoim błogoſławieńſtwem, y pod Panieńſką opieką ſzczęśliwie umierać pozwoliła. O Nayświętſza Boga y moia Mátko! *&c. Iáko na kártie drugiey.*

Na uproſzenie tego Gdy S. Aſceliny w pozdrowieniu Maryi naśladować mi trudno, drobnych Synow zwyczáiu nie opuſzczę, y ták ráno przed wſzytkiemi zabawámi, iáko y w wieczor po odprawionych, pozdrowię Pánią moię y Mátkę moię, o Macierzyńſkie proſząc Iey błogoſławieńſtwo.

Jeżeliś wielkością niecnot zmieſzány, ſumnienia ſzpetnością zawſtydzony, ſądu ſtráchem przeięty, zácznieſz w przepaść wpádać zaſmucenia, álbo otchłań rozpáczy, przypomniy ſobie ná Maryą. *S. Bernar: hom:* 2 *ſup. Miſſ.*

Pyta: Co cięższey było Chryſtuſowi, czyli bydź zranionym, czyli widzieć Mátkę zranioną? *Odp:* Cięższey było widzieć Chryſtuſowi Mátkę zranioną z ubolewániem, bo Syn moy widząc mnię zawołał *Oycze czemuś mnię opuścił?* Tym ſię głoſem odezwał bárdziey ubolewánia nademną, niżeli z boleści ſwoiey. *Revel: S. Brigit:*

SGRZEGORZ iák we wszytkim, ták we czci Maryi wielki, gdy w Rzymie ták panowáło powietrze, że w godzinę po osmiodziesiąt luda trupem padáło, by był Boga ubłágał, ták karzącego, Obraz N. Pánny od S. Łukásza malowány, w publiczney processyi nieść kázał, y widziáno w ten czas, że Anioł miecz krwáwy schował. A drudzy Aniołowie słyszáni byli śpiewaiący: *Regina Cæli lætare;* Krolowa Nieba wesel się y ustáło powietrze. *Baronius.*

Reflexyá. Już by y Rzym y świát był upadł, gdy by go nie Márya wspieráła. *MODLITWA.*

O S. GRZEGORZU! modl się zá mną, áby nagotowány miecz sprawiedliwego Sędziego ná grzechy moie, miłosierna Maryi intercessya zatrzymáła, bym ták miecza gniewu Bożego przez Mátki miłosierdzie uszedł, á był do liczby tych przyłączony, ktorych prawdziwa pokuta liczy między wybranemi. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kártcie drugiey.*

Ná uprośzenie tego, nauczony od Aniołow Hymnu *Regina Cæli* á naybárdziey wierśz czwárty od S. Grzegorza przydány *Ora pro nobis Deū allel:* modl się za námi do Boga, gorącey ponáwiać będę, prosząc o odwrocenie o demnie powietrzá duśznego.

Wszytkich świętych przywileie máśz o Panno! wszytkie w Tobie zgromadzone, żáden Ci nie iest rowny, żáden nád Cię nie większy tylko Bog. *Idiotá.*

Pytánie. Czyli zá rádą Maryi Jozef prosił, áby mogł był zdiąć Ciáło Jezusowe z krzyżá? *Odp:* Trzeba było Jozefowi bogátemu odstąpić od towarzystwa bogáczow, áby z niebespieczeństwa utráty bogactw, prosił o Ciáło Jezusowe, więc przypisać potrzeba N. P. ták niezwyczáyny sposob odwági. *Metaphrast.*

S. EUFRAZYA Pánna, z miłości zachowánia Pánieństwa, wzgardziwszy Małżeństwem Xiążęcym ráczey śmierć obráła, niż utratę panieństwa. Tę S. Eufrazyą widziáno, że ią Pánna nad Pannámi, koroną chwáły ozdobiła, mile do siebie przytuláiąc mowiła: *Oto zapłáta twoia po dniach dziesięciu, zażywać iey będzieß przez nieskończone wieki* po ktorych skończonych, iák świętobliwie żyła, ták skonáła, po zapłátę cierpliwości od Aniołow prowadzone. *Nadas: Annô Cæles.*

Reflexya. Pozwála tym niebo, o co proszą, ktorzy sobie nie pozwaláią. *MODLITWA.*

S. Eufrazyo uważay, iáko się wstydzę moiego lenistwa, gdy rozmyslám, iák máłe y iák liche są usługi, ktorem oddáwał Maryi, modl się zá mną, ábym zaniedbáłych, większą gorącością wetował, á áż do śmierci záwsze ná Boga, záwsze na Maryi usługi był chętnie gotowy. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, dziś pochwáły Maryi w Litániach zamknięte, z tym affektem mowić będę, z ktorym bym chciał mowić natężeniem przy śmierci.

Ktorym pomoc dáła Marya, mieć będą odpoczynek ochłody, ále od ktorych twárz swoią odwrociła, nie będą mieli nadziei zbawienia. *S. Bonaventura in Psal: 99.*

Pytánie. Czyli Marya dla nas czyli dla siebie iest ná świát wydána? *Odp:* Dlá nas bárdziey *bo mowi Damascenus* Zycie, co práwda nad życie nász mieć będziesz godnieysze, ále nie dla siebie samey, boś nie dla siebie samey ná świat wydána. *Joan. Damas.*

S.

S. PIOTR z Klarewálli, widział iáko Mnichow z posłuszeństwa robiących, poty Mátka Boska zbierála, tego záś ieszcze nowicyusza ná pacierzach drzymaiącego Anioł przebudzał. Straciwszy w chorobie iedno oko, dziękował Bogu, że mu iuż ieden nieprzyiaciel zginął. *Historia Zakonu*

Reflexya. Wielkiey to cnoty oko; oko zawárte.

MODLITWA.

S. Piotrze Duszy moiey oczy, rácz oświecić ábym y poty, y krew, gdyby tego potrzeba było; miał ná zbyciu dla Iey honoru; ktorey Syn krew naydroższą ná moie odkupienie, áż do ostátniey wylał kropli, ocuć mię z moiey oziębłości y ospalstwa, by mnię czuwaiącego Pán ználazł gdy przyidzie: y zápuka. *A Ty naypierwey. Iáko na karcie drugiey:*

Ná uproszenie tego, dziś ták pilnować oczu moich będę, bym ich z uwágą w żádney nie zatápiał twárzy.

Maryi wzyway, niech z ust nie wychodzi, niech z serca nie ustępuie, ábyś uprosił prozby Iey pomoc; zá nią idąc, niezdrážasz, Iey prosząc, nie rospaczasz, o Niey mysląc nie błądzisz, gdy Ona utrzymuie, nie upadniesz, gdy Ona prowádzi, nie morduiesz się gdy Ona łaskawa, kresu dochodzisz. *S. Bernar: Tom 2. sup miss:*

Pytánie. Czemu Anioł Gábryel posłány był do N. Panny, á nie inny? *Odp:* Bo Gabryel nazywá się Męstwo Boga, dla czego máiąc Bog woynę wypowiedzieć biesom, Męstwo swoie przesłał w Posełstwie do Maryi. *S. Hieronim*



S. FRANCISZKA, ſzczerego do Máryi naboże ſtwa nauczycielka, ktore ſłowem zalecáła, á czynkámi pierwey wykonywáła, y prawdziwie świadczyła, iáko z tą ku Mátce Boſkiey ufnoś wſzytko dobro, ták duchowne iáko y docześ obficie przychodzi. Widziáła ta święta dniá dziſie ſzego Nayświętſzą Pánnę z S. Páwłem y S. Bened ktem nawiedzaiącą ſioſtry Iey, y pobudzaiącą gorącego affektu y czci Patronki ſwoiey, Má Boſkiey *Nadaſi*.

Reflexya, Miłość; podobne znayduie álbo czyni.

MODLITWA.

S. Franciſzko, modl ſię zá mną ábym ia wewnęt nym od Boga y Anioła ſtroża moiego dán natchnieniom był poſłuſzny, á nauczył ſię náleż cie, o gdyby należycie! Nayświętſzą Maryą koch y ſzanowáć, bym Iey, łáſki tám doznáł, gdzie n iey naybárdziey potrzebá przy śmierci. *A Ty nay pierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ieżeli mieyſce pozwoli, dz to uczynię, co czynił X. Gonſalvus Sylveira Soci tatis Ieſu rożániec lub koronkę mowiąc za káżdy pozdrowieniem, przed Obrázem Máryi pádnę n kolána.

U Maryi znayduie więzień okup, chory uzdro wenie, zaſmucony pociechę, ſpráwiedliwy łáſkę grzeſzny odpuſzczenie. *Ephrem Serm. de lau. B.*

Pytánie. Co więcey Bog w N. Pánnie upatrywa czyli krwi godność, czyli pokorę? *Odp:* Bog w Mátce ſwoiey, lubo ze krwi pochodziła Krolew ſkiey, nie ták pátrzył na godność urodzenia, iák bárdziey ná pokorę. *Cornel: à Lap.*

SABRAMIUS z oblubieńcą, ſtał ſię puſtelnikiem; ſzlachetny przed tym y maiętny, by był ſzlachetnieyſzym, Panieńſką ſwoię, cnotę Mátce Boſkiey poświęcił, ſámeyże weſela nocy, taiemnie Oblubienicę, pokrewnych, bogáctwa porzuciwſzy, wſzytkie dálſze nadzieie odwáżniey podeptáwſzy, uſzedł na puſtynią, tam przez lát pięćdzieſiąt, ciało ſurową oſtrością podbił Duchowi w niewolą, á przez cud Boży przez tyleż lát, ſuknie iego w całości były. w *Zywotach Ss.*

Reflexya. W ten czas lepiey Duſzy, gdy ciáłu gorzey.

MODLITWA.

MOdl ſię zá mną S. Abramiuſzu, bym ciáło moie w niewolą podbił, by niepowſtáwało przeciwko Duchowi, żebym idąc za námiętnościámi moiemi y torem pożądliwości moich, z támtąd niezbłądził, do kąd ci tylko trafiáią, ktorzy w karności máią ciáło ſwoie. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, przymuſzę dziś ciáło moie na uſługę Maryi, y ktore mi ſię tráfi dziś ciáła umartwienie, ná cześć Maryi poświęce.

Jákoż może Nayświętſzey Pánny mocy ſprzeciciwić ſię tá wládza, ktora z ley ciáła, ſwego ciáła zábráłá początek. *S. Pet: Dam: ſer:* 1. *de nativ.*

Pytánie. W ktorym Roku życia ſwego ieſt zaślubiona N Pánna? *Odp:* Roku czternaſtego, á we cztery mieſiące po lát czternáſtu ſkończonych. pozdrowiona od Anioła, poſelſtwo odebráła o przyſzłym Wcieleniu Syna Bożego. *Nicephorus*,

S.

S. GERTRUDA Pánna, szczególnych łáſk od N. Pánny doznawáła, w chorobie częſto ley widzeniem pocieſzona, áby uſzłá Małżeńſtwa, z Domu Oyca ſwego Pipina Xiążęcia Brabáńſkiego po pielgrzymſku uſzła, tym ſię ſzczęśliwſzą ſą- ząc, im dáľſzą od Dworſkiey prożności; by ták żyć mogła ſpokoyniey z Oblubieńcem Chryſtuſem. Za uproſzony od Mátki Boſkiey dár dochowanego Panieńſtwa, piękną Kaplicę ley honorowi wyſtawiła. *w Życiu ley. Reflexyá.* Beſpiecznieyſze Panieńſtwo między Lwámi, niżeli między ludźmi.

MODLITWA.

O S. Gertrudo! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey ábym za ley pomocą od tego uciekał co całości ciáła y czyſtości Duſzy ſzkodzić może by ták ſerce moie Kościołem ſtało ſię, w ktorymby iák ná ołtárzu Bog ſpoczywał, pewnym będąc, że w ten czas mám utrácić łáſkę Nayczyſtſzey Mátki; gdy by miáło ſerce moie przylgnąć do ziemi. *A Ty naypierwey Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, z S. Gertrudą ſercem ráczey, niżeli uſtámi dziś wzywáć, ſzánowáć y kochać będę Maryą.

Ktoż żyć może, áby N. Pánny nie kochał; ále iákież to ley kochánie, ieżeli o Niey rzádko myslisz? *Iauler ſer. de Aſſump.*

Pytánie Gdzie mieſzkáła Nayświętſza Pánna, gdy iuż poczeła Syná? *Odp:* W Domu S. Jozefa w Nazareth tám mieſzkánie miáła. *Niceph.*



S.

S. ANZELM Luceński, Zakonu S. Franciszka, gdy Mszą odpráwiał przed Obrázem Mátki Boskiey, zasłużył ią widzieć obecną; żeby Iey cześć bárdziey rozkrzewiáł, głuchym y niemym pozdrowienie Anielskie mowić káżąc, słuch y mowę przywrácał. *Barry pium fœdus.*

Reflexya. Roskosz Tey S. Mátki bydź z synámi.

MODLITWA.

S. Anzelmie, modl się zá mną, áby mi naywiększemu grzesznikowi Mátka miłosierdzia raczyła bydź przytomną w ten czas, gdy mnię nieprzyiaciele moi zewsząd otoczą, ábym ich za Iey opieką zawstydził *A Ty naypierwey &c. iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, mowiąc Koronkę o N. Pánnie, wszystkich świętych do uwielbienia Iey ze mną wzywać będę, w pierwszym dziesiątku S. Michała z dziewiącią Chorámi Anielskiemi; w drugim Ss. Apostołow; w trzecim Ss. Męczennikow w czwártym, Ss. Wyznáwcow, w piątym Ss. Zakonnikow, w szostym Ss. Pánien.

Niemász żadnego powątpienia, iż wszytko to do chwáły Bożey należy, cokolwiek Mátce Iego przypisane y oddáne uroczyście będzie. *Sophron. ser: de Assump: B. V.*

Pytánie. Czyli poczęłá w żywocie Chrystusa Marya, przed godámi, álbo áktem weselnym? *Odp:* W ten czas poczęła N. Pánna, gdy iészcze według zwyczáiu żydowskiego, była pod dozorem y strážą Oblubieńca przed godámi *D. Bernar.*



S.

S. JOZEF ze wszytkich ludzi, naywiększy Miłośnik Maryi y Iey Panieństwa nieskażonego stroż y świádek. O iák wiele nayczystszey miłości dáł dowodow, y odebráł od Maryi, Panieński Oblubieniec, ktoż wzaiemney między niemi miłości gorącość doydzie? Nie miáło gorzkości to towarzystwo, bo Marya weselem była Jozefowi, á Jozef pociechą Maryi; Jozefowi iák żyiącemu, ták umieraiącemu záwsze nierozdzielnie była przytomną Marya. *Z Zycia Iego.*

Reflexya. Nikt nie iest Oblubieńcem N. Pánny, tylko Pánna, to iest czysta nieskażona Dusza.

MODLITWA.

O S. Piastunie Iezusa, Oblubieńcze Maryi! Patronie moy Naykochańszy Iozefie! Ciebie za obrońcę skonánia moiego obieram; Nikt nad Ciebie szczęśliwiey nieskonał, boś ná rękach Jezusa, y Maryi Ducha Bogu oddáł; użyczże mi miłościwie, ábym w naygorętszey wászey miłości, nieustánnie pomnáżał się, wászey siebię całego powierzył opiece, á w powtarzániu Nayświętszych Imion wászych, życia biegu do konał.

Ná uproszenie tego, Nayświętszey Pánny Oblubieńca, szczegulniey dziś chcąc uszanowáć; moie affekty połączę z affektámi Maryi.

Nie tylko proszących wysłuchuie Marya, ále też iák z swoiey zwykłá łaskawości, chcących prosić, poprzedza modlitwy. *Concil: Basil.*

Pytánie. Cze mu chciáł opuścić S. Jozef Nayświętszą Pánnę? *Odp.* Bo taiemnicę wielką w Niey uznáwał, dla tego z Nią zostáwać niegodnym się sądził. *Tak pobożnie trzyma Origines.* S.

S. JOACHIM Nayświętízey Boga Mátki Ociec Iák ukochał Mátkę Boſką, ktoż poymie? á ktoż by Ią ukochał? ieżeliby Ociec kocháć niemiał oſobliwie tey Corў, ták godney miłości, żeby był pokázał iák Ią ſczerze kochał, trzecioletnią Bogu ofiarował, á máiąc umieráć, Swiętey Elżbiecie powinowátey ſwoiey w opiekę polecił. *Z Zycia*

Reflexya. O iák wiele powinieneś świecie Joachimowi.

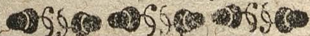
MODLITWA.

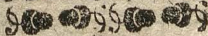
O Swięty! Wielkiey Boga Mátki Oycze, wſtáwiay ſię u Corki ſwoiey, á Mátki moiey zá mną, bo wſzytko możeſz, bym prawdziwym ſynem żył Máryi, y umierał. O Nayświętſza Pánno! przez ſłodkie Oyca Twoiego affekty, żebrzę: dáy mi łaſkę na Twoię zaſłużyć miłość, byś mi Ty była Mátką, á Ia wnukiem Joachima. *O Nayświętſza &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Oyca Nayświętſzey Pánny dziś uſzanuię, álbo miáną (ieżeliś kápłan) álbo ſłucháną Mſzą świętą, ktory mnie y cáły świát táką Corką cieſzy.

Naywyżſza godność, naywyżſza chwáła, naywyżſzy pożytek ieſt ſłużyć Maryi, y między Iey zoſtáwáć Dworzanámi, Iey ſłużyć ieſt Krolowáć. *S. Damaſc: ort: 2. de Annunt.*

Pytánie. Czemu ſię mowi Marya łáſki pełna, á nie łáſką ozdobiona? *Odpowiedź:* Bo łáſka wewnętrzna nie powierzchowna, ieſt w ſzacunku, prożna bowiem ieſt łáſka powierzchowna iáko y piękność. *Hugo Card.*





S. BENEDYKT tyle Zakonow Ociec, y ſynow Zakonnych, ktorych przez ſzczegulne Maryi uſzanowánia odebrał. Relikwie Iey w wielkiey miał uczciwości, y przy ſobie noſił. Poſtanowił áby w każdym Zakonu Iego Klaſztorze była Kaplica Krolowy Nieba poświęcona. Czyſtości ciáła ſwego ták Maryi przyiemney bybył dochował, pobudki ciáła nieczyſte cierniem, w ktorym ſię táczał, zwyciężał. *Hiſtor: Zakonu.*

Reflexya. Nie ſą miętkie potyczki czyſtości.

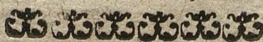
MODLITWA.

O Swięty! tąk wielu świętych Oycze Benedykcie wſtáwiay ſię zá mną do Páni Zakonu twoiego, ábym we wſzytkich zabáwach y ſpráwach á oſobliwiey w zgonie życia był od Niey Błogoſławionym, bym ták Boga z tobą ná wieki błogoſłáwił. *A Ty naypierwey* &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, żadnego mieſzkánia nieścierpię, w ktorymby nie był Obraz Mátki Boſkiey, na ktorybym weyrzeniem, ſerce zapálał do tey świętey miłości.

Národ y Kroleſtwo, ktoreby nieſłużyło Mátce Boſkiey zginie, y krainy narodow ſpuſtoſzone będą, bo nie máiąc pomocy tákiey Mátki, nie będą mieć pomocy od ſyna y całego Dworu Niebieſkiego. *S. Damaſ. Orat: 2da de Aſſump.*

Pytánie Czyli więcey cierpiáła Marya, niżeli Męczennicy? *Odpo* Cokolwiek okrucieńſtwa ponośiły ciáła Męczennikow, máło to, álbo nic w porownániu z cierpieniem Maryi. *Anſelm.*



S.

SKATARŻYNA Szwedka Pánna, Wdowá, święta Błogosławioney Brygitty Corka, w śiedmiu látach będąca, od fráſzek ziemſkich, do zamiłowániá Niebieſkich rzeczy prowadzona. Ná początku wſzelkich zábaw *Zdrowáś Marya* mowiła, áni przed ſkończonym pozdrowieniem nikomu odpowiedzi niedawáła. Widziáła że świát w pożárach zostáwał y miáł zginąć, gdy by za niego niewſtawiała śię Mátka Boſka. Z wſzelką ſkromnością zaſypiaiącą, iákoteż y umieraiącą nawiedziła Nayś. Pánna. *Z Zycia Iey.* *Reflexya.* Chceſz áby cię przy śmierci do Nieba záwołáno? porzuć że pierwey ziemſkie marności.

MODLITWA.

O S. Katarzyno! przez twoie wſtawiánia śię zá mną, wſzelkie oſobliwie zbawienia moiego y wieczności ſpráwy, Boga Mátce polecam, w głębokim łáſk Iey morzu zatápiám śię, ná ręce nieprzebraney Iey litośći rzucam śię, ná łonie Iey zostáwać y tám ſzczęśliwie umrzeć prágnę. *A Ty naypierwey, &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, nie pierwey dziś dám rádę komu o nią proſzony, poki bym śię ſám przez pozdrowienie Maryi nie porádźił.

Sługa Maryi ieżeli upádnie, będzie bez ſzwánku, bo Páni miłośiernie rękę mu podſtáwia. *Richar. de San. Lau.*

Pytánie. Czyli Chrystus Mátce ſwoiey dáł Sakráment ciáła ſwego na ostátniey wieczerzy? *Odpo.* Przyiął Chrystus N. Pánnie, przez S. Piotra w innym wieczerniku zostaiącey do pożywánia; *mowi Bar:*



S. OTTO Rzymiánin pierwey ſtudent, potym żołnierz, ná koniec Mnich, gdy wpádł w niewolą, nie przyiácioł Swiętego Bernárda prośbą do Mátki Boſkiey, wyſzedłſzy ná wolność w dobrowolną wdáł ſię niewolą zamknąwſzy ſię w klaſztorze honorowi Máryi ktorey był powinien wolność; życie poświęcił. *Nadaſ.*

Reflexya. Nikt bárdziey nie ieſt niewolnikiem, iáko ten ktory ieſt chuci ſwoiey poddánym.

MODLITWA.

S. Otto, we wſzytkim doświadczony, modl ſię zá mną, bym námiętności y pożądliwości iárzmo zrzucił, ábym gdy z tych ciáła więzow będzie uwolniona duſza moia, ná wolność ſynow Máryi wyſzedł. Potárgay o Páni moia okrutne te pęta! ktore y niechcącego ściſkáią, gdy nie co chcę dobrego ále czego niechcę złego, czynię. *á Ty naypierwey Sł. iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego *Z dziſieyſzym Xiędzem Mendez Societatis Jeſu* iedną pierwey przed drugiemi godziną wſtaiącym, ná wychwalenie Maryi, innych w pozdrowieniu Mátki Boſkiey poprzedzić będę uſiłował, y pierwſzy z moich towarzyſzow dziś zmowię: zdrowaś Marya.

Miłoſierdzie N. Pánny częſto wybawiło tych, ktorych ſprawiedliwość ſyna potępić mogła. *Idiota.*

Pytánie. Czyli Marya pocieſzona była od niewiaſt ſobie pobliſkich w boleściach przy męce ſyna? *Odp.* Gdy była nád inne mężnieyſza y ná wolą Bożą zdáiącą ſię nie przypuściła żádnych słow pociechę przynoſzących. *Bonavent.*

S.

S. GABRYEL Archánioł, naypierwszy dostoynosć y godnosć Máryi swiátu obiáwił, pierwszy iey wystáwiacz Ten wyborną záczął ley pochwáłę, ktorą tyle ust teraz nieustánnie ponáwia. Tak ten święty ukochał Mátkę Boską że nie było żadnego miłośnika N Pánny, ktoryby w miłości Maryi miáł go zwyciężyć; nierozdzielny to ley towárzysz, bo był strożem lev od Boga naznaczonym. *S. Ireneus.* *Reflexya.* Zádne nie iest milsze Maryi pozdrowienie, iáko pochodzi to ktore od Anioła.

MODLITWA.

O Niebieski Dworzaninie! naychwalebnieyszy Archaniele S. Gábryelu, ktoryś Mátce Boskiey za stroża od Boga dány, strzeż tey Duszy moiey bądź iey Męstwem Boskim, by żádney ciáła y biesa natarczywości nie podlegáła Náucz mnie, iákim poszanowániem, iákim affektem mám czcić, kochać Mátkę Boską. *A Ty naypierwey. Iáko na karcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, wzywać dziś będę S Gabryela, áby gdy go nasláduię w pozdrawiániu N. Pánny, on moie usiłowánia wspomagać y Nayświętszey Mátce prezentować ráczył.

W káżdey pokusie y ucisku w káżdey zgoła potrzebie, otwárte nám iest miásto ucieczki, opieka Mátki gotowa. *S Bern serm. 7. in Psal Qui habitat.* *Pytanie.* Iáko był obrány S. Iozef Oblubieńcem Maryi? *Odp:* Za Boską wolą y rádą Kapłánow, rzucono o Niego losy, y losem iest obrány. *German: Constan: Epis:*



Ten ieſt dzień zbawienia, ktorego wſzytkich Maryi kochaiących wodz, naypierwſzy ſyn Bośki ſwoiey ku Niey dał dowod miłości, gdy z Nieba zſtąpiwſzy na ziemie w żywot Iey Słowo ſtáło ſię ciáłem ze krwi Panieńſkiego ſerca,biorąc ciáło niewinne. *Reflexya.* A czegoż miłość nie dokáże.

MODLITWA.

O Nayświętſza Boga y wſzytkich grzeſznych Mátko! Oto nim Nayświętſzy Syn Twoy ná krzyżu ſkonał temi ſłowy *oto Syn twoy* mnie Tobie polecił. Oto ſyn marnotráwny rzucam ſię do nog twoich, weyzrzy ná zebrzącego, pomocy twoiey, bym ták życie, iáko y śmierć Tey Mátki godną otrzymał. *O Nayświętſza &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ná pamiątkę dni tych, ktorych Chryſtus w żywocie N. Pánny ſpoczywał, dziś, y przez cáłą oktáwę z Swiętą Gertrudą 35. zmowię pozdrowienia.

Marya ieſt Pośrzedniczka náſza, z Niey bowiem Słowo ſtáło ſię Ciáłem, ona wſzelkich dárow, y łáſk upominki doſkonále odebráła by Kościoł uweſeliła niemi y pomnożyła. *Erras. Prag. in Mar.*

Pytánie. Wiele lát miáł S. Jozef, gdy mu była zaslubiona N. Pánna? *Odp:* Swięty Epiphaniuſz że w ten czas miáł lát ośmdzieſiąt.



S. BRAULIUS, Biſkup Ceſar-Auguſtańſki, by ſynowſki ku Mátce Boſkiey áffekt, ktory miáł za życia; y po śmierci oświádczył, ciáło ſwoie [iáko z obiawienia upewniony o tym S. Waleriuſz Biſkup] do Kościoła N. Maryi Májoris nazwáney, chciał mieć przenieſione. *W Zyciu Iego.*

Reflexya. Prawdziwey miłości termin, wieczność.

MODLITWA.

S. Brauliuſzu, o ktorym y po śmierci miáła ſtáránie Ta, ktora nigdy o ſwoich nie zapomina Marya, modl ſię zá mną, áby w pierwſzym ſtarániu, y affekcie moim była Marya, by mnie umieraiącego w ſwoie przyiąć raczyła ſtáránie. Gdzie będzie ciáło po śmierci zoſtáwać, mnieyſza o to, byle Duſza, Boga, y Mátki Iego Towarzyſtwa nie chybiła. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego trzydzieści y pięć pozdrowienia, dnia wczorayſzego zaczętych, dziś domáwiać będę.

Tobie o Páni miłoſierdzia, urząd ieſt polecony! zewſząd Ty ieſteś otoczona miłoſierdziem, Ty tylko zdáieſz ſię, że żądaſz miłoſierdzia, boś ták troſkliwa o nás mizernych. *S. Bernar. ſuper. Salve Reg:*

Pytánie. Czemu N. Pánna była zaslubiona Swiętemu Jozefowi? *Odpo*. Aby po urodzeniu Chryſtuſa z Pánny, y Mężátki, y zalecone było Panieńſtwo, y niezganione Małżeńſtwo. *S. Bazyli.*



S. RUPERTUS Biskup Salisburski, w Juwáwie Klásztor ná cześć Matki Boskiey, Swiętey Gertrudzie siostrze swoiey wystáwił, Kościoł tákże w Oetyngi ná cáły świát cudámi słynący, záco Bawárya powinna mu przypisáć, á z tym mieyscem wszytko mu dobre przyznáć, gdy nie uczonym był Rupertus, tyle sobie uprosił u Mátki Boskiey wiadomości pisma y umieiętności, że w ten czas niemiał sobie rownego. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Tu do Mátki mądrości przychodzcie náuk pilnuiący. *MODLITWA.*

S. Rupercie, ktorys w cáłą Bawáryą Naybłogosławnieyszey Pánny miłość, á z tą prawdziwey miłości wlał świátło; modl się zá mną do Mátki Boskiey bym o Iey mądrość naypilniey stárał się, zá ktorey by powodem w duchownych nád cielesne, w wiecznych nád doczesne smakowáć, y życie ná śmierć gotowáć nauczyłbym się. *A* Ty naypierwey, &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, zostáią mi się dziś do powtorzenia trzydzieści pięć pozdrowienia Maryi.

Grzesznika Mátka Boska chowa w affekcie, áni opuszczą, poki by go z strászliwym sędzią niepoiednáłą. *S. Bonaven: in specul. Cap: 5.*

Pytánie. Czyli dla tego N. Pánna zaslubiona Jozefowi, áby Narodzenie Syna, było przed biesem zákryte? *Odp.* Nie ináczey; bo zaslubienie oszukáło biesa, by taiemnicy niewiedział, poty, ktorey wiedzenia ieszcze czás nie przyszedł. *Rupertus.*



S.

SXYSTUS Pápież obroniwszy od bluźnierstwa Nestorowego Mátkę Boską, ná pamiątkę zwycięstwa otrzymanego nád nim, dla potomnych wiekow, niezágrzębaną, S. Maryi *Majoris* nazwáney Kościoł, ruiną grożący rozszerzył, y złotemi statutámi, wielką wspaniałością przyozdobił. *Balingt.*

Reflexya. Wina iest bogáczow, ktorą na bogáctwa składáią, temi bowiem niebo się zakupuie.

MODLITWA.

SXystusie, twoim mnie przykłádem, pobudź ábym gdy innych zbiorow niemam; skárb ciáła, y duszy do ostátka Mátce Boskiey, y ley Synowi poświęcił. y cáły iakikolwiek iestem, bym poszedł ná daninę dlá ich chwáły, ná te bodáiem się cáły wydáwał! y tey duszę moię wychodzącą z ciáła ná pobor niewolnictwa moiego oddáł. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, wmowione wemnie przykłádem S. Gertudy trzydzieści y pięć pozdrowienia zaczętego dáley odmáwiac będę.

Trzeba Pośrzednika, do samego Pośrzednika, ktory lubo iest miłosierny, má iednak władzą sądową, ani inny nászym pragnieniom bydź może pożytecznieyszy, iáko Marya. *S. Bernar: in signo magno.*

Pytánie. Ktorego czásu była pozdrowiona Marya od Anioła? *Odp:* O połnocy, ktorego potym czásu Chrystus się narodził. *Cassian.*



S. AUSTRASIUS, Opat Luxowieńſki, by dwie ſzlachetne Panienki ociemniáłe zachęcił do miłości Mátki Boſkiey, przyobiecał im wzrok przywrocić, ále pod kondycyą, ieżeliby, wieczney dochowániem czyſtości chciáły nasladowáć Mátki Boſkiey, przyobiecáły Panienki, y on ſię ſtáwił w obietnicy, przywrocił im wzrok, ktorym poczęły dopiero widzieć wiele niebeſpieczeńſtw Panieńſtwa. *Z Suryuſza.* *Reflexya.* O iák wiele ieſt, ktorzy oczy máią á nie widzą.

MODLITWA.

O S. Cudotworco Auſtrázy! obrońco honoru Máryi naypilnieyſzy, oczy ciáła, y duſzy moiey oświeć, bym widział to, co czynić potrzeba, á co dobrego ieſt, bym mogł wykonać; oczy moie iużem dáwno nayukochańſzey darował Mátce Boſkiey, uchoway Boże ábym ie miał námárność otwierać. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, przyczynię dziś liczby zaczętego pozdrowienia Máryi, mowiąc trzydzieści y pięć pozdrowienia.

Jeżeli zwáżaſz, iż ná wylewie świáta tego, bárdziey między falámi, y nawałnościámi zoſtáieſz, niżeli po ziemi chodziſz, nie odwrácayże oczow od świácła tey Gwiázdy morſkiey Maryi, ieżeli niechceſz być pogrążonym od fali. *S. Bern: ſerm:* 1. *de aſſum:* *Pytánie.* Ktorego mieſiąca przypádło Zwiaſtowánie Maryi od Anioła? *Odp:* Mieſiąca Márca podczas wioſny. *S. Auguſtinus.*



S.

SZOZYMUS, Biſkup Syrakuzáńſki, Rodzicow ſwoich, bárdziey Boga, niżeli familii ſwoiey rozmnożenie kochaiących, pobożnością, záraz ſiedmioletni do Klaſztoru oddány, tám ná uſłudze Mátki Boſkiey doyrzałego doſzedł wieku, potym dla znácznych cnot y świątobliwości Biſkupem uczyniony, wſzytkie ſtaránia łożył ná ozdobienie Koscioła Maryi, w ktorym za grzechy Duchownych, y swieckich Boga przez Maryą gorąco błágał. *Bolland.* *Reflexya.* Uciekać prętko potrzeba od tego, co prętko zaſzkodzić może. *MODLITWA.*

SZozymie, iákoś za grzechy ludu twoiego błágał Boga przez Maryą, ták ſię teraz zá mną wſtáwiay do Maryi, áby bez przeſtępſtwa, uſpokoione ſumnienie moie, oſtátnią potyczkę odpráwić nie lękálo ſię Nie odwrácay miłoſiernych twoich oczow od Marnotrawnego ſyna, łaſkáwa Mátko, na twoie miłoſierdzia pátrz wnętrzności, á nie na moie nieprawości, á zbawiona będzie duſza moia. *O Nayświętſza Boga moiego &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, pamiętaiąc ná moie poſtánowienie, dziś tákże trzydzieści y pięć pozdrowienia ofiaruię Maryi.

Máiąc nadzieię od Nayś. Pánny: będzieſz uzdrowiony, otrzymáwſzy Iey obronę, lękać ſię niebędzieſz, ále płáſzać będzieſz nieprzyiációł twoich, y ucieкną przed tobą máiąc iáko zbroią, opiekę y pomoc Iey. *S. Damaſ. in Ana:*

Pytánie. Czyli N. Pánna od momentu Zwiaſtowánia ſwoiego była napełniona boleściámi dla przyſzłey męki Chryſtuſowey? *Odp:* Ponieważ od momentu Zwiaſtowánia, była oblubienicą ſnopka myrrhy, zdaie ſię że od tego momētu, była napełniona gorzkości boleścią.

S. MAURYCEGO Czáki Zakonnika potym S. Dominiką. Mátka będąc ciężárną, z nabożeństwem na ten czas zwyczáynym Węgrom, udáła się do Mátki Boskiey za ktorey pomocą tego Syna powiła, y na usługę go Maryi oddáła, y nie ináczey, tylko, iák Mátka pragnęła, syn uczynił, Ná cześć Mátki Boskiey; nie był kontent dzień tylko łożyć; więc y nocy tráwił ná modlitwie, co kiedykolwiek chciáł uczynić, sáme mu się drzwi Kościelne idącemu do Mátki Boskiey otworzyły *Bolland.*

Reflexya. Nie ma żadnego zawodu, pragnącemu czcić Maryą. *MODLITWA.*

S. Maurycy, ktorego nabożeństwu dzień cáły był wcále szczupły, by naydłuższa zabáwa, krotka, náucz nás ták się modlić, ták życia dni y nocy tráwić, ábym tę noc, ktora mi otwierać będzie wieczność, bespiecznie napoczął, y niebieskiey Jerozolimy bramę otwártą ználazł. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, zostáią mi do mowienia 35. pozdrowienia Anielskiego.

W proszeniu zá námi, má Mátka Boska moc nie zwyciężoną, y dzielność nieprzełamáną, żeby niezmierney Iey łaskawości, niezwyciężyła wielkość grzechow. *Gregor. Nic. Orat. de B. V.*

Pytánie Ktore też naywiększe było stáránie N. Pánny, gdy Z wiastowánie od Anioła usłyszáła; że ma Syna rodzić? *Odp:* O Panieństwo, bo Anioł zwiastował o przyszłym porodzeniu, ále N Pánna ostać się chciáła przy Panieństwie, ktore sobie nad obietnice Anielskie więcey szacowáła. *S. Gregor. Nis.*

S.

S. HUGO Opat, nie mnieyszym pałał affektem, ku Nayświętszey Pánnie, tylko iáko zwykł Syn ku Mátce. Ieszcze Nowicyuszem będąc, w pokusach swoich uciekáł się do obrony Maryi; z tym skutkiem, że się mu N. Pánna z Synē swoim pokazáwszy rzekła: mężnie sobie postępuy, y niech zmocnione będzie serce twoie w Pánu. á bądź upewnionym, że napotym tych pokus cierpieć niebędziesz. *Nadasi.*

Reflexyá. Błogosławione bespieczeństwo, ále po utárczce.

MODLITWA.

S. Hugo, powtorz modlitwy twoie,á żeś z tych niebespieczeństw wyrwány, bespiecznie w Niebie tryumfuiesz, przywłászczay mi twoie modły, ábym przez twoię do Mátki Boskiey intercessyą mężne w pokusach uprosił sobie serce, ktorym bym umocniony; ostátnim ktore naycięższe są od nie przyiaciela nie ustąpił natarczywościom. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kártce drugiey.*

Ná uproszenie tego, chcąc uszanować liczbę dni przez ktore Chrystus w żywocie Mátki Boskiey zostáwał, dziś 35. pozdrowienia odmowię.

Gdyby Mátka Boska o co prosiła á w tey prozbie cáłe się Iey Niebo sprzeciwiáło, mocnieysza by była, y większey dzielności, y wági u Boga Nayś: Panny, niżeli wszytkich Swiętych modlitwa. *Suarez Tom: 2. in 3. D. 23. S. 2.*

Pytánie. Iák wiele zasłużyła Nayświętsza Pánna przez zezwolenie ná Wcielenie Syna Boskiego? *Odp:* Więcey zasłużyła, niżeli wszytkie rozumne stworzenia przez wszytkie sprawy, ákty, wzruszenia y pomyslenia. *Venerab: Beda.*

S.

S. FRANCISZEK z Páuli, w ſtatecznym czczeniu Maryi chwalebny, Iey rożáńca zacząwſzy od lat trzynáſtu wieku ſwego, áż do oſtatniego dnia, nigdy nieopuścił. Obraz Mátki Boſkiey, ktory miáł w ſwoiey celce, częſto czcił nabożnie, za ktory gdy Ludwik 11. Krol Francuſki chciáł mu inny ofiarowáć, ſzacowány ſiedmnáſtą tyſięcy talerow bitych, wziąć niechciał, mowiąc; że nabożeńſtwo być powinno, nie dla złota, álbo wyborney ſztuki, ále dla Mátki Boſkiey. Wielkość cudow ktore czynił przypoſował N. Pánnie. *Hiſtorya Zákonu.*

Reflexya. Do zrzodła wracaią ſię rzeki, áby wiekowáły.

MODLITWA.

S. Franciſzku, uproś mi w dobrze zaczętych przedſiewzięciach, á naybárdziey w uſzanowániu Maryi, táką ſtateczność, przez ktorą bym Iey otrzymał opiekę, áby mi ona była powątpiwaiącemu rádą; idącemu ścieſzką, błądzącemu drogą, ubogiemu ucieczką, umieraiącemu życiem, w niebeſpieczeńſtwie zoſtaiącemu zbawienie. *A Ty naypierwey &c. Iák na:* Ná uproſzenie tego, ná pamiątkę tych mieſięcy, ktorych Xſtus był utaiony w Żywocie Matki Boſkiey, dziewięć rázy ponowię tę ſłowa: Błogoſławione wnętrznosci Maryi P. ktore noſiły Oyca Przedwiecznego Syna, y Błogoſławione pierſi, ktore karmiły Chryſtuſa P.

Nie obawiay ſię przyſtąpić do Maryi, nic w niey grożnego, nic ſtraſznego, cála przyiemna ieſt, y co do niey należy, wſzytko pełne litości, y łáſki, pełne y miłoſierdzia. *S. Bernar. ſer: in ſign, mag.*

Pytánie. Czyli było N. Pánnie, przy poczęciu Słowa Przedwiecznego obiawione Iey do chwáły przeznaczenie? *Odp:* Owſzem y wywyżſzenie Iey nad wſzytko ſtworzenie y nad chory Anielſkie. *S. Anſelmus.*

S. PANKRACYUSZ, Biſkup y Męczenik, ktorego, gdy liſt ná ſzyi bałwána zawieſzono, bałwan iuż więcey niedáwał odpowiedzi, y zámilkł. Ten w oblężeniu Miáſta Taurynu od Pogan, gdy wſzyſtkie rzeczy zdeſperowáne były, dobrą nadzieię ználazł w Maryi, Iey Obraz ná murách mieyſkich przeciwko nieprzyiaciołom wyſtawiwſzy, gdy oni wzaiemnie ſię zabiiáć poczeli, miáſtu uproſił uwolnienie. *Nadaſi.*
Reflexya. Nie zbywa Maryi, ná ſpoſobach zwycięſtw.

MODLITWA.

S. Pankracyuſzu, teraz ſię wſtáwiay zá mną do Maryi, gdy żbawienia moiego nieprzyiaciele ná duſzę, á boleści śmiertelne ná ciáło będą naſtępować ábym, za Iey obroną ná zawſtydzenie nieprzyiációł trwáł w áktach wiáry nadziei, y miłości. *A Ty naypierwey &c. Iák nákárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, za powodzenie wſpráwach ſzczęsliwe, dzięki uczynię Maryi, ſtoſuiąc Hymn S. Ambrożego *Te Deum laudamus, Ciebie Mátkę Boga chwalemy &c.*

Marya ieſt od Boga wybrána, nagotowána, y położona, iáko ſłodki pokárm ná ułowienie ludzi, oſobliwie grzeſznych. *S. Catharina Senenſis.*

Pytánie. Czyli boleści Maryi, przy Męce Syna były tákie, iákie ſą boleści rodzących? *Odp:* Boleści rodzenia, ktorych uſzła Marya rodząc Syna, te podczas męki ponoſiła z Macierzyńſkiego użalenia. *S. Damáſcenus.*



B.

S. TAKLEMANOT, Zakonu S. Dominika, Indyánin, ſzczegulnym ku Mátce Boſkiey gorącym affektem, niczym ſię bárdziey niekontentował, iáko pamięcią ná Nię uſtawiczną. Tego w oſtátniey chorobie będącego Chryſtus y Mátka Nayświętſza nawiedzili, á iego celkę zakonną dziwną y wdzięczną wonnością napełnili. *Bolland.*

Reflexya. Tá ſama prawdziwa, ktora áż do śmierci trwa przyiaźń.

MODLITWA.

O Błogosławiony Indyaninie! uproś mi to u Maryi oświecenie, ktorym bym uznał, iáko nás wſzytkie ziemſkie rzeczy przy śmierci opuſzczáią, á ſame tylko dobre uczynki cieſzą. Abym zátym oświeceniem y uznániem idąc: nauczył ſię ſerce moie od Ziemſkich znikomości odrywać, á zatapiaiąc go w Jezuſie y Maryi, ktorzy z śmiercią ſię paſuiącego ratować mogą. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drú.*

Na uproſzenie tego, z W. X. Ramirez *Societatis Jeſu* (ktorego dziś pamiątka doroczna) wrzeczach wątpliwych o rádę uciekać ſię będę do Mátki Boſkiey.

Zádnym ſpoſobem tám bydź nie może odmowienie, gdzie ſię wſtawiáią nad wſzytkie ięzyki wymownieyſze, pierſi Maryi Synowi pokazáne. *Arnol. Carnot. de laud. Virgi.*

Pytánie. Kto dobrze wyráża Boleści Maryi? *Odp:* Kościoł w ſwoim hymnie: teraz wypłáca ſowicie ięczenia, ktore máiąc rodzić natura zatrzymáła, teraz czás ſobie obráła natura, teraz ſwego upominá ſię prawa, teraz natęża Boleści.



S.

S. WINCENTY z Terraza, Maryi miłością, iák tárczą bronił śię przeciwko pokusom ciała, y oczywiście pokazuiącym mu śię szatánom, młodym iesscze będąc codzieńnie Iey godzinki, mowić wziął sobie za zwyczay. Zostáwszy potym kaznodzieią, pierwey pozdrowienie mawiáł Maryi, niżeli zaczynał Kazánie, Pastuchom y dzieciom katechizuiąc, wyperswadował, áby często przez dzień mawiáli pozdrowienie Anielskie. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. O gdyby więcey było tákich Maryi Apostołow.

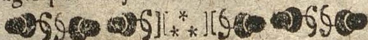
MODLITWA

S. Wincenty, wiesz iáko nieprzyiáciel duszy moiey zasady czyni, twoiemi to u powszechney mnie y tobie Mátki spráw prozbámi, ábym za Iey nauką, wszytkie piekielne zamáchy zwyciężył, á zapalony ogniem miłości ku niey, ognie y pożáry pożądliwości przytłumił. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, ieżeli nie będzie okázyi, ábym dziś przed mową z S. Wincentym pierwey pozdrowienie mowił Anielskie, to postanowię że iák śię tráfi okázya czyli publiczna, czyli prywatna do drugich mowić, pierwey zmowię pozdrowienie Maryi.

Záden nie iest ták odrzucony od Boga (chybáby był iuż przeklęty) ktoby mnie wezwał á nie miał śię nawrocić do Boga, álbo niedostąpić miłosierdzia. *S. Brigitt: lib. 6. Revel: Cap: 10.*

Pytánie. Ják wielká była boleść Mátki Nayświętszey. *Odp:* Ták wielka, że gdyby ná wszystkie stworzenia, ktore cierpieć mogą, była podzielona, wszytkie by nágle pomárły. *S. Bernard.*



G S.

S. EUTYCHIUSZ, Patryárcha Konſtantynopolitáńſki oleykem z Obrázu Mátki Boſkiey płynącym cuda czynił. Młodziána iednego za porzucenie Zakonu od bieſa opętanego, uwolnił od ták złego gośćia, choroby liczył, slepemu wzrok przywrocił, mąkę gdy iuż nie ſtawáło, rozmnożył, *Nadáſi.*
Reflexya. Wſzytko wſzytkim ſtaie ſię Marya, byle nie zbywáło tych, ktorzy by bráć chcieli.

MODLITWA.

S. Eutychiuſzu, iáko Mátkę Twoią w żywocie noſzącą świátło z Nieba otoczyło, ták mi prozbámi twoiemi ziednay świátła rozumu moiego pomnożenie, bym ślepey miłości ponętámi uwiedziony, nie ſtał ſię niegodnym miłości Maryi, ále gdy śmiertelne ciemności przyſtępowáć będą, niech mi oświeceniem bydź ráczy, ktora ieſt świátłem świáta, y gwiázdą morza. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, ſzczęsliwe ſukceſſa ktore mi ſię dziś tráfią, po ich zákończeniu, przypiſzę ie łáſce Maryi y oddam dzięk czynienie.

A coż może bydź odmowionego Mátce, ktorey wolno ſługę ſwoiego z ſamey paſzczy zatrácenia wyrwáć. Nic ley nie ma nie podobnego, ktorey podobna ieſt deſperátow podnieść do nadziei, błogoſławieńſtwa. *S. Damaſ. ſerm. 1. de Nati: Virg.*
Pytánie. Czyli więkſza była w Maryi boiaźń o przyſzłey Męce Syna ſwego, niżeli obecna przy męce Boleść. *Odp:* Mnieyſza była boiaźń, bo ta nieobecna, ta obecna udręczyła Maryą.



B. HERMANUS od Mátki Boſkiey Imie wziął Jozefa, ile rázy wſpomniał N. Pánny Imie, tyle rázy ziemię z pokory całował. Gdy niemiał pieniędzy ná ſporządzenie obuwia Mátka Boſka pokazáła mu kámień w Kościele, pod ktorym by miáł ználeść pieniądze, gdy mu dwa zęby wypádły z boleści, Marya mu ie przywrociła. Z iedney ſtrony Jezus, z drugiey ſtrony Marya widomie mu przytomni byli. *Surius.*
Reflexya. Záden wiek życia nie ieſt nie dozrzáły do czci, y miłości Maryi.

MODLITWA.

B. Hermánie, ktorego ná oświadczenie ſzczegulney ku tobie miłości, za oblubieńca obráłá, y Jozefem mieć chciáła Márya, modl ſię zá mną, ábym y iá był Jozefem, to ieſt wzraſtaiącym w dobre uczynki, ábym w miłości Jezuſa y Maryi, co ráz więcey poſtępować ſtaráł ſię, áż do oſtatniego dnia życia mego. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie dru.*

Na uproſzenie tego, ieżeli znáydę iáki zarzucony Obraz Mátki Boſkiey, na nayprzyſtoynieyſzym go złożę mieyſcu y iák będę mogł, uſzanuię.

Bądź nabożnym ſługą Syna, zycz ſobie niewolniſtwa u Mátki, ták bowiem co ſię zlewa ná Pána, to ſię świádczy Służebniey Páńſkiey, to ſpływa na Syna, co ſię czyni dla Mátki, to ściąga ſię ná honor Krola co ſię dzieie ná cześć y przyſługę Krolowy. *Ildefonſus de B. V. cap. 2.*

Pytánie. Czyli N. Pánna dla cieżkiey boleści odwrociła oczy ſwoie od cierpiącego Syna ſwego? *Odp:* Nigdy; ále záwſze ták ſię ſprawowáła, iáko przyſtáło ná mężną białogłowę. *w Revel. S. Brygit.*

S. WICTERPUS, Biſkup Auguſtáńſki ofiarowáwſzy ſerce ſwoie Maryi, grunt na budowánie Kościoła Iey darował, Támże pochowány, ktorego gdy chciał Henryk Biſkup gdzie indziey przenieść prożne były iego zamyſły, gdyż ábo Marya ſwego Wicterpa puścić niechciáła, ábo Wicterp od niey odſtąpić nie chciał. *Faſti Mariani.*

Reflexya. Agdzieſz bydź mogło lepiey Synowi iáko przy Mátce. *MODLITWA.*

S. Wicterpie, pátrz ná moię letkość umyſłu, y po tylu Bogu y Mátce Iego podobánia ſię, pragnieniach, nieſtateczność, á modl ſię zámną, żeby iáko Tá Mátka, ktorych ráz w opiekę bierze, ták nigdy z niey nie wypuſzcza, chyba ſama będzie od nich opuſzczona, ták iá za przyczyną Twoią niech do Niey przyſtánę, by mnie od Niey żádne náwet życia niebeſpieczeńſtwa, y śmierci poſtráchy nie oddzieliły ále bym przy Niey w życiu y pośmierci wiecznie y wiernie zoſtáwał. *A Ty naypierwey &c. Iák ná:*

Ná uproſzenie tego, o gdybym ná Iey honoru pomnożenie co mogł godnego darowáć! to dziś ſtanowię, że niczego odmawiáć nie będę temu, ktory ná Imie Maryi o co rozumnie proſić będzie.

A záż nie wyſoka Gora Marya, ktora, áby do poczęcia ſłowa Przedwiecznego doſiągła, záſtug ſwoich wierzchołek, nad wſzytkich Aniołow Chory, áż do Tronu Boſtwa wyniosła. *S. Gregor. in* 1. *Reg. cap:* 1.

Pytánie. Co naybárdziey umacniáło Maryą w Męce Syna? *Odp:* Zgadzánie ſię z wolą Boſką, ták dalece, że gdyby nikogo nie było, ktory by ſię ználazł ná ukrzyżowánie Syna y wypełnienie woli Boſkiey, tedy by ſyna na Krzyż włożyła. *S. Anzelmus.*

B. GWILHELM z Chrábi Mons Peſſulańſkiego Cyſterſem zoſtał. Iak kochał w życiu Mátkę Boſką po śmierci ſię wydáło, gdy bowiem ciáło Iego do grobu wnieſiono; śliczna lilia z uſt Iego wyroſła, ná ktorych liściach złotemi wyrażone literami *Ave Marya, Zdrowaś Márya* czytać było. z *Hiſtoryi Zakonu Cyſtercy.*

Reflexya. Że wſzytkich na świecie Kwiátow Náymilſza Maryi Lilia niewinności.

M O D L I T W A.

B. Gwilhelmie wſpomoż uſiłowánia moie, áby ięzyk moy prożnomowność ſwoię porzuciwſzy, codziennie o chwáłach Maryi rozmawiał, oſtátnie niech będzie uſiłowánie wymowić, Jezus Márya Jozef. *A Ty naypierwey &c. iák kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ięzyk moy poświęcę dziś na uſługi Maryi, y imie to święte, ziemię całuiąc ięzykiem na ziemi wyrażę.

Bog ſwoią mocą wſzytko tworząc, Oycem ieſt y Pánem wſzytkich rzeczy, izaliż Błogoſławiona Mátka Boſka ſwoiemi zaſługámi wſzyſtko odnawiáiąc, nie ieſt Mátką y Pánią wſzytkich rzeczy. *S. Auguſt: Tomo 10. ſer, 35. de Nativi.*

Pytánie. Czyli Nayświętſza Pánna, czuła uteſknienie ſobie, w życiu przy tákich Boleściach? *Odp:* Ile z ſiebie idąc za powodem natury wolałaby umierać. Nie teſkniła zaś w tych Boleściach dla miłości ktorą mocno znoſiłá dolegliwości. *Cornelius à Lapide.*



S. FULBERTUS, Biſkup Karnuteńſki, napiſał Xięgę o doſtoynosciach N. Pánny. Gdy w ciężkiey chorobie dla ſpalonego języka gorączką, iuż mowić nie mogł, przybyła ná pomoc Mátka Boſka choremu z Orſzákiem Niebieſkim, y kazáwſzy mu uſta otworzyć, zakropiła ie wyciśnionym z macierzyńſkich pierſi pokármem, z kąd y język do ſwoiey rzyżwości, y on do zdrowia przywrocony. *Nadaſi anno Cæleſ.* *Reflexya.* Głupieie ten, ktoremu, oprocz tego pokármu rzecz inna ſmakuie. *MODLITWA.*

S. Fulbercie winſzuię ſzczęściu twoiemu tych ſłodyczy, ktorych iá iák nayniegodnieyſzym ſądzę ſię, ták pokornie proſzę, ábyś mi to u Mátki Twoiey uproſił, bym zá Iey pomocą od wſzelkiey choroby ná duſzy był uwolniony, á ieżeli by mnie chcieli ſwoim pokármem, kármić grzeſznicy, ábym do nich nie przyſtáwał, ále z czyſtym ſumnieniem do ziemie świętey, mlekiem y miodem płynącey, przyść zaſłużył. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego z Auguſtynem Confaloneryuſzem ktory żádney ſoboty przez lát 40 bez rozmyślánia o życiu Maryi, nie opuścił, dziś o Iey cnotach, choć krotko rozmyslać będę.

Potrzeba było áby Mátka Boſka, to wſzytko, co do Syna należáło dziedziczyła, y od wſzytkiego ſtworzenia iáko Mátka Boſka uſzanowána była. *Damaſ. Orat. 2. de Aſſumpt.*

Pytánie. Czyli byłá N. Pánna między płaczącemi białogłowámi, ktore Chryſtus napominał? *Odpo:* Strzedz ſię trzeba, áby kto nierozumiał, iż Marya była, między niewiaſtámi do ktorych rzekł Chryſtus: nie płáczcie ná demną. *Suarez.*

S. LEO Papież, wielkim zwány, wuſzanowániu Maryi, Imienia ſwoiego chciał doyść miáry. Gdy widział, że Kościoł był ściśniony od Neſtoryanow zprzyſięgłych Imieniowi Maryi nieprzyiácioł, całego ſię, ná ley chwáły rozgłoſzenie wydał, y żeby iego ſtaránie ſzerzey ſię rościągáło, w odległe kráie, liſty y piſma rozeſłał, broniąc honoru Máryi. *Nadaſi in Anno Cæles.*

Reflexya I piorem częſtokroć zwyciężeni bywáią nieprzyiaciele. *MODLITWA.*

DOday mi ſił S. Leonie wielki Maryi obrońco, ábym w obronieniu honoru Iey Lwim ſercem ſtáwiał ſię, żádnych nielękáiąc ſię przeciwnych adwerſarzow, á ráczey wolał (co teraz zcałego ſtanowię ſerca) w obronie iey chwáły páść trupem ná ofiarę, niżeli plácu uſtąpić Maryi nieprzyiáznym. *A Ty naypierwey. &c. iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, w pierwſzym, ktory mám piſać liście wyrázić będę uſiłował co honorowi Máryi ſłużyć może, ieżeli to będzie można y ſpoſobno.

Miła y ozdobna ieſt Mátka piękney miłości, czego doznáią wiele duſz od niey nawiedzone, ále ieſt ogromna bieſom, heretykom y bezbożnym. *S. Rupertus in Cant: 6.*

Pytánie. Czyli Marya dla wielkiego nad Synem użalenia krwáwe łzy toczyła? *Odp:* Pobożnie może ſię trzymac; że Marya zrownać ſię chciála w Boleściach Synowi, á że On krwią cáły pluſzczał, Ona łzy krwáwe wylewáła. *Ita Recentiores.*



B. PIOTR, niedoſyc miał ná tym, że ſerce ſwo przybytkiem uczynił miłości Jezuſa, y Maryi. N Mátce, áby od więcey ludzi była uczczona, Kośc wyſtáwić poſtanowił, á żeby długo niemyslił o mie ſcu ná niego, z Nieba upomniony ználazł tám t bliczkę ná ktorey złotemi literámi było napiſa *Zdrowaś Marya. Nadaſi.*

Reflexya. Káżdy kocha rzecz iáką, á czemu nie Má kę Boſką! *MODLITWA.*

PRzez twoie ręce B. Pietrze, ſerce moie Maryi o fiaruię iáko proſtą nie zapiſaną tablicę. Niech Ona ná nim napiſze co chce, w czáſie, y w wieczno ści, ná wſzytko ſię zdáię y ofiaruię, byle go od grze chu ſtrzegła, wſzytkie lub ſłodkości, lub gorſzko ści, weſela czyli zaſmucenia, chętnie z ręku iey przy mować będę. O gdy by ná tym moim ſercu, Nayśw ſwoiey miłości práwo zapiſała; *A Ty naypierwey ſ Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, z W.X. Piotrem Anaſko *Soc Jeſu* ktorego dziś pamiątka, ile rázy, álbo do ſzko ły álbo do zabáwy, y urzędu moiego ſię udam, nie ináczey ie zácznę, tylko pierwey w Kościele, álbo obecnością moią, álbo przynáymniey myslą pozdro wiwſzy Nayświętſzą Maryą.

Twoia o N. Pánno chwáła, wſzytkie inne chwały przewyżſza, Tobie wſzelkie ſtworzenie w Niebie, na ziemi, y náwet w piekle, uſzanowánie, y cześć oddáie. *S. Greg. Neoc: Oratio 2. de Annunti.*

Pytánie Czyli Nayświętſza Mátka, krew y wodę z boku Syna ſwoiego płynącą zebráła? *Odp:* Ze Nayświętſza Pánna krew z wodą zebráła z uſzanowániem; świádczą. *Niceph: y Metaph:*

S.

S. MAŁGORZATA de Castro. rozmyslániem głębokim, á nierozerwánym o Jezusie, Maryi, Jozefie, miłość iák głęboką ná sercu wyrysowáła, po śmierci się pokazáło, gdy w iey sercu, trzy kamienie znalázły się wyrażaiące Obraz Jezusa, Maryi, y Jozefa. *Ex Bulla Beatificat.*

Reflexya. Gdzie skárb twoy, tám y serce twoie.

MODLITWA.

S. Málgorzáto, wyrysuy ná sercu moim, ieżeli nie obraz, to przynámniey prawdziwą ku Jezusowi Maryi y Jozefowi miłość, ábym ná ich żył honor, z ich miłości umierał; niech serce moie nie zna inney miłości, niech mysl moia nie umie o czym innym mysleć, áni ięzyk mowić: tylko z obfitości serca, Jezusa, Maryą, y Jozefa. *A Ty naypierwey &c. Iák ná karcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, máiąc pioro probowáć do pisania, Nayświętsze te pisać będę Imiona, Jezus Marya, Jozef.

Co mowić będę, co głosić będę o Maryi? iáko ogłoszę chwáły rozkrzewienie, wyiąwszy bowiem samego Boga, wszytkich przewyższa. *S. Epiphan: Oratione de laud. Virgi.*

Pytánie. Czyli Nayświętsza Pána, dla natężoney Boleści, upádła pod krzyżem? *Odp:* Zdá się to sprzeciwiać pełności łáski, do ktorey należy, áby część czuiąca była poddána, pod rząd rozumu, nie zdá się zás, áby Marya miała sądzić zá rzecz przyzwoitą, by była upádła. *Just. Mech:*



S. LIDWINA, ieszcze blekocąc, naypierwsze słowa usiłowała wymowić *Zdrowaś Márya*. iák iuż o swoiey mocy chodzić mogła, od Anioła do Obrázu Mátki Boskiey, ná pozdrowienie prowadzona co dziennie, ile można było do tego Obrázu uczęszczała, gdy po ciężkiey przez lát 38. w chorobie umierála, przybył do niey Jezus, y Marya, y wychodzącą duszę iey z ciáła ná swoie łono przyięli. *z Zycia Iey.* *Reflexya.* Ten tylko, ktory cierpliwie ponosi dolegliwości, tákie odbiera pociechy.

MODLITWA.

S. Lidino, náucz mnię wchorobie cierpliwości, boć y iá slepy w włáśney sprawie sędzia, czyli choroba, czyli zdrowie Duszy moiey pożytecznieysze, niewiem; uproś mi, ábym ná wolą Bożą zdawszy się z miłości Jezusa, Maryi, wszytkie choroby, y dolegliwości śmierci, chętnie przyimował. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, z X. Barradyuszem S. Jesu, ktorego dziś pamiątką, wszytkie Obrázy Mátki Boskiey, czyli nowe, czyli przytárte, czyli pięknego, czyli prostego malowánia, rownie szanowac będę.

O Błogosławiona Marya! ktoż ci godnie za łáski moie podziękowáć y wychwálić cię potráfi, ktoraś przyzwoleniem twoim zgubionemu świátu ná pomoc przybyła. *S. August. ser. 18. de Nativit.*

Pytánie. Co rozumieć o zdániu nie ktorych Oycow o Obrázach, ktore wyrażáią upadáiącą pod krzyżem Maryą? *Odp:* Nic innego, tylko ze chcą oznáymić, iż tákie były boleści, że pod niemi nie tylkoby upádáła, ále y obumierać musiáła Marya. *Just. Mech.*

B.

B. PIOTR González, Zakonu Kaznodzieyſkiego, y Syn Maryi, gdy ieſzcze świeckim będąc, ná dzielnym koniu pyſzno po mieście przeiżdzał ſię, koń go z ſiebie w błoto zrzucił, tym upádkiem záwſtydzony do lepſzego powſtáł życia, y wſtąpił do Zakonu; od niewſtydliwey niewiáſty ná grzech nagabány, ſtos ognia zapaliwſzy, á płáſzcz z ſiebie zrzuciwſzy rozciągnął go ná płomieniu, y ná nim ſię położywſzy, wzywał nierządnicy, ktora ták nową, rzeczą zadumiáła, od złych zamyſłow odſtąpiła. *Bollán.* *Reflexya*. Lepiey ná ogniu gorec, niżeli nieczyſtemi goreć płomieniámi.

MODLITWA

O Błogoſławiony Pietrze! wbiy w żywą uwagę moią każdego grzechu boiaźń, żebym ſobie nietylko ogień tuteyſzy, ále wſzelkie piekła katownie obrał raczey cierpieć, niżeli ſię ná grzech odważyć; uproś mi tę od Mátki Boſkiey łáſkę, ábym pierwey choć nay gorſzą umierał śmiercią, niżeli bym miáł grzechem ſkálać ſumnienie. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, przykłádem Cezarego Buzeuſza, ktorego dziś pamiątka, dwadzieścia tyſięcy rázy mowiącego Rożániec, ná uproſzenie dobrey śmierci. Já tákże Rożániec na wyrażenie dwunáſtu gwiázd ná głowie Maryi iáśnieiących, dwanáście pozdrowienia zamykaiący, odmowię.

Zaiſte Páni Náſza, gdy ná ciebie pátrzę, nic innego nie widzę, tylko iedne miłoſierdzie, boś dlá nás mizernych, ſtáła ſię Mátką Boſką. *S. Bernar: ſer. 2.*

Pytánie. Czyli nayświętſza Marya dopomagála z krzyża zdeymowáć Syna? *Odp*: Słowy Maryi do S. Brygitty w Rewelácyach: Ieden z nich, to ieſt Nikodem ciáło Zbawiciela trzymał za głowę, Jozef za nogi, Iá iáko Mátka w poł Syna trzymáła.

B.

B. IOACHIM, od lát dziecinnych trzy rázy ná dzień pozdráwiał Mátkę Boſką, á dzień ſobotni o chlebie, y o wodzie zwykł odprawowáć, cztery rázy Iey widzeniem pocieſzony, od Niey napomniony, áby wſtąpił do Zakonu ſług ſwoich obchodzących táiemnice boleſney Maryi (ktora uroczyſtość Zakonowi dziś Cyſtercyēſow ſolenna) ták uczynił, y gdy w dzień w Niebowzięcia N. Pánny do Mſzy aſſyſtował, znágłá upadł, y umárł, świeca záś, ktorą przy podnieſieniu Hoſtyi; w ręku trzymał, ná powierzu cudownie záwieſzona. *Hiſtorya Zakonu.*

Reflexyá. Ták niech świeci świátłość wáſza ſludzy Maryi, áż do śmierci. *MODLITWA.*

ZApal ſerce moie B Ioachimie, iużem ia do liczby ſług Maryi dáwno przyłączony, ty pierwſze wznieconego nabożeńſtwa ku Niey iſkierki wzniecay bárdziey, by nie zgáſły, ále codziennym pomnożeniem niech przyświecáią tym, ktorzy ſą w Domu Maryi. *A Ty naypierwey. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, z litością nad Boleiącą Mátką, z uwági Boleści, ktore ponoſiła przy męce Syna ſwego, nabożnie zabáwię ſię.

Ná twoie, według godności wychwalenie, káżdy ięzyk ieſt niezdolny, y mysl choćby była nad świát wſpaniálſza, w tey pochwále záwrot, cierpi o Mátko Boſka. *S. Ioannes Damaſcenus.*

Pytánie. Co czyniła N. P. po złożonym z krzyżá Ciele Chryſtuſowym? *Odp:* Sáma ná to N. P. w Rewelácyach S. Brygitty ták odpowiádá: Wziełam ná Łono moie, iákoby trądem obſypanego, y prześcirádłem rány otárłam, zamknełam oczy Iego y Uſta, ktore gdy konał, były otwárte. S.

S. SZCZEPAN, pierwſzy Opat Cyſterſki, ktory regułę od ſiebie napiſaną, kártę miłości nazywał, gdy z drugiemi Zakonnikámi pracował, widzieli że go biáłym páſem po biodrach przepaſała N. Pánna, ále nie tu ſtanęła łaſkáwość Maryi ku niemu; álbowiem mu modlącemu ſię, śmierci y przenieſienia ſię do ſzczęśliwości wieczney, czás przepowiedziáła. *Nadaſi.*

Reflexya. Kto od prácy uchodzi, od nagrody ucieka.

MODLITWA.

S. Szczepánie, ktory gotuiąc ſię do modlitwy, wſzytkim ſtaraniem z myśli wynisć, y poty im ucisżyć ſię kazáłeś, poki byś ſię do nich nie wrocił. Náucz mnię modlić ſię y pracować, á to dla miłości Jezuſá, Máryi, ábym, gdy zmrok życia naſtępować będzie, groſz dzienny robotnikom obiecány otrzymać zaſłużył. *A Ty naypwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego z B. Hermánem Zakonu Kaznodzieyſkiego, ná uſzanowánie ſerca Maryi z wielkości miłości ku Synowi, naywiękſzemi Boleściámi ſtrapionego, podobnym go pozdrowieniē dziś uſzanuię.

Nayświętſza czyſtość naypobożnieyſzego ſerca Maryi, wſzelką, wſzelkiego ſtworzenia przewyżſzaiąca czyſtość, nieporownáną doſtoynością to zaſłużyłaś, żeś ſię ſtáła łaſkáwą Naprawicielką zgubionego świáta. *S. Auguſt: de Excel: Virg: Cap.* 9.

Pyta: Czyli po pięknośći Jezuſa, była iáka więkſza piękność, nad piękność Máryi? *Odp:* Zádna, bo żadnemu człowiekowi, te, natury, y łáſki dáry nie ſą dáne, ktore Maryi. *Medina.*



B. TEODOR, zwyczáyne ſobie odprawiáiąc nabo-żeńſtwo, Chryſtuſa, y Mátkę Boſką, ſobie przy-tomne, w Kościele widzieć zaſłużył, od Iey do ſłużby świętſzey zawołány, uſłuchał; nagotowáną od nie-przyiáznych truciznę ná zgubę życia bez ſzkody wy-pił za łáſką Mátki Boſkiey. *w Zyciu Iego.*
Reflexya. O iák częſto pod ſłodyczą tái ſię trucizna.

MODLITWA.

S. Teodorze modl ſię zá mną, ábym przyiemnie świáta, ciáła, y bieſa trucizny zdradliwą zapráwi-ney ſłodyczą, ktorá miło ſmákuie, ále na końcu zrz-iák wąż iadowity, mogł ſię uſtrzedz. á za natchnieni-Boſkim powolne miáł ſerce, Bym po śmierci, tám ſię doſtáł, dokąd wiele wezwánych, á máło wybrá-nych. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ná pamiątkę ſiedmiu Boleści Maryi, ſiedm dziś zmowię pozdrowienia Anielſkiego.

Wynieſiona ieſt wſpaniáłość Twoia nad niebioſa y nad wſzytką ziemię chwáła twoia ták, że áni ná nie-bie, áni ná ziemi nie znáydzie ſię ſtworzenie, ktore by godnie wyſłáwić mogło Twoię godność. *S. Ber-nard. ſup. Salve Regina.*

Pytánie. Czyli więcey na świecie nieprzyiácioł Má-ryi, niżeli Iey czcicielow? *Odp.* Zdáie ſię bydź wię-cey czcicielow, ponieważ wiele, náwet Heretykow rozumnieyſzych czci Maryą. y u pogan że byłá czczona, nie táyno. *Mariophilus.*



S.

SVERNERUS Męczennik, dziecięciem będąc: gdy był od żydow, tego dniá ktorego kommunikował, świętą Hostyą chcących z ust iego wydrzeć, zabiiány y męczony, Boga y Maryi pomocy wzywał, ználazł ią. Gdy bowiem ciáło Iego, by się to nie ludzkie zaboystwo ukryło, wrzucone było w iaskinią, iasnością Niebieską iest obiawione y ták potym znalezione y zaboycy wydáni. *Bolland.*

Reflexya. Nic nie iest ták ukrytego w uszanowániu Maryi, áby się kiedy na chwáłę odkryć nie miáło.

MODLITWA.

SWernerze, nie zwyciężony Męczeniku, ktoryś lát czternáście maiący, ták mężnie natarczywości niewiernych Zydow znosił, modl się zá mną, ábym w wszelkich przeciwnościach, uciskach, y potrzebach, ták duszy, iáko y ciáła miłosiernego Boga, y nayukocháńszey Mátki Iego pomoc uprosił y otrzymał. *A Ty naypierwey &c. Iak ná kárcie drugiey.*

Náuproszenie tego o pochwáłach Maryi, dziś z iákiey nabożney Xiążeczki czytać będę usiłował, naybárdziey iezeli to bydź będzie można, o Iey boleściach.

Gdyby wszytkie części ciáła moiego, y wszytkie krople krwie moiey obrociły się w ięzyki, prędzey by iednak słowa ná pochwáły ustáły, niżeli przykłády chwalebne. *Cantipratanus lib: 2. apum. Cap. 29.*

Pytánie. Ktora naywspaniálsza Maryi modlitwa? *Odp:* ktora naygorętsza, przecież między innemi nayotobliwiey pozdrowienie Anielskie, ktorym Mátka Boska y znią záwsze Pán zostáie pozdrowiony. *Mariophi*




S.

S. AGNIESZKA z Policyánu Pánna, z máleńſtw
w Oycowſkim Domu, táiemnego kącika ſzuká
áby pilniey czciła Mátkę Boſką, w trzech látach n
pámięć umiáła pozdrowienie Anielſkie, w lát dzie
więć wſtąpiłá do Klaſztoru, w lát pietnáście o chle
bie y wodzie pościła. Ná tym mieyſcu gdzie by
Dom nierządny, Kościoł ná cześć Maryi wyſtawiła.
Gdy umieráła N. Pánna, Jezuſa ná ręku iey złoży
ła, Aniołowie byli w ten czás przytomni y do Nie
ba poprowadzili. *Hiſtorya Zakonna*

Reflexya. W niebie Panieńſtwa Oyczyzna.

MODLITWA.

S. Pánno Agnieſzko, przez lát piętnáście o chleb
y wodzie puſzcząca, od bieſow w poſtáci kruko
nagabána, zwielką radością umieraiąca, pamiętay n
mnie, o godzinie śmierci y momencie ieſzcze nie
pewnym, y tę u Mátki Boſkiey uproś łáſkę, ábym
uſtawiczny czciciel Aniołow y ich Krolowy, życie
prowádził, á w godzinę śmierci, ich pociechę mie
zaſłużył. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, z X. Kuſanem S. Jeſu (kto-
rego dziś pamiątka) w Domach káżdych od wſzyſt
kich Domowych mawiánie Litánii do Nayś. Pánny
perſwadować będę, ile rázy poda ſię okázya.

Sámo pomyslenie o Mátce Boſkiey porywa mnie
w zachwycenie, coż dopiero czynić będzie iey obe-
cność. *S. Petrus Damianus.*

Pytánie. Czyli N. Imię Maryi pomocne konaiącym?
Odp: S. Bonawentura naychwalebnieyſze y przedzi-
wne ieſt Imię Maryi, kto ſię iego trzyma, nie lęka ſię
w godzinę śmierci.

S.

S. ANZELM, Arcybiſkup Kantuaryiſki, ſwoiego, ku Maryi affektu w napiſanych wielu Xięgach, o pochwałach Iey zoſtáwił świadectwo, ná Iey cześć, ſwoie Iey poślubił dziewictwo, ná Iey wielbienie Klásztory, Kościoły fundował. Gdy ráz w nocy idąc wpádł w ſtudnią, nieobrażonego zachowáła N. Pánna, y áby dzień Niepokalanego Poczęcia ſwego uroczyście záwſze obchodził, nápomniáła. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Tá krolowa Aniołom ſwoim rozkazuie áby do ſiebie nabożnych, w wſzelkich drogach ſtrzegli.

MODLITWA.

S. Anzelmie, y teraz świát, tyſiąc, ták ciáła, iáko y duſzy niebeſpieczeńſtw pełny, uproś mi modlitwámi twoiemi u N. Pány, áby mi była przewodniczką, ktoraby w tym Labiryncie błądzącą duſzę moię, tyle przepáściom podległą, ná ſzczęśliwą śmierci drogę, wyprowadziła. *A Ty naypierwey &c. Iák na:*

Ná uproſzenie tego, Obrázy ſług Máryi, y Iey pokrewnych będą u mnie w uſzanowániu oſobliwſym.

Komu pozwolono ieſt w ſłodkim rozważániu rozmyslać o Maryi, ten ma wielki dowod zaſłużenia ſobie zbawienia. *S. Anzelm. C. 4. de Excel: V.*

Pytánie. Czemu przedtym Krolewſtwo Węgierſkie było zwáne czeládką Maryi? *Odp.* Bo przedtym Węgrzy nie Maryą dla uſzanowánia tego Imienia, ále wielką Pánią ſwoią nazywáli. I dla tego od S. Stefána Krola ſwoiego, Węgrzy czeládką Maryi byli nazwáni. *Surius.*





S. OPPORTUNA Pánna, w dzieciństwie ná służbę Boga y Maryi pośpieszyła. Wstępuiącey do Klasztoru, Anioł był przytomny, gdzie po życiu świątobliwie odprawionym w wielu postach przy śmierci przy była Iey ná pomoc N. Pánna, ná ktorey przyście gdy ręce wyciągáła, w tym skonáła. *Nadasi.*
Reflexya. W rękach tákże twoich, losy moie są złożone o Marya! *MODLITWA.*

S. Opportuno modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby przewodniczką moią do Nieba bydź raczyła, Panieńskim Iey rękom ciáło, duszę, mnie samego oddáię y poświęcam, bo; niemoże nic zginąć co Maryi rękom iest powierzonego. *A Ty naypierwey.* &c.

Ná uproszenie tego, z Xiędzem Kolnágiem *Societatis Jesu*, ná ktorego piersiach położywszy rękę N. Pánna radziła mu, áby co ráz więcey pracował około zbawienia ludzkiego. Sposobności dziś szukać będę, ábym co uczynił dlá dusz zbawiennego, by iák naywięcey tych było w Niebie, ktorzy by Boga y Maryą ná wieki chwalili.

Jáko ciáło násze, za znák, że żyie, má odetchnienie, ták y Nayświętsze Imie Twoie o Naybłogosławieńsza Mátko życia, radości y pomocy nie tylko iest znákiem, ále też o nie się stára. *S Germ. Patri. de Zona Virgi.*
Pytánie. Czyli za opieką Maryi tego życia gorzkości słodnieią? *Odp:* Marya iest morzem gorzkości, dla tego, że roskoszy świątowe w gorczycz obraca, á świątowe goryczy swoim nasladowcom czyni słodkie. *Richard*



S.

SJDZI uczeń S. Franciszka, skákał z radości, gdy zrozumiał iż zarownie ták prostácy y nieuczeni, iáko y uczeni Doktorowie, mogą Boga, Mátkę Iego, y Swiętych Páńskich kochać. Aby był zawstydził niektorych powątpliwaiących o Panieństwie Mátki Boskiey, gdy trzy rázy kiiem w ziemię uderzył, y potrzykroć mowił: Pánną była Marya przed porodzeniem, Pánną przy porodzeniu, Pánną po porodzeniu, natych miást cudownie wyrosły z ziemie trzy lilie. *Histo. Zakonu.*

Reflexya. Dlá nás ziemia rodzi głogi y ciernie, dlá Maryi Lilie. *MODLITWA.*

SJdzi, obrońco nayczystszey Maryi, modl się zá mną, ábym w świętey serca prostocie, y głębokiey pokorze Bogu służył, y wolał bárdziey w prostocie kochać Boga y Maryą, niżeli nauką być nadętym y prożnością. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, będzie się to podobać Mátce Boskiey, ieżli też S. Idzego słowa powtárzać dziś częściey będę, álbo ich drugich nauczę.

Marya iest ową Niewiástą, ktorey wszytkie naczynia są cudownie oleiem napełnione, iest ową Wdową, ktorey łzámi powrocony do życia iedyny Syn Mátki swoiey. *S. Bernar: de signo mágno Cap. 7.*

Pytánie. Czemu częściey Imieniem Aniołow pytáią się pienia Salomonowe *Ktoraż to iest?* *Odp:* Bo chcą, áby im odpowiedziáno Nayslodsze Imie Maryi. *Rychard.*



S. BONA Pánna, ledwo przyszła do rozeznánia, o to naybárdziey się stáráła, iák by się Bogu y Mátce Jego podobać; siedmioletniey pokázał się Chrystus, y nauczył ią, iáko się modlić miáła przed spoczynkiem, y iáko Nayświętszą swoię Matkę kocháć. Iák poiętna była uczennica Chrystusowa, dáło się znáć, gdy się iey modlącey pokazáła Nayś: Pánna. *z Zycia Iey.*
Reflexya. Pobudka do nauki godność ust Nauczyciela.

MODLITWA.

O S. Bono! w śpiewániu y uśmiechániu się umieraiąca, bądź mi Patronką u Jezusa, ábym ták iego natchnienia y S. wolą poznał, żebym z nich Mátkę Boską co ráz bárdziey, á bárdziey wszelkim y iáki tylko być może, wszelkiego stworzenia affektem kochał, y ták wcześnie był gotowy ná śmierć, żebym umarł wesoło. *A Ty naypierwey* &c. *Iák ná kárcie 1.*

Ná uproszenie tego, nie pierwey sobie dziś pozwolę spoczynku, poki bym się iáko maiący umieráć konaiących Mátce nie polecał, y przykłádem W. Xiędza Drużbickiego, pokimbym duchownego námaszczenia na pięciu zmysłach nieuczynił, mowiąc: niech mi odpuści Bog, przez przyczynę Mátki swoiey, w czym kolwiek dziś oczyma wykroczyłem &c.

Dla tegoś Pánie Nayświętszę Maryą, z tego świáta przeniosł, áby za grzechy nász z większą ufnością u ciebie zastawiała się. *S. Petr: Damia: de Nat: Vir.*
Pytánie. Czemu po *Oycze nasz, Zdrowaś Marya* przydaiemy? *Odpo:* Aby przez przyczynę Maryi, przyiął Bog Modlitwę nászę. *Justi. Mech.*



S.

S. MAREK Ewangelista, często rozmawiáiąc z Nayświętszą Pánną żyiąca na świecie, wiele się od niey dowiedział. Co y w Ewangelii wypisał Tá bowiem wszytko wiedziáła, co do Iey Syna należáło, od nieprzyiácioł wiáry, ná śmierć szukány, Imię swoie widział w Niebie zapisane. *Niceph. lib: 2. Cap: 43.*
Reflexya Tych bárdziey kocha Niebo, ktorych świát nie nawidzi.

MODLITWA.

S. Márku, práwa Boskiego wierny Nauczycielu, uproś mi u Maryi mysl poiętną, ábym żywą wiárą wierzył, co kolwiek Bog w piśmie káże wierzyć, á ták tego stuchał, bym wszystko w sercu zachował; teraz mocno wyznáwám y w ostátniey godzinie życia wyznáwać będę, cokolwiek Bog obiáwił. *A Ty naypierwey &c Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, z Francisżkiem Kapłánem Kościoła Walentyńskiego, trzy rázy ná dzwonienie dzienne ślub uczyniony Maryi odnawiaiącym, dziś trzy rázy ponowię postanowienie kochánia Maryi.

Jzáliż ták ubostwiona, o naszey naturze ludzkiey zapomniáłaś o Mátko Boska? bynáymniey o Páni! nieprzystoi tákiemu miłosierdziu zapominać o tákiey mizeryi. *S. Petr. Dami: ser. 1. de Nativ. Virgi.*
Pytánie. Boiąż się samego návet Imienia Maryi biesowie? *Odp:* Tey godności Imie iest, że ná wezwánie iego, Nieba się cieszą, ziemia się rozwesela, Aniołowie raduią, á biesowie drzą, piekło się trzęsie y miesza. *Jdiota.*



S. ALDOBRANDESKA Wdowa, w dni święte im bárdziey od prac uwolniona była, tym szczególniey Mátkę Boską czcić zwykła, ktorą widzieć iák gorąco pragnęła, ták otrzymáła, gdy ią obaczyła w oczach stoiącą y tablicę w ręce niosącą ná ktorey było napisano *Prawo Mátki zachowáycie synowie. W Zyciu Iey.*

Reflexya. Jest probą miłości skutek uczynności.

M O D L I T W A.

S. Aldobrandesko wstáwiay się zá mną, ábym áffekt, ktory słowem ku Maryi wyznáwám, sámym uczynkiem oświádczał, ábym ktore kochaiącym siebie przyobiecáła pociechy, teraz, y záwsze, á szczegulnie przy śmierci sámą rzeczą ich doznał. *A Ty naypierwey &c. Iáko ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, z Błogosławioną Małgorzatą zakonu Serwitek, obraz iáki álbo zepsuty, álbo przytárty, álbo zaniedbány, napráwić, ochędożyć, y dopierwszey ozdoby przywrocić postáram się.

Chwalebna Marya, ktora znák Swiętego Panieństwa wyniosła, y niesk ażoney czystości chorągiew podniosła. *S. Ambrosius lib. de Instit: Vir: Cap. 5.*

Pytánie. Czyli z przymusu, czy z dobrey woli uboga była Nayświętsza Pána? *Odp:* Dobrowolnie była uboga, iáko pokazuie się z słow sámeyże Maryi w Rewelácyach S. Brygitty: wszystko (mowi) com mieć mogła, dáłam ubogim, y nie zostawiłam sobie, tylko szczupłe wyżywienie y odzienie.



B.

B. JAKOB Bitektens, Zakonu S. Franciszka, affektu, ktory miáł ku N. Pánnie, áni myslą áni słowem należycie wyrázic nie mogł, ustawicznie Rożániec Iey w ręku nosił, y máwiał, ná káżdą noc dyscyplinę czynił ná cześć Maryi, dni záś trawił ná kuchennych zabáwach, innych bráci Zakonnych wyręczáiąc; temi dwoma, modlitwámi, y umartwienia skrzydłámi, przy szczęsliwey śmierci do Mátki Syn wyleciał *Bolland.*

Reflexya Ciáło umartwieniem przytárte, łátwiey do Nieba wylatuie.

MODLITWA.

S. Jakubie, ktoryś affekt ku Maryi, krwią przez dyscypliny wyciśnioną oświádczył, ten mi umysłu skutek uproś od Maryi, bym ciáła, ktore obciąża duchá, y swoie przeciwne zbudza chuci, był nieprzyiacielem y ták go traktował, żeby z iego przyczyny kiedykolwiek duszá nie cierpiáła. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, cáłe ciáło oddám Maryi, oczy płácząc, uszy pochwał Iey słucháiąc, Krzyż chwáląc, serce, kocháiąc, pámięć o Niey rozmysláiąc &c.

Zádne ná ziemi nie iest godnieysze miesce, nád Panieńskiego żywota Kościoł. *S. Bern: S. de Assump:*

Pytánie Czemu Chrystus ná Krzyżu wiszący Nayświętszą Maryą nie názwał Mátką, ále Niewiástą?

Odp: By ią zá Boginią nie czcili: ktora Męstwem swoim zdałá się męszczyzny zwyciężać, z płci iednak słabości wyzutą nie zdałá się. *S. Epiphanius.*



S. SYTA Służebna Panienka do N. Pánny wielce nabożna, iey iałmużny Niebo cudámi potwierdziło gdy chleb dlá ubogich nieśiony w kwiáty zamienił śię. W nocy powrácaiąc z Kościoła za towarzyszkę miáła N Pánnę, ktora iey brámy Mieyskie odmykáła. Iey ciáło polat 326. nieskażone zostáło, co zdałá śię zasłużyć nienaruszoną Panieństwa czystością, gdy nierządnego człowieka chcącego iey wydrzeć Panieństwo, twárz pazurámi swoiemi skrwawiła. Z *Zycia Iey.*

Reflexya. Takiemu nieprzyiacielowi y na páznokieć nietrzeba ustępować. *MODLITWA*

O Chwalebna Pánno! modl śię zá mną do Mátki Boskiey, áby ktora, tobie żyiącey brámy Miásta otworzyła, Táż forta niebieska Marya, mnie umieraiącemu wrota Ráyskie odemkneła, żebym do ktorych rzádki kto tráfia, iá Iey zastugámi wspomożony szczęsliwie ich doszedł. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproszenie tego, o nic innego dziś prośić Boga niebędę, tylko oto, co zá mnie Mátka Boska opiekunká przezorna zbawienia mego, prośić będzie.

Rzućmy śię do stop Maryi Brácia moi, á iák naynabożnieyszemi prozbámi upadniemy do tych świętych Iey Nożek, trzymáymy śię Iey, poty nie puszczáymy, pokoby nám nie pobłogosławiła. *S. Ber. S. de Verb. Apocalip.*

Pytánie. Czemu śię Nayświętsza Mátka nazywa gwiázdą? *Odp:* Bo iáko gwiázda bez uszczerbku swego z śiebie wydáie promień, ták N. Pánna bez nárușzenia panieństwa wydáła ná świat Syna, áni promień nieumnieysza światłości, áni rodzenie Maryi, Panieństwa. *S. Bernard.*

S.

S. PIOTR Męczennik, Zakonu S. Dominika cierpiący od czarta wielkie pokuſy, przeciwko wierze, pádſzy krzyżem przed Obrázem N. Pánny, proſił o ſtateczność w wierze, y ten głos z obrázu, owſzē z nieba uſłyſzał *proſiłam za ciebie Pietrze, áby nieuſtawáła wiára twoia* y ſtáło ſię, bo pierwey życie Piotrowi mieczem wydárte, niżeli wiara w nim uſtała, widziány był po śmierci ſtoiący przy boku Máryi *Nadáſi an. Caeles.*

Reflexya. Łátwo tám cierpieć pokuſy gdzie łáſka Mátki ieſt, ktora wſpomága.

MODLITWA.

S. Pietrze, twoiey ſię polecam opiece; ktorąś przedtym miáł w pokuſach przeciwko wierze, Obronicielkę, tęż mi, przeciwko nayniebeſpiecznieyſzym pokus przy śmierci natarczywościom, ziednay Patronkę, modl ſię zá mną, áby ſię Ona zá mnie modliła, áby áni wiára, áni nadzieia, áni miłość moia, ku Bogu y Maryi nieuſtawáła. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, wzwyczáiać ſię będę ábym w pokuſach wzywał pomocy Maryi.

Gdyż iedna ieſt moc, y ſpolna Maryi y Synowi, ktora od wſzechmocnego Syna, wſzechmocną uczyniona, bo nie ieſt moc tylko w Bogu, záczym mowi z Synem *Dána mi ieſt moc wſzelka ná Niebie y ná Ziemi. Richardus lib. 4. de laud. Virgi.*

Pytánie. Co zadarowizna naymilſza dáć by ſię, mogła od ludzi Maryi? *Odp.* Zycia niewinność, nic bowiem bárdziey niekocha Marya, iáko duſzę czyſtą y niewinną. *Marioph.*

S. KATARZYNA Seneńſka, ieſzcze ſiedmioletnia Panienka, Panieńſtwo Bogu poślubiła widziáła, że iey z Nieba ofiarowáno lilią pałaiącą aniezgorzáłą. N. Pánna ſurowie ią ráz zgromiła o maleńką winę. Innego záś czáſu gdy chleb piekła pokazáłá ſię ſię Iey N. Pánna, y dopomagáła prácy. Tá święta Pánna idąc czyli do gory, czyli nádoł idąc, na káżdym ſtopniu Zdrowaś Marya, mowiła. *Nadaſi.* *Reflexya* Po tákich ſtopniach do naywyżſzey świątobliwości przychodzić ſię może.

MODLITWA.

MOdl ſię zá mną S. Katarzyno, z ktorą Chryſtus ſwoie zamienił ſerce, bym y ia z ſerca moiego wyrugowáwſzy wſzelki nieporządny áffekt, ták miłe Bogu, y Maryi oddał, żebym y namnieyſzego na pozor przewinienia, ktore wielki żál przy śmierci przynośi, ſtárał ſię wyſtrzegać. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, przykłádem tey S. Pánny, dziś ráz przynáymniey idąc po graduſach, tyle zmowię pozdrowienia, ile będzie graduſow.

Jáko Bog mocą ſwoią wſzytko z niczego wyprowadzáiąc Oycem y Bogiem ieſt wſzytkiego, ták N. Mátka Boſka, ſwoiemi zaſługámi wſzyſtko naprawuiąc, Mátka ieſt, y Pánią wſzyſtkiego. *S. Anſelm lib. de Excel. Vir. cap. 11.*

Pytánie. Czyli z wielu ludzi zbawienia przybywa Maryi chwáły w Niebie? *Odp:* Przybywa iey chwáły przypadkowey, wielu bowiem zbawienie, opieki Maryi ieſt ſkutek. *Marioph.*



S.

S. PEREGRINUS, rozważáiąc o ſtánie życia ſwego ktoryby ſobie miał obrać?N. Pánny, ktorą, iáko zbawienia ſwego opiekunkę záwſze kochał, radził ſię, y od niey do ſtánu Zakonnego ieſt zachęcony, od Anioła do niego zaprowadzony, á gdy iuż przyſzedł do forty zakonney, cáła głowa iego promieńmi zaiaśniała. *Nadas. an Cæles.*

Reflexya. Ráda Marya ſwoich, ná beſpiecznym poſtáwić mieyſcu. *MODLITWA.*

O Błogoſławiony Peregrynie! ktoryś iuż błogoſławieńſtwa wiecznego Oyczyzny doſzedł, weyrzyi ná nás mizernych, ktorzy ná tym padole płáczu pielgrzymuiemy od Pána, á modl ſię za námi abyśmy chodząc przez te drogi, tyle niebeſpieczeńw, nie na pádli na rozboynikow, ktorzy ná náſze zbawienie záſadzki czynią. Niech nám Marya będzie przewodniczką. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, ieżeli mieć będę iákie wątpliwości, to nanotowáwſzy ná kártce przed Obrázem Mátki Boſkiey złożę, czekáiąc od Niey porády.

Stáła ſię Marya oknem Nieba, bo przez Nią, prawdziwie Bog ſpuścił ná świat świátło, y przez nią, Bog ná ziemię wſtąpił, áby przez Nią ludzie záſłużyli wſtąpić do Nieba. *S. Auguſtinus.*

Pytánie. Czyli może człowiek, bez przeſtánku chwálić Maryą? *Odp:* Może, wſzytkie ſpráwy náwet obojętne ná Iey uſzanowánie ofiaruiąc. *Marioph.*



S. ANTONINUS, honoru Máryi obrońca, Heretyka bluźniącego, N. Pánnę, ná ſpalenie ogniem zkázał. Przybyła mu ná pomoc widomie Marya umieraiącemu, ktorą on często pozdrawiáiąc temi słowy *Swięte y Niepokaláne Maryi Panieństwo, ktoremiſz cię wyſłáwię pochwałámi?* w nich ſzczęśliwie dokonał. *Nadaſi.*

Reflexyá. J ci, ktorzy nieśmiertelney pamięci godne ſpráwy czynili, śmierci podlegli.

MODLITWA.

O S. Antoninie! udziel mi świętych twoich affektow, ktoremiś ku Maryi pałał, á lubo ley pochwał żáden ięzyk nie potráfi wymowić, ſpráw ábym według możności ſtarał ſię Ią wyſławiać. Co iáko teraz zaczynam, ták wiecznością prágnę nie kończyć? *á Iy naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, pobożną emulácyą z ſługámi Maryi uczynię, kto z nás godnieyſzą, Maryi dá pochwáłę?

Wſzyſtkich Swiętych, ktorych Bog przez łáſkę Duchowną, zá poſzredniſtwem N. Pánny odrodził, Marya nazywa ſię Mátką. Owſzem y Aniołow ieſt Mátką, bo za ley poſrzedniſtwem, nadgrodzona ich ieſt ruina. *S. D. Adalbertus magn: Tra ſup. miſſus.*

Pytánie. Czyli ſerce Maryi więcey y więkſze w Zyciu śmiertelnym miáło radości, niżeli boleści? *Odp:* Więkſze miáła boleści, iáko bowiem życie Iey Syna, ták Mátki życie boleścią było, z kąd prawdziwie Mátka nayboleśnieyſza. *Marioph.*



B.

B. JOANNA od Krzyża, ieszcze dziecina za obroną Maryi od śmierci zachowana, życie swoie Iey miłości poświęciła Aby uszła od Małżeństwa do ktorego była wiedziona, w odzieniu Męskim uszła z Domu; po wielu poniesionych uciskach, á cierpliwie dla uszanowánia Krzyża, drugi ráz się Iey pokazáła N. Pánna y pociechę iey przyniosła *Bárri w Zyciu Iey.* *Reflexya.* I w domu Maryi pierwey słodyczy, á potym goryczy záżyć potrzeba.

MODLITWA.

O Błogosławiona Joanno! modl się zá mną ábym we wszytkim co duszy szkodzić może, od Maryi zasłużył bydź posilony. Siły moie tylko do nieprawości są skłonne, ále Máryi pomocą uzbroiony nieprzyiacielskie sidła zwyciężyć mogę. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, y od pozwoloney uciechy umártwię się.

Mocny iest bies, o ktorym Job mowi *Niemasz mocy ná ziemi ktoraby się z nim zrownać mogła.* Iednak N. Pánna nad niego mocnieysza, bo głowę iego skruszyła. *Alber. mag: sup. mis.*

Pytánie. Czyli N. Pánna ma bydź zwána Mátką Chrystusa naturálną, czyli duchowną? *Odpo:* Obiema sposobem: naturálną bo prawdziwie był Synem Iey naturálnym Chrystus, nádprzyrodzoną, bo cudowne Poczęcie Chrystusa, y sposob Iego Narodzenia był sposob nadprzyrodzony. *Vega.*



S.

S. GOTTARDUS Biſkup, zmarłego młodziána do życia przyprowádził, á uſprawiedliwionemu, y dla niebeſpieczeńſtw ná tym świecie umrzeć ráczey, niżeli żyć pragnącemu w pokoiu znowu ſpocząć kázał. Ten od Mátki Boſkiey zá rękę przyprowadzony ieſt do Ukrzyżowanego Jezuſa, áby przednim proſił o odpuſzczenie nieiakiego błędu ſwego, ktore też uproſił. *Nadaſi.*

Reflexya. Niepokalána Mátka, Niepokalánych chce mieć ſynow.

MODLITWA.

S. Gottárdzie przywiedź mnie do prawdziwego zá grzechy żálu, y ſzczerey pokuty, bym czyſtym ſercem, bez zmázy poczętey Pannie, mogł podobáć ſię, á z tey ſerca czyſtości mogł mieć w ſkonániu pociechę. Wymoż ábym pierwey umarł, niżeli bym miáł iákim grzechem zmázać duſzę moię. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, przykłádem Błogoſławioney Racheli Zakonu Cyſtercyeńſkiego, ktorey dziś ieſt pamiątka, gdy z przyiaciołmi inni rozmáwiawiać będą, iá z Maryą rozmową zabawię ſię.

Marya iaśnieie wiekuiſtym Pánieńſtwem, y do ſkonáłą czyſtością, y ozdoby przyiemnością, mocnego Iednorożca nakłánia, Boga Maieſtátu zapráſza. *B. Amadæus.*

Pytánie. Czemu Anioł pozdrawiáiąc N. Pánnę, niemowił *Zdrowaś Marya? Odp:* Mianować Maryi nieśmiał, ále gdy widział z mieſzáną, nazywa Maryą áby turbowánie oddálił. *Simon de Caſſia.*



S.

S. ANIOŁ Karmelita, Syn Rodzicow Zydow, to Imie od Mátki Boſkiey obiawioney, Mátce, odebrał, od nieyże przyſzłym Męczennikiem ogłoſzony, Obraz Mátki Boſkiey od S. Łukáſza malowány, z Nieba napomniány do Rzymu przynioſł, y Honoryuſzowi czwartemu Papieżowi ofiarował, przez ktory tak wiele cudow Bog uczynił; od nierządnego człowieka ktorego o niecnoty ſtrofował; zraniony duſzę ſwoię w poſtáci biáłey gołębicy, do Nieba przeſłał. *Ex Hiſtor: Carmelit:*

Reflexya. J z ciernia będzie roża.

M O D L I T W A.

S. Aniele, modl ſię zá mną do Krolowy Anielſkiey, ábym y ia był Aniołem, ieżeli nie naturą, to łáſką, ieżeli nie Imieniem, to obyczáiem nienagánnym, to niewinnością Anielſką, to uſługą, ku Maryi dla ktorey miłosci y Męczennikiem, życie zakończyć prágnę. *A Ty naypierwey. Iák nákárcie 2.*

Na uproſzenie tego, cześć Obrázow N. Pánny, y innych pomnáżać poſtarám ſię.

Sprawiedliwość Syna, y miłoſierdzie Mátki, wálczyć zdáią ſię z ſobą, bo gdy ſprawiedliwość Syna mowi. *Ia uderzę, Ia zabiię*, miłoſierdzie Mátki odpowiáda, *Iá ozywię, Ia uzdrowię. Richar. à S. Victor l b. 2. de Laud. Virgini.*

Pytánie. Czemu Imie Maryi z wielkim uſzanowániem má być wſpomniáne? *Odp:* Bo y Anioł pozdrawiáiąc N. Pánnę niewymieniał Maryi, woląc bárdziey uſzanować milczeniem, co ſię nie może godną wymowić mową. *S. Bernardus.*



S.

S. JAN Damaſcenus, od lát dziecinnych obrał ſobie bydź N. Pánny niewolnikiem, dlá czci Iey Obrázow, práwą mu rękę ucięto, ále ią zdrową odebrał od Mátki Boſkiey ktorey to ręce, w piſaniu pochwał Maryi. prożnowáć nie dopuścił. z *Zycia iego*, *Reflexya.* O iák wiele pięknych rzeczy napiſał! przy tákiey Powodzicielce ręki.

M O D L I T W A.

S. Jánie, poday proſzącemu rękę, bym y ręką, y wſzytkiemi śiłámi cześć Maryi rozgłáſzać, y ile możności mogł pomnáżać, żebym tą świętą uśiłnością ták łáſki uprośił, by mi w godzinę śmierci przybyła, á duſzy moiey z ciáła wychodzącey wſpomagaiącą rękę podáła. *A Ty naypierwey. &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ieżeli nic piſáć nie mogę o pochwałách Maryi. przynáymniey ile rázy Iey Imie piſáć będę. ſtáráć śię uśilnie, ábym go iáko naypięknie napiſał.

Marya ſupplikuiącym do śiebie ſprzyia, y do rozgniewanego Syná, słodkiemi mowi słowy, ktoremi Syn uięty łaſkáwym śię ſtáie. *Richar á S. Lauren. de Laud. Virgi: lib: 1.*

Pytánie. Co S Janowi Teologowi z Maryą Mátką Boſką ſpolnego? *Odp:* Ze Marya Słowo przedwieczne poczęła w Zywocie, a Ján S. w mysli, á oboie te poięli, za ſpráwą Ducha Swiętego. *Ták práwie mowi Damiánus.*



S.

SWOYCIECH Wyznáwca, po uczynionym od Rodzicow ślubie przed Mátką Boſką, od Boga uproſzony. Meſſánę Miáſto ulubione Maryi, modlitwą ſwoią od głodu wybáwił, ktoremu cztery ſtátki morſkie napełnione zbożem, á od Aniołow ſprowadzone uproſił. Tego gdy Mátka chciáła do Małżeńſtwa niewolić, od N. Pánny z gniewem ſtrofowána, ktora te ſłowa mowiła. Woyciech ten ná moię ſłużbę poſlubiony ieſt, á ty go od tego chceſz odwodzić? *Nadaſi. Reflexya.* Co ſię ráz Maryi ofiarowáło, niech Iey wieczyście będzie.

MODLITWA.

SWoyciechu, modl ſię zá mną, á uproś mi, w ſzanowániu Maryi, áż do końca życia, wytrwánie; ktorey żyć y umierać tylem rázy poſtanowił, áby mnie żádna pokuſa, żádna oziębłość od tego nie od ſtraſzyłá *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, przykłádem dziſieyſzego Alexándra Luzagiuſza zá tych modlić ſię będę do Mátki Boſkiey ktorzy pomocy innych potrzebuiąc, bez niey umieráią.

Ktoraż Macierzyńſkiey prozbie może ſię przyrownać? ſtoi za námi ſupplikuiąca ná práwicy Syna, prawdziwa Krolowa, bo Naywyżſzego Krola Cora przez łáſkę przyſpoſobiona, bo Nayw: Krola Oblubienica przez chwalebne przyięcie, ſtoi na wſtawienie ſię przeciwko gniewom Sędziego, *S. Bernar. Sen:* *Pytánie.* Jákiey godności ieſt Imie Maryi? *Odp:* Nie ma w innym Imieniu oprocz Imienia Syna, ták mocney pomocy, z ktoregoby płynęło zbawienie ná ludzi, iáko Nayświętſze Imie Marya. *Richard.*

S. LEONCYUSZ Opat, przy gradusách Ołtárza N. Pánny skłádał iałmużnę áby tám trafunkiem nadszedszy ubodzy, bráli postrzeżoną, á to czynił dla tego áby wszyscy rozumieli że nie od niego bioią iałmużnę ále od Mátki Boskiey, ktory uczynek przez lát 30. odprawował, dwoiáko Dobroczynny y przeciwko Mátce Boskiey, y przeciwko ubogim. *Ex prato spirituali.*

Reflexya. Dość wiadoma pobożność, ktora samey wiadoma Mátce Boskiey.

MODLITWA.

O S. Leoncyuszu, ktoryś tákie ku ubogim pokázał miłosierdzie, zmiłuy się nád ubostwem duszy moiey, dla ktorego w cnoty wszytkie y ducha prawdziwego iestem ubogi: Do ciebie wołam, ábyś mi zámiast iałmużny, od Maryi Błogosławioney między niewiastámi, uprosił błogosławienstwo *A* Ty nay-pierwey, &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, S. Leoncyusza, dziś násláduiąc, tym iáko y on sposobem, potaiemnie dám ubogiemu iałmużnę.

O Pánno Nayświętsza! weyrzyi ná nás, bądź litościwa á przed Tron Sędziego przyprowadzonych w tym mieyscu postaw ktore iest ná práwicy Syna. *S. Basil Orat. 39. de annuntt.*

Pytanie. Ktory Tytuł N. Pánnie nayprzyiemnieyszy? *Odp.* Ktorym nazywá się Mátką przedziwną. *Z Rewel. X. Iakubowi Rhem S. Jesu uczynioney.*



SBATTUS Angielczyk od S. Barnáby okrzczony, od S. Piotra, Biſkupem poświęcony, żył za życia N. Maryi, ktorey iuż po wniebowzięciu cześć ogłáſzał Helwetom, áby gdzie obfitowáła nieprá-wość, tám obficie wylewáła ſię łáſka. Ná mieyſcu tym, gdzie były poſągi Wenery y Merkuryuſza, obrázy wyſtáwił. Jezuſa y Maryi *Petrus Can ſius.*

Reflexya. Zepſucie naygorſzey rzeczy naylepſze.

M O D L I T W A.

BBátcie, o iák wiele, y iák ſzpetnych w ſercu moim żyie báłwánow, ile złych affektow, tyle w nim czcę bożyſzcz, modl ſię zá mną áby wykorzeniwſzy wſzytkie z niego wyſtępki do ktorych mnie czyli ſkażona natura, czyli poduſzczenie ſzatáńſkie nakłánia, prawdziwą w nim Boga y Maryi miłość założyłem, á żeby tám było moie przykute ſerce, gdzie prawdziwe ieſt weſele. *A Ty naypierwey Iak na kar:*

Ná uproſzenie tego, ſzpetne obrázy wyrzucać będę, o gdyby y dziś to uczynić, á zámiaſt nich, Maryi Obraz wyſtáwiać zechcę.

O nieoſzacowána miłości Boga y Nayświętſzey Pánny! ktorzy áby ſługę odkupili, ſpolnego ſobie ſyna wydáli dla niezmierney miłości, ktorą Bog y N. Pánna nás ukocháła mizernych grzeſznikow. *S. Bernard Sinen: Tom: 4. ſer: 5. cap: 4.*

Pytánie. Co czyni N. Pánnę Mátką przedziwną?

Odp: Ze ieſt Pánną płodną, á Mátką nie zmazáną, urodziła bez boleści, że Mátka ieſt ſtworzona, Nieſtworzonego Syna. *B. Alber Ratisbon.*



SJZYDOR Oracz, nayslachetnieyszey cnoty akt uczynił, z żoną swoią poslubił czystość, codziennie się N. Maryi, słucháiąc Mszy świętey, przy wieśniackich robotach oddáwał, o opieszałość u gospodárza oskarżony dwoch Aniołow za siebie miáł rolą orzących. *Balingh. in Eph: Martyr.*
Reflexya. Ták ieden Anioł za drugiego ciężáry ponosi.

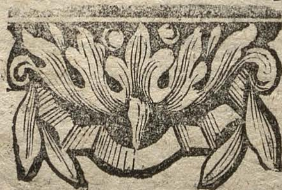
MODLITWA.

SJzydorze, przez twoie święte ręce wszelkie poty, przez práce życia, wyláne, N. Pánnie ofiaruię, y ná Iey cześć oddáć prágnę, o to iedynie náyskutecznieyszemi iák mogę westchnieniámi zebrząc, áby gdy pot śmiertelny ná moią twárz wylewać się będzie, ona twárzy swoiey odemnie nieodwrociła. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, służebniczą iáką prácę, álbo w kuchni álbo w domu, ná honor Máryi podeymę.

Naymocniey N. Pánna broni sług swoich od troiakiego nieprzyiaciela, to iest świáta, ciáła y diábła; ktorym iest straszliwa, iáko uszykowáne woysko. *Richar à S. Laur. Ser. de V.*

Pytánie. Czemu nieobiawiła N. Pánna przy męce, Syna swoiego godności? *Odp:* Aby przez poznánie Syna Boskiego, niezdáła się przeszkádzać do ukrzyżowánia y odkupienia narodu ludzkiego. *Navar.*



S.

S. MAJOLUS, Opat Kluniaceński, ktorego pomocy prosżący wiele od bolenia oczow, y innych chorob, febr, y gorączek, od ukąszenia gádzin, od drapieżnych wilkow, náwet y od sámych biesow, są uwolnieni. Ten w przypadaiących potrzebach do Mátki Bozkiey, z pokornym nabożeństwem uciekaiąc się, pielgrzymował do Iey Kościołow. Ani się ná swoiey záwiodł nadziei, bo po swoiey modlitwie, pieniądze ználazł w kościele, drugi ráz ná ładowány woz winem odebrał. *Bolland*.

Reflexya. A czegoż niemoże Mátka wszechmogącego?

MODLITWA.

S. Majolu oświeć slepotę moię, ábym iáśnie widział, co służy do otrzymánia szczęśliwego z tego świáta ześcia Modl się zá mną do Maryi, áby według Macierzyńskiey u Syna władzy, mnie ciężkim grzechow ciężárem przyciśnionego, áni oczow w niebo podnieść ważącego się, z Chrystusem poiednáła, á zgubioną przez nieprawość łáskę mi przywrociła. *A Ty naypierwey &c. Iak ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, serce moie wyszlę ná nawiedzenie cudownych po cáłym świecie Maryi Obrázow.

Jáko dziecię psa się boiąc ucieka, do Mátki, ták ktokolwiek ciężkie cierpi pokusy, á biesowskiego lęka się ukąszeniá, przez modlitwę do Mátki miłosierdzia niech się ucieka. *Richar. à S. Laur: 2. de lau: Vir.*

Pytánie. Czyli też była gotowa N. Pánna z Synem swoim duszę położyć swoię, za grzesznikow? *Odp:* Gotowa była á lubo Iey nie położyła iednak się náto ofiarowáła, y co mogła uczyniła, áni Iey zbywáło, ná ochocie do Męczeństwa zewnętrzney, ále Iey zbywáło ná Męczenstwie samym. *Richard*.

S. RICHTRUDIS, dána w Małżeństwo, wszytkim trzem Corkom ktore ná swiat wydáła, ná cześ N. Pánny, dáła imie Maryi. Po śmierci męża ál miłosci Maryi y Iey honorowi lepiey służyła zam knęła się w klasztorze, za ktorą y corki iey z pod bną poszły pobożnością. *Nadasi Anno Cœles.*

Reflexya Tyle mogą rodzicow, y stárszych przykłá dy, y ná złe y na dobre. *MODLITWA*

S. Rychtrudo modl się zámną áby mi záwsze był słodkie Imie Maryi; niech będzie słodyczą w u stach, radością w sercu, ábym gdy o niey rozmyslał będę, smak uczuł; Ona bowiem z wszechmocności Oyca, z mądrości Syna, z łaskawości Ducha S. iest Marya, to iest: Páni nász a. O bodáyżebym iá był iá kom być powinien prawdziwym Maryi sługą. *A Ty neypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, oprocz Swiętey Tego Imie nia miłości, kochac będę y tych, ktorzy z Famili Maryi máią imię ták. e.

Káżdy nabożny Maryi sługa bespiecznie Iey mo wić może: *postaw mnie przy tobie, á czyiaż kolwiek ręka niech walcie przeciwko mnie*, w Imie bowiem Maryi, gardziemi powstaiącemi w sercach nászych do grzechow pobudkámi. *Richar: à S Laur. libr 2.*

Pytanie. Czyli przeyzrzáła przyszłą mękę Chrystu sową Marya w Niemowlęcych látach Syna swoiego? *Odp.* Przeyzrzáła; y dla tego kármiąc pokármem, rozmyslała, o nim octem y żołcią napawánym cału iąc, pocałowániem Judásza wydánym, ná ręku no sząc o rozciągnionym ná krzyżu Synu swoim. *In, Revel: S. Brigit.*

S.

JAN Silencyarusz wielu dostátkow dziedzic, żyiąc ieszcze, Maryą Dziedziczką ich uczynił; Kościoł dla N. Pánny wystáwił; Zycie pobożne, y dla tego Mátce Boskiey przyiemne, że w panieństwie prowádził, ná siebie náwet obnażonego, poki mu życiá stawáło nigdy nie weyzrzał. *Fasti Mariani.*

Reflexya. Ták milczeniem zasłużył áby o nim wszytkie láta mowiły dobrze.

MODLITWA.

SSILENCYARIUSZU, postaw stráż ustom moim, y drzwi okoliczności wárgom moim, bym złemi niewykroczył słowámi. Uproś mi od N. Pánny czyste oczy, ięzyk ostrożny, ábym gdy oczy zámknę, y ięzyka zażywánie śmierć mi odbierze, wewnętrznemi affektámi Maryi wzywał, á Ona wtedy, áby zámną do miłosierdzia Boskiego iák nayskuteczniey mowiła. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie 2.*

Ná uproszenie tego, postanowię dziśiay ná honor Maryi, ábym oprocz potrzeby, żadnego słowa nie wymowił

Marya iest pociechą tych, ktorzy utrapienie noszą, á ukaránim tych, ktorzy trápią; iest odzieniem tych, ktorzy są obnażeni, iest pewną obroną tych, ktorzy zrána czuwáią do niey, ktora záwsze ná ręku piastuie Chrześcian *S. Theoph: in Vita.*

Pytánie Czyli dla Maryi, Christus nákłonił z krzyża głowę? *Odp* Zyiąc ieszcze nákłonił, żeby to nákłonienie nie przypisało się śmierci, y było znákię, iż wysłuchał prozby Maryi. *Ri bar.*



S. BONIFACYUSZ, ułomności ciáła, odważną pokutą, y pobożną surowością zgładziwszy, stał się hoynym; gdy z pieniędzy wnuka swoiego dwanáście czerwonych złotych wydał ná ubogich; o co kiedy wnuk rozgniewáł się, áby mu ie wrocił Bonifaciusz, tyleż odebrał od Mátki Boskiey. *Fasti Mariani.*

Reflexya. Dłużnicą iest tym Marya, ktorzy się lituią nad ubogiemi. *M O D L I T W A.*

S. Bonifacy, czyń zemną dobrze á uproś ábym hoyności doznał Maryi. złota y bogactw nie prágnę, ktore więcey zaszkodzić niż pomodz mogą, niech mi da co do życia, y Stánu moiego, á osobliwie co duszy moiey, do zbawienia potrzebnego, ná koniec szczęsliwe z tego świáta zeyście á dosyć iestem bogáty. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, przykłádem hoyney ná nás Maryi dla Iey miłości, dziś kogo wspomogę.

Kto zostáie w nocy grzechowey, niech pátrzy ná Xiężyc, niech błága Maryą, áby Ona przez Syna swoiego skruchą y żálem serce iego napełniła. *Innocen. 3tius de Assum:*

Pytánie. Czemu drugą syllabę w Imieniu Maryi przedłużámy, ponieważ z natury swoiey ta syllaba prędko by się mowić powinna? *Odp:* Aby w Iey mianowániu dłużey my się zabawili y większą słodyczą byli nasyceni. *Richardus.*



S.

S. CEZAREA, od Mátki nie płodney, ále do N. Pāny nabożney, wielu modlitwámi y ſobotnim poſtem uproſzona. Od Niey w dziedzictwo teſtamentē legowáne, wzięłá áffekt ku Maryi, y ſobotnich poſtow zwyczay. Widząc niebeſpieczeńſtwo utráty Pańeńſtwa, uciekła y doſkáły ná morzu od Anioła pokazáney. weſzła. *Bollandus.*

Reflexya. Beſpiecznieyſzy ieſt ſkárb w ukryciu.

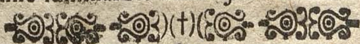
M O D L I T W A.

S. Cezarea, náucz mnie tey ucieczki, w tey potyczce, gdzie żadnego zwycięſtwa niema tylko przez ucieczkę. Cáłość duſzy y ciáła ſtanowi moiemu przyzwoitą zachowáć uproś mi, áby gdy duſza z ciáła wychodzić będzie, Anioła miáła przewodnika, od ktorego by była do beſpieczeńſtwa wiecznego, y do mieſzkania Błogoſławionych doprowadzona. *A Ty naypierwey.* &c. *Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, oświadczáiąc ku Maryi áffekt, ubogiego, ktory z Familii Iey ma iákie imię, wſpomogę.

Jeſt Marya powſzechną opiekunką, wſzytkich Mátką kokoſzą kurczęta zwoływaiącą Wieżą Dawidową wſzytkich broniącą, y ucieczką wſzytkim w utrapieniu. *Navar. lib.* 4. *umbr. Vir. diſ.* 57.

Pytánie. Czyli godzien był świát áby był miáł ták wielkiey doſkonałości Pánnę? *Odp:* Jeżeli Apoſtoł o innych Siętych Męczennikach mowi: że ich świát mieć nie godzien, coż nám o Mátc Boſkiey pomyslić potrzeba? ktora ták przewyżſza Męczennikow, iáko ſłońce inne luminarze. *D. Baſilius.*



B. SIMON Stock, wnadgrodę goracey ku Maryi miłosci, wziął od niey Szkáplerz, krora ſzczegulną obronę ku nabożnym do ſiebie oświadczyła, gdy ich bronić przyrzekła, áby co prędzey z czyſcowych upáłow byli uwolnieni. *Nadaſi.*

Reflexya, Záwſze ieſt ſtaránie Mátki o ſynach.

M O D L I T W A.

BŁogoſławiony Szymonie, náucz mnie prawdziwey ku Maryi ufności ábym w niey po Bogu, cáłą pokładał nadzieię. Wſtáw ſię zámną, áby mnie, pod płáſzczyk ſwoiey wzieła opieki, á po ſzczęśliwym z tego świáta zeyściu, w czyſcowych mękach, gdy tám ſię za miłoſierdziem y ſprawiedliwością Boga doſtánę, y mnie też łaſkáwa Mátka pocieſzyła. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, wpiſzę ſię w iáką kongregácyą N. Pánny, á ieżelim iuż wpiſany, to Formułę wpiſaniu ponowię.

Niebo y ziemia iużby dáwno upádły, gdy by ich ſwemi prozbámi Marya nie utrzymywała *Fulgē: in Symb:*

Pytánie Czyli też ieſt poięta wielkość N. Maryi? *Odp:* Wiele uczynił Maryi Bog, ktory ieſt wſzechmocny, ále iák wiele? niewiem czyli N. Pánna to poiąć może. *Thomas à Vil: Nova.*



S. PASCHALIS Báylon, Zakonu S. Franciſzka, iák wielką miáł miłość ku Mátce Bofkiey, ledwie ſię wymowić może. Nigdy nie uſłyſzał Iey ogłoſzonego Imienia, tylko z nakłonioną na to nabożnie głową, przechodząc około iey Obrázu głęboki mu uczynił ukłon; za przyczyną Maryi odebrał Ducha Prorockiego, y wláną umieiętność. Po śmierci tego ſługi Maryi, widziána była duſza iego na wozie ogniſtym do Nieba prowadzona. *Bolland.*

Reflexya. Táka ieſt droga Serafinow Maryi miłością zapalonych.

M O D L I T W A

S. Paſchaliſie, ciebie wzywam ná pomoc, ty mi uproś pokorę, czyſtość, Ducha gorącość á naypierwey miłość Boga y Maryi y inne cnoty, ktoremiś ſię Bogu y nayczyſtſzey Pánnie y Mátce przypodobał ábym temi wſzytkiemi, ubłaganego w godzinę śmierci ználazł Boga. *A Ty naypierwey. &c.*

Ná uprośzenie tego przykłádem S. Paſchaliſa ieſzcze Paſtuſzka, ná ten czas Obraz N. Pánny ná ſercu dziś będę noſił.

Swiát ten dla grzechow náſzych żádnym ſpoſobē nie oſtałby ſię, gdyby go naychwalebnieyſza Pánna ſwoim miłoſierdziem y łaſkawością zá nás ſię modląc nie utrzymywáła. *Galat. lib: 7. Arcan: C. 2.*

Pytánie. Jákoż zaſłużyła Marya aby ſię ſtáła Mátką Boſką? *Odpo:* Nie zaſłużyła zaſługą rowną ták wielkiey łáſce, ále zaſługą niżſzą ktorą Teologowie zowią *Meritum de congruo* álbo zaſługą przyzwoitości, przyſtoyności żeby była Mátką Boſką. *Vaſquez.*



B. FELIX Kapucyn, wziął na ręce, swoie dziecinę Jezusa z rąk Maryi, Wigilie do Mátki Boskiey, o chlebie y wodzie obchodził przez lát 40. żebrząc dla Bráci zakonnych, towarzyszowi swoiemu máwiał, áby w ręku koronkę nosił, oczy w ziemię wlepił, á mysl w niebie zatopił, umieraiąc od Maryi do Nieba wezwány. *Ex Kalen: Vir.*

Reflexya. Więcey niż szczęsliwy ieft, ktory kocha Maryą Nayświętszą. *MODŁITWA.*

O B. y nayszczęsliwszy Felixie, modl się zá mną áby mnie ubogiego y potrzebuiącego, o tę łáskę u niey zebrzącego wysłucháła, ábym tu Jezusa w N. Sakramencie do serca nabożnie przyiął. A po śmierci nie ták náłono Abrahamowe, iáko do widzenia Jezusa y Maryi dusza moia była zaprowadzona. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, Rożániec lub Koronkę, ieżeli nie iáwnie to przynámniey ukrycie, wychodząc z domu będę nosił.

O Maryo Wiáry Chrześciáńskiey obrono! Przez twoie prozby, oręża Pogáńskie za pociski dziecinne sądziemy, włocznie, szyszáki, strzáły nieszkodliwe y nieskuteczne zostáią. *B. Andr: Cret: 2. de Dorm. Vir.*

Pytánie. Czyli N. Pánna zasłużyła wcielenie Syna Boskiego przynáymniey zasługą przystoyności? *Odp:* Bynáymniey; To bowiem Wcielenie przewyższa wszelkie zasługi, bo: ieft przyczyną y początkiem wszelkich zástug. *Suarez.*



S.

S. PIOTR Celestyn, między pierwszemi dziecińſtwa swoiego latámi słowa te máwiał: chcę być dobrym sługą Boſkim. Ociemniáwszy, wzrok odebrał od N. Pánny, od Niey y od S. Jána Ewangelisty nawiedzony, y w naukach wyćwiczony. Jezus z krzyżá dáł mu náuczycielow Aniołow w naukach y obyczáiach. Papieską godność, ktorey dostąpił, dobrowolnie porzucił. *Ganon ad Ann: 1296.*

Reflexya. Kto ludzkiemi gárdzi pociechámi, niech się spodziewa niebieskich.

MODLITWA.

B. Celestynie, ktoryś ieszcze dziecięciem będąc oświádczał, iż chciáłeś być dobrym sługą Boga, modl się zá mną, ábym y iá był dobrym Boga y Maryi sługą, bym wszytkiemi gárdził godnościámi, á naywiększym niech mi będzie honorem służyć Jezusowi y Maryi. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproszenie tego, ná żádne pałácow wyniosłości, ná wspaniáłe apparencye, okazałości świeckie, ieżeli się ktore tráfią zapatrowáć się nie będę.

Ktoż o Máryo po Synu twoim tákie ma stáránie o národ ludzki, iáko ty? ktoż nás ták broni w naszych utrapieniach? kto się w prozbach ták zá grzesznikiem zastáwia. *S. Germa. serm: de Zona Vir.*

Pytánie. Czyli przez Maryą, świát y natura może się mowić odnowioną? *Odp:* Sáma N. Pánna nad naturę byłá wybrána na odnowienie natury *S. Damianus* Iáko bowiem bez Chrystusá nic nie iest uczynione, ták bez N. Pánny nic nie iest odnowione. *S. Germanus.*



S. BERNADYN Seneńſki, do Obrázow N. Pánny wielce nabożny, koronkę mawiáiąc do Mátki Boſkiey gołemi kolanámi ná ziemi klęcząc zaſłużył ią widzieć y ſłyſzeć ták mowiącą: Bernadynie nabożny ſługo moy, wielce mi ſię podoba to twoie nabożeńſtwo. Nád głową iego o Maryi Kazánie mowiącego, iáko też y nad umarłego ciáłem, widziana była iáśnieiąca gwiázda. *Chron. Minor.*

Reflexya. Synámi świátłości ſą ci, ktorzy ſą ſługámi, gwiázdy morza Maryi.

MODLITWA.

S. Bernardynie, ktoryś ſamą przytomnością twoią poſkromił mowy rozwiozłe, ktoryś młodzianowi znacznemu ále nieczyſtemu w Kościele niewſtrzemieźliwie na niewiáſty zapatruiącemu ſię przepowiedział, że życie śmiercią zakończyć miáł haniebną, odpędzay od ſerca moiego, ięzyka y oczow moich, co kolwiek nie podoba ſię Mátce Boſkiey, náucz mnie wzaiemnie ták Maryą kochać, by ſobie oná we mnie upodobáła. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, nie puſzczę ſię w drogę tylko przykłádem Ludowika pobożnego, Krola Francuſkiego Obraz Mátki Boſkiey zá towarzyſza podroży z ſobą biorąc.

Obrona twoia o Máryo więkſza ieſt! niżeli ią poiąć rozum może. Mocna ieſt twoia o Pánno pomoc y nie potrzebuie innego do Boga przyczyny. *S. Germ.*

Pytánie. Czyli więcey N. Pánna na odludności, iáko iáwnie mieſzkáła? *Odp:* Więcey ná oſobności, ſama bowiem tylko odludność zgodzić ſię mogła z Bogomyslnością Maryi. *Mariophil.*

B.

B. GODRYKUS Puſtelnik ile rázy co przykrego na duſzy cierpiał tyle rázy głos do śpiewánia podnioſzy, uciekał ſię do Maryi o pociechę, y prawdziwie hoyną odbierał, gdy zaſłużył mieć ią widomie obecną. Tá zaś była w iego utrapieniach do Maryi modlitwa *Swięta Marya nad twoim ulituy ſię Godrykiem á wſpomoż. Gonon invita PP.*

Reflexya. Ani dzień bez cieniá, áni życie miła bez dolegliwości.

M O D L I T W A.

B. Godryku náucz mnie, tak znoſić opuſzczenia, ktore mi ſię ná tym padole płáczu przytrafiáią áby mnie nie zaſmuciło, tylko, to co ſię Bogu y Maryi niepodoba. Iey w opiekę poleć mnie, á gdy ciáło boiaźń śmierci, á duſzę naſtępuiącego ſądu ſtrách przerázi, áby mi była w ten czas pociechą. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, nim dziś poydę do ſpoczynku klęknąwſzy ná kolána, uſzanuię Maryą.

Maryo! gdy Macierzyńſką máſz do Syna Twoiego poufáłość, y moc wielką u Niego, nás twoiemi modlitwámi czyniſz mu przyiemnych, dáieſz zbawienie, y od wiecznego wybáwiaſz karánia. *Germ. de Zona Virg.*

Pytánie. Ktora większa od Maryi łáſka, czyli niewinnego w niewinności zachowáć? czyli od nałogow grzechowych odprowádzić? *Odp:* Więkſza odprowádzić od nałogu, łátwiey bowiem dochowuie ſię niewinność, niżeli ſię wráca utracona. *Mariophil.*



B.

B. HUMILITAS Wdowa, iednemu taiącemu grzech ná fpowiedzi fkrytości ferca otworzyła: żádney niezaczynáła zabáwy, pokiby niewezwáła N. Pánny, do niey w wfzelákich potrzebach uciekać fię zwykła. Często fię iey pokazywáła N. Pánna, y kazáła áby fukienkę maleńkiemu Jezufowi zrobiła. Jnnego czáfu z rofkázu Ducha S. Xiążkę na pochwáłę Maryi napifała. *Bolland*,

Reflexya. O bodayże byśmy wfzyfcy tego Ducha byli!

MODLITWA.

B. Humilito, ktoraś fię w cnocie pokory Imieniu twoiemu przyzwoitey, naybárdziey ćwiczyła, náucz mnie w niey, twoiego nasládowánia, abym nie wyfoko o fobie rozumieiąc, Maryi podobał fię ktora fię w prawdzie Panieńftwem fwoim Bogu podobáła, ále pokorą poczęła fyna w żywocie, á ták bym pod opieką fłużebnicy Pána, umierać maiąc, ufłyfzał: *kto fię uniża, wywyfzfzon będzie. A Ty naypierwey.*

Na uprofzenie tego, nie dopufzczę áby ten dzień minął bez áktu pokory, dlá nasládowánia oblubienicy Páńfkiey N. Maryi.

Máfz o Mátko ku Synowi ufność, ktory ci nic odmowić niemoże, máfz moc niezwyciężoną, dzielność nieprzełamáną, żeby nieogarnioney twoiey litości, wielość grzechow niezwyciężyła. *S. Gregor. Nicon: Orat: de Præf: V.*

Pytanie. Czyli lud Jzraelfki powinien przypifać Maryi fwoie z niewoli uwolnienie? *Odp:* Táka była miłość Boga ku Mátce Mesfyafza, że dla niey Bog lud Jzraelfki fzczegulnym fwoim ludem uczynił, dla tego że fię z niey miał narodzić Mesfyafz. *Juftin Mechl.*

B. MICHAŁ, Biſkup Synnedy, w Phrygii, Herezyą Leona Jzauryka Obrazoborcy, Chryſtuſowe y Maryi Obrazy wyrzucaiącego gromiąc; náwygnánie zá to poſłány. Támże po ucierpieniu wiele dolegliwości nieprzełomanym ſtátkiem duſzę ſwoię w ręce N. Pánny, dla ktorey honoru to cierpiał, oddał. *w Zyciu Iego.*

Reflexya Z każdego mieyſca otwárta do Nieba droga.

MODLITWA.

S. Michále, weyzrzy námnie ieſzcze ná wygnániu będącego, nie mámy bowiem tu miáſta do mieſzkánia, ále innego ſzukámy wiecznego, nie ręką wyſtawionego w Niebie. Trudná do niego prowádzi droga, ále żeby mi tá pewna była, N. Maryi mnie polecay, by ona duſzę od ciáła rozdzieloną przyięła, y do Oyczyzny doprowadziła. *A Tynaypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, wſzytkich należących do moiego ſtaránia poddánych, Maryi offiaruię z tym affektem, ktorym ona Syna ſwoiego Przedwiecznemu Oycu ofiarowáła.

Ták Ci Bog Wſzechmogący o Mátko wywyżſzył! że Ci wſzytko, co kolwiek było podobnego z ſobą darował. *S. Anſel. de Excel. Vir. Cap.* 18.

Pytánie. Czyliby była Mátką Boſką Marya, gdy bybył Adam nie zgrzeſzył? *Odp:* Gdy by był Adam nie zgrzeſzył, á Chryſtus ſięchciał narodzić, nie z inney narodził by ſię Mátki, tylko z Tey, ktora ieſt MARYA. *Barr.*



S. MARTHA, Mátka S. SYMEONA Stylity, od długiego ná ſtupie ſtánia, chwalebnego, ktorego dziś pamiątka doroczna, widziáła N. Pánnę ze dwoma Aniołámi, ktora iey pokazáła zgotowáną w Niebie chwáłę. Tá była nadgroda Mátki, ktora Syna ſwoiego wychowáła w nábożeńſtwie y miłości ku Mátce Boſkiey. *Bolland.*

Reflexya. Jáko B. Stylita ciáłem odſtąpił od ziemi, ták my duſzą y ſercem odſtąpmy.

MODLITWA.

O S. Symeonie! wielkiey cierpliwości y umartwienia przykłádzie, ktoryś przez tyle lát na ſłupie przeſtał, uproś mi nienáwiść ziemſkich rzeczy, áby oderwáwſzy wſzelki áffekt od przemiiaiących rzeczy umieraiąc tym łátwiey, mogł być oderwány bez żálu, y ábym wſzytko zá gnoy poczytał bym zyſkał Chryſtuſa. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, czemuż nie mam ſpoſobnego czáſu y mieyſca na iedney ſtáć nodze, bym tym umartwieniem uſzanował Maryą.

Dopomoż o Nayłaſkáwſza Pánno by nám to do ſkutku było przyprowadzone, dla czego Bog náſz z tego nayczyſtſzego żywota ſtáwſzy ſię człowiekiem między ludzi przyſzedł. *S. Anſel: de Excel. V. cap.* 12.

Pytánie Czyli zapewne, Aniołowie Maryi śpiewáią pozdrowienie? *Odp:* Ss. Aniołowie w Niebie to zbáwienne pozdrowienie nie głoſem, ále myslą ogłáſzáią wiedzą bowiem że tą pomocą Bog ſię ſtał człowiekiem, świát ieſt odnowiony, y Aniołow ruina naprawiona. *Alanus.*



S.

S. MAGDALENA de Pazys, do taiemnicy Zwiaſtowánia Nayświętſzey Pánny, ſzczegulniey nabożna była, ná ſercu iey S. Auguſtyn złotemi literámi napiſał *Słowo ſtało ſię ciałem* Szpetnemi myslámi nagábána do N. Pánny ſię uciekáłá, od ktorey białym welum okryta, od pokus cieleſnych uwolnioną zoſtáła, y od Oyca Przedwiecznego uſłyſzáła, że Nayś:. Pánna bronić iey, y ſtrzec miała. *w Zyciu Iey.*

Reflexya. O chwalebna ſtrażniczko ále tylko owiec.

M O D L I T W A.

S. Magdaleno, ktoraś od N. Pánny nauczona, iák czynić ſumnienia rachunek modl ſię zá mną, ábym nadewſzytko o ſumnienie moie miáł ſtaránie żebym náleżycie y częſto roztrząſał ie, by nic tákiego w nim nie ukrywáło ſię, co by ſię Bogu y Maryi nie podobało. Dobre ſumnienie niech mi będzie naylepſzym do śmierci przygotowániem. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey*

Ná uproſzenie tego, moie zabáwy y affekty dziś roztrząſać będę, iáko ſię w uſzanowániu y miłości Maryi ſprawuię.

Ktokolwiek natarczywość uznáie od nieprzyiáciol, ciáła, świáta, lub bieſa, niech weyrzey ná oboz uſzykowány, niech błága Maryą, á ona go poſiłkować będzie. *Innocen: 3 Serm: 2 de Aſſump.*

Pytánie. Czemu N. Pánna z niepłodney mátki urodzona? *Odp:* Aby do naywyżſzego cudu Wcielenia Syna Boſkiego, przez ten cud był pierwſzy przyſtęp. *Damaſcen:*



S. FILIP Neryuſz, w ktorym ſerce zwielką ku Bogu miłością roſprzeſtrzenione, cudownie większe wpierſiach napełniło mieyſce; wſzelkie ſwoie nádzieie pokłádał w Maryi. Od niey częſto nawiedzony, y do zdrowia przywrocony, widział że N. Pánna, balkę upadaiącą w kaplicy, w ktorey ſię modlił, zatrzymáła. Tenże zámiaſt pieczęci zażywał Obrazka N. Pánny y nim pieczętował. *Balign.*

Reflexya. Położ y ty Onęż iáko pieczęć na ſercu twoim.

MODLITWA.

S. Filippie, za ktorego przyczyną, wiele łáſk otrzymuią, do ciebie nabożni, weyrzey na modlitwy moie, á náucz oziębłe ſerce moie, ſpoſobu kochánia Boga y Maryi; uproś mi od N. Pánny, ták ciáła iáko y duſzy zdrowie, bym oboyga zażywáł ná kochánie Boga y Maryi, poty, poki bym w tych affektach nie obumarł. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Na uproſzenie tego, ieżeli pieczęci zwyrażeniem N. Pánny zażywać niemogę, mogę przynámniey literámi iey Imie wyrázić, y na początku liſtu przełożyć.

Prawdziwie Mátka Boſka ſwoią łaſkawością, miłością obroną, wſzytko może u Syna, z dáru iego od ktorego wſzechmocnego, wſzechmocną ieſt uczyniona. *Richar. à S. Victore.*

Pytánie. Czyli Marya ztąd ſzczęsliwſza, że Chryſtuſa w ſercu, nie wżywocie noſiła. *Odpow:* Szczęsliwſza ztąd, że w ſercu noſiła; bo Macierzyńſtwo nic by Iey było nie pomogło, gdy by ſzczęsliwiey Chryſtuſa w ſercu, niżeli w żywocie nie noſiła była. *S. Aug.*



S.

S. JAN, pierwſzy Papież, Obraz Mátki Boſkiey, przy dzwonieniu ſamych przez ſię dzwonow Rzymſkiego Miáſta, z rąk Anielſkich odebrał, ktory w przyſionku Kościoła wyſtawiony oprocz innych ták wiele cudow w ten czas, potym uśmierzył powietrze. *Balingh.*

Reflexya. Uważay że, iákie ludziom dáie Niebo lekárſtwo.

M O D L I T W A.

S. Jánie, ktoryś w brámie Miáſta Carogrodu, slepemu wzrok przywrocił, modl ſię zámną do N. Máryi, áby Ona oczyma moiemi y wſzelkiemi zmyſłámi rządziła, y miáła ie w opiece, y od obrazy ochroniła grzechowey, ktora ieſt duſzy powietrzem nayſzkodliwſzym, á po ſkończonym życiu doczeſnym, wiecznemi z iednáła przez ſwoię interceſſyą. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugey.*

Ná uproſzenie tego, Cudowny ktory Obraz Mátki Boſkiey, oſobliwym dziś ſpoſobem uſzanuię.

Tym przychylnieyſzą o Marya! uſługą nas wſpomágay y zachoway, im nás widziſz w świáta fetorach urodzonych, y wychowánych, więkſzego potrzebuiących ratunku. *S. Anſel. de Eccl. Vir: Cap:* 12.

Pytánie. Czyli godnieyſzą Mátkę nad Máryą mogł by był Bog ſtworzyć? *Odp:* Ani godnieyſzego Syna áni godnieyſzey Mátki ſtworzyć by niemogł. Godność bowiem Maryi nie pochodzi od godności Iey przodkow, ále ztąd, że ieſt Mátką Krola nad Krolmi Chryſtuſa. *Petrus Damian.*



S JĘDRZEY Salus nazwány, zasłużył widzieć N. Pánnę modlącą się za wszytkich ludzi, y na wszytkich, zasłonę głowy swoiey rozciągaiącą. *Bolland.*
Reflexya. A gdzieżby był świát? gdy by go Marya swoiemi prozbámi nie utrzymywáła?

M O D L I T W A

S. Jędrzeiu, widzisz świát w malignie położony, widzisz y duszę moię między tyle do złego ponętámi wniebespieczeństwie zbawienia zostaiącą przybądź mi prozbámi twoiemi; á Marya, ktora nikim, ufność w Niey pokładaiącym, nie gárdzi, uczyń mi łaskáwą, pod Macierzyński Iey płászczyk uciekám się, áby teraz á naybárdziey w godzinę śmierci moiey, opieki swoiey zasłonę nademną rosciągnełá. *A Ty naypierwey &c. Iako na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, przykłádem Xiędza Sancheza *Societatis Jesu*, máiąc w chodzić do miásta pierwey do Kościoła N. Maryi, niż do włásnego poydę domu á ieżeli tego nie będę mogł uczynić, przynáymniey affektem ią pozdrowię.

Od początku odnowienia natury ludzkiey, wszytkim pod twoią obronę uciekaiącym się dawáłaś protekcyą y dla tegoć nadewszytko stworzenie wszelkiey chwáły naygodnieyszą bydź zasłużyłaś. *S. Anselm. de Excel. Vir. Cap:* 12

Pytánie Czemu nie prosił Mátki, iáko prosił Oyca Xtus áby winę darował krzyżownikom? *Odp:* Bo wiedział Xtus że N. Mátka bárdziey skłonnieysza do miłosierdzia, niżeli do mszczenia się nad grzesznymi. *Just. Mechl.*



S.

S. JĘDRZEY Chio, męczennik Maryi, ná febrę choruiący, od Mátki Boſkiey uzdrowiony, pierwey iednák slub Panieńſtwa uczyniwſzy. W dziewięciodniowym katowániu to tylko miáł w uſtach. *Swięta Marya wſpomágay mnie*. Ná pamiątkę, że miáł czyſtość chować, záwſze, biáłey zażywał ſzáty. *Surius*. *Reflexya*. Kandydatámi ſą Maryi, niewinność chowaiący.

MODLITWA.

S. Jędrzeiu, ktoryś tyle rázy prędkiey doznał Maryi pomocy, teraz bez niebeśpieczeńſtwa boleści zoſtaiący modl ſię zámną, áby Ona mnie wſpomoc wżyciu, á oſobliwie przy śmierci raczyła, dla ktorey czci, honoru, y miłości, ciáło moie chętnie kátom ná męki ofiaruię.

Ná uproſzenie tego, do uſług moich y potrzeb, tákich ráczey robotnikow, álbo kupcow, niż innych zażywać będę, ktorzy iákie z familii N. Pánny ná krzcie imię wzięli.

Im Marya wyżſzą ſię ſtáła, tym przychylniey ná nas pátrzy, wſzytkich tych do ſiebie pociągać prágnie, dla ktorych w żywocie ſwoim noſiła zbawiciela. *Conc: Baſile: ſermo* 43.

Pytánie. Czyli uſłyſzáwſzy Imię Maryi duſze w Czyſcu zoſtaiące odbieraią iáką pociechę? *Odp:* Ktore w Czyſcu zoſtáią duſze, uſłyſzáwſzy Imię moie ták ſię weſelą, iáko chory, gdy uſłyſzy iákie słowa pociechę przynoſzące, *Ták mowiła N. P. w Rewel: S. Brygitt:*



S. FERDYNAND Krol. nabożny do N. Pánny, O. braz Iey záwſze miał z ſobą w Obozie, á ſwoie Zwycięztwa Maryi przypiſował, więcey w Niey nadziei pokładáiąc, niżeli w związku z naymocnieyſzemi Monarchámi; w Mieście Hiſzpálu obleżony od nieprzyiácioł, poſzedł do Obrázu N Maryi, proſząc o poſiłki. Po śmierci żeby był pochowány pod nogámi N. Pánny proſił. *Bolland.*

Reflexya. Tám, po śmierci kwitnie pamiątka Ferdynánda; cokolwiek bowiem ieſt pod nogámi Maryi, rożą ſię ſtáie.

MODLITWA.

S. Ferdynándzie, ktoryś krolewſtw twoich opiekę powierzył Maryi zá pośrzednictwem twoim máłego świáta to ieſt ſamego ſiebie ſtaránie Mátce Boſkiey polecam; niech Oną rządzi zmyſłámi, kieruie mocámi duſzy y ciáła. Całego ſiebie iakożkolwiek ieſtem, Iey poddáię dyſpozycyi, á ieżeli mnie Ona do ſiebie pociągnie, wſzytko ieſt beſpieczne *A Ty naypierwey &c. Iáko ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, za niewolnika rzucę ſię pod nogi Maryi iuż odtąd iá ſam nie ſwoy ále cáły Maryi.

Pociągniy mnie Marya trętwiącego, byś mnie uczyniła bieżącego, pociągniy mnie grzeſzącego, byś uczyniła pokutuiącego. *Idiota contem: Cap.* 1.

Pytánie. Czyli tenże Rożánca wynalezca, ktory y Promotor? *Odp:* Nie; bo wynalezca, powiadáią że był B. Piotr Mnich S. Benedykta; Promotor záś był S. Dominik. *Ranbeck.*



B.

B. JAKUB Wenet gdy mowił godzinki o N. Pánnie świeżą z Nieba odebrał rożą, to często zwykł powtárzać: ſzczęśliwy Język, ktory nic nie umie tylko o Boſkich rzeczach czynić rozmowy. Wielu po śmierci cudámi ſłáwny. *Nadaſi in anno cæle.*

Reflexya. To ſług Maryi dziedzictwo.

MODLITWA.

BŁogosławiony Jakubie, ktoryś przez lát 4. cieżki káncer cierpiąc, dáłeś dowod dziwney cierpliwości, teraz cię proszę, ábyś gdy oſtátniey choroby boleści ciáło ściſkać będą, uprosił mi cierpliwość u Maryi, niech mi Oná będzie pociechą w boleściach, pomocą w niebeſpieczeńſtwach, Oná we wſzytkim wſzytko. *A Ty naypierwey. Iák nákárcie* 2.

Na uproſzenie tego, Godzinki o pochwałach Maryi dziś zmowić będę uſiłował.

Maiący Nabożeńſtwo do Nayświętſzey Pánny, wielki znák máią przeznaczenia do chwáły. *B. Alanus. de Pſal: Virg.*

Pytánie. Czyli domowe uſługi ſama N. Pánna czyniła? czyli też miáła do nich ſłużebną? *Odp:* Zdá ſię że ſama te odprawowáła zabáwy, ponieważ żádney nie ma wzmiánki o żádney ſłużebnicy; y dobrowolnemu to uboſtwu przyzwoitſza. *Moriofilus.*



DZiś ſię obchodzi Swięto N. Pánny od ſerca, B. Hermánus Zakonu S. Dominika, áby áffekt oświádczył ku ſercu Maryi ná codzienne iego uſzanowánie mowił Zdrowaś Marya, ktora pilność Nabożeńſtwa ták zmiekczyła ſerce Maryi ku Hermanowi, że mu, gdy tego naybárdziey potrzebował, to ieſt przy śmierci, pomoc przyniosła. *Lean in vita.* *Reflexya.* Tá ieſt ſercem całego świáta, z ktorego życie náſze pochodzi.

MODLITWA.

O Nayświętſze Maryi ſerce! tyś táką Boga gorzáło miłością, że dzielnością tey miłości, ſpráwę Zbawienia naſzego, y przyście Boga człowieka przybliżyłoś. Tobie ſerce moie ofiaruię, przyimiy go w obronę ſerca twoiego. Kocham cię Mátko Boża, więcey niżeli ſiebie, kocham wſzelką całego ſtworzenia, ktora bydź może, miłością. *A Ty naypierwey.* &c.

Na uproſzenie tego, często dziś ſerce Maryi áfektem iák może bydź, náybárdziey natężonym, pozdráwiać będę.

Sercem náſzym Marya, bo iáko nic nie ieſt námi wnętrznieyſzym nád ſerce, ták po Bogu nie ma nic ná świecie, cobyśmy ták ſłodko, ták prawdziwie, ták mocno kocháli, iák Maryą. *Io. Prag. in mari. cap. 38.* *Pytánie.* Czyli popádła iáką notę niedoſkonałości Márya, że ſię zturbowáła ná mowę Anielſką, gdy była od niego Zwiaſtowána? *Odp:* Zmieſzána; że ſię zturbowáła, należáło do cnoty wſtydliwości, że nie zmieſzána, do męſtwa. *S. Bernard.*



B.

B. AGNIESZKA, Zakonu S. Kláry, corka Krola Czeſkiego, wzięła duſzę, pełną affektu ku Maryi, ták dalece, że oprocz Mátki Boſkiey nic kochać niezdawała ſię. Dziedzictwo ſwoie ná trzy częſci rozdzieliła, ták, że iednę częśc Zakonnicom, drugą ubogim, trzecią ná Koscioł Máryi wydáła, w ktorym pochowána. *Mayr.*

Reflexya. Czemuż cząſtki udzielać nie mámy Maryi! od ktorey wſzytko wzieliśmy?

MODLITWA.

B. Agnieſzko, ktorą nauczyła miłość Boſka y Máryi gárdzić pozwolonym Małżeńſtwem, náucz mię, iákim ſpoſobem mám bydź hoynym ku Mátce Boſkiey, tyſiącne wziąłem dobrodzieyſtwa, á żádnych nie oddáię. Ty to zá mnie nádgrodź, á uproś mi naywiękſze dobrodzieyſtwo, to ieſt śmierć ſzczęśliwą. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, Maryi iáko corce Boga Oyca mysli moie; Mátce Słowa przedwiecznego, ſłowa moie Oblubienicy Ducha S. wſzytkie zabáwy od tąd záraz ná wieki ofiarować będę.

Mátka Boſka wſzędzie ieſt panuiąca, wſzędzie wielmożna y nád zwierzchnemi y nád dolnemi. *Richar: à S. Lauren: lib: 4.*

Pytánie. Czyli záraz zwiaſtuiącemu Aniołowi Nayś. Pánna odpowiedziáła? *Odp:* Dla wſtydliwości áni Anioła przywitáła, áni odpowiedziáła *S. Ambr:* bo roſtropnie myslıła co miáła odpowiedzieć. *Corne à lapide.*



S

S. KLOTYLDA, Klodoweuſza Krola małżonka ſwo-iego, nawrocenie, wielu modlitwámi u Mátki Boſkiey uproſiła, záczym iey powinna być przypiſána cześć Maryi, ktora kwitnie w Krolеſtwie Francuſkim, iáko Fundatorce. Proſiła áby po śmierci była pochowána przy nogach S. Genofewy ubogiey ſłużebnicy. *W życiu iey.*

Reflexyá. Większa cnota im, w kim więkſzym ſię wydáie.

MODLITWA.

S. Krolowo, náucz mię cnoty przekłádáć nad wſzyſtkie doſtoienſtwa, bym ták używał docześnośći, żebym nieſtrácił rzeczy wiecznych. Bądź zámną do Mátki Boſkiey troſkliwa, ábym w prawdziwey wierze, ktorą wyznáię umierał, w nadziei nie był záwſtydzony, á w miłości ku Bogu y Maryi wiecznie przetrwał. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, uſługi, cześć y miłość od kogokolwiek Maryi świadczone, ſobie ile możności, będę przywłáſzczał y wſzytkie w ráz zebráne w ákcyách moich przez áffekt zamykáć będę.

Skłonna ieſt do tego Marya, żeby nám ná uſługi Ss. Aniołow zſyłáła, y według upodobánia ſwego dzieła piekielne kruſzyła. *Richard. de S. Laur. lib:* 4.

Pytánie. Ktorego dnia z Egyptu názad do Judſkiey ziemi powrociła Marya. *Odp:* Dnia ſiodmego Styczniá. *Cornel à lapide.*



S.

S. GWALTER, urodził się z gwiázdą na ramieniu. Starosty Rzymskiego Corkę w małżeństwo sobie ofiarowáną wzgárdził, mowiąc? *Zadney nięma w świecie niewiasty, ktora by była godna iego miłości, oprocz N. Maryi*, dla ktorey affektu, slubem Panieństwa obowiązał się, ktorego utráty, by niebespieczeństwa uszedł, głos z Nieba słyszány, áby uciekał, przestrzegł go. *Philip. Ferr.*

Reflexya. O gdyby, w tych okázyach nogi násze skrzydláste były.

MODLITWA:

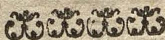
S. Gwalterze, uproś mi u Maryi, by mnie Niebo nauczyło, co się około mnie Bogu podoba, bym to statecznie wypełnił, á wolał iemu, niżeli ludziom się podobać, ktorego iednego łáska więcey mi przy śmierci może dodać pociechy, niżeli świáta całego usługi y pochlebstwa. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kár:*

Ná uproszenie tego, dla miłości nasladowánia czystości Maryi, dziś uciekać będę przed tym, co kolwiek mogło by się iey przeciwić.

Słusznie cáła piękna nazywasz się Marya boś była piękna urodą, piękna Duszą, piękna ciáłem, ktora samym Xiążętom ciemności strasżliwa była. *Richar: S. Victore cap: 26. in Canti.*

Pytánie. Ják długo N. Mátka z Synem swoim bawiła się w Egypcie? *Odp:* Iedni kłádą lát pięć, inni siedm. Suárez mowi że tu nic pewności bydź niemoże.





S. BONIFACY, Arcybiſkup Moguńcki, ktorego dziś dzień urodzenia, gdy Thuryngow do wiáry S. nawrocił, ná Iey umocnienie, Kościoł wyſtáwił N. Pánnie, ná wielu mieyſcach zrzuciwſzy Pogańſkie po ſągi, Obrázy Maryi wyſtáwiał. Wſzytkie ſwoie doſtátki ták wydał ná ubogie, że mu áż Niebo przez ptáki powietrzne żywienie opatrywać muſiáło. *Nadaſi in Anno cæleſ.*

Reflexya. Niewidziáłem ſprawiedliwego opuſzczonego, do mátki należy opatrywać ſynow.

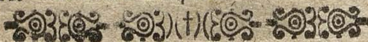
MODLITWA.

S. Bonifacy, ktoremu to imię Niemiecki narod wdzięczny, zá odebránie dobrodzieyſtwa, nádał, náucz mię wſzytkim dobrze czynić, á gdy doſtatkámi nie mogę, przynáymniey ſłowem y przykłádem bym był między tych policzony, o ktorym ſię mowi: nie widziáłem złą śmiercią umieraiącego, ktory chętnie czynił uczynki miłoſierne. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, kochaiącym Maryą dobrze czynić będę, y im ſzczegulnego affektu y przychylności ile można znáki pokazowáć będę.

Nayświętſzey Pánny Duſzę Bog dziwnie wywyżſzył, y panowánie całego świáta darował y Pánią Aniołow wiecznie Ią poſtanowił. *In Rev: S. Bir: c. 21*

Pytánie. Czyli naypierwſze było ſtaránie Maryi powracaiącey z Egyptu poyść do kościoła? *Odp:* O ſtaràniu nie wątpię; ále zabroniona iey była droga do Jerozolimy, poki w lát 12. życia Chryſtuſowego Archelaus od Auguſta Ceſarza nie był wydány na wygnánie. *Cornel. à lapide.*



S,

S. NORBERT, Arcybiſkup Magdeburſki, z świátowego Dworzanina, oſtrzeyſzego życia nauczyciel. y Fundátor Zakonu Premonſtrateńſkiego od N. Pánny iáko ſukienkę biáłą, ták y dár czyſtości odebrał; tegoż ieden pobożny widział w poſtáci Lilii do Nieba przenieſionego. *W życiu Iego.*

Reflexya. Tákie ſame kwiáty, nie więdnieią ná wieki.

MODLITWA.

S. Norbercie ktoremu y ſukienkę y regułę y mieyſce maiącemu fundowáć Zákon, Niebo pokazáło, uproś mi u Mátki Boſkiey, áby mi tákże drogę do Nieba pokazáła, ktorą by Duſza moia z ciáłem rozłączona poſzła. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, uczynię Bogu dzięki zá łáſki kiedyżkolwiek Maryi udzielone, á to z więkſzym uczynię affektem, niżeli gdy by mnie ſamemu były od Boga pozwolone.

Iáko lud Boży z niewoli Faraona przez rozgę Moyżeſza, ták świát przez rozgę Jeſſego Maryą, z niewoli czartowſkiey ieſt uwolniony. *Honorius. Cap: 4. in Cant.*

Pytánie. Czego ſię báła, ſzczegulniey N. Pánná utráciwſzy Syna w Kościele? *Odp:* Aby podobno w wdrodze nie zbłądził; lubo bowiem wiedziáła, że iáko Bog wſzytko wiedział, wiedziáła iednak że przez wiadomość doświadczenia, za ktorą ſzło dziecię, o drogach nie wiedział. *S. Antoninus.*



S. HERIBERTUS, gdy ſię urodził, promieniámi otoczony przyſzłey iáſney świątobliwości dá znák oczywiſty. Mátka Boſka pocieſzyła go, że modlitwy iego od Boga wyſłucháne Iemuż pokazáła mieyſce na murowánie klaſztoru áby gdzie przed tym obfitowáła nieprawość, była y cześć bieſow, tám krolowáła pobożność. *W życiu Iego.*

Reflexya. Tá ieſt odmiána ręki Naywyżſzego.

MODLITWA.

NIeprawości moich, ách wiele ciężkich! obfitości z żálem y boiáźnią przypominam ſobie, pewny bowiem ieſtem, o popełnionych, á nie pewny o odpuſzczonych. Ale ty S. Heribercie wſtáwiay ſię zámną do Maryi, ábym przecież kiedykolwiek á ſzczerze żył Bogu, y Maryi, y Onymże umierał. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, każdego Mieſiąca uſzanuię święto N. Pánny, to ieſt oprocz wiadomych uroczyſtości, dnia 16. Kwietnia święto ſiedm Boleści Maryi; 4 Máia święto Radości, 1. Czerwca święto Serca Maryi.

Marya nás broni przeciwko bieſowi, przeciwko grzechom y wyſtępkom, iáko mur ogniſty. *Rich. Lib: 7. de laud. Virg.*

Pytánie. Jáko ſię N. Mátka obeſzła z Synem nálezionym. *Odp:* Zawołáła go oſobno, mowiła do Niego nie fukáiąc, ále żál ſwoy oświadczáiąc, *Mald.*



BPUSTELNIK (ktorego imię Niebu bárdziey, niżeli nám wiadome) widział N. Pánnę Synowi swoiemu wyliczaiącą boleści swoie ktore wżyciu ponosiła, *Pierwszą* z Proroctwa Symeona, *drugą* z zgubionego Jezusa, *trzecią* z Iego poimánia, *czwartą* z Iego ukrzyżowánia *piątą* z iego krzyża złożenia, ktore boleści rospamiętywáiącym szczegulne łáski Chrystus przyobiecał. *W życiu Swiętych.*

Reflexya. Jest pociechą y Mátki Boskiey, gdy ma towarzyszow boleści.

M O D L I T W A.

O Błogosławiony bez nazwiska, modl się zá mną do N. Pánny, ábym pamiętaiąc na iey bolesci, grzechámi moiemi, niewdzięcznością nowych iey dolegliwości zadáwać chronił się, ále przez Iey zasługi ostátniey, ktora iest nayszczegulnieysza, łáski dostąpił *A Ty naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, dla wzniecenia w innych ku Mátce Boskiey miłości, książki o Niey do czytánia rádzić będę álbo się o nie postáram y rozdam.

Marya murem iest i Mátką, murem ná obronę, Mátką ná wypielęgowánie, murem dla słábych á Mátką dla máłych, murem przez moc, Mátką przez litościwość. *Guilhel Abb.*

Pytánie. Czy wydáła się náwet y tu iáka Maryi cnota, gdy mowiła do znalezionego Syna? *Odp:* Wydáła cnota pokory, siebie prawdziwą Mátkę niżey kłádąc niżeli mniemánego Oyca, mowiąc. *Oyciec twoy y ia żałośni szukaliśmy cię. Maldonat:*



S. CYRILLUS, Alexandryiſki Biſkup, ná Concilium Efeſkim, pozdrowieniu Anielſkiemu, reſztę tych ſłow dodał: *Swięta Márya Mátko Boſka, modl ſię zá námi grzeſznemi teraz y w godzinę śmierci náſzey.* Tenże Mátki Boſkiey godność, całemi ſiłámi bronił przeciwko Neſtoryuſzowi *Baling.*

Reflexya. Jako z cienia światłość, ták od przeciwnikow czyſtości Maryi, iáſność zábiera pomnożenia.

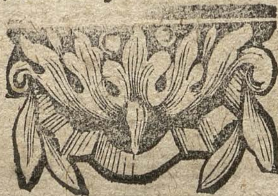
MODLITWA.

S. Cyrillu, dopomoż mi bym niezmierzone Maryi miłoſierdzia rozwáżał bogáctwa, ábym w śmiertelnych uciſkach zoſtaiący, do Niey ſię uciekał, z ufnością wołáiąc. *Panno Mátko Boſka doday pomocy, ktora świáta całego ieſteś obroną. A Ty naypr... wey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, przykłádem Xiędza Anch... ty, ktorego dziś pamiątka, álbo wierſze, álbo pioſnki lub co innego na cześć Maryi ſkłádać będę uſiłował.

Uczynił mi wiele, ktory ieſt wſzechmocny. M... wi Marya; wyznáie moc, á więcey nic nie mowi, ... ſię wiedzieć nie może, iáka ieſt, o ktorey to pewno, że ieſt nie ograniczona. *Hugo de S. Victore.*

Pytánie. Jáką umieiętność miáła N. Pánna? *Odp.* Wláną; ták wielka bowiem iáſność mądrości przyświecáła iey, iż doſkonále poymowáła Stworcę ze ſtworzenia. *S. Bernardyn.*



S. MAŁGORZATA, Krolowa Szkocka, mawiáiąc Godzinki do Nayś: Pánny, z tákim to czyniła guſtem y affektem, że częſtokroć trzy godziny ná nich bawiła ſię. Páłac, w ktorym weſele ſwoie od prawowáła, ná Kościoł obrociła. Dziewięciu ubogich co dziennie karmiła, y na klęczkach im do ſtołu ſłużyła, á ſześciu ubogim nogi umywać zwykła, káżdey nocy ſen przerywáła modliwą do Mátki Boſkiey. *Hiſt: ſcot. lib:* 12.

Reflexya. Máły dzień ná oddánie chwáły Maryi.

MODLITWA.

S. Małgorzáto ktoraś tyle ubogich miłoſiernemi uczynkámi wſpomagáła, pokáż y ná mnie twoie miłoſierdzie, á uczyń, bym ták dni z nocámi łączył, áby one drogę uczyniły do dnia wiecznego błogoſławieńſtwa *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie* 2.

Na uproſzenie tego, ták rożániec dziś Maryi odpráwię że do każdego pozdrowienia nową przydám pochwáłę.

Ponieważ táż, y ſpolna ieſt moc Mátki, y Syna, idzie zátym że od wſzechmocnego Syna, wſzechmocną ſtálá ſię Mátką; niema bowiem mocy tylko od Boga, ták dalece, że może mowić Marya z Synem: Dána mi ieſt wſzelka moc ná Niebie y ná ziemi. *Richar. à S. Victor lib.* 4.

Pytánie. Czyli była N. Pánna ná Concilium Jerozolimitáńſkim y tám pierwſza zaſiadála? *Odp:* Pobożnie ták trzymá Rupertus Opat, y dodáie, że tám nie ktore wątpliwości ułatwiła.



S. JAN, od S. Fakunda zá pomocą Mátki Boskiey ná świat wydány, za ieyże natchnieniem poszedł do Zakonu. Pod czas Mszy świętey, był od ziemi wysoko ná powietrzu wyniesiony. Panieństwa Maryi w częstych Kazániach obrońca, zásłużył od Nayświętszey Pánny bydź przy śmierci nawiedzonym. żyiąc y umieráiąc záwsze był iey sługą. *Wżyciu Iego.*

Reflexya. Kocha nás pierwey, niżeli od nás ukocháná bydź może Marya.

M O D L I T W A.

S. Fakundzie, náucz mnię, za dobrodzieystwa y mnie náwet niewiadome, od Maryi iednak udzielone, powinne uczynić należycie dzięk czynienia. Niewdzięcznymbym się pokázał, gdybym Iey wszytko, cokolwiek iest moiego, nie poświęcił. Pokornie cię proszę, ábym przez Maryą, szczęśliwe z tego świáta zeyście otrzymał. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproszenie tego, dziś stárać się będę, ábym w pochwáłach Maryi był wymowny lub słowem lub piorem.

Wszytkie wyzwoleniá z łáski dáne stárym Oycom stárego testamentu, nie wątpię że Bog uczynił dla uszanowáni y miłości tey Błogosławioney Mátki. *S. Bern. 4. ser. 5. capite 2*

Pytánie. Jáko tłumáczy się pobożnie Imie Marya? *Odp:* *M.* Miłosierdzia *A.* Adamowych synow Patronka *R.* Ruiny ludzkie y Anielskie naprawuiąca *I.* Jásność ziemie oświecaiąca *A.* Adama narod wspomagaiąca. *Justinus Mechl.*



S.

BHROSNATA, Xiąże Czeſkie, urodził ſię nie żywy, ále przez przyczynę N. Pánny, ożył, drugi ráz w wodach zanurzony, od utopienia, od Teyże Mátki Boſkiey zachowány, áby ſię wdzięcznym ku Maryi pokázał, wſtąpił do Zakonu Premonſtratenſkiego, y dwa Klaſztory ná honor Swiętey Opiekunki wyſtáwił, áby co on niemogł, by po śmierci te kamienie za niego powinne ogłaſzáły Maryi pochwáły y dzięki czynienia. *Chron. Præm. Miræi.*

Reflexya. O iák wielu imionámi powinieneś bydź cáły Maryi.

MODLITWA.

BHroſnáto, ktoryś umárły życie odebrał od Maryi, zá mną ſię wſtáwiay do tey życia twoiego Mátki, bym po tym życiu błogoſławioną śmierć otrzymał. Ona ci była Mátką życia, mnie niech będzie Mátką śmierci błogoſłáwioney. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, cokolwiek dziś álbo znácznego álbo pięknego obáczę, to mnie do miłości Maryi będzie pobudzać, rozmyśláiąc iż nad te rzeczy y znácznieyſzą y pięknieyſzą ieſt Marya.

Marya ma wnętrzności Miłoſierdzia ku wſzelkim ubogim, ieſt Domem ucieczki wſzytkim uciekáiącym ſię do ſiebie. *Novar. libr. 4. diſc 57.*

Pytánie. Czyli ślub czyſtości uczyniony od Maryi był publiczny, czy prywátny? *Odp:* był tylko prywátnie uczyniony, bo ináczy niemogłaby była bydź wzięta w Małżeńſtwo od Jozefa. *Juſt Mechl.*



S. ANTONI Padewſki, dowiedział ſię od N. Pánny, że Iey ieſt náymilſze to pienie *O glorioſa Domina*, to ieſt, *O Goſpodze uwielbiona*, y śpiewáiąc ten hymn, życia dokonał. Podczas deſzczu położywſzy rozániec ná głowie, wolny był od zmoknienia; Bieſa chcącego zaduſić iego, ſamym wezwánym Imieniem Maryi, odpędził od ſiebie. Táż Mátka Boſka przybyła mu ná pociechę w godzinę śmierci. *W Życiu Iego.* *Reflexya.* Nie ma ſiły, áni rády, przeciwko Maryi.

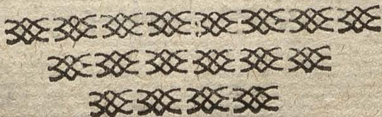
MODLITWA.

S. Antoni, ktorego Bog niezliczonemi cudámi po świecie chwalebnym uczynił, ſpráw to ábym y ia wliczbę wſzedł twoich cudow, to ieſt łáſkę Boſką, ách tyle rázy ſtraconą ábym znowu ználazł! áni gdy iey nie zgubił, y to mi uproś u Maryi, áby, gdy uſta moie śmierć zechce zamykać, w ten czas wzywáły Jezuſa y Maryi. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, pienie to od Maryi Antoniemu zalecone, dziś zmowię.

Przez ciebię O Marya! kroleſtwo Niebieſkie otrzymać ſpodziewámy ſię, ciebię mámy zá pomocnicę zbawienia naſzego, Ciebię mámy za Obronę náſzą. *S. Grzegorz Nicom: de Præſ: V. M.*

Pytánie. Jáka ieſt Maryi łaſkáwość na nábożnych ku ſobie? *Odp*: Táka że prędzey może Niebo y ziemiá przeminąć, niżeli żeby miáła kogo, ktory Iey ſzczerze wzywa, z ſwoiey wypuścić opieki. *Bloſi.*



S.

S BAZYLI, panieństwo swoie modlitwámi, postámi, y nauką strzeżone, nieskażone wniosł do grobu á ztąd u Maryi łáskę zasłużył, albowiem gdy przed Obrázem Iey z ludem modlił się przeciwko Iuliánowi, usłyszał od S. Merkuriusza ktorego relikwie w Kościele były złożone, że teyże godziny zabity poległ Julianus *Surius.*

R flexya. Ják swoim miła, ták nieprzyiaciołom strászliwa Marya.

MODLITWA.

S. Bazyli modl się zámną do Mátki Boskiey, áby duszę moię od wszelkich nieprzyiacielskich natárczywości osobliwie w godzine śmierci uwolniła, y swoim pośrzednictwem do portu pokoiu wiecznego zbawiennie doprowadziła. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproszenie tego, częściey dziś do Kościoła poydę, o toż prosząc Maryi.

Dla tego o Marya! Bog nász przez ciebię stał się brátem nászym, áby iáko On ráczył bydź uczestnikiem nászey natury ludzkiey, ták my zasłużyli bydź przez Ciebię uczestnikámi Iego Bostwa. *S. Ernes. de Excel: S. V. Cap:* 12.

Pytánie. W czym przewyższa szczegulniey inne niewiásty Marya? y náczym zawisła iey piękność? *Odp:* W owocu Macierzyństwa, y w kwiecie Panieństwa. *Justin. Mechl.*



S. LANDELINUS. z początku dobry Młodzian, y nabożny do N. Pánny, ktorą uczcił nieraz podiętemi do Iey mieysc cudownych, nabożnemi podrożámi y modlitwámi ále za czásem przez złe towarzystwo z młodziánia Anielskiego stáł się naygorszym. Lecz widząc iednego z swoich złych kompánow potępionego, utrzymáł się w swoich złościach, á potym swoie bogáctwa wydał na klasztory y Kościoł Maryi. *Reflexya* Rzádki to ptászek więcey iest tákich, ktorzy nigdy nie stracili Niewinności, niżeli ktorzy straconą znowu odyskali.

MODLITWA.

S. Lándelinie, modl się zámną, bym złych towárzystw przykłádem, rozmową, prześladowániem y na paznogieć ieden od ścieżki sprawiedliwości nie ustąpił. A ieżeliby moia ułomność miáła mnię kiedy wstecz obrocić, spráw prozbą twoią, bym się pierwey nawrocił, niżeliby śmierć mie zaskoczyła. *A Ty naypierwey &c. Iak na karcie drugiey.*

Ná uprośzenie tego, ktore miec będę dziś Towarzystwo, to tákie będzie ktoreby się podobáło Máryi.

Nic się twoiey o Marya! nie oprze mocy, nic się Twoim nie sprzeciwi siłom wszytko ustępuie Twoiemu skinieniu, wszytko posłuszne iest twoiemu rozkazowi, wszytko służy Twoiey władzy. *B. Gregor: Nic: or: de B. V. M.*

Pytánie Czemu Marya, gdy była pozdrowiona od Anioła, mowiła, ponieważ nieznam męża gdyż wiedziáła z Prorokow, że się z Pánny ma narodzić Messyasz *Odp:* To mowiła nie dla siebie, ále dlá nas; żeby przeciwko heretykom było świadectwo wiecznego Iey Panieństwa. *Sylveira.*

S. LUDGARDA Pánna, wedwunáſtu lát, młodzianowi iednemu często do niey przychodzącemu rzekła: *idź odemnie páſtwo śmierci* N. Mátkę do świętey Kommunii miáła przewodniczkę, w zrok ſtráciła, ále ociemniáłą cieszyła N. Pánna, ktora ią w oſtátnich pięciu lát życia codziennie, to ieſt więcey niżeli dwatyſiące rázy, nawiedzáła y przy umieraiącey z Synem ſwoim przytomną była. *Cant: in vita.*

Reflexya. Przy tákich wodzach, y slepa od Nieba nie zbłądzi.

MODLITWA.

S. Ludgárdo Pánno, ktorey ſerce żądzą męczenſtwa ták pałáło, że ſię żyła w pierſiach twoich zerwáła, oczyść ſerce moie, áby nic niekocháło, niczego niepragnęło, tylko Jezuſa y Maryią, ktorzy chcą być kocháni ſámi bez żadnego ſpołecznika miłości. O bodayżem ich ták kochał! iáko godni kochánia! Uproś mi ábym umieraiąc miáł ich do Nieba przewodnikámi. *A Ty naypierwey &c. Iáko ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, dziś álbo innego dnia ſpoſobnego naypierwſzego, z tym nabożeńſtwem przyimę Swiętą kommunią, iák bym miał N. Mátke podle ſiebie ſtoiącą.

Twoię o Pánno chwáłę, ma za właſną Stworca, á Syn z Ciebie ſię weſelący ma nie iáko za powinność wykonywać Twoie prozby. *S. Greg: Nicon. or. B. V.*

Pytánie. Jáko Anioł mogł mowić Maryi *Duch Swięty zſtąpie ná cię,* gdyż już byłá łáſki pełna. *Odpo:* Nie mowił: *przyidzie* ále *zſtąpi* z zupełnością łáſki obfitſzey ktorą miáł wylać ná nią. *Bernard.*



S. RAINERYUSZ, grzech ſwoy na ſpowiedźi ze wſtydu chcąc utáić, od Anioła zgromiony, o dárowánie winy przez Mátkę Boſką proſił y otrzymał. Temu gdy o chlebie y wodzie poſt odpráwował, N. Pánna z nim ſiádłſzy, mowiła *Synu moy Raineryuſzu na łonie moim ſpoczywáć będzieſz*. Temuż dla łez pokutnych, obficie wylánych, ociemniałemu, wzrok przywrociła. *Nadaſi.*

Reflexya. Niecnoty, ieżeli ſię táią do Nieba wołáią.

MODLITWA.

S. Rayneryuſzu, wielki pokutniku, uproś mi pokutne ſerce, ábym grzechow moich obrzydliwośći ſzczerze wyznał, prawdziwie zá nie żałował, zupełnie ſię ich wyſpowiádał, á ták ſercem ſkruſzonym, y upokorzonym niech Bog nie gárdzi, Mátka záś miłośierdzia, marnotrawnego ſyna, ktory ſtrácił niewinność, niech przyimie, do łáſki ſwoiey y Syna. *Atę naypierwey &c. iák na karcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ſumnienie moie roztrząſę, by co obrzydliwego oczō Maryi wnim ſię nie utáiło.

Czemuż nie wſpomożeſz grzeſznych Marya? kiedy dlá nás ná táką godność ieſteś wynieſiona, że cię zá Pánią ma, y ſzanuie wſzytko ſtworzenie. *S. Anſelm. de Excel: V. c.* 18.

Pytanie. Co rozumiał S. Symeon, gdy prorokował iż Duſze Maryi miáł miecz boleśći przeniknąć. *Odp.* Prorokował Iey gorzkość boleśći, przy męce Syna Iey Duſzę Iey przenikaiącą. *Sylveir.*



B.

ROSANNA Mantuánſka, ieſzcze dziecina od Mátki Boſkiey czytánia, y piſania nauczona, ktorey Malenką dziecinę Jezuſa zrąk świętych dála ná ręce do całowánia, owſzem go oneyże dánym ná pálcu pierścieniem zaslubiła, á Jezus za upominek Krzyż ofiarował. *Chron: Ord. S. Benedicti.*

Reflexya. Czemuż ty od Krzyża rámion umykaſz? Krzyż ieſt znákiem miłości.

MODLITWA.

O B. Oſánno! modl ſię zá mną do Boga y Mátki Boſkiey, ábym Krzyż ná ramiona moie włożony nadoſyć uczynienie zá grzechy moie, ách iák liczne y wielkie! weſoło y z ochotą przyiął, á za ich pomocą ſtatecznie noſił, pokiby mi ſię ten Krzyż, nieſtał kluczem do Nieba. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie 2.*

Na uproſzenie tego, pierwſzy dziś wſtaiącego y oſtátni kładącego ſię głos będzie: Jezus y Marya.

Ty o Marya poſtaráy ſię, byśmy nie zginęli, ſpráw áby zbawienie náſze co dzień pomnażáło ſię y Synowi Twoiemu, Pánu náſzemu w życiu náſzym, z nabożeńſtwem ſłużyli. *S. Anſel: de S. V. cap.* 18.

Pytánie. Czemu Bog dopuścił, áby N. Márya tákich doznáła boleści? *Odpow:* Zeby z boleści Mátki był dowod, że Chryſtus nie falſzywym, y ná pozor tylko, ále prawdziwym według ciáła był Synem Máryi. *Euthym.*



B. JULIANA Falkonerya Pánna, od kolebki do Maryi nabożna, każdego tygodnia we środy y piątki, nic nie iádła, á w sobotę Chleb y wodę tylko za posiłek bráła. Gdy się modliła do N. Pánny słodkich łez były pełne iey oczy, á serce ognia świętego, gdy dla słabości ciáła, nie mogła bydź posilona przez ostátnią kommunią, cudownie ią przyięła. *Nadasi.*

Reflexya. Gdy się brzydziemy ziemskiemi rzeczámi, w ten czas nám poczynáią smakowáć Niebieskie.

MODLITWA.

B. Juliáno, Nabożna Maryi służebnico, ponow twoie ku Maryi affekty, álbo choć iskierki ktorey gorącego twoiego sercá użycz mi, y zá mną się wstáwiay, by mi żádne ziemskie uciechy nie przeszkádzały do tey, o ktorą Iey pokornie proszę, błogosławioney śmierci. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie 2.*

Ná uproszenie tego, dziś umártwię się w tym, do czego mię apetyt naybardziey ciągnąć będzie.

Błogosławiona Pánna nayhoynieysza była, bo świátu dáła, to iest náturę ludzką, ktora iest nákształt świáta, y człowiekowi na świecie, dáła krolewstwo Niebieskie y samego Boga. *B. Alber. Magn.*

Pytánie. Czyli teraznieysze, czyli dawnieysze wieki w uszanowániu Máryi były uprzeymieysze? *Odp:* Teraznieysze wieki; dowodzą tego tymi czásy założone związki o honor Iey Bráctw y Zakonow. *Nierēbergius.*



S.

S. FLORENTYNA. Siostra S. Leándra Biskupa Hispaleńskiego, dziś się urodziła. Tá 40. Klasztorow Zakonu S. Benedykta była przełożoną, á we wszytkich, szczegulnych cnot dáła dowody, z tych ieden nazywáł się: Páni nászey z doliny, w ktorym trzysta Zakonnic ná uczczenie Maryi, były ćwiczone. *Baingh.*

Reflexya. Wiesz iáko? przykłádem nie roskázem.

MODLITWA.

S. Florentyno, bądź y moią w miłości Maryi, Mistrzynią, náucz mnię, szanowáć Ią iáko Patronkę, czcić iáko Pánią, kochać iáko Mátkę; z padołu płáczu do ciebię wzdycham, modl się zámną, áby Ona mnię kiedyżkolwiek wyprowadziła ná gorę Syonu gdzie nie ma ięczenia ále pokoy y pociecha nieśmiertelna *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie* 2.

Ná uproszenie tego, dziś to ná honor Maryi uczynię, zkądby inni tákże mogli wziąć przykład, ktoryby chcieli.

Jutrzenką iaśnieiącą iesteś Marya, prawdziwego słońca świátłość poprzedziłaś, że godna rzecz była, áby od twego świátła dżień zbawienia, dzień przebłagánia zaczynáł się. *B. Alcuinus. de Nat: Vir.*

Pytánie Co za zdánie S. Bernárda o nábożnym pozdrowięniu Maryi? *Odpo:* Sámo się Niebo ciesży, weselą się Aniołowie, piekło drzy, ile rázy z poszanowániem mowi się Zdrowaś Marya.



S.

S. ALOIZY Gonzága Societatis Jeſu, za przyczyną Mátki Boſkiey ná świát wydány, tylko záczął życie, miłości Maryi cáłe ofiarował. Słyſząc Imię Iey z słodkości, we łzy ſię rozlewał. Máiąc lát dziewięć ná cześć Iey poslubił czyſtość Panieńſką, w lát piętnáście od Mátki Boſkiey napomniony, áby wſtąpił do Zakonu *Societatis JESU* żył wnim iáko Anioł *W życiu Iego.*

Reflexya. Ziemia ſtáłaby ſię Niebem. gdyby wiele liczyła Aloizych.

MODLITWA.

O S. Anielſki Młodziánie Aloizy, ktorego cáła po Bogu nadzieia była Marya, wſtawiáy ſię do niey zá mną áby iáko pierwſze twoie nie mowlęce słowa były JEZUS y MARYA, ták niech będą moie oſtátnie gdy umierać będę,y iákoś ty śpiewaiący umierał, ták ábym y ia śmierć weſoło przyiął. *A Ty naypierwey iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, częściey, á czemu nie co dzień? Maryi proſić będę, o Iey przy śmierci moiey obecność!

Nie może ſię to mowić o Matce Boſkiey, ktora litości źrzodło całemu wydáła świátu, áby komuż kolwiek mizernemu, ſwego miłoſierdzia pomocy bronić miáła. *Guil. Paris. de Rhet. Div: cap:* 18.

Pytánie. Czemu Swięci Ewangeliſtowie nic o pochwáłach N. Pánny nie napiſali? *Odp.* Aby byli oświadczyli, że nic, co by było godnego ná pochwałę Pánny Nayświętſzey, áni nápiſać áni wymowić ſię nie może. *Juſt Mechl.*



S.

S. EBERHARDUS Biſkup, ábv miłość ſwoię ku Maryi uczynkiem oświádczył, niczego nikomu niebronił, o cokolwiek go kto w Imię Maryi proſił, ktorą hoynością to zaſłużył, że mu ſię pokazáła N. Pánna z kielichem złotym, napoiem Niebieſkim nápełnionym. *Nadaſi.*

Reflexya. Kto chce doznáć Maryi za Mátkę, niechże będzie Oycem ubogich.

MODLITWA.

S. Eberhárdzie, y mnie też iedney łáſki u ciebie żebrzącemu, pokáż ſię Oycem; á żebyś mi tego nie odmowił przez twoią dáwną y teraznieyſzą miłość ku Maryi proſzę cię, ábyś teraz w chwále Niebieſkiey zoſtaiący, zá mną do Niey wſtáwiał ſię, żeby mi ſię w zgonie życia, miłościwą ſtawiła, y gorycz śmiertelną ſwoiey opieki kanárem nieco osłodziła. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie* 2.

Na uproſzenie tego, gdy dziś obáczę piękny Maryi Obraz, Malarzowi iego dobrze życzyć będę.

Marya pięknieyſzą y godnieyſzą ſtałá ſię, niżli świát cáły, bo ktorego świát nie zaſłużył odebrać, Ona ſama w pokoiku żywota ſwoiego przyiąć zaſłużyła. *S. Chryſoſtom.*

Pytanie. Czyli intercessya wſzelkich Swiętych ſkutecznieyſza nád intercessyą Iedney BogaRodzicy?
Odp: Modlitwa Swiętych wſpiera ſię ná-ſámey łáſce Boſkiey nie na práwie naturálnym. Modlitwa zás BogaRodzicy má práwo rozkazowánia, bo ſyn powinien y kochać Mátkę y iey ſłuchać. *S. Anton.*



S.

S. MARYA Ogniaceńska, do Obrazu N. Panny o pół mili odległego często chodzic bosemi nogámi, przez dni 40. co dzień tysiąc y storázy na kolá na upádać y trzysta rázy dyscypliną zacinać się, táké że tyleż codzień Zdrowaś Marya odmáwiać zwykłá. O cokolwiek prosiła Mátki Boskiey, wszytko u niey ziednáła, umieráiąc mowiła *Magnificat.* Wielbi dusza moia Pána. *Surius.*

Refloxya. Coż może zabronić Niebo, tak, y uprzykrzenie prószącemu?

MODLITWA.

S. Marya, do ktorey pokornie z proźbą dusze w czyscu zostaiące ręce podnosiły, mnię táké modlitwom twoim po śmierci polecam; uproś mi, ábym ciáło moie, tego domowego nieprzyiaciela moiego, ták traktował iáko iest pomocno duszy moiey, żeby ta przy wyiściu swoim dla występkow ciáła wdrogę wieczności pość słusznie nie obawiáła się. *A Ty naypierwey &c. Iak ná karcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, upádnę dziś na kolána przed Obrázem Maryi.

Witay kwitnący Ráiu wieczney czystości Marya, w ktorym życia drzewo zaszczepione wszytkim zbáwienny owoc wydáie; źrodło miłosierdzia potoki hoynie wydaiące. *S. Bernar: Ser: de Ann.*

Pytánie. Czyli wiedziáła N. Pánna przy Narodzeniu Chrystusowym, iáko miáł sprawować dzieło zbáwienia nászego? *Odp:* Lubo wiedziáła że Xtus iest Synem Bożym y Odkupicielem, niewiedziáła iednák w szczegulności sposobu odkupienia. *Cornel: à lap.*



S.

S. JAN Krzciciel nie urodzony ieszcze, á iuż przy bytności Maryi wyskoczył w żywocie Matki swoiey, przy pozdrowieniu Iey poświęcony. Wżyciu swoim, miał szczęście, z Jezusem y Maryą, obcowánia, y święte ku nim oświádczał affekty. Po śmierci záś swoiey, często z N Pánną pokazywáł się sługom Maryi, y do nowey ku niey miłości ich pobudzał. *Nadasi*

Reflexya. Gdzie cię głos wołaiącego powoływa, słuchay á podź.

MODLITWA.

O S. Jánie, nad ktorego godnieyszy nie powstał między synámi ludzkiemi, ktoryś wżywocie Mátki przy obecności Maryi, Chrystusa w wnętrznościach Panieńskich noszącey, poświęcony, pierwey niżeli urodzony, uproś mi u Teyże Mátki Boskiey, ábym nie umarł, tylko po odpuszczonych grzechach moich łáską Boską poświęcony. Wiem o Mátko Boska! iáko się wszelkim brzydzisz grzechem, zgładź wszytkie stáre zmázy w sercu moim, á ták go oczyść, iáko wiesz, y możesz *A Ty naypierwey &c*

Na uproszenie tego ieżeli będę ná osobnym mieyscu álbo gdzie w polu álbo lesie uczynię to áby te mieysca za moim śpiewániem słucháły chwáły Maryi.

Cokolwiek łásk, cokolwiek cnot, cokolwiek spráw Niebieskich, świát odebrał, z Twoiego to ma udziełánia Marya *Rupert. Abb: in Cant:*

Pytanie. Czyli Marya była dotąd w Domu Elżbiety ázby się Ján urodził? *Odp:* Była; áby na święte swoie łono wzieła Przeslańca Syna swego. *Barrad.*



S. CHRYSTYNA, Cudowną nazwána, bo trzy rázy umierała, a dwa rázy ożyła. Widząc ciężkie káry dusz czyscowych, tákim nad niemi zdięta iest użaleniem, że dla ich uwolnienia dziwne rzeczy czyniła y ponosiła. Do Maryi nabożna, cześć ley pomnażáła, y zwykła mawiać; że wielu potępionych zgineło dla tego, że zaniedbáli miłości do Mátki Boskiey. *Mayr.*

Reflexya. Niedziw, że zaniedbáwszy o Mátce zbawienia, ták wiele stáie się synow zatracenia.

MODLITWA.

S. Chrystyno tyle rázy, á záwsze dobrze umieraiąca, dobrze umieránia sposobu, nad wszytkich innych świętych, bo po trzy kroć podiętą śmiercią nauczyłaś się, tegoż naucz y mnie, y uproś mi, ábym gorliwy o cześć Maryi, niebył między tych policzony, ktorzy nie będąc ley sługámi idą w liczbę potępionych. *A Ty naypierwey. &c. Iák ná kárcie* 1.

Ná uproszenie tego, modlić się będę dziś do Mátki Boskiey áby ona swoią obecnością dusze czyscowe pocieszyła.

Wszytkie narody błogosławioną mienią Maryą, iáko do niey wszyscy máią, miłość przynáymniey naturálną. Naturálny bowiem máią áfekt wszytkie narody do niey po Pánu Jezusie. *Gers. trac:* 3. *in mag.*

Pytánie. Co pobudziło N. P. áby nawiedziła Elżbietę? *Odp:* Bo Jezus w nętrznościahc Maryi zostáiący śpieszył, żeby Jána w żywocie Elżbiety zamkniętego poświęcił. *Origines.*



SANTELMUS Biſkup, Zakonu Kartuzow, Godzinki do Mátki Boſkiey codziennie mawiał, ktore nabożeńſtwo, áby cáły Zákon Kartuzow odprawował. S. Piotr pokazawſzy ſię z Nieba napominał, y łátwo ſamych przez ſię ſkłonnych na uſługę Maryi ſług Boſkich namowił. *Nadaſi.*

Reflexya. Słuſznie! codziennie bywa uczczona, ktorey pomocy co dziennie potrzebuiemy.

MODLITWA.

SAntelmie! ktoż wie czyli mi termin życia do wieczora będzie przedłużony! álbo kiedy mnie nieſzczęsliwego grzeſznika śmierć zaſkoczy? Dla czego wſpomágay mnie, ábym codziennemi na honor Maryi świadczonemi uſługámi, ták ſię do Niey przygotował, áby kiedyżkolwiekby nápádła mnie, przyſzła mi Błogoſławiona przygotowanemu. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Náuproſzenie tego, wſzytkich ſług Maryi dziś proſić będę ſzczegulniey, áby nie doſkonáłą moię miłość nadgrodzili.

O gdy bym Cię ták wyſłáwiał Pánno N.! iákeś ieſt godna ſłáwy! O gdybym Cię ták ukochał! iákoś godna miłości! O gdy bym Cię ták chwálił! iákoś godna pochwáły, y ſłużył tobie, iáko ſłużyć twoiey chwále należy. *S. Ildeph. capi:* 1.

Pytánie. Prętkoż po Wcieleniu Syna, poſzła Marya do Elżbiety? *Odp.* W kilka dni po Wcieleniu Syna Boſkiego. *Barrad.*



S. ŁADYSŁAW Krol, y Zolnierz, Maryi, y mieczem y Rożáńcem uzbroił rękę, przeciw Nieprzyiaciołom, gdy zniemi miáł mieć potyczkę przed woyſkiem Rożániec noſił, záwſze zwycięzca. Ná mieyſcu, przez ogniſte rogi ielenie pokazánym, Kościoł N. Pánnie w Waradynie wyſtáwił, dokąd Ciáło iego po śmierci ná powozie po wyprzężeniu ná noc koni cudownie poſpieſzyło. *W życiu lego.*

Reflexya. Nie dziwuy ſię, że Syn z ſwoiey ochoty, śpieſzy do Mátki.

MODLITWA.

S. Ładyſłáwie, o ktorym Niebo y Marya záwſze miáło ſwoie ſtaránie, modl ſię zámną, áby o moie zbawienie ſtaráła ſię Marya, á niedopuściła wyiść duſzy z ciáła, poki by przez miłoſierdzie Boſkie nie była z Bogiem poiednána, żeby beśpieczna wylecieć mogła do widzenia tey Swiętey Mátki. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, czemuż y iá przynámniey ráz máiąc co czynić, álbo piſać, niemam, koronki, rożáńca, álbo na ramieniu zawieſić, álbo około ręki okręcić dlá ſzczęśliwego powodzenia.

Bez żádney nadgrody prágnę, bez nadgrody chcę czcić, błogoſłáwić, y ogłáſzać Maryą, błogoſławioną y ná wieki chwalebną przez wſzytkie pokolenia. *Gerſon. tom. 3.*

Pytánie. Jak podroż odprawiła Marya do Egyptu uchodząc. *Odp:* Ziemią z Betleiem do Gázy Miáſta Páleſtyny mil dwadzieścia odległego, ztámtąd poſzła do Babilonu o mil 50. odległego. *Salmeron.*



S.

S. PAWEŁ Pápież, pocieszyciel chorych y ubogich, do ktorych w nocy już będąc Papieżem, potaiemnie chodził, y hoynie ie wspomágał; áby był iáwnie oświádczył swoy áffekt ku Maryi, wspaniáły ley Kościoł wystáwił, y wnim się kázał po śmierci pochowac żeby ták żywy, iáko y umárły cáły był Mátki Boskiey *W życiu iego.*

Reflexya. Nigdzie milszego nie masz odpoczynku, iáko ná łonie Mátki.

MODLITWA.

S. Páwle! ktoryś żyiąc ieszcze, grobeś sobie opátrzył, modl się zá mną, ábym ták obmyslał o śmierci moiey, bym po niey zasłużył przyiśc do widzenia Maryi, stawiám się teraz za támten czás Nayłáskáwsza Pánno, o Nayświętsze Łono Twoie nieśmiem żebrać, przynámniey uczyń podnożkiem S. nog Twoich, á iużeś pragnienia moie hoynie napełniła. *A Ty nay-pierwey &c. Iák ná kárcie drugey.*

Na uproszenie tego, uczynię, áby tá noc służyła Maryi, áni iey przepędzę bez áktu miłości, álbo nábożeństwa ná honor Maryi.

Przez N. Pánnę, národ ludzki do cáłości swoiey przyprowadzony, przez ktorą, pierworodney Mátki Ewy smutek zamienił się w wesele. *S. Joan. Damas: Or: 1. de Nat: Vir.*

Pytánie. Czemu ráczey nieuchodziła morzem do Egyptu Marya, iáko krotszą drogą? *Odp:* Stáło się to dla niedostátku, y że morzem zeglowánie maleńkiey Dziecinie Jezusowi przeyzrzáła być szkodliwe. *Tostatus.*



S. PIOTR Apoſtoł, pierwſzy ze wſzytkich, w Tortozie Kaplicę wyſtáwił na honor N. Pánny ieſzcze żyiącey, y Domek w ktorym ſię N. Marya urodziła, y wychowáła nákſztałt Kościoła przeformował. Po Bogu naywiękſzą miał miłość ku Maryi. *Hiſtor. Kościel.*

Reflexya. O gdy by! za tą głową Kościoła wſzytkie poſzły członki.

M O D L I T W A.

S. Pietrze Xiąże Apoſtow, tobie (iáko mowi S. Grzegorz) ſwoiemi modlitwámi Mátká Boſka grzechu odpuſzczenie uproſiła; modl ſię tákże zámną, ábyś za iey wſtawieniem ſię, grzechow moich wſzytkich darowánie uproſił, żebym ták za Iey litością y twoią łaſkawością zaſłużył ſobie, otworzone wrota do Niebá. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, z Ceſárzem Baroniuſzem, dziś zmárłym, ktory zwykł był codziennie, więcey niżeli ſześcſet rázy piſáć te litery C. S. M. to ieſt: Ceſárſługa Maryi. Częściey podobne litery piſáć będę.

Oto Pánna z niewiaſt Naypięknieyſza, między Pánámi wybrána, iáſna, natury náſzey ozdoba; chwáła ziemi náſzey. *Heſichius.*

Pytánie. Ják wielka była łáſka, ktora w pierwſzym poczęciu była dána Maryi? *Odp.* Ták wielka iż przewyżſzáła łáſki wſzytkich Aniołow. *Cornel. à lápide.*



BARNULFUS Zakonu Cyſterſkiego, codzien-nie radości Maryi rozważał, ktorą nie ináczey nazywał, tylko ſercem ſwoim; ktorym affektem wzaiemnie ná dobre ku ſobie Maryi ſerce zaſłużył. Ta mu ſię práwie codziennie pokazywáła y ſwoie w Niebie radości opowiadáła y pokilka rázy z rąk ſwoich ná iego ręce Jezuſa ſkładáła. *Nadaſi.*

Reflexya. Więcey ma y czyſtſzych pociech Duch niżeli świát.

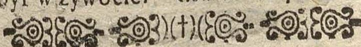
MODLITWA.

B. Arnulfie, náucz mnie tych ſzukać pociech, ktore mię od wieczney radości uczeſtnictwa nie odłączáią, wſtáwiay ſię zá mną przez radości tey Mátki, żebym weſoło podiął tę godzinę, od ktorey wieczne radości álbo płácz zawiſły, żałuię teraz y obym doſtatecznie żałował! żem Boga obráżał, żem nieuſzanował Mátki Iego, á radości moie do Nieba odkłádam. *A Ty naypierwey &c. Ják ná kárcie 2.*

Na uproſzenie tego, ſiedm radości Maryi rozpamiętywać będę, na ktorych cześć, zmowię ſiedm pacierzy y ſiedm Zdrowaś Marya.

Między wſzytkiemi ſprawámi ſtworcy Boga, po Wcieleniu tym, ktorym ſię z naturą náſzą Syn Twoy złączył, ſzczęsliwym dziełem byłaś o Marya, ktory Cię ná to ſtworzył, żeby co było z pierwſzego ſtworzenia zeſzpecone, przez Cię było oczyſzczone. *Idiota. in Conc: B. V. Cap: 4.*

Pytánie. Jáko Pán był z Maryą, gdy była od Anioła pozdrowiona? *Odp:* Był z nią w mysli, był w pomocy, był w żywocie. *Conel. à lap.*



S. EBERHARD Gráf, hoynie udzielał, o cokolwiek w Imię Maryi prosżono go, nie mniey hoyney doznał ná siebie Maryi. Widziány bowiem po śmierci Niebieską słodyczą posilány y na łonie Pánny zostałącey *Nadaji*.

Reflexya. Kto chce N. Maryi doznać za Mátkę, niechże się pierwey stára, áby iey był synem.

MODLITWA:

S. Eberhardzie przez gorącą y synowską ową miłość ktorąś miáł ku Máryi, prosżę cię, pamiętay teraz na mnie: ábym przy ostátnich śmierci moiey ucisżach, gdy usta moie usychać będą, od Maryi zasłużył bydź posilonym, iákoś ty był widziány, Niebieską od Niey słodyczą napoiony. Smák moy y wszytko ukontentowánie moie odtąd w Niebieskich rzeczach będzie. *A Ty naypierwey iáko ná kárcie* 2.

Na uprosżenie tego, iutrzeyisże święto poprzedzę, dzisieyszym postem.

Dáł cię Bog o Mátko! ludziom y naturze násżey ná naprawienie, niżsżemu stworzeniu na uwolnienie, sobie za Mátkę, biesom za nieprzyiáciołkę, zatrzymánym w othłáni na wyswobodzenie. *S. Petr. Dam: Ser: de Ann.*

Pytánie. Czemu Marya nazywá się wszytkich wiekow naywiększą spráwą? *Odp:* Bo o wszytkich wiekow stára się spráwy, ieśt opiekunką u Syna: owszem u Syna y Oyca, wszytkich wiekow spráwy utrzymuie. *Idiota.*



SOTTO, Biſkup Brambergieńſki Mąż miłoſierdzia, ktory wſzytkich ubogich Miáſta ſwego miał regeſtr ſpiſany, áby żadnego bez podarunku niepuścił. Zmłodości Mátce Boſkiey poświęcony, y w dálszych látach iey honorowi przychylny, Kościoł Weyereńſki ná Iey cześć wyſtáwił, y rożnemi dochodámi nádał dla tych, ktorzy by ná iey chwáłę chor śpiewáli; teraz niezliczonemi ſłynie cudámi. *Balin.*
Reflexya. Nie ma tám niedoſtátku, gdzie Marya Kroluie.

MODLITWA.

NAyświętſza Pánno Mátko przeznaczonych, błogoſłáwioney wieczności zadátku, życie umieraiących, ktoraś dziś Jána ieſzcze w żywocie mátki zoſtaiącego z pierworodnego grzechu więzow uwolniła, przybądź mi umieraiącemu, ábym pierwey, niżeli życia dokonczę z káydan grzechow moich był rozwiązány. Náwiedz mię łáſką ſwoią, á o co proſzę, bez wątpienia otrzymam *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, ſerce dziś na pielgrymowánie wyſzlę, á ſłáwne cudámi Obrázy Mátki Boſkiey po cáłym świecie nabożnym nawiedzę affektem.

Marya ieſt wſzytkich ludzi Mátką, odrodzeniem, y ſtarániem bo iednego człowieka urodziła, przez ktorego wſzytkich odrodziła. *S. Anton: 4. par. lib: 15. Cap. 10.*

Pytánie. Czemu N. Pánna poſzła w nawiedziny do Elżbiety. *Odp:* Poſzła, nie iákby nie dowierzáła obiawieniu Anielſkiemu, áni iák niepewna o nowinie, áni iák wątpliwa o przykłádzie, ále weſoła z obwieſzczenia y ſpieſzna z radości *S. Ambroſio.*



S. KLARA, Krola Murzyńskiego Corka, Zakonu S. Dominika, pospolicie klęcząca przed Obrazem Maryi ná modlitwie znaydowána, áby Maryi podobnieyszą bárdziey się podobáła, slub Panieństwá uczyniła, ktorego żeby pewniey dochowáła, do Zakonu wstąpiwszy, surowo swoie ciáło martwiła. Od Jezusá y Maryi codziennie nawiedziny odbieráłá, y szátą z materyi Niebieskiey okryta była. *Razzi: in Histor: Æth:*

Reflexya. Pierwsza sukienka niewinności nieskażona, táką zasługuie szátę.

MODLITWA.

S. Kláro, ktorą Bog z pogáńskiey ciemności nietylko do świátła wiáry prawdziwey, ále też do ták wielkiey świątobliwości ráczył przyprowadzić, modl się zámną, áby mnie, gdy świátło przyrodzone oczom moim śmierć odbierać będzie, Marya łáską swoią wsparła mię, y między odzianemi szátą godową postawiła. *A Iy naypierwey &c. Iák ná kárcie: 2.*

Ná uproszenie tego, nawiedzę dziś Obraz Mátki Boskiey łaskámi znacznieyszy w tym tu mieście, w ktorym zostáię álbo w wiosce, y pozdrowię, ieżeli dalszego mieysca nawiedzić nie mogę.

Przyczyną prawdziwą naszego pocieszenia iest Błogosławiona Mátka, bo wszytkim, swoiego Bogu naypodobnieyszego obcowánia zwierciádłem iest y przykłádem. *S. Antonin. 4. p. tit: 15. cap. 20.*

Pytánie. Ktora z niewiast naypierwsza, Maryą, Mátką Boską ogłosiła? *Odp:* Elżbieta mowiąc; A zkąd mi to, że przyszła Mátka Pána do mnie?

S.

SELZBIETA, Krolowa Akwitáńska, corocznie dni czterdzieści przed w Niebowzięcie N. Pánny post odprawowáła. á wigilie świąt innych Mátki Boskiey o chlebie y wodzie obchodziła. Ná otrzymánie szczęśliwey śmierci, codzień godzinki do Maryi odmawiáła, tym affektem, że zasłużyła mieć sobie przytomną przy śmierci, ktorą temi słowy: *Maria Máter gratiæ* to iest: Marya Mátko łaskawości, witáiąc, Ducha Bogu oddáła. *Nadasi anno Cæles.*

Reflexya. Owszem w ten czás żyć zaczęła.

MODLITWA.

S Elżbieto, ktorey naywiększe było stáránie o ubogich, tobie duszę moię w wszelkie cnoty y zasługi árcy ubogą, polecam. Wstáw się zá nią do Krolowy Niebieskiey, áby czego zasługom moim nie dostáie, to ley iáko nayhoynieyszey Krolowy przyczyną, było dopełnione. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, zwyczáyne sobie dziś y często uczynie owo westchnienie. Marya Mátko łaskawości, Mátko miłosierdzia, Ty nás broń od nieprzyiacioł, á wgodzinę śmierci przyimi.

Ponieważ wszytko przez Maryą iest odnowione, za Mátkę Ią powinno wszytko poczytać y nad wszytkie stworzenia szanować. *S. Antonin.* 4. *p. lit:* 15. *c.* 20.

Pytánie. Czyli S. Ján w żywocie słyszał pozdrowienie Elżbiety od Maryi? *Odp:* Chrystus mowił przez usta N. Panny, Ján zás słyszał przez uszy Elżbiety Mátki swoiey, y poznáwszy, nadprzyrodzonym sposobem Pána, swoią radością Pána opowiádał *Euthimius.*



S.

S. WILHELM, z Xiążąt Bawárſkich pochodzący, Opat Hirſaugii, będąc w Rzymie y od Doktorow opuſzczony w ſwoiey chorobie proſił, áby go ná rękach przy nim będący, do Ołtárza N. P. zanieśli, gdzie ufnością w dobroci Mátki Boſkiey wſpárty, zdrowie zupełne iák proſił, ták odebrał. *Ranbeck.*
Reflexya. Jźáliż nie więcey wáży duſza, niżeli ciáło?

MODLITWA.

S. Wilhelmie Matemátyku y kraſomowco wyborny, mow zá mną, y wymoż to, áby Duſzy moiey chorobámi y ránámi, ách wielce nie beſpiecznemi zranioney! Tey ręka wſpomagaiąca zabiegła, ktora ieſt ſłabieiących lekárką y ſtrapionych pociechą. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ná cześć ſześciu Oſob ktore były przy nawiedzeniu N. Pánny, to ieſt *Jezuſa, Maryi, Joſefa, Elżbiety, Zacharyáſza, y Jána*, ſześć rázy zmowię *Magnificat*, to ieſt, Wielbi duſzo moia.

O Pánno! ponieważ ſłuchowi twoiemu pozwolone ieſt weſele y rádość, niech y my uſłyſzemy od ciebie odpowiedź weſela, ktorego pragniemy. *S. Bernar. Ser. 4. ſup. miſſ.*

Pytánie. Kto pierwſzy, czyli Elżbieta czyli Jan przy obecności Maryi ieſt napełniony Duchem świętym?
Odp: Głos pierwſzy uſłyſzáła Elżbieta, á Ján pierwey doznał łáſki, wyſkoczyło niemowlę, á gdy Syn był napełniony Duchem Bożym, nápełnił y Mátkę. *Origines.*



S.

S. Mechtylda Panna, ná kochánie Maryi wychowána, nigdy nie widziána, áby ſię rozśmiáła, tylko przy śmierci, gdy była od Anioła niebieſkim pokármem zaſilona, gdzie w ten czás N. Pánnę przy ſobie ſtoiącą Anielſkim pozdrowieniem przywitáła, y pełna pociech niebieſkich ſkonáła. *Nadaſi.*

Reflexya. Gdzie ieſt dobre ſumnienie, tám záwſze weſołość.

M O D L I T W A.

S. Mechtildo! za twoim przykłádem żegnam ſię z śmiechámi, á lekkość wſzelką, wſkruſzone zámieniam ſerce. Modl ſię zámną do Mátki Boſkiey, ábym, gdy będę wywołány z tego padołu płáczu, za Iey przyczyną, radością tą był napełniony, ktorą ma ſumnienie bez żadnego grzechu zoſtaiące.

A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey

Ná uproſzenie tego, álbo chorego álbo ubogiego álbo odemnie niżſzego, ná cześć Mátki Boſkiey nawiedzę, uſługę iáką im uczynię, álbo pomoc przyobiecam.

Odpowiedz iuż Pánno S. zezwolenia twoiego Anioł oczekuie; wiára twoia otwiera, álbo zamyka Niebo. *S. Auguſt: Ser. 7. de nat: Vir.*

Pytánie. Czemu Xtus máiąc nás odnowić do żyćia, chciáł ſię narodzić z Pánny? *Odp:* Aby ſię przez Pánnę zbawienie urodziło, bo przez niewiaſtę śmierć weſzłá. *S. Auguſtinus.*



S.

S. Wilibaldus, świętym pokrewieństwem uszczęśliwiony, miał Oyca S. Rycharda, Bráta S. Wunebálda, siostrę S. Walburgę, Wuia S. Bonifacego. Ten ieszcze wetrzech látach dziecina zachorowáwszy, od Rodzicow swoich Krola y Krolowy. Mátce Boskiey ofiarowány; áby się Iey cále poświęcił, wstąpił do Zakonu y tám za sobą po opuszczonym krolestwie wprowádził Oyca Krola. *Nadasi.*

Reflexyá. Tá iest prawdziwa ku Oycu miłość, gdy go niebu rodziemy. *MODLITWA.*

S. Wilibáldzie z świętą familią twoią, modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby pamiętaiąc ná ułomność y mizeryą moię, mnie w zgonie życia nie opuściła, ále co wiele grzesznikom, cudownie náwet świadczyła, mnie w grzechu śmiertelnym, y w gniewie Boskim z tego świáta ześcia nie pozwoliła. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, zmowię dziesięć pacierzy, y dziesięć pozdrowieniá Anielskiego, na pamiątkę dziesięciu cnot N. Pánny, w nawiedzeniu S. Elżbiety wykonánych, 1. pokory, 2. Gorliwości o dusze, 3. miłości bliźniego, 4 stateczności, 5. pobożności, 6. zawdzięczenia, 7. miłosierdzia, 8. umartwienia, 9. modlitwy, 10. cierpliwości.

Marya swoim zezwoleniem, ktore oznaymiła Aniołowi, uczyniła wszytkim Aniołom wesele, zawoiowanemu świátu pomoc dáła, á wszytkich biesow przestraszyła. *Laurent. Just. Ser: de Ann.*

Pytánie. Czemu Bog płeć białogłowską obrał, z ktoreyby się narodził, á nie wyższą y godnieyszą naturę? *Odp:* Zeby przez tęż płeć wrocił się świát do zbawienia, przez ktorą był zgubiony. *Tertul.*

S.

STEOBALDUS z świątowego Młodziána, S. Opátem został, ktoremu się N. Panna pokazáła, áby w zachwyceniu mogł przez głęboką Bogomyslność, widzieć Troycę Nayświetszą, sprawiła, nawiedzáiąc Nayświętszy Sakráment záwsze za łáski Mátce Boskiey udzielone, Boga wysłáwiał, co że się Bogu podobało, cudem to pokázał. *Nadasi.*

Reflexya. Cieszy się Syn honorem Mátki.

MODLITWA.

STeobáldzie! modl się zá mną, áby ktorym cię za Swiáta prożnością idącego nasladował, nasladował także w świątobliwości, żebym twoim przykłádem do życia ostrzeyszego sposobił się, ták występki młodości y nie wiadomości moiey, zgluzował y koniec życia świątobliwy zasłużył. *A Ty naypierwey. &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, obeydę dziś wszytkie stány Duchow Niebieskich, zámiast iáłmużny prosząc u nich o miłość Mátki Boskiey.

Więcey zasłużyła naychwalebnieysza Pánna iednym zezwoleniem ná wcielenie Syna Bożego, niżeli wszytkie stworzenia czyli Aniołowie, czyli ludzie, przez wszytkie swoie, iákieżkolwiek zasługi? *S. Bernar: Sen: Tom. 4. Ser: 6. Cap: 3.*

Pytánie. Ják długo zostawáła Marya u Elżbiety, y co się przez ten ten czas dziáło z Jánem? *Odp:* Zostawáła około trzech miesięcy, nim się czás wypełnił narodzenia Jána. Ján zás był przygotowány w żywocie Mátki, áby cudownie národzony, cudownie był wychowány. *Origenes.*



S.

S. LANDRADA Pánna, ná mieyſcu, ktore pokazáli Aniołowie, przez powtorzone pienia, ná honor Maryi, Kościoł wyſtawiła, y właſnemi rękámi kamienie ná niego noſząc, więcey, niż dzieſięć pomocników, robiła. Zmárłey tey S. Pánny ciáło z Belisy do Wintechoſium przez Aniołow ieſt przenieſione do pogrzebu. *Ranbeck.*

Reflexya. Tákich zácnych grubarzow, zaſługuie mieć ciáło panieńſkie.

MODLITWA.

S. Landrádo, ktorey nieſkażone ciáło, Aniołowie pogrzebli, niedbam ia o moie ciáło, modl ſię tylko zá mną do nayłaſkáwſzey Krolowey Anielſkiey, áby ſtaránie o duſzy moiey, ſwoim polećiła Aniołom, á ci niech ią obronią od duchow piekielnych, z więzienia ciáła tego wychodzącą, do Nieba przynieſą. *A Ty naypierwey. Iák nákárcie* 2.

Na uproſzenie tego, ná pamiątkę, dziewiąciu mieſięcy, pod czas ktorych Chryſtus był utaiony w wnętrznościach Maryi, tyle rázy z Maryą ponowię *Magnificat*, to ieſt. Wielbi duſzo moia Páná.

Zaſłużyła to Marya, że ieſt Gwiázdą morzá bramą Niebieſką, á nadewſzytko nazwána Mátką miłoſierdzia, y że tego ſkutku Imienia doſtępuie. S. *Berna. Sen: tom:* 4. *Ser:* 6. *Cap:* 3.

Pytánie. Czyli była w Domu Elżbiety gdy ſię Ián rodził. *Odp:* Ták długo tám zoſtawáła, poki Elżbiecie czas porodzenia nieprzyſzedł, y poki nie obaczyła narodzonego Przeſłáńca Chryſtuſowego, dla ktorego naybárdziey tám przybyłá. *Beda.*



S.

SAMELBERGA Wdowa, miáła chęć wielką, z miłości Nayświętszey Pánny, slubem utwierdzić swoie Panieństwo, ále od Krola Pipina przymuszona do małżeństwa, przez Anioła odebráła wiadomość że urodzona z niey Corka, iey postánowienie wykonać miáła, y stáło się w Swiętey Guduli *Wżyciu Iey.*
Reflexya. Często dobra wola za uczynek stoi.

MODLITWA

SAmelbergo modl się zámną do Maryi, aby przez niewymowne swoie miłosierdzie, y przez Panieńskie porodzenie JEZUSA, duszę moię w ostátnim rozłączeniu z ciáłem, wyrwáła od wszelkiey mocy y natarczywości szatáńskiey. áby ná wieczne nie była skazána męki. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, gdy sam dziś modlić się, álbo iaką uczynić Maryi usługę nie będę mogł, innego ná mieysce moie obstaluię.

Oto Márya! Pán z Tobą miłościwy, Pán miłosierny, y dla tego ty iesteś naymiłosiernieysza. *S. Bonavent: Sup: miss.*

Pytánie. Czyli z S Jozefem poszła Marya w nawiedziny do Elżbiety? *Odp:* Bez S Jozefa; gdyby bowiem był przytomny tym nawiedzinom S. Jozef, słyszałby był wielbienie Maryi od Elżbiety. y nie miał by był przyczyny chcieć opuścić Maryą. *Barrad.*



SHIDULFUS z przywroconego wzroku Otylii Xiążęcey Corce cudowny, áby bez wſzelkiey przeſzkody mogł ſłużyć Maryi, dwadzieścia y ośm lát przed śmiercią, o ktorey był upewniony, porzuciwſzy Arcybiſkupſtwo Trewirſkie, poſzedł ná puſzczą, y tám Kościoł Maryi wyſtawiwſzy wielu do nasladowánia ſiebie pociągnął. *Ranbeck.*

Reflexya. O błogoſławiona oſobnośc, w ktorey większe obcowánie z Máryą!

MODLITWA.

S. Hidulfie! ktoryś chorych, twoiey zebrzących pomocy do zdrowiá przyprowádzał, máſz materyą doświadczenia miłości twoiey, duſzę moię, tyle chorobámi ile wyſtępkámi ściśnioną; uzdrow ią, żeby żyła ná wieki, y oraz ſpolną twoią y moią Pánią wieczyście chwaliła. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, dziś náymniey kwándrans odłożę y ná oſobność ſię oddálę ná łátwieyſze do Maryi affektow y nabożeńſtwa odmowienie.

Tronem Boſkiego miłoſierdzia, ieſt Mátka Miłoſierdzia, u ktorey wſzyſcy znayduią pociechy litości bo iáko naymiłoſiernieyſzego mámy Páná, ták naymiłoſiernieyſzą mámy Pánią. *S. Bonav. ad Him. V.*

Pytánie. Dlá czego mowi ſię że Marya znalázła łáſkę u Bogá, á nie mowi ſię że znalázła łáſkę przed Bogiem álbo w oczach Boſkich? *Odp:* Bo to ſłowo u Bogá, znáczy iedno co *bliſko*, y dla tego ſens ieſt ten, *ználázłaś łáſkę bliſko Boga* álbowiem żádne ſtworzenie nie ieſt ták bliſkie Boga iák Marya. *Novarin.*



S.

S. JAN Gwálbert, darowáwszy życiem zaboycę Bráta swego, dla miłości Jezusa ukrzyżowanego, y winę mu wszelką opuściwszy, biesa od konaiącego odpędził, á procz tego, gdy sám umierál, zasłużył mieć przy śmierci swoiey obecną N. Pánnę z Swiętemi Piotrem, Pawłem, y Benedyktem *Nadasi.*

Reflexya. Słuszna iest áby miłosierny, dostąpił miłosierdzia.

MODLITWA.

S. Gwalbercie modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby mi gdym Iey Jednorodzonego Syna tyle rázy, grzechámi moiemi ách wstyd wymowić! ukrzyżował, nayzłosliwszemu Oycoboycy winę darowała, á od śmierci wieczney, ktorąm zasłużył, przez swoie wielkie miłosierdzie u Syna odprosiła. *A ty naypierwey &c. iák na karcie drugiey.*

Náuproszenie tego, szczegulny dziś uczynię ráchunek sumnienia, o sposobie iák nayłaskáwiey postępowánia sobie z bliźniemi, y często ponáwiać będę do Maryi: Uczyń nás łaskawemi y czystemi.

Dobrze miłosierdzie N. Pánny rowna się z obłokiem, bo iáko obłok miłościwie zastania od upału słońca ták Marya grzesznych od gniewu Synowskiego. *Richar: à S. Lauren: lib: 4. de lau: Vir.*

Pytánie. Czyli też była N. Pánná przepowiedziána od Sybil, álbo Prorokiń Pogáńskich? *Odp:* była często przepowiedziána y świadectwa ich obszernie wylicza. *X. Convelt.*



S. JAN Papież, tego imienia trzeci, Klásztor Swie'syneńſki, że na honor Maryi był wyſtawiony, wielu nádał przywileiami, od podátkow na woynę uwolnił y oprocz tego, z pod wſzelkiey władzy wyięty chciał mieć pod protekcyą Stolicy Rzymſkiey. *Báli. Reflexya.* Co do Maryi należy, poſpolitemu práwu nie podległo.

MODLITWA.

S. Janie! modl ſię zá mną do Maryi, áby mnię z władzy y mocy ſzatáńſkiey, pod ktorą iá ſam ſiebie nierozumnie tyle rázy poddáł, łaſkáwie uwolniła, żeby moc piekielna przeciwko mnie nieprzemogła. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, z Gerſonem dziś maleńką iáką dziecinę nauczę czego ná honor Mátki Boſkiey, áby z uſt niemowlęcych była dla Niey chwáła.

Marya troiákim ſpoſobem ieſt pomocna grzeſznikom, *uprąſzáiąc*, ieżeli nie záſługuiąc iuż w Niebie będąca; *zlecáiąc*, przez niektorych Aniołow álbo świętych; *wſpomagáiąc* przez ſię. *Gerſon. tra. 6. in Magnificat.*

Pytánie. Kto naypierwey wyſtáwił Kościoł N. Pánnie? *Odp*: Ná cześć N. Pánny ieſzcze żyiącey wyſtawiony ieſt Kościoł w Krangaworze w ſchodnich Indyach od iednego z Swiętych trzech Krolow. *Juſtyn, Mechl.*



S. BONAWENTURA, iáką miał miłość ku Nayś: Pánnie świádczy Iego Psálterz o Maryi nápisány, ktory Mátka Boska pewnemu Mnichowi Celestynowi czytać radziła, ná Ewangelia S. Łukásza chętniey swoie pisał Xięgi y kommentácye, że S. Łukasz wie- le o Mátce Boskiey w niey wyráził. Dzwonieniem ná pozdrowienie Maryi zwoływał ludzi. *Gon: ad A.* 1275. *Reflexya.* Niech się wstydzą ludzkie serca, ieżeli nad żelázne w dzwonach są twárdsze ná chwałę Maryi.

MODLITWA.

S. Bonawenturo! ktoryś Nayświętszy Sakráment Ciáła Chrystusowego położony ná piersiach, gdyś dla choroby niemogł przez usta, przez piersi cudownie do serca przyiął, modl się zá mną do N. Mátki, bym ten nieśmiertelności pokarm, ták przyiął za posiłek ostátni, umieráiąc, áby Jezus we mnie y iá w Jezusie mieszkał ná wieki. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, dziś przed mowieniem psalmow przykłádem S. Bonawentury zmowię pozdrowienie Anielskie.

Niebem iest Marya, Ziemią iest Marya, przepáścią iest Marya w dobroci y miłosierdziu niezgruntowána. *Bonaven: in spec: Cap:* 5.

Pytánie. Czyli? y iáko mawiáła Nayś: Pánna: Oycze nász &c? *Odp:* Mowiła imieniem wszytkich wiernych, osobliwie do siebię nabożnych, áby im były winy odpuszczone. *Justin. Mechl.*



N 3 S.

S. HENRYK Cesarz, wieżdżáiąc do iakiego Miásta naypierwey udawáł się do Kościoła N. Pánny y w nim często cáłe nocy ná modlitwie przepędzał. Gdy w Rzymie w Kościele nazwánym *Mariæ Majoris* wnocy ná modlitwie trwáł, wziął przez Anioła od Maryi przesłáne pocałowánie pokoiu. Panieństwo nieskażone z Kunegundą Oblubienicą swoią zachowáł. *Nadasi.*

Reflexya. Naypięknieysze tego Cesarza zwycięstwo, zwyciężona pożądliwość ciáła.

MODLITWA.

S. Henryku! ktorego, ten głos z Nieba słyszány *post sex* álbo *po sześciu* do tronu y korony Niebieskiey zawołał, modl się zá mną, áby gdy nie wiem, czyli przed, czyli po sześciu álbo po wielu sześciu, śmierci ná mnie przypádnie godzina, gotowego za pomocą Maryi, y przyczyną twoią mnie zastáła. *A Ty naypierwey iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, gdy się poda okázya, wnocy obrocę się ku kościołowi N. Pánny ná Iey uszanowanie.

Może każdemu przy śmierci bydź Marya obecną przewodniczką y opiekunką. *Gerson: tract: 6. in Magnificat.*

Pytánie. Czemu się mowi, że Marya znalázła łaskę u Boga, á nie u Pána? *Odp:* Bo wszyscy znalezli łaskę iáko sludzy, sama marya znalázła łáskę iáko Mátka Boska. *Novar.*



S.

S. WITALIANUS ná Biſkupią godność wynieſiony, ználazł dla ſiebie nienawiſnych, ktorzy ſpiącemu ſuknie iego zabráwſzy, miáſto nich białogłowſkie zoſtawili, ktorych on niepoſtrzegſzy, gdy ſię niemi przyodział wyśmiány, y na wygnánie poſłány; ále od tych potwárzy ſpráwą Boſką cudownie oczyſzczony, ná Biſkupſtwo przywrocony, wyſtáwił Kościoł N. Pánnie. *Faſti Mariani.*

Reflexya. Od ludzi wyśmiány, gdzieby nadzieię miáł pokłádać, nauczony.

M O D L I T W A.

S. Witaliánie! modl ſię zá mną, áby gdy ſiermięgę ciáła mego, ktora duſzę obciężа, zkłádać będę, od wiecznego wygnánia obroniła mie naymiłoſierneyſza Pánna, zkąd żadnego niemaſz wykupienia. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, przykłádem W. Xiędza Azebedyuſza *Societatis Jeſu* ktory ſobie y po śmierci náwet niedał zrąk wydrzeć Obrázu N. Pánny, iá dziś nabożnie częſto Obraz Maryi wręce bráć będę.

Zapráwdę, nowa Mátka Marya, ktora odnowienie przynioſła ſynom zaſtárzáłym y ſkażenie uleczyła ták wrodzoney, iáko y nabytey zaſtarzałości. *Gever: Abb: ſer:* 1. *de Nat: Vir.*

Pytánie. Czemu ſię mowi, że Marya znalázła łáſkę, á nie mowi ſię że wzięła? *Odp:* Bo o cáły národ ludzki, poki żyła, troſkliwá Mátka, ſzukáła łáſki *S. Bern.*



S. ALEXY wielu modlitwámi przez Mátkę Boską od Boga Rodzicom uproszony, zaslubiony oblubienicy, nocy weſela ſwoiego, uſzedł z Domu Oycowſkiego, áby Panieńſtwa Maryi naſladował. W Edeſie w przyſionku Kościoła będąc, Nayświętſzey Maryi Panny rozmową pocieſzony, y wyiawiony, wrocił ſię do Rzymu, gdzie przez lát ſiedmnáście w domu Oyca ſwego pod ſchodámi utaiony zoſtáwał, po śmierci dopiero poznány. *Surius.*

Reflexya. Po tákich ſchodach, droga do Nieba.

M O D L I T W A.

S. Alexy! Pánno y oblubieńcze, ktory doſtátki, ſzlachetne urodzenie, uciechy Małżeńſkie y wſzytko dlá miłości Boga, Maryi y czyſtości porzucił, náucz mnie ták kochać nikczemności ziemſkie, ábym przez nie nieutrácił wiecznego dobra, náucz mnie pierwey ie porzucić affektem, niżeli ſamą rzeczą, náucz mię ná oſtátku, bym był wzgardzonym w tym wielkim Domu Boſkim. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, od pierwſzych owocow wſtrzymam ſię ktore ſię tego mieſiąca pokáżą.

Dobra ieſt Marya dla ludzi, bo przez Nią máią odkupiciela. Dobra grzeſznikom, bo przez Nią doſtępuią odpuſzczenia. Dobra ieſt ſprawiedliwym, bo przez Nią otrzymuią w dobrym dotrwánie. *S. Vincen: Ferr. Ser. de Nat. Vir.*

Pytánie Czemu ſiebie Marya nazywa ſłużebnicą Pána? *Odp:* Służebnicą ſię uznáie, ktora za Mátkę obrána áni nieſpodziáną wynoſiła ſię obietnicą, áni żádney ſobie wyſokości łáſki nie przypiſáła. *S. Ambr:*



B.

B. HERMANUS, ſkurczony proſząc o zdrowie N. Pánny wziął od Niey wolność obieránia ſobie, álbo odebráć zdrowie, álbo mądrość? o mądrość proſił y znágła záraz odebrał umieiętność wſzytkich rzeczy, y ięzykow biegłość, iako by ſtáł ſię zbiorem wſzelkiey nauki; Hymny *Salve Regina* y *Alma Redemptionis* o N. Pánnie złożył. *Raubeck.*

Reflexya. O gdy by ták wſzyſcy zażywáli umieiętności!

MODLITWA.

B. Hermanie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, ábym o to proſił y otrzymał, nie co mnie w właſney ſpráwie ſlepemu, y przez domowe pożądliwości właſną miłością zwiedzionemu podobá ſię, ále co bárdziey honorowi Maryi y zbawieniu duſzy moiey ſłuży. *A Ty naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, Hymny od Błogoſławionego Hermána złożone dziś zmowię.

Nie tylko żadnego grzechu N. Pánna nie popełniła, ále cudze grzechy zgładziła, nie tylko w ſobie iáſna byłá, ále też z ſiebie ſwiátła promienie wydáła, bo przez Nią świat ſwiátło łáſki odebrał. *Richar: de S. Victor. in Cant:*

Pytánie. Czyli ſłuſznie Marya nazywa ſię służebnicą? *Odp:* Słuſznie ſię ſłużebnicą Mátka Nayświętſza nzuáie, bo ſię y Syn ſługą wyznáie: Iá mowi ſługa twoy, y ſłuſznie ſługa, bo ſyn ſłużebnicy. *Thom: à Villa.*



S. PIOTR wyznáwca, bieſa, bogáctwa ſobie ofiaruiącego Krzyżem świętym odegnał. Cokolwiek záś miáł doſtátkow na wſpomożenie nędzy ubogich, wſzytkie łożył, Dlá niego umieráiącego lámpa przed Ołtárzem Mátki Boſkiey cudownie ſię ſama zaświeciła, áby iáwnym była świádkiem goreiącey w ſercu Piotra ku Maryi miłości *Nadaſi.*

Reflexya. Utáić ſię cnota nie może, im ią głębokiey ukrywáią, tym iáśniey wydáie ſię.

MODLITWA.

S. Pietrze! modl ſię zámną, bym bieſowſkich podárunkow y upominkow nie przyimował, á żádney z nim nie miał ſpráwy, ále go teraz kuſzącego, á náybárdziey przy śmierci naygorſze mysli do ſerca rzucaiącego, Mátki Boſkiey przyczyną, znákiem Krzyża świętego, ktory ty ściſkáiąc zwielką ſłodyczą do konałeś, mogł zwyciężyć. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego pamiętaiąc na uboſtwo Mátki Boſkiey, dobrowolnie od zażywánia rzeczy wygodnych wſtrzymam ſię.

Miłoſierdzie, nie tylko ná iałmużnie zawiſło, ále też ná użaleniu ſię nad grzeſznikámi, to miłoſierdzie naywiękſze było, w Nayświętſzey Pánnie w zględem wſzelkiego ſtworzenia. *S. Ambroſ.*

Pytánie. Czy Marya pod krzyżem na lewey, álbo ná práwey ręce ſtáła? *Odp:* Wielu ieſt zdánie, że ſtáła po práwey ſtronie, bo między Chryſtuſem, (mowią) y dobrym Łotrem ſtáła, *Vanhorn.*



S. Wulmarus, wyſtáwił Kościoł N. Pánny ná puſtyni, gdzie od zgiełku światowego oddalony, czás ná pobożności tráwił. Po wielu ludzkich y bieſowſkich zaſadzkach mocno zwyciężonych w nagrodę ſwoiey cierpliwości cudámi zaiáśniał, gdy go z Nieba w pożywienie opatrzono, álbowiem iezdziec ieden nie znaiomy co dzień mu pożywienie przywoził. *Ranbeck.* *Reflexya.* Dość ma opatrzenia, o ktorym pamięta Marya.

MODLITWA.

S. Wulmárze! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby duſza moia bez oſtatniego wiatyku Ciáła Chryſtuſowego, głodna z tego świata nie zeſzła. ále iáko Maryą Oyciec Przedwieczny uczynił naypotężnieyſzą, ták mi Ona śmierć ſprawiła naybłogoſławieńſzą. *A Ty naypierwey &c. Iáko ná kártcie 2.*

Na uproſzenie tego, gdy Kościoła álbo Ołtárza wyſtáwić nie mogę, przynámniey Obrázek iáki Mátki Boſkiey, ná iákim puſtym mieyſcu poſtáwię, áby, gdy kto támtędy przechodzić przypádkiem będzie, miáł nabożeńſtwa do Niey pobudkę.

Co ieſt początkiem początku, ieſt początkiem rzeczy od początku początek maiącey. N. Pánna ieſt początkiem Syna, Syn zás ieſt początkiem wſzelkiego dobra y wſzelkiego miłoſierdzia, toć y Mátka Boſka ieſt początkiem wſzelkiego miłoſierdzia. *Albert. Magnus ſup. miſſus.*

Pytánie. Czyli też Apoſtołowie rázem z Ewangelią ogłaſzáli cześć Maryi? *Odp:* Bez wątpienia, że to czynili, upewnia *Caniſius.*



S.

S. DANIEL Opat, modlił się do Boga za Eulogiuszem Latomem, áby w większe opływáł dostátki, á gdy po otrzymánych większych bogáctwach w niecnoty zapadaiącego doznał Eulogiusza, znowu udał się do modlitwy, prosząc u Boga áby Eulogiusz do uboższey przyszedł fortuny. Prosił o to y Mátki Boskiey, ktora pokazáwszy mu się przyobiecáła, że według iego stánie się prozby, ále z tym obowiązkiem, żeby więcey prozbámi swoiemi, dyspozycyi Boskiey nie zamierzał, iák sobie z ludźmi ma postąpić. *Fasti Mariani.*

Reflexya. Tákie iest pobratynstwo bogactw z niecnotámi.

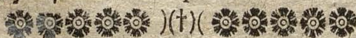
MODLITWA.

S. Danielu! modl się zá mną do Boga y Mátki Boskiey, ábym z stánu moiego kontent záwsze do woli Bożey stosował się y gdy przeznaczenia Bożego porządku około mnie nie pomieszał, ále iáką drogą Bog mnię zechce prowádzić do Nieba, czyli rowną czyli przykrą, ochotnie iey się trzymał. *A Ty nayprierwey &c. Iak ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, żebrać będę u Mátki Boskiey, áby mi, doskonáłe moiey woli z Boską wolą zgadzánie się ziednáła.

Cokolwiek miłosierdzia syn pokázał, wszytko nám to dáła Marya, ktora Syna porodziła, w ktorym wszytko nám darowáła. *B. Alber: Mag: sup: missus.*

Pytánie. Czyli S. Łukasz ieszcze żyiącą odmalował N. Pánnę? *Odp:* Jeszcże za życia, Ią odmalował, y widziáła to malowánie N. Pánna, y łáski temu wyrażeniu przywiązáła. *Nicephor.*



S.

S. MARYA Magdalena, naypierwey Boga, potym Mátkę Boſką kochála, ktorey, czyli w drodze bywála, czyli pod krzyżem ſtála, czyli po śmierci Syna ſwoiego, ná oſobności zoſtawála, nierozdzielną towarzyſzką była. Chryſtuſowi ieden, drugi Maryi Kościoł wyſtáwiła. *Salmeron Tom: 7.*

Reflexya. O gdy by tyle Magdalena liczyła w pokucie ſwoiey naśladowcow, ile w upádkach.

MODLITWA.

S. Mágdaleno! uproś mi práwdziwy z ſzczerey Boga miłości żál za grzechy y pokutę; błágay zá mnie Mátkę Boſką, áby iáko Duch Nayświętſzy napełnił Ią ſwoią miłością, Ona mnie Boſkiey miłości Boſkiey ſłodyczy użyczyła, z ktorey by wſzelka gorſzkość śmierci ſtála mi ſię nayſłodſzą. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, kárę iáką, za przeſzłego życia moiego grzechy, dobrowolnie ſobie zádam, y przez ręce N. Pánny ná odpuſzczenie ich Bogu ofiárowáć będę.

O! iáko dzielność miłości te wnętrzności napełniła, w ktorych przez dziewięć mieſięcy ſpoczywáła, bo y przed tym duſzę pierwey napełniła niż żywot, á gdy uſtąpiła z żywota, z Duſzy Maryi nie uſtąpiła. *S. Bernar: Ser: in Dom: 1. Epipha.*

Pytánie. Z kąd ma ſwoy początek to pienie *Reginæ Cæli*, álbo: Krolowa Nieba? *Odp:* Gdy w Rzymie panowáło powietrze, Grzegorz Pápież kázał Obraz N. Pánny od S. Łukáſza malowány po Rzymie obnoſić, á gdy ſię to dziáło, Aniołowie śpiewáli ná powietrzu *Regina Cæli. Caniſius.*

R.

B. JOANNA Orwetána Zakonu S. Dominika, w dzień w Niebo wzięcia N. Panny, z wielkiego podziwienia nad chwáłą Maryi, przez długi czas w pádła w zachwycenie, y nauczyła ſię kochać Maryą, w ten czas dopiero żálem ściśniona, że nie prętko zaczęła kochać piękność ták dáwną. W chorobie będąc, gdy przyiąć nie mogła Swiętey Kommunii, Jezuſa Dziecinę ná rękach iey złożyła Marya, dla pociechy. *Gonon ann.* 1360.

Reflexya. Nie cierpi tego Marya, áby Iey ſługi długo zoſtáwać mieli w utrapieniu.

MODLITWA.

B. Joánno! pomoż mi czyſtym ſercem kochać wſzelkich ſerc miłości naygodnieſzą Mátką Boſką y modl ſię do Niey zá mną, áby będąc Mátką Boſką, ſtáła ſię Mátką winowáycy. A ponieważ ieſt Mátką obydwoch, niech nie dopuſzcza, áby ſyn winowáyca miáł bydź potępiony, ále ſtaràniem Macierzyńſkim niech to wyiedna, żeby ſyn winowáyca był poiednány z ſynem ktory ieſt Bogiem. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, nie proſzę o zachwycenie, ále uſpokoionemi zmyſłámi, tęż chwáłę Maryi rozwáżać będę y Iey ſię dziwowáć.

Zádna ci w łáſce nie mogła bydź podobna, przez ktorą zſtąpiła łáſka ná wſzytkich; toć nad wſzelkie zaſługi wyſokość Twoia, wyżſza nad wſzytkich, święt- ſza nad wſzytkich. *Hugo de S. Victor.*

Pytanie. Dla ktorey przyczyny nazywa ſię N. Marya Pánią BogaRodzicą y Krolową? *Odp.:* Bo Xtus z Pánny narodzony ieſt Krolem Pánem y Bogiem; toć Mátka, ktora go porodziła, Pánią ieſt, BogaRodzicą y Krolową. *D. Anſelmus.*

B.

B. PIOTR pustelnik, Zakonu S. Benedikta, z Nieba upomniony, áby szedł do Ierozolimy, prozbámi y posełstwem wielką część Palestyny odzyskał. Ten wielbiąc Maryą, modlił się ná paciorkach, zkąd według wielu zdánia, pierwszym iest wynalezcą modlenia się na koronce y Rożańcu; zátym wiele mu świát powinien, za tak chwalebny y pożyteczny sposob modlitwy ustney, do Maryi. *Ranbeck.*

Reflexya. Od tych, z okrągłych nákształt świáta paciorkow, wiele dobrodzieystw świát odbiera.

MODLITWA.

S. Pietrze! błágay zá mną Mátkę miłosierdzia, wiem że grzechom moim powinna bydź kára, więcey niżeli wieczna, ále w Iey litości, ktorą ma ku grzesznikom, naywięcey pokłádam nadziei, że swoią przyczyną, tę mi u Syna uprosi łáskę, abym pierwey się z serca nawrocił, niż śmierć ná mnie przypádnie. *A Ty naypierwey &c. Iák na kártie drugiey.*

Na uproszenie tego, dwieście dwadzieścia y pięć westchnienia dziś uczynię do Maryi, ile to bydź będzie można, tym końcem, áby wszytkie członki ciáła moiego ktorych tyleż rachuią, chwáliły Maryą.

Do Maryi, iáko do zrzodła, pragnąca dusza násza, niech śpieszy; do tego zbioru miłosierdzia, cáłą troskliwością niech násza ubiega się mizerya. *S. Bernar: Ser: 4. de assump.*

Pytán. Czyli N. Pánna namaściła ciáło Chrystusa do grobu z innemi niewiastámi? *Odp:* Tá Mátka, ktora więcey nad innych miáła ku Synowi miłości, nie przyszła z innemi do namaszczenia Ciáła Chrystusowego; bo zá rzecz niepotrzebną miáła, namászczać tego, o ktorym wiedziáła że z mártwychwstánie. *D. Bernar,*

S. JAKUB większy, Apostoł, szczegulny umieraiących opiekun. Nayświętszą Pannę ieszcze żywą, widział siebię nawiedzaiącą w Hiszpánnii, ktora mu kazała Kościoł sobie wystáwić, zkąd rozgłoszenie wiáry, w Hiszpánii pierwszy początek wzieło. *Ribad: in vita*
Reflexya. Y po śmierci, Apostoł Swięty, chciał bydź pomocny Hiszpánii.

MODLITWA.

S. Jakubie! ktoryś Károlowi wielkiemu umieraiącemu, y innym do ciebie nabożnym w ostátniey potyczce walczącym, dáłeś posiłki, podobney ia od ciebie zebrzę łáski; zmocniey mnie woiuiącego z nieprzyiacielem Duszy, broń mnie w niebespieczeństwie utracenia zbawienia, y łáski Boskiey zostaiącego, á przez intercessyą wielkiey Mátki Boskiey spráw, ábym był między przeznaczonych policzony. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, z dzisieyszym Xiędzem Alwaresem *Soc. Jesu*, ktory przez siedm godzin nieprzerwánych w Obraz Mátki Boskiey wpatrywał się, áby nie widział białygłow w pewney okázyi, ná Obraz Teyże Mátki Boskiey dłużey pátrzyć będę.

Witay kluczu Krolestwa Niebieskiego, witay pocieszycielko násza, ktora zasmucenia uśmierzasz, y uciśnionych, przykrości słodzisz. *S. Ephren. Orat: de Laud Vir.*

Pytánie. Czyli też mogło paść ná N. Pánnę iákie zadziwienie? *Odp:* Nie; bo: zadziwienie iest niewiadomego, nic zás nie było táyno Maryi, co do iey Osoby należáło. *Vega.*



SANNA Mátka, Mátki Boſkiey, á Bábka Jezuſowa, potyſiąckroć błogoſławiona, iáki miáła affekt ku Nayświętſzey Corce ſwoiey, nikt doſtatecznie nie wymowi! Tá záś iáko pragnela cześć Mátki ſwoiey pomnáżać oświadczyła; gdy iednemu nabożnemu pokazáwſzy ſię powiedziáła: Iá Sioſtrą twoią ieſtem, my z Mátką, piekło zamkniemy, byś do niego nie-tráfił boś Mátkę moię záwſze ſzanował. *Nadaſi.*

Reflexya. Chwáła Mátki, mądra Corka.

MODLITWA.

O Swięta Anno! Ty powagą Mácierzyńſką wſzytko możeſz u Corki ſwoiey á Mátki náſzey, upráſzay Iey przez tę cześć y miłość ktorą cię uſzánowáł Bog Jezus, y Márya Corka Twoia naykochańſza, ábym zá Corki Twoiey przyczyną y záſługámi twoiemi uſłyſzał pełną pociech obietnicę; to ieſt: zamknięte dla mnie piekło. *A Ty naypierwey &c*

Ná uproſzenie tego, dziś ſzczegulnym tytułem uſzanuię S. Annę, że ieſt Mátką Mátki Boga.

Do Ciebie Mátki miłoſierdzia, Mátki mizerakow wołaią wygnáncy ſynowie, wołáią ſame mizerye, ma bowiem głos mizerya, y ta dolina ſwoie płácze. *Richardus de S. Vict. Cap: 2. 3. de Lau. Vir.*

Pytánie. Z ktorego pokolenia byli Rodzice Mátki Boſkiey? *Odp:* Oboie byli z Pokolenia Judy y Krwi Krolow. *Barrad.*



S. SYMEON Wyznáwca, honor Maryi wielce kochaiący, Herzta Zydow powstaiącego bluznierſko przeciwko Panieńſtwu N. Mátki, śmiercią nágłą, trupem położył, co drudzy widząc, zwyciężonemi w ſwoim błędzie zoſtáli, á z śmierci Herzta ſwoiego, lepſze zaczęli życie, y nauczyli ſię, iák ſzánowáć Mátkę Boſką. *Faſti Mariani.*

Reflexya. Niegodzien życia, ktory prześladuie Mátkę żywota.

MODLITWA.

S. Symeonie! modl ſię zá mną, áby mi w oſtátniey potyczcze łaſkáwie przybydź, zemną przeciwko piekielnemu nieprzyiacielowi bráć ſię do oręża raczyła BogaRodzica, á ták ieżeliby przeciwko mnie powſtáły ſzyki, lękać ſię niebędę, Tá bowiem ieſt, ktora nim ſię urodziła w ſamym Poczęciu ſwoim po żmiiach y bazyliſzkach deptáła. *A Ty naypierwey &c.* *Iák na karcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Imieniem całego świátá podziękuię S. Annie za tę Corkę świátu dáną, y ták troſkliwie wychowáną.

Gdyż miłoſierdzie Boſkie ieſt od wiekow, obſzernieyſze bydź zaczęło w czáſie, á gdy z Ciebie o Pánno! bierze początek, toż przez Ciebie wzięło pomnożenie. *Richar: à S. Vict: in Cant.*

Pytánie. Gdzie ſię rodzili Rodzice Nayś: Pánny? *Odp:* S. Anna w Betleiem, S. Joáchim záś w Nazaret Galileyſkim. *Barrad.*



S.

S. JNNOCENCYUSZ, pierwszy tego Imienia Papież, żeby był swego ku Maryi nabożeństwa wieczną zostáwił pamiątkę, na obszernieysze honoru Iey y stateczniey sze pomnożenie, post Sobotni y od mięsnych potráw wstrzymánie się w Kościele Bożym postanowił. *Mayr.*

Reflexya. Gdzie iest wstrzymánie się od potraw, tám bespiecznieysza niewinność.

MODLITWA.

S. Jnnocenty! błágay zá mną Mátkę Boską, ábym od żądzy cieleśney, ták się záwsze utrzymał, by dusza moia z tego wychodząc wygnánia, do stołu Krola Niebieskiego bydź zasłużyła poprowadzoną, gdzie pewne nasycenie bez obrzydzenia, gdzie kosztowác będę, iák przyiemny Pán iest. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, Cześć S. Anny u innych ile możności będzie, pomnażać postáram się, áby y tym sposobem Corka w Mátce była uszanowána.

Panowánie ma Nayś: Pánna połowicy Krolestwa Bożego. Albowiem Klolestwo Boże zasadzone iest w miłości y miłosierdziu. *Gerson. trac: 4. in Magnif:*

Pytánie. Czyli w pierwiastkowym Kościele była iáka sprzeczka o Niepokalánym Mátki Boskiey Poczęciu.

Odp: Bynámniey. tá bowiem sprzeczká dopiero się wszczeła, iáko świádczy Kaniziusz Roku 1500.



S. LUPUS Biſkup Miáſta Treczeńſkiego, Attylę nazwanego biczem Bożym, łaſkawością ſwoią ubłagodził, ná ktorą z nim Woynę, włoſięnicą ſię pod ſuknią ukrytą, y poprzedzaiącym ſobotnim poſtem uzbroił. *Faſti Mariani.*

Reflexya. Nieiedzeniem nieieden ſię zwycięża Nieprzyiáciel.

MODLITWA.

S. Łupuſie! odwroć odemnie bicz Boży ná ktorym grzeſząc nie raz zarobił, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey áby mi iáko kolumna ogniſta y Obłok iáſny w puſtyni tego życia oświecaiąca, z tego życia ſchodzącego poprzedzáła; poki bym do Oyczyzny mlekem y miodem płynącey nie doſzedł. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Na pamiątkę dziewięć mieſięcy ktorych Nayś: Pánna w żywocie S Anny zoſtawáła, dziewięć zmowię pozdrowienia Anielſkich.

Z wł*á*dzy Pánu zoſtawioney zoſtáła ſię nieiáko część miłoſierdzia Mátce Chryſtuſowey, Oblubienicy krołuiącey. *Gerſon. Trac: in Magnif:*

Pytánie. Czyli Aniołom oprocz pokłonu Chryſtuſowi, było dáne od Boga przykazánie pokłonienia ſię Mátce Boſkiey? *Odp:* Dowodniey ſię mowić może że było przykazánie, áby przyſzłey Krolowy Aniołow, Aniołowie z przykazániá cześć oddáli. *Vega.*



S.

S. ARNALDUS Arcibiſkup, niemáiąc ludzkiey pomocy przeciw Heretykom, Maryi Honorowi zawiśłym, obrocił ſwoie modły do Mátki Boſkiey, ktora widziána była ogniſte kule z Nieba zrzucaiąca, y wielką klęſkę Heretykom przynoſząca. *Nadaſi.*

Refiexya. Záwſze uzbroione czuwá Niebo, na niecnotliwych

MODLITWA.

S. Arnáldzie! wſtáwiay ſię zá mną ábym ſtráſznym gniewem Boſkim pewnych ná głowę moię y na zgładzenie niepráwośći moich zgotowánych piorunow beſpiecznie uſzedł, ſpráw to, áby zaſadzki y ſidła ſtarego nieprzyiaciela, mnie umieraiącemu nagotowáne, Mátka Boſka, ſwoią protekcyą naymiłoſiernieyſzą łaſkáwie odkryła. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, ták dziś mowić będę Koronkę, że na káżdym paciorku przydam: *Błogoſłáwionaś ty między Niewiaſtámi, y błogoſławiona S. Anna Mátka twoia z ktorey bez grzechu pierworodego poczęta narodziłaś ſię.*

Zaſłużyła Marya bydź nazwáną Krolową miłoſierdzia Boſkiego, ieżeli bowiem Monarchinią, ieżeli Pánią nad Paniami, ieżeli Krolową nád Krolowámi názywáła by ſię, nieták by do ſiebie pociągnęła ſerdza ludzkie. Te bowiem Imiona ſą Majeſtátu wielkiey boiáźni y ſurowośći. *S. Bernardin. Senen: trac: 4. Se 6*

Pytánie. Czyli odebráła Marya Koronę Menczęnikow, dla poniesionych boleśći? *Odp:* Jeżeli ieſt Męczenikiem ten, ktorego ciáło miecz doczeſny przenika, ktoż przeczyć będzie Męczenniczką bydź Maryą, ktorey duſzę przenika uciemiężenie doczeſne. *Philip. Abbas.*

S. O. JGNACY Loyola, cáły ſługa Maryi. Na ley honor zbroię ſwoię, ná gorze Serratu przy Ołtárzu Mátki Boſkiey złożył, zá ley natchnieniem ufundowanemu Zakonowi, Reguły napiſał, nie inſzego czáſu tylko w ley święto, pierwſze z towarzyſtwem sluby uczynił; więcey iák tzydzieści rázy od Maryi nawiedzony; áby y momentu nie było, ktoregoby niepoświęcił miłości Maryi, ley Obraz uſtawicznie ná ſercu noſił. *W życiu Iego.*

Reflexya. Chceſz ábyś przypadł do ſerca Maryi, niechże Ona záwſze w ſercu przebywa.

MODLITWA.

O Naychwalebnieyſzy O. S. Jgnácy! przez gorącą Twoię ku Maryi miłość, proſzę cię, ábyś iáką iſkierkę tey miłości ſercu moiemu darował, żebym ták idąc torem twoim, Maryi wſpárty przyczyną, w oſtáteczney umierał łáſce, á z tobą widział, kochał y chwálił Boga y Iego Mátkę na wieki. *A Tynaypierwey &c. Iák ná kárcie drugey.*

Ná uproſzenie tego, ná ſercu moim położony Obraz Maryi noſić będę.

Marya ma miłoſierdzie, iáko by ſpoſobem pochodzenia iſtotnego, bo na podobieńſtwo Mátki rodzącey, wydáiąc nám z ſiebie Wcielone ono miłoſierdzie. *B. Alb: Mag. trac: ſup. miſſus.*

Pytánie. Czyli pomogło S. Jgnacemu, że Obraz Máryi na ſzyi noſił? *Odp:* Sám S. Jgnácy świádczył, że wſzędzie dziwnemi ſpoſobámi za ley opieką od Boga pomoc odebrał. *Ták wyráża podpis Obrázu tego ktory noſił S. Jgnacy.*



S,

SEUZEBIUSZ Biſkup, za wiárę, wiele od Heretykow ucierpiał, nigdy niezwyciężony, owſzem ich ybieſow záwſze zwycięſca. W ſwoich do Mátki Boſkiey modlitwach ták był ſkuteczny, że mu ſię drzwi Kościoła Maryi, ſame otwierąły. Niewinności ſwoiey y cáłości za obrońcow miáł Aniołow. *Nadaſi. Reflexya* Skárb naywiękſzy, dobrych ſtrożow potrzebuie.

MODLITWA.

SEuzebi modl ſię zá mną, áby mnie Ss. Aniołowie ſtrzegli, żeby zli, z drogi Przykázań Boſkich nie zwiedli mnie, wſtáwiáy ſię do Mátki Boſkiey, áby mnie ſprowadziła z drogi, w ktorey ſidła ukryli nieprzyiaciele moi. *A Jynaypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, iáko Binancyuſz, ktorego dziś pamiątka; ſcyzorykiem, ták iá pálcem przynáymniey Imiona JEZUS y MARYA na pierſiach wyráżę, nim ſię do ſpoczynku ułożę.

Jáwno ieſt, że wſzyſcy Swięci ſą tylko ſługámi miłoſierdzia, á Nayś: Pánna ieſt Krolową, y dla tego, bez porownánia ma ſię znáczniey Marya do miłoſierdzia, niżeli inni Swięci. *D. Alber: Magn: tract: Sup: Miſſus.*

Pytánie. Czemu w dzień w Niebo wzięcia Nayśw: Pánny czyta ſię Ewangelia o Márcie y Bogomyslności Magdaleny? *Odp:* Bo urząd odprawuie Marya, troſkliwey Marty, y Magdaleny bogomyslney, y oraz naylepſzą obráła cząſtkę. *Can: in Márial.*



WKOSCIELE N. Pánny Anielſkicy de Portiuncula S. Franciſzek Seraficki, częſto wielkiemi od Maryi łaſkámi udarowány, dnia dziſieyſzego widział Mátkę Boſką oczywiście do Kościoła ſtępuiącą z Nieba, á ſchodzącym ſię do tegoż Kościoła błogoſławieńſtwo y zupełne odpuſty upraſzaiącą u Syna. *W życiu S. Franciſka.*

Reflexya. Czyſtemi chce mieć ſług ſwoich Marya.

MODLITWA.

S. Franciſzku! uproś mi u Boga przez intercesſyą N. Mátki, wſzytkich w życiu popełnionych grzechow odpuſzczenie, ktorego przez nieſkończone miłoſierdzie Boſkie, y nayłaſkáwſzey Páni przyczynę, ſpodziewam ſię doſtąpić. *A Ty naypierwey. Iák nákar:*

Na uproſzenie tego, z S. Alanem, (ktorego dziś pamiątka.) Rozańcowe nabożeńſtwo kochaiącym, nim ſię ſpáć położę, Rożániec álbo Koronkę na ſzyi zawieszę.

Já ieſtem mowi Marya, Mátka Miłoſierdzia, pełna miłości y ſłodkosci, Ia grzeſznych pociecha. *Thom: Kem: in Sol: c. 24.*

Pytánie. Czemu kazáła Nayś: Marya áby ſłuchali Iey Syna ná godach w Kánie Galileyſkiey? *Odpow:* Bo przewiedziáła przyſzły cud, nauczona od Ducha Swiętego. *S. Gaudent.*



S.

S. PIOTR Biſkup Anagnii, Biſkupow y Zakonnikow przykład, Michała Carogrodzkiego Ceſarza iuż zśmiercią ſię paſſuiącego, z roſkázu Nayśw: Mátki ſamym tylko wezwániem Imienia Maryi uzdrowił, ná pamiątkę záś wieczyſtą, tego Dobrobzieyſtwa Ceſarz wſpaniáły Mátce Boſkiey wyſtáwił Kościoł. *Faſti Mariani*

Reflexya. Przez ten Kościoł dobry wſtęp do wiecznego w Niebie Kościoła.

MODLITWA.

S. Pietrze! nayukocháńſzy Maryi ſługo, proś zá mnie Mátki Twoiey, tobie nayucháńſzey, by mi była Maryą, by była łaſkáwą y litośćiwą. á zranioną duſzę moię miáła ſobie poleconą, żebym nie pierwey ſkonał, pokiby ſzczerą pokutą nie była zleczona. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Na uproſzenie tego, ile rázy dziś przeczytam Imie Maryi, á będzie temu ſpoſobność, tyle rázy go uſzanuię pocałowániem.

Drzewem w pośrzodku ziemi ieſt N. Pánna, y wpośrzodku Kościoła, wſzytkim ieſt przyſtępna bez braku w Oſobach. *Laur: á S. Rich: Lib: 12. de Lau: V.*

Pytanie. Ktorego zmyſłu, iák inſtrumentu zażyła Mátka Boſka w poczęciu Syna? *Odp:* Słuchu, przez wiárę bowiem poczęła, więc y przez ſłuchánie poczęła, to ieſt przez wiárę rzeczom opowiedziánym, bo wiára z ſłuchánia pochodzi. *Richad: à S. Victor.*



S. DOMINIK, Zakonu Kaznodzieyſkiego Fundator, cokolwiek u Maryi proſił, odebrał. Ledwie w dziecińſtwie chodzić mogąc, wſzytkie Iey obiegał Kościoły, nowe ſpoſoby wynaydował do Iey wielbienia, mowienia Rożáńca zwyczay, po świecie ogłáſzał. Widział Nayś: Pánnę wſtawiaiącą ſię za świat, áby nie zginął. Tákże widział wſzytkim bráci ſwego Zakonu w nocy ſpiącym daiącą błogoſławieńſtwo, oprocz iednego, ktory mniey ſkromnie ułożony leżał. Umieraiącemu przybyła obecna Maryá y do nieba wezwáła. *W życiu tego.*

Reflexya. Łátwa do Nieba droga: gdzie ſie idzie przez Rożáńce. *MODLITWA.*

S. Dominiku! modl ſię zá mną, áby też y mnie umieraiącemu, obecna z łáſką y pomocą przybyła Krolowa Rożáńca Swiętego, á pamiętáiąc na moie Rożáńce y koronki w życiu mowione, tám mi niech przynieſie pociechę, gdzie żádne nie ſą pomocne pociechy tylko Niebieſkie. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, uſilnie ſię ſtárać będę, ábym ták ułożony tey nocy zoſtáwał, bym nieobraził oczow Maryi.

O iák ſzeroko, iák wyſoko to drzewo wielkie N. Pánna gałęzie ſwoie rozciągneła! iák ſzeroko? do ludzi, iák daleko? do Aniołow, iák wyſoko do Bogá! *S. Bernard. Spec. Cap.* 5.

Pytánie. Czemu ſię naybárdziey było dziwowáć gdy Marya była zwiaſtowána od Anioła? *Odp:* Temu, że Bog, ktory poſłáł Anioła do Nayś: Pánny, od Anioła z Pánną ieſt naleziony. *S. Ber: Sup: Miſſ.*

Dziś

DZiś Swięto Nayś: PANNY Snieżney, ztąd ták nazwáney, że w nocy cudownie Snieg okrył gorę, gdzie chciáła N. Pánna, áby Iey był Kościoł wystáwiony od Jána Senatora Rzymskiego, ktory się Kościoł teraz nazywa *Mariæ Majoris* od Obrázu malowanego od S. Łukász. To mieysce teraz wielą nabożnemi tám uczęszczaiącemi, bywa napełnione. *Canisius.*

Reflexya. Jeżeli w sercu twoim są, y nie giną śniegi niewinności, iest tám Kościoł Maryi.

MODLITWA.

O N. Boga Mátko! Twoiey przystudze, cokolwiek iestem y mám, to wszystko poświęcam; Tobie duszy moiey stáránie testamentem leguię, wstáwiay się zá mną do Syna, áby grzechy moie krwią Iego obmyte nád śnieg bielsze były. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, Obraz *Mariæ Majoris*, dziś uszanuię, álbo ieżeli tego nie mam, áffekty moie poszlę do Rzymu.

Macierzyńską N. Pánna miłością broni y ochrániá ludzi grzesznych, w sobie pokładaiących nadzieię, pokiby ich, prawdziwie pokutuiących z Bogiem nie poiednáła. *S. Gertrud: revol: Lib: 4. Cap: 49.*

Pytánie. Czego bárdziey winszuią Aniołowie? czyli że iest Marya stworzona? czyli że oni sami? *Odp:* Bárdziey tego winszuią, że Marya iest stworzona, więcey bowiem Aniołom przydáło się naprawienie ruiny przez Maryą, niżeli ich stworzenie. *Mariophil.*



B. GIGISLENUS, gdy chciał Kościoł N. Pánny náwiedzieć w Akwiſgránie, bydło ſwoie (był bowiem Paſterzem) Matce Boſkiey polecał, á gdy ſię on w Kościele modląc zabáwiał, miáſto niego Anioł páſł bydło. *Bal: in Ep: Mar.*

Reflexya. Stára ſię o nas Niebo, gdy my ſię o niego ſtrámy.

MODLITWA.

B. Gigislenie! modl ſię zá mną, áby naywiękſze ſtaránie moie ſzczegulniey było o cześć y uſzanowánie Máryi, bym niechodził sladámi trzod moich, to ieſt beſtyálſkich żądzy moich, ále żeby rozum w granicach trzymáiąc porzuciwſzy inne ſtaránia, miáł ſtaránie o zbawieniu moim. *A Ty naypierwey. &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ktory mi dziś idącemu w miáſto Kościoł N. Pánny tráfi ſię, ten ná pozdrowienie Máryi nawidzę.

Marya, upraſzam Cię, przez łáſkę, ktorą chciáł Pán bydź z tobą, uczyń miłoſierdzie Twoie zemną. Spráw áby miłosć Twoia záwſze zemną byłá, á ſtaránie o mnie niech będzie z tobą. *S. Anzel: in. Medit.*

Pytánie. Czyli N. Pánna iáko Opiekunka będzie obecna ná Sądzie oſtátnim? *Odp:* Będzie obecna na większe potępienie tych, ktorzy Opiekunkę grzeſznych, nietylko nieczcili, ále też Ią bluźnili. *Mariophil.*



S.

SWOYCIECH ktorego nim ſię narodził, świátło cudowne poprzedziło. Od narodzenia ſwego, Maryi poświęcony, ſto rázy pozdráwiał Ją Anielſkim pozdrowieniem; wypędzáiąc bieſa z opętanego, wziął od niego policzek, á gdy mu drugiey ſtrony nadſtáwiał Woyciech, tym ſámym go wypędził. Gdy umierał, przybyli mu Aniołowie śpiewaiący ná pomoc. *Barri. pium Fœdus.*

Reflexya. Jeżeli o czyſtych umieraiących máią ſtáránie Aniołowie, ktoż będzie miáł o nieczyſtych?

MODLITWA.

S. Woyciechu! modl ſię zá mną, áby duſza moia ſchodziła z tego świáta śmiercią ſprawiedliwych: uznáię, práwda, żem podobnego im życia nie prowádził, uznáię wiele nieprawości moich, y cokolwiek przez cáłe życie popełniłem, zá to żałuię ſerdecznie, á przez przyczynę Mátki Boſkiey, pokornie o darowánie winy proſzę, y proſić będę poki życia mego. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Na uproſzenie tego, ſtáráć ſię będę ábym wſzytkie Kościoły N. Pánny w tym Mieście obſzedł, albo Ołtárze.

Wſzytko o Márya co máſz łáſki, wſzytko co máſz chwáły, y to náwet ſámo, żeś ieſt Mátką Boga: ieżeli ſię godzi mowić? powinnaś grzeſznikom. *Guil: Rhet: Divi: Cap:* 18.

Pytánie. Czyli ſię powinno rozumieć o cáłey S. Troycy, gdy ſię mowi o Máryi *Pan z Tobą?* *Odpow:* Twierdzę: nietylko Pán, Syn Twoy, ktoregoś ciáłem ſwoim przyodziała; y Pán, Duch S. z ktorego poczynaſz, y Pán, Ociec tego Słowa, ktore ſię w Tobie ciáłem ſtáło. *S. Bernard.*

S.

S. GERARCHINUS, Zakonu Cyftercyeńfkiego, gdy mu kázał Przełożony chleb piec dla Osob, nieumieiąc tego pádł na koláná przed Obrázem N. Pánny, y ták do niey mowił: *Kážą mi o Páni! piec chleb, á ia nie umiem, coż ia czynić będę?* Podobáła fię N. Pánnie tá poufałość, y ták mu przyiemnie odpowiedziáła: *Modlże fię ty, á ia około chleba chodzić będę*, záczął fię modlić, ále y chleb wczás upieczony. *Auriem: p. 1. fol: 23.*

R flexya. Wfzytkim, wfzytko bywa Marya.

MODLITWA.

S. Gerarchinie dziękuieć żeś mię nauczył dokąd fię udáwać potrzeba w rzeczach wątpliwych y potrzebnych. Pomnoż we mnie mocną y fynowfką ku N. Mátce poufałość, áby mi żyiącemu y umieraiącemu raczyła bydź przytomną. *A Ty naypierwey. &c. Iák ná kártcie drugiey.*

Na uprofzenie tego, Jeżeli co fię tráfi trudnego do uczynienia, álbo znofzenia, do Nayśw: Pánny poufále uciekać fię będę.

O Páni! Mátką iefteś ufprawiedliwienia. Rodzicielką iefteś przebłagánia y poiednánych, Rodzicielką zbawienia y zbawionych. *S. Anfel. in Medit:*

Pytánie. Czyli łáfka Maryi może fię mowić niefkończona. *Odp:* Ták ią nazywa *Salazar*, *S. Anzelm záś woła*, Niezmierzoność łáfki Twoiey uwáżaiącemu o Pánno, zmyftu niestáie.



SS. SEKUNDIANUS, Marcellianus y Weriánus ieszcze natenczas w bałwochwálstwie zostaiący, gdy im kazáno Chrześcian prześladowáć, nie uczynili tego, gdy bowiem z Xiąg Wirgiliusza pogáńskiego Poéty zrozumieli, że Pánna Nayczystsza miáła porodzić Syna: oświeceni są, y do wiáry nawroceni y zá nią życie położyli. *Barri: pium fœdus.*

Reflexya. Pomyslenie náwet o N. Maryi zbawieie iest.

MODLITWA.

SS Menczennicy! modlcie się zá mną do Tey Nayczystszey Pánny, przez ktorą narodziło się zbawienie świáta, áby Syn Iey był mi Iezusē y zbáwił duszę moię, á z grzechow wszelkich oczyszczoney, błogosławionych towarzystwem cieszyć się dopuścił. *A ty naypierwey &c. Iák ná kárcie:* 2.

Na uproszenie tego, wiersze dziś iákie będę czytało N. Pánnie, ieżeli nowych napisáć czás niepozwoli.

Ták łaskáwa y miłosierna była Marya, że wolała wszelkie ponosić utrapienia niżeli żeby nie miáło nastąpić Dusz odkupienie. *S. Brigit. Lib: Revel:* 3.*c.*30.

Pytánie. Czyli też była pośrzedniczką Aniołow Marya? *Odp:* W tym była pośrzedniczką, że przez nią naprawiona iest Aniołow ruina. Co Anielskiemi siłámi stáć się nie mogło. *Richar: à S. Victor.*



S.

S. BOGDAN, Szwiec, cáły tydzień na robieniu botow tráwił, á co zarobił w dzień sobotny, to ubogim rozdáwał, zkąd ſtáło ſię że Bog iednemu ſłudze ſwemu árcypiękny Dom w Niebie wyſtawiony pokázał, ále ten nie innych ſię dni budował tylko w ſobotnie to ieſt w dni Maryi. *Dialog. S. Gregor.* *Reflexya.* Zá ſtracony y prozny ten dzień rozumiey ktorego ſię nic godnego wieczności nie zrobiło.

MODLITWA.

S. Wyznawco! modl ſię zá mną ábym pamiętaiąc na ſzczęſliwą wieczność, iey doſtugował ſię troſkliwie. Niech mi żáden dzień prożny nieupłynie bez zaſługi ná śmierć dobrą. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, przynámniey dziś Xiędza Nunniuſza nasladowáć będę, ktory nigdy Obrázka N. Pánny z pod wezgłowka nie ſpuścił.

Jáko Syn Boży ieſt błogoſławieńſtwem ſprawiedliwych. Ták Ty o zrzodło płodności Marya! ieſteś poiednániem grzeſnikow. *S. Anſel: de B. V.* *Pytánie.* Czyli N. Pánna umiała rożne roboty? *Odp:* Umiáła dobrze prząść kądziel, wełnę y iedwab. Stáráła ſię też przykłádáć do robienia tych ſzát, ktorych zażywáno w kościele. *Epiphan.*



SZUZANNA, pokoleniem, wielu nawroceniem y rostropną gorliwością S. Męczenniczka y Pánna, poslubionego Panieństwa swoiego na pamiątkę N. Pánny czystości, mocno broniła, gdy nieprzyiaciela tey cnoty Maxymiána za powodem Anioła z domu swoiego czystego wygnáła, y drzwi przed natarczywym zamknęła *Fasti Mariani.*

Reflexyá. Ty zámkniy drzwi zmysłow twoich ieżeli chcesz mieć w bespieczeństwie twoię czystość.

MODLITWA.

SZuzánno! błágay zá mną Mátkę Boską áby iáko Ona ma naywiększe stáránie o nabożnych do siebie, żeby od nieprzyiácioł byli uwolnieni, ták y mnie zsług swoich nayniegodnieyszego przeciwko wszelkim w życiu y przy śmierci bronić raczyła nieprzyiaciołom. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Na uproszenie tego, obiorę sobie zá obrońcow czystości moiey, Aniołow, y prosić ich będę áby mi iey cáłość uprosili u swoiey Krolowy.

Jáko słońcem oświecáią się wszytkie rzeczy ziemskie, y Niebieskie, ták z słodkości Maryi nie ma tákiego, ktoryby przez nią, ieżeli prosić będzie nie uczuł nabożeństwá. *S. Brig: Revel: L 13. Cap 30.*

Pytánie Czy o poselstwie do Maryi wiedzieli inni Aniołowie? *Odp.* Nie wiedzieli, niezwyczáyne bowiē poselstwo niezwyczaynego posyłánia sposobu potrzebowáło. *S. Bernard.*



S. KLARA, w Kościele N. Pánny *de Portiuncula* ślub czystości uczyniła, y stateczným ku Maryi nábożeństwem ná Iey miłość zasłużyła. Iey bowiem umieraiącey otoczona Chorem wielu Pánien przytomna przybyła, y mile do siebie przytuliła, swoim płászczem okryła, y do wesela Oblubieńca Niebieskiego zaprowadziła. *W życiu Iey.*

Reflexya Komu się podoba ták z ciáła wychodzić, niechże tąż puści się drogą.

MODLITWA.

S. Kláro! ktoraś nieprzyiáciol Nayśw: Sakramentu odpędziła cudownie, broń mnie tákże od wszytkich widomych y niewidomych moich nieprzyiáciol; modl się zá mną do Mátki Bożey, áby y ia niegodny grzesznik w skonániu moim pomocy Iey prędkiey słodkości, Macierzyńskiego Iey ulitowánia, y pełności miłosierdzia doznać zasłużył. *A Ty naypierwey iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, Katálog pochwał Maryi porządkiem Alphabetycznym ułożę.

Roszczka pochodząca z pokolenia Iessego, gałęzi swoich cudownym rozłożeniem, po cáłey się rozciąga ziemi, áby rozproszonych synow Adamowych od upáłu y wiátru, swoim upragnionym cieniem zasłoniła, y owocem zbawiennym posiliła łaknących. *S. Amad. Hom:*

Pytánie. Czyli przewiedziáła Marya, że ma zeyść z tego świáta y iáko? *Odp:* Przewiedziáła, za obiáwieniem Anioła, rozczkę Oliwną, ná znak zwycięztwa śmierci, y życia wyrażenie przynoszącego. *Metaph:*



S.

S. RADEGUNDA, Zona Klotaryuſza Krola, potym Mniſzka, ná cześć Mátki Boſkiey każdego roku, czterdzieści dni pościła: w kázdą ſobotę ſwoiemi rękámi trądem zarażonych, ieżeli ktorzy znaydowáli ſię, głowy myła, y żebrákow karmiła. Imię Maryi ná ſwoim wypalila ciele. *Faſti Mariani.*

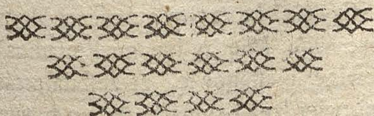
Reflexya. Temu zle nie będzie, przez kogo dobrze ieſt ubogim. *MODLITWA.*

S. Radegundo, ktoraś dla miłości N. Pánny ſtáła ſię ſłużebnicą żebrákow, iá ſiebie przez ciebie za ſługę ofiaruię Maryi, y przed Majeſtátem Boſkim mnie ná Iey oddáię uſługi ná wieki, á gorąco prágnę pomnażáć ſię w Iey miłości, áni od tey daniny, ktorą teraz czynię, nigdy nieodſtępowáć. *A Ty nay pierwey &c. ták na kárcie drugiey.*

Náuproſzenie tego, z Berchmanſem *Soc: JESU,* ktorego dziś pamiątka; ſobie y drugim to wyperſwadować będę uſiłował, że ieżeli kochac będę N. Maryą, pewny będę zbawienia.

Marya ieſt dworem powſzechnym przebłagánia, powſzechnym początkiem przeiednánia. Naczynie y Kościoł życia y zbawienia wſzytkich. *S. Aſelm.*

Pytánie. Czyli prawdziwie umárła N. Pánna? *Odp:* Jáko natury ludzkiey, ták też y śmierci zá nią idącey uczeſtniczką była, y dawnego Adáma Corka, dawną kárę poniosła. *Damaſcenus.*



S. STANISŁAW Kostka *Soc: JESU*, gdy chorował, nawiedziła go N. Pánna, na rękach iego złożyła dziecinę JEZUSA y rádę dáła, áby wstąpił do Zakonu *Soc: JESU*. Nic mu nie było milszego, iáko mowić, czytać, álbo wiersze pisać o Maryi; pospolitym ią tytułem nazywał Mátką swoią, do Niey list napisał swego affektu ku Niey świádka, ktorym uprászał, áby w dzień w Niebowzięcia Maryi mogł życia dokonać, y uprosił. Poszedł iáko syn za Mátką do Nieba. *W życiu iego.*

Reflexya. O bodayżeby S. Kostka, więcey takich liczył Bráci!

MODLITWA.

O Błogosławiony Młodzieńcze! modl się zá mną do Mátki Twoiey Nayukocháńszey, á synowską mnie miłość, ku Maryi y Bogu uproś, od ktorey w tobie ták się piersi rozgorywały iż ie ręcznikami wodą zmaczanemi, ochłodzić było potrzeba. Obodayżem y iá gorzał podobną miłością ku Jezusowi y Maryi! ábym ták zasłużył za Iey łaskáwą przyczyną, z Synem Iey Jezusem ná wieki się cieszyć. *A ty naypierwey &c. ták na karcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, przykłádem S. Stanisława, zrána naypierwey y w wieczor na ostátku obrociwszy się ku ktoremu Kosciołowi N. Pánny polecaiąc się Iey opiece, u klęknę.

Nie dla siebieś się urodziła o Pánno! ále żebyś cáłego świáta służyła zbawieniu. *D. Damas: Or: 1. de Nat.*

Pytanie. Czyli ią, ktorzyby o śmierci Maryi mieli wątpliwość? *Odp.* Między innemi Epifanius powątpiewa mowiąc: niestanowię, że zostáła nieśmiertelna, ále áni twierdzę, że umárła, Pismo bowiem Boże mysl ludzką zawieszoną zostawiło.

S.

SARNULFUS Biſkup, w Wigilią w Niebowzięcia N. Pánny, wſzytko gotowáć ſobie kázał do ſwego pogrzebu, y nie nadaremno, tego bowiem dnia ná ziemi prochem poſypáney, położony, gdy zrozumiał od N. Pánny, ktora mu ſię widomie pokazáła, że grzechy iego ſą odpuſzczone, ſkonał. *Liſander w Zyciu Jego.*

Reflexya. O iák droga śmierć ſynow Maryi! á bodáyżę y duſza moia zchodziła z tego świáta śmiercią ſprawiedliwych! *MODLITWA.*

S. Arnulfie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, bym po odpuſzczonych grzechach moich miáł śmierć błogoſławioną; Iey ſię cáłym affektem ſerca moiego, polecam, Ią za Mátkę y Pánią obieram ſobie, Macierzyńſkiey iey opiece ſynowſkim affektem oddáię, ktorey być w Niebie towarzyſzem ſpodziewam ſię. O Naychwálebnieyſza Mátko Boſka! dziś do Nieba idzieſz pociągniey mnie zá ſobą, pociągniey ſerce y affekty moie. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, ná wypełnienie liczby lát Maryi, każdego dnia przez Oktawę, mowić będę po ośm pozdrowienia Anielſkiego.

Przez Syna Twoiego Páni, świát grzeſzny ieſt uſprawiedliwiony, potępiony, zbawiony; wygnány przywrocony. *S. Anſelmus.*

Pytánie. Czyli w Niebowzięcie Maryi było znacznieyſze iák w Niebowſtąpienie Chryſtuſowe? *Odp:* Przy w Niebowſtąpieniu Chryſtuſowym byli w towarzyſtwie Aniołowie y duſze ſprawiedliwych, ále przy w Niebowzięciu Maryi, był ſám Chryſtus w towarzyſtwie, ktorego godność ieſt nieſkonczona. *Petrus Damianus.*

S. JACEK, Zakonu Kaznodzieyſkiego, wziął obietnicę od N. Pánny, że o cokolwek miáł prośić Syna, to za iey przyczyną miáł uprośić. Wielką Statuę y ciężką N. Pánny wynosząc z pożáru, ktory uczynili nieprzyiaciele, tak lekką uznał, że ią przez wiele mil mogł unośić z łatwośćią. Przed śmiercią iego, ſwoią obecnośćią pocieſzyła go N. Pánna, iáko o to prośił. *W życiu Iego.*

Reflexya. Czemuż ták mało prośiemy od ták hoyney Páni?

MODLITWA.

S. Jácku ſynu Maryi, ktora ci obiecáła: ná prozby twoie, będzie ci Bog miłościwy. Modl śię zá mną do tey ſpolney twoiey y moiey Mátki, ábym przez tyle ułomney natury moiey niebeſpieczeństw, y przez tyle świáta y czárta zdrád beſpieczny przeſzedł, á z Maryi ſługámi przed obliczem Bożym ſtáwił śię w ſzczęśliwey wieczności. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Powinſzuię Maryi chwáły Niebieſkiey, y moiegobym Iey uſtąpił mieyſca! gdyby go dlá niey nie ſtawáło.

Wszytkich zbawienia pragnęła Marya, ſzukáła y ználazła, owſzem wſzytkich zbawienie przez Nią ieſt ſprawione, dla czego ieſt nazwána zbawieniem swiata *Richar. à S. Vict: Cap: 26. in Cant:*

Pytanie Czyli z choroby iákiey umárła Nayś: Pánná? *Odp:* Zádney choroby nie cierpiáła, áni boleści, ále pragnieniem natężonym widzenia Syna ſwoiego ściśniona, zeſzła z tego świáta. *Albert: Magn.*



S.

S. KLARA *de Monte Falco*, czteroletnia ieszcze dziecina nátwarz padáła przed Obrazámi N. Pánny, ktorekolwiek nápádła, w nich czcząc Maryą. Anioła przy śmierci swoiey przychodzącego prosiła, áby oznáymił N. Pánnie wielkie swoie pragnienie, żeby ią w życiu obaczyłá, y uprosiła; widziáła bowiem otwárte Niebo y w nim Mátkę Boską. *Isidorg Moschovig.*
Reflexya. A czemużby nie miáła przyiąć umieraiącą N. Pánna, ktorey żyiącey doznáła bydź sługą swoią?

M O D L I T W A.

S. Kláro coś ty przed tym, iá teraz rád bym oznaymić N. Maryi przez Anioła, áby gdy rozstánie się Dusza z tym ciáłem, była przyięta między błogosłáwionych, ále o bodayżem rownemi sprawámi, iako ty. prosbę moię pewną sobie uczynił. Ty miłościwa Mátko wspieray ułomność moię. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, Swiętego Anioła moiego Stroża prosić będę, áby moie prozby dziś przeniosł do Maryi y uprosił ná nie zezwolenie.

O Marya pełna, owszem naypełnieysza łáski. z ktorey obfitey pełności ożywione wszytko stworzenie. *Richar: à S. Vict:*

Pytánie. Czyli się ciáło N. Pánny w prochy śmiertelne obrociło? *Odp:* Jáko nie był skażony żywot Maryi rodzącey, ták áni ciáło umieraiącey. *Damas:*



B. JAKOB, odprawuiąc Mszą Swiętą, widomie przytomną miał N. Pánnę Wielu Swiętych liczbą otoczoną, ktora mu z Niebieskich kwiátow wieniec uwiła y na głowę iego włożyła. *Nądaſi.* *Refiexya.* Te ſame kwiáty nie więdnieią, ále też tylko między cierniem kwitną.

MODLITWA.

S. Jakobie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ſerce moie pamięcią przyſzłych, á wiecznych rzeczy tedy owedy pobudzáła, y niech niedopuſzcza, abym miáł kiedy przełożyć iáką ſtworzoną prożność, nád naywyżſze dobro, y za momentálne znikomości śmiáł trácic ſzczęście wiekuiſte. Wyſłuchay Mátko pragnienie Syna. Nie uciekam tu przed cierniem, byle w nim nie zwiędła zakwitła mi korona. *A Ty. naypierwey &c Iáko na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Wchodząc do Kościoła, przez Mátkę Boſką proſić będę u Syna o wyſłucháńie, mowiąc: *Przez cię o Mátko Boga y Pánno, niech przyſtęp mámy do Syna.*

Miłość ta, za ktorey pobudką wyświadczáła ludziom uczynki miłoſierne, wſzytkiego ſtworzenia przewyżſzáła miłość. *B. Alb. M. ſup. Miſſ.*
Pytánie. Kto święte Maryi Ciáło pogrzebł? *Odp.* Ss. Apoſtołowie przy zapalonych świecach y wonnych namaſzczeniach do wioſki Getſemánu zanieśli. *Metaph.*



S.

S. LUDWIK Biſkup, z Maryi Węgierſkiey, Karola drugiego Sycylii Krola Syn, gorąco kochał Mátkę Boſką mowiąc *Ona mnie przy śmierci wſpomágać będzie.* Co ſię y ſtáło, álbowiem umieráiąc widziány był, że na rękach Aniołow do Nieba był przynieſiony przy ich śpiewániach. Ták ſię ſtáie ſłużącym Bogu w czyſtości y niewinności. *Nadaſ: Ann: Cæles.* *Reflexya.* Chceſz bydź od Maryi ukochánym? kochayże Maryą.

MODLITWA.

S. Ludwiku! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey áby y mnie pomoc przynioſła umieraiącemu, á żyiącego od okázyi niebeśpiecznych grzechowych, w ktorychbym mogł od oſtatniego końca odpaść, záchowáła; ábym żádnego ſtworzenia miłością nie dał ſię odwieść od miłości Stworzyciela ále ſtáł ſię ſługą należytym Boga y Maryi przy dobrym ſumnieniu y oczyſzczonym. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego. Według liczby y gwiázd otaczaiących głowę N. Pánny, tyleż rázy Ją pozdrowieniem Anielſkim uczczę winſzuiąc iey wſzytkich dárow y przymiotow od Boga nadánych.

Tá Panna nám mizernym, y niewolnikom, y żebrákom dáła Syna ſwego, niewolnikom ná odkupienie, łaknącym ná pożywienie, pracuiącym ná nadgrodę, choruiącym ná lekárſtwo. *B. Alb: M.*

Pytanie. Ktorego dnia zmártwych wſtáła Marya? *Odp:* Jáko Syna nasladowáłá w śmierci, nasladowáła też y w zmártwychwſtániu, zátym iáko Syn ták Mátka, trzeciego dnia do życia powrociła. *Nicephor.*



S. BERNARD, tyle od Maryi odebrał affektu, że rázem z Chrystusem bydź karmiony piersiámi iey zasłużył, gdy mu pokármu swego N. Pánna użyczyła. Często u niego były słowa: *Zdrowaś Marya, pokaż się bydź Mátką.* Co gdy powtárzał wzaiemnie z Obrazu N. Pánny usłyszał pozdrowienie temi słowy: *Bądź pozdrowion Bernárdzie. W życiu Iego.*
Reflexya. Ták byś my byli nakarmieni, gdybyśmy innych szkodliwych rzeczy nie pragneli.

MODLITWA.

S. Bernárdzie! czysty Wyznáwco, modl się zá mną do N Pánny, áby Iey y Boga miłość záwsze się pomnażáła w sercu moim. Prágnąłbym tego affektu, serca, y piora, ktoremiś ty tę Twoią y Chrystusową Mátkę ukochał, ábym ták przy zgonie moim ztąd między piersiámi Mátki, ztámtąd między ránámi Syna, przyiemną y bespieczną odebrał pociechę. *A Ty naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, ile rázy mi przyidzie ná pámięć, tyle rázy dziś z affektem ponáwiać będę: *Zdrowaś Marya: pokaż się bydź Mátką.*

Ná wszelkie czyieżkolwiek potrzeby, otwárte iest Miásto ucieczki, Łono Maryi, kto od tey strony ucieczki, niedziw, iż się niegodnym stáie, áby uszedł zguby. *S. Bernard. mor. 8.*

Pytánie. Kto był pobudką, áby nawiedzono grob, w ktorym Swięte było Maryi złożone Ciáło? *Odp:* Naybárdziey nalegał o to S. Thomász Apostoł *Nicep.*



S.

S. HUMBELINA, Siostra S. Bernárda, od Bráta do Swiętszego życia nawrocona, od niego nauczyła się miłości Maryi y stáránia o ściśleysze życie. Podobną iemu śmierć odebráła, gdy w skonániu więcey niżeli sto rázy powtarzáła: *Ucieszyłam się w tym, co mi powiedziáno, poydziemy do Domu Pańskiego.* *Men: Cisterci.*

Reflexya. Tá niewinney duszy nadzieia.

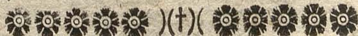
MODLITWA.

S. Humbelino! modl się zá mną do Mátki Boskiey, ábym gdy względem wiecznego czásu prędko y zapewne nástąpi przykre duszy moiey z ciáłem rozłączenie, tę ostátnią życia potyczkę, czyli przy ucisках álbo pociechach, czyli przy dobrych zmysłach, czyli pomieszánych, w opiece iednak Maryi odpráwił, á mogł mowić *Uweselony iestem w nadziei, że doydę szczęśliwey wieczności. A Ty naypierwey &c. Iak ná kárcie drugiey*

Na uproszenie tego, Złączywszy moy áffekt z áffektámi dziewięć Chorow Anielskich, Krolową Aniołow wynoszących, powtorzonym dziewięć rázy Anielskim pozdrowieniem uszanuię w Niebowziętą Maryą.

Marya iest, ktorá Synowi własnemu nieprzepuściła, ále dla nás wszytkich wydáła go, á iákoż niewszytko nám z nim darowáła? *Alb: M. Super Miss:*

Pytánie. Czyli też rzeczą samą, Maryi grob pokazuią nawiedzaiącym Mieysca święte? *Odp:* Pokazuią go w Getsemánie ná dolinie Jozefatowey pod Gorą Oliwną. *Barr.*



S.

S. BERNARD Seneńſki z Senatora, Zakonu N. Pány z gory Oliwney Fundátor, wzrok ſtraciwſzy za łáſką Mátki Boſkiey odebrał go. Wielu tego Zakonu wybránych po drabinie do Jezuſa y Maryi idących obáczył. *Nadaſi*

Reflexya. Ná podobne rzeczy pátrzyć zaſługuie, ktory ná inne niegodliwe oczow nie obráca.

MODLITWA.

S. Bernárdzie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ciáła y duſzy moiey oczy oświeciła, támte áby były odwrocone od prożnośći, y niebyły nie beſpieczną zawádą ná drodze zbawienia, te záś áby co do ſkonánia y do opatrzenia duſzy moiey należy zbawiennego, doſkonále obaczyły, y ták zaſłużyły widzieć Boga na wieki. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, komu do wſtąpienia do Zakonu będę mogł dopomoc, nie zaniecham, ábym ták liczbę nabożnych do Maryi, większą poſtarál ſię uczynić.

Jáka moc przeciwko wſzelkiemu rodzaiowi chorob Pánnie y Mátce Bożey pozwolona ieſt? á czyliż nie większa, niżeli innym władzy Chryſtuſowy podległym? *S. Baſil: Serm: de Ann.*

Pytánie. Czyli? y iáko zawołáni ſą Apoſtołowie do umieraiącey Nayświętſzey Pánny? *Odp:* Nie ináczey byli zawołáni tylko przez Obłok, iáko Swięci trzey Krolowie byli zawołáni przez gwiázdę. *Metaphraſ.*



B.

B. FILIP Benniciusz zwány Apostołem Maryi, ktora mu kazáła wziąć sukienkę Zakonną, á inn̄ego czásu dwá kosze białego chlebá od Niey odebrał podczas głodu. Przed Jey Ołtárzem klęknąwszy mawiał: *Tu moy odpoczynek.* Przy śmierci przeciwko skárgom ná niego biesowskim, od N. Pánny obroniony. *Fasti Mariani.*

Reflexya. A ktoż nie otrzyma wygráney, przy tey spraw nászych Patronce?

MODLITWA.

S. Filippie! sługo dobry y wierny, zaleć mnie Páni Twoiey, áby przez Syna swoiego, á nászego Odkupiciela zasługi, użyczyła mi gorącego pragnienia służenia Jey, według możności z wszelkim nabożeństwem, y tá iedyna ták w tym, iáko y innym życiu byłá mi pociecha y stáránie służyć Jezusowi y Maryi. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kár. ie 2.*

Na uproszenie tego, z B. Filippem będę dziś słuchał Mszy Swiętey o N. Pánnie, ktorey słuchánie było początkiem iego świątobliwości

O czci godna Sadzáwka Jerozolimska Marya, ktora náturę schorzáłą y do zguby maiącą się do pewnego zdrowia y życia nieznaiącego starości przyprowadziła. *S. Dam Orat: 1 de Ntt: Vir.*

Pytánie. Czyli Prostacy, czyli uczeni bárdziey kochaią Nayswiętszą Pánnę? *Odp:* Uczeni kocháią dowcipniey, prostácy zás po prostu kocháią Mátkę Boską. wielkość iednak miłości nie z dowcipu, ále z gorącości ma bydź szacowána *Mariophil.*



S. BARTŁOMIEY Apoſtoł ktory ſto rázy w nocy, ſto rázy wednie zwykł był ná Modlitwę uklękác, ieſzcze od żyiącey Mátki Boſkiey wielkie odebrał dobrodzieyſtwa, częſto z nią rozmáwiał, wiele taiemnic Niebieſkich od Niey nauczył ſię, ktorey też chwáłę w więkſzey Ormiáńſkiey ziemi y w Indyi ogłáſzał. Z ſkory ſwoiey odárty poſzedł do Nieba. *W życiu Iego.*

Reflexya. Wątpże teraz, ieżeli możeſz, że ciáſna ieſt do Nieba Bráma, kiedy ſię do niey ciſnąc S. Bartłomiey zdárł z ſiebie ſkorę ſwoią.

MODLITWA.

S. Bartłomieiu! modl ſię zá mnie, bym ſkorze moiey, nád to w pobłażániu iey pilnym będąc, niewpádł w niebeſpieczeńſtwo zbawienia, ále ráczey ábym chłoſtáł ciáło moie, y w niewolą poddáł, ábym, gdy śmierć y ſkorę zemnie zedrze, łátwiey wſzedł do Nieba. *A Ty naypierwey, ják ná kárcie* 2.

Ná uproſzenie tego, Dziś uczynię ciáłu moiemu przykrość iáką, przynámniey uſzczypnieniem, bol mu zadáiąc.

Marya mądrym y nie mądrym obfitą miłością dłużniczką ſię uczyniła. *S. Bern. Serm:* 98.

Pytánie. Czyli Marya w ſpániu byłá podległa ſnom? *Odp.* Bynámniey; ſny bowiem pochodzą z niedoſkonáłey humorow dyſpozycyi, ktora mieyſca niemiáła w Maryi. *Vega.*



S.

S. LUDWIK, Krol Francufki każdego dnia, álbo był ná Godzinkach o N. Pánnie, álbo ie prywátnie odpráwiał; każdey foboty trzem Ubogim nogi umywał y całował; wiele Kościołow N. Pánny wyftawił, ktorey obrony wiele rázy doznał. Pod czas náwalności widomie pokázáła fię onemuż; y mowiącą fłyfzał: *Nielękay fię, iá będę pomocą twoią Nadafi.* *Reflexya.* Jeft ktoryby y nad famemi panował Krolámi.

MODLITWA.

S. Ludwiku! o co dla ciebie, Boga profiła Mátka twoia Blánka, o to ty proś dlá mnie Mátki Bofkiey, áby ieżeli przewidzi, iż mám w iákiey okázyi ná ciężki grzech zezwolić, niech pierwey dopuści śmierć ná mnie, wolę bowiem umrzeć, niżeli fię iákim grzechem zmázać, będąc pewnym, że táka śmierc będzie mi przeyściem do błogofławioney wieczności. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uprofzenie tego, na pamiątkę Jezufa, Maryi, y Jozefa dziś dám pomoc trzem ubogim, álbo duchowną, álbo potrzebie doczefney fłużącą.

Przy wyściu dufzy moiey z tego świáta zábież iey drogę Páni moia, á przyimiy ią, y pociefz twárzą twoią świętą by ią obaczenie czárta nie zmiefzáło. *S. Bonav Pfal:* 113.

Pytánie. Ktore też między innemi dobrodzieyftwy, Marya uczyniła Elżbiecie przy Iey nawiedzeniu? *Odp:* Ze Elżbieta, ktora fię przedtym wftydziła, że ná ftárość brzemienną zoftała, utwierdzoná flowámi Maryi fzczyciła fię, iż więcey niżeli Proroka poczęła w żywocie fwoim. *S. Ambrofius.*



S. GEBHARDUS, widział N. Pánnę, ktora mu Biskupi Pastorał podáła mowiąc: *Karm owieczki moie naylepßą życia wiecznego páßą*, co y uczynił. Z samego weyrzenia na Obraz Mátki Boskiey, ley miłością zapalony, slubował Panieństwo. *W Życiu tego.* *Reflexya.* Tu obrácay oczy twoie od prożności y obrazkow światowych.

MODLITWA.

S. Gebhardzie! modl się zá mną do Mátki Boskiey, ábym ią záwsze, bez przerwánia y przeszkody zábaw, álbo innego stworzenia, wesoło y z szczerego serca moiego Seraficzną nie iáko gorącością, á to w skutku wypełnioną, doskonále bez przestánku kochał do ostatniego tchu życia mego. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, ile lát moich liczę, za wszytkie dobrodzieystwa, przez Nią od Boga odebráne, tyle dám szelągow ubogim, álbo tyle rázy pocałuię ziemię.

Obierzcie sobie Tę nayłaskáwszą Mátkę Jezusową, nád wszytkie Rodzice y Przyiacioły wásze, zá Mátkę szczegulną y Opiekunkę. *Thom: Kemp: Ser. 2. ad Novit.*

Pytánie. Czyli przy bytności N. Pánny żołnierze rzucili losy o sukienkę Jezusową? *Odp.* Zołnierze z naygrawániem y tryumfem, przy Matce N. ná pośmiewisko dzielili między siebie száty Jezusowe. *Cyryl.*



S.

SS. AURELIUSZ y Natália Małżonkowie, ſpolnym zezwoleniem przyobiecáli czyſtość zachować. Przybył im Chryſtus z Nayś: Mátką, y temu pobożnemu ich przedſiewzięciu pobłogoſłáwił, przepowiadaiąc onymże męczeńſtwo, ktore ſtatecznie poniesli *W życiu Ich.*

Reflexya. Czyści záwſze ſą mocnieyſi.

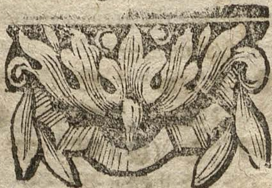
MODLITWA.

SS. Aureliuſzu y Natália, ktorzyście widzieli drábinę áż do Nieba wyciągnioną, modlcie ſię zámną do Mátki Boſkiey, áby mi pobłogoſławiła,y ktora ieſt drabiną grzeſznikow, niech mi przyſtáwi drabinę, po ktoreyby duſza moia z ciáłem rozłączona, weſzła do Nieba. *A Ty naypierwey ják ná kárcie* 2.

Ná uproſzenie tego, Na początku zábaw moich będę proſił o błogoſławieńſtwo Mátki Boſkiey.

Gdy N. Pánnę Mátkę Boſką nazywámy kluczem Krolestwa niebieſkiego ná otwárcie Brámy Ráyſkiey, komu ſię podoba,w ręku Iey,wyznawámy. *S. Ber: ſer:* 22.

Pytánie Marya przy Kościele zoſtaiąca czyli też uczynki pokuty odprawowáła? *Odp:* Ják weſzła do Kościoła nie zdeymowáła z ſiebie włoſiennicy, ná gołey ziemi ſypiáła, záwſze poſt odprawowáła, ſukień z proſtego ſukna żádnym kolorem niefarbowanego zażywáła. *Gregor: Turon.*



S. AUGUSTYN, nieprzyſtoyne, ktoremi przed tym gorzał, pożáry w święte zamienił. Gorącą miłość ku Mátce Boſkiey, piſmámi ſwoiemi oświádczył. Máryą y rány Jezuſowe naybárdziey ſzanował, w nich wſzelką ſwoie pociechę y nadzieię pokłádáiąc. Tym był gorętſzy potym, im był przed tym w uſzanowániu ich oziębleyſzym. *Nadaſi: Ann: Cæl:*

Reflexya. Náwet y niecnoty pomagáią do świątobliwości, iako trucizna do zdrowia.

MODLITWA.

S. Auguſtynie, gorący Boga y Maryi miłością Serafinie, zápal ſerce moie áby nie kocháło rzeczy ſzkodliwych, ále tylko co duſzy zbawiennego, żeby nie rwáło ſię do ſkazitelnych rzeczy, ále ná chwáłę Nayświętſzych Imion Jezuſa y Maryi. *A Ty napierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, przykłádem S. Auguſtyna, ſtánę dziś w posrzodku myslą między ranámi Jezuſa y pierſiámi Maryi, á ile Bog pozwoli, tyle wyczerpnę łáſki z oboyga.

Zdá ſię mowić Marya do Syna iáko Syn do Oyca: Chcę Synu, áby gdzie iá ieſtem, tám y ſługa moy zoſtáwał. *Richar: à S. L. 2. de Laud: Vir.*

Pytánie. Czyli Marya kocháiąc gorąco Boga była kiedy tym zfatygowána? *Odp:* Bynáymniey, Marya bowiem przyrownána do krzáku goreiącego, á nie zgorzałego. *S. Bonaventura.*



S.

S. LUTHARDUS Gráff Klinii, rządki Fenix na Dworach Páńſkich: Młodość ſwoię w życia nie winności nábożeńſtwie, y oſtrości przepędził. Dziedzictwo Oycowſkie ná honor Maryi poświęcił y rozdał, Kościoły Iey y klaſztory wyſtawiáiąc. *Mayr:*

Reflexya. Po tych ſtopniach bogáci idą do Nieba.

MODLITWA.

S. Luthardzie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, ábym grzechy młodości moiey, y niewiadomości, ták z duſzy oczyścił, żebym ſię ſtáł godnym Kościołem Bożym ná odebránie łáſk iego. A uproś mi, bym miáł uſtawiczną pámięć końca oſtatniego, ktoraby mnię odwodziła od dáwnych grzechow, á przyprowadziła do tego, co mi ma bydź w godzinę śmierci pociechą. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, z S. Jánem ktory naypierwey Mátkę Boſką powitał, ſtárać ſię będę y ia, ábym obudziwſzy ſię pierwſzą mysl obrocił do pozdrowienia Mátki Boſkiey.

A ktoż odwáży ſię oſkárżać tego przed Synem, ktory obáczy, że Mátka ieſt mu obronicielką? Jeżeli Ona ieſt, ktora uſprawiedliwia, á ktoż będzie, ktoryby potępiał? *Richar: S. Lau: L. 2. de Laud: Vir:*

Pytánie. Czyli Adam y Ewa wiedzieli, że Marya ma bydź Mátką Boſką? *Odp:* Dowodzą tego wielu z słow Xięgi Rodzáiu z Rozdziáłu 5. *Położę nieprzyiaźń między tobą y Niewiáſtą*, iż wtenczas pierwſzym Rodzicom było to obiawiono *Segneri.*



S. FIAKRIUSZ Puſtelnik, nienaſycony był uſługá-'mi N. Pánny, codziennemi oſobney pobożnośći dowodámi nieukontentowány, o publicznych y iáw-nych, ktoreby wſzytkim pomágały, zamyslał. Ná te cześć Kościoły Klaſztory y Szpitále wyſtáwiał, y ſwo-iey ręki do budowiánia przykłádał. Drzewa ſámi ſię ná ziemię ſpuſzczáły, áby mieyſce wolne uczy-niły ná budowánie Kościoła Mátki Boſkiey. *Moy Reflexya.* Wſzytko nás zachęca do czci Páni wſzyſt-kiego Stworzenia.

MODLITWA.

S. Fiákrze! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby mię pod ſwoie Macierzyńſkie ſtaránie wzięła, y opiekę, we wſzytkim według upodobánia Syna ſwe-go kierowáła, á wſzytkie prozby moie oſobliwie ſzczęsliwego ſkonánia pragnienie poſtarałá ſię wy-pełnić. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, na pamiątkę ſześćdzieſiąt y trzy lát, ktore przeżyła N. Pánna, tyle rázy ziemię pocałuię.

Ty Mátko ſierot twoich, wyſłuchay płácz Synow twoich, rozciągniey ſkrzydła twoie, byś my pod niemi ſchronili ſię przed nieprzyiacielē. *S. Aug. ſolilo: c.* 32. *Pytánie.* Czyli wſzytkie w całości odebráła dáry od trzech Krolow Marya, czyli też ze wſzytkich po trochę ſze. *Odp:* Ponieważ nie ſwoim ále Syna Jmieniem odbieráła podarunki, wſzytkie w całości odebráłá. *Ludov. de Pont.*



S.

S. IZABELLA, Siostra Ludwika Krola, na honor N. Mátki Kláſztor ufundowáła, ktory Pokorą chciáłá bydź nazwánym; przy śmierci iey pokoy wielką świátłością obiaśniony y głos styſzány: w pokoiu ſtało ſię mieyſce iey. Ciáło iey iaśnieiące y oczy na kſztałt gwiázd świecące ſię widziáne były. *Barri: Fœdus pium.*

Reflexya. Pokora ieſt mieyſcem Maryi.

MODLITWA.

S. Jzabello! náucz mię głębokiey pokory, ktorą bym ſię upodobał ſłużebnicy Páńſkiey á Páni moiey, ktorey Panieńſkiemu ſercu naypokornieyſzemu, całego ſię oddáię, áby mi Ona poki żyć będę, była Mátką y Obronicielką, niech mi przytomna będzie przy śmierci moiey y nie opuſzcza, pokiby w pokoiu nieodpoczęła duſza moia. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, Ná pamiątkę pokory Nayś: Pánny, ieżeli nie będzie okázya pokazánia aktu pokory powierychowney, wewnętrzney ákt uczyni ę.

Ty o Marya ſłuſznie ſię nazywáſz pełna Miłosci y miłoſierdzia, bo przez Cię wſzytkich miłość zákwita, y wſzyſcy przez Cię znayduią miłoſierdzie. *S. Brigit: Revelat: extraordi.*

Pytánie. Czyli Mátka Boſka więcey kocha niewinnych, czyli po grzechu uſprawiedliwonych? *Odp:* Ze grzeſznik nawrocony więkſzą ieſt przyczyną weſela w Niebie, niżeli ſprawiedliwy. Zdá ſię, że grzeſznika nawroconego bárdziey kocha. *Mariophilus.*



S. ANNA Prorokini Jerozolimſka, świętobliwości ſwoiey nadgrodę, y ſzczęście wielkie w tym otrzymáła, że Jezuſa, Maryą y Jozefa widzieć y maleńkiego Zbawiciela ná łonie piaſtowáć, áż Maryą, ſłodko rozmáwiáć mogła. z *Ewangelii.*

Reflexya. O gdy by wielu táki umieli ięzyk!

MODLITWA.

S. Anno! ktoraś poſtámi, modlitwámi, á náybárdziey ták długo, áż do lát ośmdzieſiąt czterech powściągliwością Bogu y Mátce Boſkiey podobáła ſię; modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby mnie náłono opieki ſwoiey wzieła, ktorey ſię całego dáię pod rządy, y wſzytko rządzenie zapiſuię teraz, á oſobliwie przy śmierci, o Iey żebrze obronę. *A Ty nay-pierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, Jeżeli nie rzeczą ſamą, to przynámniey duchownie, przyimę Ciáło Chryſtuſowe y Zbawiciela z rąk Maryi będę prágnął przyiąć.

Já wſzytkim, ktorzy mi pobożnie y świątobliwie ſłużą, chcę przy śmierci naywierniey, iák litościwa Matka bydź obroną, ich bronić y cieſzyć. *Bloſ: in Moni. Cap:* 12.

Pytánie. Kto był Aniołem Strożem N. Boga Mátki? *Odp: S. Jldefons.* Ze tenże był Aniołem Strożem ktory zwiaſtował Wcielenie Syna Boſkiego.



S.

S. STEFAN, Krol y Apostoł Węgierski, cáły Maryi sługa, że się miáł národzić przepowiedziáła N. Pánna. Dziesięć Biskupstw y wiele Kościołow na iey Honor wystáwił. Potym całe Krolestwo iáko Dáninę Páni, iáko dziedzictwo Krolowy oddał. *w Zyciu.* *Reflexya.* Szczęsliwe Krolestwo z tákiey Krolowy;

MODLITWA

S. Stefánie! przykłádem swoim, cáły świat máły, to iest mnie samego przez Ciebie Mátce Boskiey ofiaruię, Ona zmysłow moich powierzchownych, y wewnętrznych, Ona ciáła y duszy moiey. Ona serca moiego, y wszytkich dostátkow niech będzie Krolową, á ták niech cáły będę dziedzictwem Maryi, niech Ona włáda życiem y śmiercią moią, ktorey się naylepszey spodziewam, ieżeli sługą tey Krolowy umierać będę. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie.* 2.

Na uproszenie tego, z S. Stefánem ile rázy dziś wspomnę Mátkę Boską, tyle rázy lą Pánią moią wyznáwać będę.

O Páni, Xiężna y Krolowa naywyższa, Páni nád Pániámi nayczystsza, pod twoię obronę uciekámy się pod skrzydłámi litości twoiey broń nás, y strzeż. *S. Ephi: de Lau: Vir:*

Pytánie. Czyli N. Pánna będąc w żywocie Mátki swoiey miáła zupełne używánie rozumu? *Odp.* Nayś: Pánna będąc w żywocie S. Anny miáła zupełne zażywánie rozumu y wolney woli. *S. Bernar:*



S. EUFEMIA, Pánna y Menczenniczka, od biesa duszom świętym záwsze nieprzyiaznego, iuż, iuż miáła bydź ná zgubę strącona, ále do zwyczáyney swoiey ucieczki Maryi udałá się y záraz zmowiwszy pozdrowienie Anielskie, biesa odpędziła. *Nádasi.* *Reflexya.* Ják náby iest bies, przeciwko nabożnym.

MODLITWA.

S. Eufemio! modl się zá mną do Mátki Boskiey áby ná mnie do ley miłosiernych nog upadaiącego á przy łzách serdecznych ná ostátnią potyczkę posiłkow proszącego, łaskáwie weyrzáła, bym za ley pomocą duszy moiey nieprzyiaciela szczęsliwie odpędził, by mię w przepaść wiecznego potępienia nie strącił. *A Ty naypierwey &c. Ják ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, nim dziś z Domu wychodzić będę, zámiast tárczy, Zdrowaś Márya przeciwko nieprzyiaciołom zmowię.

Gdy wszyscy stániemy ná sąd, Ty, prosiemy iáko Macierzyńską maiąca ufność, y moc naywiększą, ręką twoią od wiecznego wyrwiy nás ognia. *S. Ger.* *Pytánie.* Czyli N. Pánna, nim się ieszcze urodziła, iuż czystość slubowáła? *Odp.* Twierdzi *Barradius* á znim *Jakob Biskup Chrystopolitáński* z owych słow biorą fundáment *Canticorum* 2. *Kochanek moy mnie, á ia iemu poki dzień nie naydzie &c.*



S.

S. ROZA Panna, długiemi poſtámi y gruntowną cierpliwością cudowna, zaſłużyła widzieć pokázáne ſobie y radości Niebá, y piekła katownie. Od N. Pánny nawiedzona, y áby wziąwſzy ná ſiebie włoſiennicę, o rzeczach Boſkich do ludzi mowę miáła, napomniona: Tá po śmierci ſwoiey pokazáwſzy ſię Papieżowi Alexandrowi IV. rzekła: Já ieſtem Roża Witerbieńſká, ſłużebnica Jezuſowa y Maryi. *Nadaſi.* *Reflexya.* Między takiemi, tákie wzraſtáią roże.

MODLITWA.

S. Rożo! modl ſię zá mną, Jezuſa y Maryi ſługo, do Mátki Boſkiey áby ſługę ſwoiego, lubo niegodnego y grzeſznego łáſką ſwoią nawiedziłá, á ſpráwiła, ábym nie odpádł od nadziei moiey, ponieważ wſzelką w Niey po Bogu nadzieię moię położyłem, bez ktoreyby mi konać, y na ſąd Boży ſtáwić ſię było nieznośno. *A Ty naypierwey &c. Ják na kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, z Wincentym Raymundem *Soc: JESU* ná cześć Krolowy Anielſkiey, dwanáście gwiazdámi ukoronowáney, tyleż umartwienia ofiarować będę, ná znak niewolnictwa moiego.

Będzie naychwalebnieyſza Pánna ſługom, y kochánkom ſwoim, w dzień ſądu záſłoną w upále, y przeciwko upałowi Sądu. *Richar: à S. Laur: Lib: 20. de Laud: V.*

Pytánie Czyli Mátka Boſka ieſt przykłádem Panienek, y ślubu Panieńſtwa Miſtrzynią? *Odp:* Lubo o wielu czytámy w ſtárym Zakonie Pánnach, płci oboiey, nigdzie iednak nie ma pewności, áby przed N. Pánną miáło bydź Panieńſtwo ślubem utwierdzone. *Barradius.*



S. BENEWENUTA, Zakonu S. Dominika, gdy mowiła do Nayśw: Pánny pozdrowienie Anielſkie, wſpominaiąc to ſłowo: Jezus, widziáła go obecnego; każdey Soboty ſłyſzáła muzykę Anielſką, y od Ss. Gabryela y Rafała, iáko miáła pozdráwiać N. Pánnę, ieſt nauczona *Balin:*

Reflexya. Jákaż poſtępku nadzieia nie ma bydź pod takiemi nauczycielámi?

MODLITWA.

S. Benewenuto! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ktora nikomu, lubo niegodnemu łáſki ſwoiey łona nie broni; mnie wzięła w ſwoią opiekę; do niey, ktora prawdziwie ieſt Mátką miłoſierdzia, uciekam ſię, o bodáyże mnie Ss. Aniołowie nauczyli! iáko ią godnie mogłbym pozdráwiać, y kocháć. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, Wſzytkich Swiętych Aniołow dziś proſić będę, áby zemną, y zá mnie Maryą pozdrowili y kocháli.

Jáko kurczęta przed lataiącemi kaniámi pod ſkrzydła uciekáią kokoſzy, ták y my pod przykrycie ſkrzydeł twoich ciśniemy ſię. *B. Thom: de Villanova.*

Pytánie. Ná ktorym mieyſcu Imię Maryi w Xiędze żywota napiſane? *Odp:* Ná drugim mieyſcu: pierwſze bowiem mieyſce ma Imie Jezus, ten bowiem przeznaczonych ieſt początkiem, á Marya pierwſza ieſt między przeznaczonemi. *Cárdin: Cuſan.*



B.

B. JDZI Rodericus, Zakonu S. Dominika z początku swoiego życia czarownik, biesowi y niecnotom przychylny, potym za pogrożką Zołnierza iednego, śmiercią mu grożącego nawrocony, Cyrograf, ktorym się biesowi zapisał, po siedmletnich modlitwach do N. Pánny czynionych, przy Iey Ołtárzu znaleziony odebrał, za ktorą łáskę znowu przez lát siedm dzięki czynił. *Mayr.*

Refl. xya. O iák wiele rázy wyrwála mnie Marya z mocy biesowskiey.

MODLITWA.

S. Jdzi! modł się zá mną do Mátki Boskiey, ábym, ktorym dobrowolnie podáłem się w niewolą szatáńską szczerze za grzechy pokutował, potárgał więzy niewolnicze, iárzmo Xiążęcia ciemności zrzucił, á za przyczyną nayłaskáwszey grzesznikow Opiekunki, y pomocą, z mocy był wyrwány szatáńskiey. *A Ty naypierwey &c. Iák na karcie drugiey.*

Na uproszenie tego, Tyle Ołtarzow (ieżeli będzie można) N. Pánny nawiedzę, ile lát iey dzięki czynił B. Jdzi.

Potępia cię Trybunał sprawiedliwości? idź że z ufnością do Tronu miłosierdzia, gdy może apellować do Máryi. *Gers: Trac: 6. in Magn.*

Pytánie. Czemu w Miesiącu Wrześniu odprawuie się święto Nayświętszey Pánny Narodzenia? *Odp:* Bo Miesiąca siodmego Zydowski národ odprawował święto przybytkow, y dla tego przystoi, ábymiesiąca siodmego odprawowało się święto przybytku, ktory poświęcił Naywyższy. *Barrad.*



B.

B. JOANNA, Zakonu Nayświętszey Pánny z Karmelu, w Wigilie wszytkich świąt Mátki Boskiey tysiąc pozdrowienia Anielskiego, á w dzień święta siedm rázy Officium iey ponawiáła, ná tych trwáiąc nabożeństwach, wielkich záwsze doznawáła pociech, ále więcey, gdy ie z roskázu opuszczáła, álbowiem gdy z postuszeństwa te wszytkie nabożeństwa w iedno tylko pozdrowienie zamienić iey kazáno, w tenczas zasłużyła widzieć Mátkę Boską, ktora iey pochwáliła to posłuszeństwo. *w Zyciu Iey.*

Reflexya. Ták zwycięztwo samego siebie wyższe iest nad modlitwę. *MODLITWA.*

S. Joánno! nádgrodź modlitwámi y gorącością twoią, moię oziębłość, modl się zá mną do Mátki Boskiey, ábym do Iey nieustannego chwalenia był zgodny, ktore teraz ták zaczynam, że ich końca ná cáłą wieczność mieć niechcę. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproszenie tego, Odprawowáć dziś będę oczekiwanie Narodzenia N. Pánny mowiąc: *Rorate Cæli desuper:* to iest: spuście rosę z gory Niebiosa.

Nieznámy inney ucieczki, tylko Ciebie. Ty sámaś iedyną nadzieią nászą w ktorey ufność pokładámy; Ty sama opiekunką nászą, ná ktorą wszyscy oczy obracámy. *S. Thom. de Villanova. serm: 3. de Nat:*

Pytánie. Gdzie się Nayś: Panna urodziła? *Odp: Androchomius* powiáda że się poczęła w Jerusalem, á *S. Hieronim* twierdzi, że się urodziła w Nazáret.



B.

B. BONFILIUS Fundator ſlug Maryi, ktoremu Mátka Boſka otoczona Chorami Anielſkiemi ſuknie Zakonne dáła. Na koniec w zgrzybiáłey ſtarości od Mátki Boſkiey przy śpiewániu Duchow Niebieſkich, do radości Nieba zawołány, życia dokonał, dziwną światłością otoczony. *W życiu Iego.*

Reflexya. Dziś narodzona Marya, o gdyby záwſze w myslach náſzych żyła!

MODLITWA.

S. Bonfile! dobry Synu Maryi, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, á mnie za wpułſługę iey oddáy, oto ia z uprzeymego ſerca Maleńką dziś narodzoną, iáko z Nieba mi dáną Mátkę zbawienia, witam, do ſłodkiey Iey gárnę ſię łaſkawości, ktora wſzytkich do ſiebie garnących ſię mile przyimuie, y broni, od ktorey żáden bez pociechy, álbo zaſmucony nie odſzedł. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, pomoże przez Oktáwę trzydzieści y pięć mowić pozdrowienia bo ták mowione wyniosą liczbę dni, ktorych odpoczywáła N. Pánna w żywocie S. Anny.

Opiekunka ſzczęsliwa nám ſię rodzi, ktora nie umie niebydź łáſkáwą, nieprzyiacielowi niedopuſzcza páſtwić ſię, pomocy ſwoiey łaſkawości nieomieſzkiwa. *Balduinus in cellecta.*

Pytánie. Kiedy ſię urodziła N. Pánna? *Odp:* Ten ieſt dzień Narodzenia Iey nayſzczęsliwſzy, ktory narodzoną Pánnę od tyle wiekow oczekiwána tyle figurámi znaczoną, tyle pragnieniámi uproſzoną ná świat wydał. *Barrad.*



S. Audomárus, Biſkup Moryeńſki odebráwſzy cudownie wzrok utracony, proſił znowu o iego utrácenie, ieżeli oczy miáły ſzkodzić zdrowiu duſzy. Piękny Kościoł wyſtáwił N Pánny gdzie chciáł bydź po śmierci pochowány ktorą po tyle rzádkich świątobliwości przykłádach y cudach, miáł ſzczęśliwą, albowiem widziáni byli Aniołowie przewodnikámi iego do Nieba. *Nadaſi. Ann: Cæl.*

Reflexya A ktory slepy za takemi zbłądzi Przewodnikámi.

MODLITWA.

S. Audomárze! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey ktora mi nad obie oczy milſza ieſt, ábym ták oczow moich y innych zmyſłow, ták wewnętrznych, iáko y powierzchownych zażywał, bym w tenczas nie żałował poniewczáſie, gdy mi śmierć oczy zamykać będzie. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie 2.*

Na uproſzenie tego, 35 zaczętych pozdrowienia dáley odmáwiać będę.

Coż za dziw, że Marya ieſt nad innych ukochána, ktora nad innych wybrána? *S. Bonav: in ſpec.*

Pytánie. Czyli ieſt w tym iáka taiemnica? że ſię dnia oſmego Mieſiąca narodziłą Marya, y dnia oſmego tákże poczęła? *Odp:* Oſma liczba zbiorem ieſt cnot, á ktoráż liczba Poczęciu y Narodzeniu N Pánny naydoſkonálſzey być może zgodnieyſza? *S Ambroſ.*



S.

SMIKOŁAY z Tolentynu, ſurowym o chlebie y wodzie poſtem Soboty odprawował. To iedno uſłyſzáwſzy w Kościele z Ewangelii: *Nolite diligere mundum*: Niekochaycie świáta, oddał ſię cáły ná ſłużbę Boſką. Przez ſześć mieſięcy przed śmiercią, káżdey nocy ſłyſzał Muzykę Anielſką, gdy iuż śmierć naſtępowáła, mile ſię uśmiechał, opowiadaiąc, że go Jezus y Marya do Nieba wzywáią. *Nadaſi in vita.* *Reflexya.* Gdzie duſza tám y zmyſły.

MODLITWA.

SMikołáiu! ná ktorego choroby zleczenie, Nayś: Panna lekárſtwo przynioſła modl ſię zá mną áby dalego ſzkodliwſze y śmiertelne duſzy moiey ràny zleczyła, uproś mi, áby mnie nikt od niey nie odłączył, nikt z ręki nie wyrwał, ále ábym dobrą, dobrych Maryi Synow śmiercią umierał. *A Ty naypierwey &c. Iak na kárcie drugiey*

Ná uproſzenie tego, trzydzieści y pięć pozdrowienia do pierwſzych dodam.

Wſzytkim ſię ubłágáną, wſzytkim nayłaſkáwſzą pokazuie Márya, wſzytkich nákoniec potrzebom niezgraniczonym iákimś affektem litościwie zabiega. *S. Bern: ſerm: de Verb: Apocal:*

Pytánie. Co znáczy Nayświętſze Imie Marya? *Odp:* Gwiázdę y Pánią; prawdziwie bowiem ieſt Gwiázdą tego świáta, y prawdziwie zoſtáła Pánią, gdy ſię ſtáła Mátką Stworzyciela. *Petrus Damian.*



B.

B. DOROTA Pruſka, Wdowa, w cáłym życiu kochaiąca Mátkę Boſką, ktora ſię iey z wielą Aniołow widomie pokazáła, y Macierzyńſkiemi práwie słowy pocieſzyła Od lát záraz ſiedmiu, áż do ſtárości oſtátniey káżdą ſobotę o chlebie y wodzie tylko odprawowáła. *Bal.*

Reflex. Mniey potrzebuie natura, niżeli rozumiemy.

MODLITWA.

B. Doroto! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby wſzytko, cokolwiek ſię Iey oczom niepodoba, z ſerca moiego wyrzuciła, wſzytko złe zgładziła, cnotámi napełniła, á nieugaſzoną ku ſynowi y ſobie miłością zapaliła, ktorą bym gorzał nie tylko aż do śmierci, ále ná wieki. *A Ty naypierwey &c. Iák na-*

Ná uproſzenie tego, Dziſieyſze 35 pozdrowienia odmowię.

Nigdy nie był ktory święty, áni święta tak przychylna zbawieniu, y wſzelkiemu dobru ludu Chrześciańſkiego, iáko Nayświetſza Pánna. *S. Anton: 4. p. Sum. tit: 25. C. 20.*

Pytánie Czyli bierzemy co, coby przez ręce Maryi nie przyſzło? *Odp:* Niechciał Bog nic nám dáć, coby nieposzło przez Ręce Maryi. Przez Ręce tákże Tey Páni powinniśmy Bogu ofiarowáć, cokolwiek dobrego czyniemy. *S. Bernar.*



S.

SGWIDO ubożuchny młodzieniec, był pilny w ochędoſtwie Kościoła Maryi, w ſtroieniu iego, y zamiatániu. Naymnieyſze ná ſumieniu makuły, rozważną pilną y częſtą ſpowiedzią omywał. Przy śmierci wielka go z Nieba świátłość otoczyła; widziána była y Gołębica, y z Nieba głos ſłyſzány: *Veniat dilectus noſter ad percipiendam coronam* Niech przyidzie ukocháńy náſz ná odebranie korony *Surius.*

Reflexya. Y nieſzlachetnych cnota wywyżſza.

MODLITWA.

S. Gwido! náucz mnie iákiey zabáwy, y uſługi przyiemney Maryi. Gotowem Iey ſłużyć, nie tylko do zmordowánia, y wylánia potu, ále áż do krwi wytoczenia. Modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey ábym wſzytkie dni pielgrzymowánia moiego ták przepędził, bym do kreſu ſzczęśliwey doſzedł wieczności. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, zmowię znowu 35 pozdrowienia.

Na Maryą obracáią oczy, y ci, ktorzy mieſzkáią w Niebie, y ci ktorzy zoſtáią w czyſcu, y ci ktorzy ieſzcze ná świecie zoſtáią: pierwſi, aby ich ruiny od Lucypera poczynione naprawiła, drudzy, áby ich z mąk wyrwáła, trzeci, áby onychże z padołu płáczu wybawiła. *Hugo Card in Cant:*

Pytánie. Jákim Imieniem wſzytkich narodow nazywá ſię Marya? *Odp:* Tym Imieniem, ktore wyráża Pánią, ieſt bowiem Pánią świáta, gdy ieſt Mátką Boſką. *Cornel. à lap.*



S. KONRAD, máiąc poświęcáć Kaplicę nazwáną od pustyni, ná cześć Maryi wystawioną, widział, że to poświęcenie z uroczystą okazałością sam Chrystus sprawował, á S. Michał ze wszytkiemi Aniołámi wyśpiewywał y obecną Mátkę Boską wystawiáli *Nadasi. Reflexya.* Ták miło iest Bogu, cokolwiek się poświęca Maryi. *MODLITWA.*

S. Konrádzie! modl się zá mną do Mátki Boskiey, ktorą prágnę od wszytkich Chorow Anielskich bydź pozdrowioną, y zá mnie uszanowáną. Prágnąłbym nayiawnieysze wszytkich świętych miłości dowody, y wszytkiego stworzenia przysługi, sam Maryi uczynić, gdybym mogł, ábym ták Páni moiey przypodobał się, y ley łáskę ná śmierć szczęśliwą sobie uprosił. *A Ty naypierwey. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uprozenie tego, naznaczone 35 zmowię pozdrowienia.

Nad mizernemi y zasmuconemi ubolewa wspołzasmucona, y dopomágać nieomieszkiwa, wszytkim wiernym w dolegliwościach wielkich miłościwie służąc *S. Jgnat: Mart: Epis: ad S. Joán:*

Pytánie. Czemu przy zwiastowániu Anioł nic nieoznaymił N. Pannie o męce Syna? *Odp.* Bo dzień zwiastowánia iest dzień radości y dla tego żádna wzmiánka boleści y zasmucenia niepowinna się była mieszać. *D. Bernardus.*



S. MATERNUS Biskup; w Tungryi Mátce Boskiey ná wieczystą pamiątkę miłości swoiey ku Niey, Kościoł wystáwił. W dni czterdzieści po śmierci, znowu do życia powrocony widział, że mu z Nieba jásną pokazáno koronę z roż, Lilii, y pereł złożoną, do ktorey osiągnienia zaproszony chętnie usłuchał. *Nadasi.*

Reflexya. Chętnie opuszcza ziemskie radości, ktory bespiecznie spodziewa się lepszych.

MODLITWA.

S. Maternie! modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby iákoś ty dwoiáką przez nią śmierć szczęśliwą odebrał, mnie tákże zgon szczęśliwy, od Niey łaskáwie uprosił, by tá śmierć, ktorą ráz mám podiąć, była mi szczęśliwa. *A Ty naypierwey &c*

Na uproszenie tego, trzydzieści pieć pozdrowienia mowić nie przestánę.

Dziś się urodziła Krolowa świáta, okno Nieba, bráma Ráiu, przybytek Boga, Gwiázda morza, drabina Niebieska *S. Petr: Damian*

Pytánie. Czemu Anioł przy Zwiastowániu cudownego Poczęcia, nie przywodzi Sáry, Rebeki, Racheli, ále Elżbietę. *Odp:* Bo to iuż były dáwne powieści, nowe záś bárdziey kontentuią; y dla tego przypomina Anioł, nie co przedtym dáwno, ále co się dopiero trafiło. *Chrys.*



S. AICHARD, z prywatnego ſpoſobu uſzanowania Maryi nie kontent, áby wielu do iey miłości pobudził, Oyca ſwoiego namowił, áby Kościoł y Klasztor na dziewięćſet Zakonnikow, ná cześć Maryi z fundamentu wyſtáwił, w ktorym Aichard Opátem uczyniony, iednego dnia ſto pięćdzieſiąt do Niebá ſwoich zakonnikow przeſłał. *Surius.*

Reflexya. Y Synowie mogą Niebu rodzić Oycow.

MODLITWA.

S. Aichárdzie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ſługę ſwoiego od grzechu, to ieſt: od złego nad wſzytko złe naygorſzego, od niebeſpienych, w ktorych by mnie widziáła do upádku ſkłonnego okaziyi, broniłá. bym nieuſtraſzony proſtą ścieżką przez śmierć wſzedł w drogę wieczności. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dodam do zaczętych iuż y pozdrowienia.

Cáłym duſzy náſzey affektem opiece Nayś: Pánny polecáymy ſię, áby Ona nás, wſtáwiániem ſię za námi uſilnym, polecáła w Niebie. *S. Aug: Ser: 25. de Nat.*

Pytánie. Czyli wednie, czyli w nocy więkſze łáſki odebráła N. Pánna od Boga? *Odp:* W nocy; w nocy bowiem od Anioła zwiaſtowána, naywiękſzą odebráła łáſkę, przez ktorą ſtałá ſię Mátką Boſką. *Mariopk.*



S.

LUDYMILLA Xiężniczka w Czechach, pierwey przychylna Bałwochalſtwu, potym przez Chrzeſt zięty do Kościoła Chryſtuſowego przyłączona, zamiaſt Bałwána, Obraz Mátki Boſkiey czcić poczełá, życia iey ile możności násladowáć, od ktorey dár uprośiła. *Mayr.*

Reflexya. Y ciernie rodzą roże, y ciemności świátło.

MODLITWA.

S. Ludymillo! modl śię zá mną, áby płyneły łzy z oczow moich wednie y wnocy, ktoremibym opłakiwał błędy życia moiego; polecay mnie Mátce Boſkiey, áby na oſtátku czáſu życia moiego, podobno nie zadługo kończyć śię maiącego, ták mnie wſpomagáłá, ábym bez ciężkiey Boga obrázy ſkończywſzy to życie, y oſtátnim śmierci áktem, ná wieki Ią z Synem chwálił. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, dopełnię liczby dni ktorych w żywocie S. Anny zoſtáwała N. Pánna, mowiąc trzydzieści y pięć pozdrowienia.

Marya obiaśniona tym świátłem, ktoremu wſzytko otwárte, nic nieukryte, wſzytkie náſze widzi niebeſpieczeńſtwa, y nád námi, łaſkáwa y ſłodka Páni Macierzyńſkim affektem lituie śię. *S. Amadeus hom: de Lau: Virg:*

Pytánie. Czyli N. Pánna, Pánnom w Niebo idącym ma zachodzić drogę? *Odp:* Przyzwoita ieſt, áby przykład y zwierciádło Pánien zabieżáła Pánnom, y ie nayczyſtſzemu pokazáła Barankowi.



B. KLEMENS Kaponius, Zakonu S. Dominika, rodu Szlachetnego, kontent iednak z częścią Márty na służebnicze oddáł się usługi. Gdy inni według zwyczáiu szli do stołu, á on zwyczáyne do Matki Boskiey na ten czas odpráwiał nabożeństwo, z tego Obrázu głos usłyszał, ktory mu do stołu poyść kazał, y nauczył się od Mátki Bożey, że Iey bárdziey się podoba dobra wola, z posłuszeństwem złączona, niżeli nabożeństwo z osobnością. *Bal.*

Reflexya Nie wálczy cnota iedna z drugą.

MODLITWA.

B. Klemensie! modl się zámną do Mátki Boskiey áby mi Ona Syna swego łaskáwym uczyniła, wymawiáła przed nim grzechy moie, ktorych się lękam, bo nie znayduię godnieyszego nikogo w usługach do uprośzenia, áni skutecznieyszego do przebłagánia Sędziego nad Maryą; niech ona odwroci odemnie słuszne syna zagniewánie. *A Ty naypierwey*

Ná uproszenie tego, na pamiątkę Imienia Maryi ná początku káżdey kártki, ktorą dziś pisać będę naypierwey wyrażę Imienia JEZUS MARYA JOZEF.

Jm wyżey Mátka Boska wpatruie się w serce nieograniczonego Krola, tym głębiey nad zasmuconemi umie litować się y mizernym na pomoc przybywa. *S. Amad h. m. 8. de Lau: Virg.*

Pytánie. Dla czego Xiężyc maluią pod Nogámi N. Pánny? *Odp:* Ná pokazánie że Marya wszelką niestateczność w drodze cnot świętych podeptáła. *Bern.*



S. TOMASZ, *de Villanova*, Arcybiſkup, ktorego ſzpichklerz dla ubogich wyzywienia wyproznione, znowu był cudownie napełniony. Gdy ſię w dzień oczyſzczenia Nayś: Pánny przed ukrzyżowánym Jezuſem y Mátką Iego modlił, tę od Jezuſa Ukrzyżowanego odebrał pociechę, że wziął upewnienie, áby ſię ná śmierć gotował, ktora w dzień Narodzenia N. Pánny przyść ná niego miáła. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Ktorego Marya często ſłyſzy modlącego ſię do ſiebie, ten uſłyſzy Maryą ſiebie do Nieba wzywáiącą.

MODLITWA.

S. Tomáſzu! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey áby Ona mnie ták przez wewnętrzne natchnienia upominála o oſtátnim zgonie moim, áby oraz dobrotliwie łáſki użyczyła do świętego náń przygotowánia ſię, á niech mnie wonnością świętych cnot ſwoich pociągnie do miłości Boga. *A Ty naypierwey.&c.*

Na uproſzenie tego, z S. Tomáſzem, ieżeli ſię co przykrego y ſmutnego tráfi, ná uſkarżenie ſię poydę do Mátki Boſkiey, y folgi w tym u Niey ſzukać będę.

Uzna tá Mátka Synow, wolna niewolnikow, Niebieſkiemi roſkoſzámi napełniona, zgłodniáłych. *Laur: Juſtin: ſerm. de Aſſ: B. V.*

Pytánie. Czyli piękność ciáła Mátce Nayświętſzey przyzwoita? *Odp:* Naybárdziey; gdy bowiem w Niey Panieńſtwa y Macierzyńſtwa wielkie było pogodzenie, przyzwoita była áby piękność Pánien, była ozdobą Tey Mátki oraz y Pánny. *Bernard.*



B. MARYA Magdalena Niemka, Zakonu Serwitow N. Pánny, powołánia swoiego wymiar spełniła, owszem nádto wypełniła. Nie boiáźnią bowiem służebniczą, ále synowskim affektem gorzáła ku Mátce Boskiey. nic iey milszego nie było, iáko gdy náto pomniáła, że była służebnicą Mátki Boskiey *w Zyciu*.

Reflexya. O iák prożne teraz ludzi rozsądki!

MODLITWA.

S. Magdaleno! modl się zá mną, ábym nie z pomieszánia boiáźni, áni z nadziei iákiey nadgrody, ále dla wielkiey dobroci Mátce Boskiey służył ná iey usługę w niewolą wieczną oddáię teraz serce y duszę moię, z tego iedynie ucieszony y nasycony, ieżeli się godnym znáydę, ábym kochał Maryą *A Ty naypierwey &c. Iák ná kártce drugiey*.

Na uproszenie tego, prágnąc dziś będę áby káżdy puls serca moiego, był áktem miłości Maryi.

Dá N. Pánna dáry ludziom; á czemużby dáć niemiała? ponieważ ley nie może schodzić na dostátkach y woli, Krolową iest Nieba, miłosierną iest, ná koniec iest Mátką Iednorodzonego Syna Boskiego. *S Ber: Serm* 1. *de Assump:*

Pytanie. Jáki kolor wydawál się ná Twárzy Maryi? *Odp:* Trochę przybladáwy pochodzący z ustawicznych postow, modlitw, y niesypiánia. *Greg: Nazi:*



SAWITUS, Klaromontáńſki Biſkup w Awernii, áby miłość ktorą záwſze miáł gorącą ku Maryi, uczynkiem oświádczył, Katedrálny Kościoł, ná ley honor z fundamentu wyſtáwił, y nazwány ieſt ten Dom Boży *Dominæ à portu* Páni od Portu. *Balin.*
Reflexya. Jesli do tego portu nieprzybiiemy, pogrążeni nawałnością zoſtaniemy.

MODLITWA.

SAwicie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey áby mi ná tym burzliwym świáta tego morzu Ona gwiázdą morza y portem bydź raczyła, nieh to ſpráwi bym ták w dobre opływał zaſługi, áby Bog w ſercu moim ráczył przemieſzkiwać, *A Ty naypierwey.*

Ná uproſzenie tego, ieżeli ſię dziś tráfi wymowić Imię Maryi, dla uſzanowánia iego, to o puſzczę, á innym názwę tytułem.

Więkſze teraz N. Pánna przez niezliczone dobrodzieyſtwa pokazuie ludziō miłoſierdzie, bo bárdziey teraz widzi nię zliczoną ludzi mizeryą *S. Bonav: in Spec: Cap: 8.*

Pytánie. Jáki ſpoſob był życia N. Pánny, y iáki czáſu porządek? *Odp.* Od naypierwſzego poránku, áż do náſzey godziny dziewiątey modliła ſię w kościele, potym zabáwą koło przędzenia nici, y iedwábiu áż do godziny trzeciey, potym czytániem Xiąg y modlitwą zabawiáła ſię, poki Anioł nieprzynioſł pokármu. *S. Bonav.*



S. MATEUSZ! z bogatego publikána Apoſtoł, ktory u Pártow y Murzynow ſmokom rozkazował, Krola okrzcił, y ſyna iegoż z márłych wſkrzeſił, gdy ták Chryſtuſa narodom opowiádał. Maryi tákże cześć powinną rozſłáwiał, y Iey Obrázy ná przyſtoynych mieyſcach lokował. Czego dowody y teraz pokazuie ziemia Murzyńſka *Euſeb hiſt.*

Reflexya. Rzádki to cud, Bogáty á zbawiony!

MODLITWA.

S. Mateuſzu Apoſtole! modl ſię zá mną, ábym oderwány áffekt od ziemſkich rzeczy, przenioſł do ſzczerego kochánia Boga y Maryi á prętko wſzytko to porzucił, dla czego im mogłbym ſię niepodobáć; bym we wſzytkich okázyach świętą, czyſtą, proſtą y z Bogiem ſię zgadzaiącą miáł intencyą, á niczego nie ſzukał, áni prágnął, tylko upodobánia Jezuſa y Maryi. *A Ty naypierwey &c. Ják na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, Jeżeli ſię dziś przytráfi czytać Imię Maryi, to go uſzanuię odkrywſzy głowę.

Ktoż ieſt, nád ktorymby ſłońce nie świeciło? ktoż ieſt, nad ktorym by miłoſierdzie Maryi nie iaśniáło? *S. Bonav: Cap: 8.*

Pytánie. Ják daleka była droga z Nazáretu do Domu Zacharyáſza, ktorą odprawiła Marya nawiedzaiąc Elzbietę? *Odp:* Z porachowánia Chriſtophori á Cáſtro, było tey drogi ná godzin trzydzieści y dwie.



S SALABERGA Xiężná Wdowa, potym Zakonnica, od S. Ansgarego Biskupa, ktory się ley pokázał, upewniona: że iey Mátka Boska dłuższe uprosiła życie, áby siostrom swoim Zakonnym ieszcze przykładem pobożności swoiey pomocna była do świątobliwości. Dzień śmierci swoiey wiedziáła przez Anioła upewniona na dni 'sto przed zgonem ostátnim, od niego do árcy wspaniałego pałácu, ktory widziáła obiawiony, zaproszona *Nadási.* *Reflexya.* Prętsza droga do Nieba z celli zakonney, niżeli z Pałácu. *MODLITWA.*

S. Salábergo! modl się zá mną ábym ták, y ták długo życie pędził, iáko się Bogu y Mátce Boskiey podoba, á duszy moiey pomocno. O to iedynie proszę, áby ták maleńkie y ták niepożyteczne práce moie poszły ná Ich honor, ná ktorego obronę y życie łożyć iestem gotowy. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, ieżeli do mnie należy o kim stáránie, czyli duchowne, czyli świeckie, iego Mátce Boskiey polecać będę y modlić się, ábym mu dobrym dopomogł do dobrego przykładem.

U Nayś: Maryi, ubogi ma mieszkánie, tám chory znayduie lekárstwo, tám zasmucony odbiera pociechę, tám zturbowány zasługuie porádę, tám opuszczony znayduie pomoc. *Thō: kemp: ser: 5 ad Novit.* *Pytánie.* Czemu się zmieszáła Marya, gdy ią pozdrawiał Anioł Mátką Boską, á nie zturbowáła się, gdy Syn Boski, mowił do Niey z krzyża iáko do Mátki ludzkiey? *Odp:* Bo pokorna Pánna, co wyráża wysokość, tego się lęka; á co znáczy pokorę, bez boiázni słucha. *Novar.*

S.

S. TECLA, S. Páwła Apoſtoła pierwſza w wierze S. duchowná Corka, y pierwſza między niewiáſtámi Męczenniczka, táki áffekt ku N. Pánnie zabráła od S. Páwła, że ſię zdáwała nic nie kochać, tylko Mátkę Boſką. Często N. Pánna ſługom ſwoim pokazuiąc ſię chciáła mieć Teklę towarzyſzką; od beſtyi, ktorym była na pożarcie rzucona, nie naruſzona zoſtáła. *W życiu ley.*

Reflexya. Drapieżnieyſi ná niewinność ſą Rufianowie niżeli Lwy dzikie.

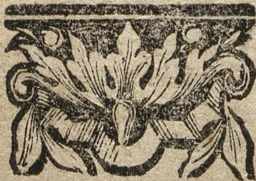
MODLITWA.

S. Teklo! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ktorym, tyle dni y lát niepożytecznie, á podobno y niecnotliwie, á márnie ſtráwił, teraz żyć ſię náuczył lepiey, á w przyſtoynych ná chwáłę Boſką, y uſługę Maryi zabáwach, áż do śmierci ſtatecznie przetrwał. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, wzbudzę wſobie pragnienie, y często ie wzniecać będę, że nikomu w miłości Maryi nie zechcę ſię dáć zwyciężyć.

Marya pełna ieſt Oliwy miłoſierdzia, y miłości. *S. Bonáv: ſpec: Cap: 7.*

Pytánie. Czemu nie obiawiáła N. Pánna S. Jozefowi że z Ducha Swiętego poczęła? *Odp:* Sprawiła to Iey głęboka pokora, ták wielkiey nie obiáwiaiąc łáſki. *Alber: Magn:*



S. GERARD, Biſkup Chanańdyeńſki; S. Emeryka Xiążęcia Węgierſkiego Nauczyciel, áby ſię był urodził, od Mátki Boſkiey uproſzony, ſerca Węgrow do gorącey miłości Maryi zapálił; przy Iey Ołtárzu poſtanowił dwoch mężow; ktorzy uſtawicznie kadzidło Iey ofiarowali; cáłą ſobotę łożył ná uſługę Maryi. *Surius.*

Reflexya Jutrzenka wiáry więcey świátła po Węgrach rozrzuciła; niżeli dzień doſkonáły.

MODLITWA.

S. Gerárdzie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ſerce moie záwſze gorzáło ſzczerą ku Niey miłością, niech áni we dnie, áni w nocy nieuſtáię w Iey y Boga chwále, bym ták nadgrodził, to, comkolwiek złego uczynił, y otrzymał pożądáną obfitość łáſki y miłoſierdzia ná oſtátnią godzinę życia mego. *A Ty naypierwey iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, z S. Gerárdem czytáiąc to Imię Márya ná oſobności klęknę na kolána.

Są miłoſierne oczy Maryi, ktore dáru litości nie przywiązáły do pewnych świáta kráin, áni do mieyſc pewnych, áni do czáſu momentow. Te tedy miłoſierne oczy obroć do nás Marya. *Mart: de Magn:*

Pytánie. Czemu nie napiſano o tym nic, czyli Marya żyiąc, cuda czyniła? *Odp:* Bo nie chciał Bog, áby N. Pánna uczyniła cud w życiu mnieyſzy, nád ten, że porodziła Chryſtuſa, ten bowiem cud nad wſzytkie cuda naywiękſzy. *Petrus Damian.*



S.

S. LUPUS, Biſkup Lugduneńſki, áby ku Bogu ſwoiemu y Mátce Boſkiey wolnieyſze dáł mieyſce nabożeńſtwu, poſzedł na puſtynią, ále że cnota y pobożność iego wiadoma była Zygmuntowi Krolowi, ná Biſkupią go przyzwał ſtolicę, ná ktorym urzędzie do podobneyże ku Maryi pobożności iáką ſam miáł, ludzi zapalał. *Barry.*

Reflexya. O iák to dobry ſtroż owiec ten Lupus.

MODLITWA.

S. Lupuſie, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, bym przed wſzelkiemi do grzechu okazyámi pilno uchodził, do dobrych záś uczynkow ſpoſobności chwytáł ſię, á ták teraz pracował, áby w godzinę śmierci, ánim ſię zawſtydził życia mego, áni żem żył, żałował. *A Ty naypierwey. &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, z Xiędzem Suarezem dnia dziſieyſzego, w wątpliwościach zábaw moich, y przed ich zaczynániem, od Mátki Boſkiey obiaśnienia proſić będę.

Między Boſkiemi y ludzkiemi ſrzodkámi Poſtrzedniczką ieſt Marya, ludzkie przewyżſza, gdy ták wyſokie dzieła przez Syna ſprawiła. *Richardus Victor.*

Pytánie. Czyli w życiu, czyli przy śmierci bárdziey nám potrzebna pomoc Maryi? *Odp:* Przy śmierci; ieſt bowiem ten moment, od ktorego wieczność záwiſła. *Martophil.*



S. JUSTYNA, Pánna y Męczennica, za pomocą N. Panny, nieczyſtego bieſa przez czarnoxięſkie Cypryána ſztuki, ná nią zeſłanego y do nieczyſtości pobudzaiącego, ſtatecznie zwyciężyła, y ſwoią czyſtością Cypryana do przyięcia wiáry S. y podięcia z ſobą męczeńſtwa pobudziła. *Gregor: Naz: de S. Cypr:*
Reflex: W ſzędzie beſpiecznie żyie dobre ſumnienie.

MODLITWA.

S. Juſtyno! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey áby, gdy iá ná zwycięženie zdradliwych ſideł ſzatáńſkich nie ieſtem zdolny, ona ták wielkiego duſzy moiey nieprzyiaciela daleko odemnie odpędzáła, od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa zachowáła, y od wſzytkich widomych y niewidomych nieprzyiácioł broniła. *A Ty naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, z S. Mechtyldą proſić będę Chryſtuſa, áby czego moiey nie doſtáie, dołożył ſwoią ku Maryi miłością.

Dla zgadzánia ſię y wielorákiey iedności między Maryą y Boſką mądrością, práwie wſzytko co ſię mowi o Boſkiey mądrości, tłumáczyć ſię może o Maryi *Rich: à S. Laur. L. 2. Cap: 5.*

Pytánie. N. Pánna czy Boga Oyca wſzechmocność, czy Syna mądrość, czy Ducha S. miłość bárdziey wyráżać prágnie? *Odp:* Dobroć Ducha S. Bo Maryą dobrocią ku wſzytkich ſłuſznie nazywá *Piotr Cellenſis.*



S.

S. ELZEARYUSZ Gráf, áby obronił nie ſkażoney ſwoiey czyſtości, z miłości Boga y Máryi ciáło włoſiennicą trápił, á miłością ich, ſerce iáko wáłem otoczył. W dni ſobotne częſte miáł z Nieba oświecenia, y nauczył ſię całego świáta gárdzić marnościámi. Wielką czuł ſłodycz w mowieniu pozdrowienia Anielſkiego, za Miſtrzynią życia y modlitwy wziął N. Pánnę od JEZUSA. *W życiu Iego.*

Reflexya. My pod tąż Miſtrzynią, o iák rozni uczniowie!

MODLITWA.

S. Elzearyuſzu! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby całego życia moiego przyſługi, z twoiemi złączone zaſługámi, Synowi ofiarowáła, á na oſtátek życia, oſobliwie na godzinę śmierci, łaſki uproſiła ſkuteczne, żebym temi wſpomożony we wſzytkim pełnił wolą Bożą. *A Ty naypierwey Iak ná kárcie* 1.

Na uproſzenie tego, pewnego á mnie zwyczaynieſzego grzechu, czyli niedoſkonałości ſzczegulniey dziś dla miłości Mátki Boſkiey ſtrzedz ſię postanowię.

Ani od panowánia, áni od mocy Syna, Mátká nie może być oddzielona. Jedno ieſt Chryſtuſa, co y Maryi ciáło, ieden duch, iedna miłość. *B. Arnol: Ab:*

Pytánie Ktorego roku od ſtworzenia świáta poczęła ſię w żywocie S. Anny N Pánna? *Odp:* Według poſpolitſzego rachunku od ſtworzenia świáta roku Czterytyſiącnego trzydzieſtego ſiodmego. Od Założenia Rzymu Roku ſiedmſetnego trzydzieſtego ſzoſtego. *Drexellius.*



S.

SLIOBA Pánna, Xieni, z Bogiem y o Bogu mowienia gorąco pragnąca, ſtráſzną nawálność, ktorey boiáźń lud do Kościoła zgromádził, krotką do N. Pánny modlitwą uczynioną, w momencie uśmierzyła. *Surius.*

Reflexya. Wybrány iáko ſłońce uſtępuią chmury.

MODLITWA.

O S. Liobo! ſtraſzliwy ieſt piorun, ktorego iá ſię lękam: ten záwſze czyli iem, czyli piię, czyli ſię inną prácą zabáwiam, brzmi w uſzach moich to ieſt: *Wſtáńcie zmárli, podźcie ná ſąd.* Ty ſię modl zá mną do Mátki Boſkiey, áby zá mnie, Syna ſwoiego, á moiego Sędziego błagáła, y od pioruuu wiecznego potępieniá, wolnego mnię uczyniła. *A ty naypierwey &c. iák na karcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, nanotuię to, coby ſłużyło na uſzanowánie N. Pánny, iáko ſą induſtrye czczenia Maryi, álbo Pſálmy ná iey honor, lub co podobnego.

Nayświętſza Pánna ták bliſka była Boga, y táką zaiáśniáła świątobliwością, że ſtworzenie iákie nie złączone z Słowem przedwiecznym, áni doſkonálſze bydź, áni więcey dobra obiącby niemogło. *S. Bernar. ſerm. 2. de Annunt.*

Pytánie. Miáłaż N. Pánna zupełne trzy láta, gdy w Kościele była ofiarowána? *Odp.* Nie miáła; á e tylko lát dwie, mieſięcy dwa, y dni trzynáście. *Drexellius.*



GDy S. MICHAŁ Archánioł, ná ſzáli iednego ſługi N. Pánny, ważył życie, widomie przybywſzy Mátka Boſka dla względu ná ſwego ſługę, położyłá ná wádze ſwoy Rożániec, y ták dobre uczynki iego przeważyły: może ſię też twierdzić y wierzyć, że S. Michał z niezliczonemi Aniołow milionámi záſzedł drogę Nayś: Pánnie pod czas Iey w Niebowzięciu. *S. Gregor: Turon.*

Reflexya. Coż ſłuſznieyſzego, iáko áby poddáni zábiegli drogę Krolowy ſwoiey.

MODLITWA.

S Michále ſędzio ná ſzczegulnym każdego ſądzie, tobie ſzczegulniey duſzę moię polecam, ábyś gdy z tego wynidzie ciáła, á na twoię do roztrząśnienia przyidzie ſzálą, nie na moie, ktore bárdzo ſą máłe, pátrzał zaſługi, ále za przyczyną wielkiey twoiey y moiey Krolowy, niech ná tey ſzáli znayduię ſię więcey ważący. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, mowiąc chwála Oycu y Synowi y Duchowi święte mu, przydam y N. Mátce.

Krolową ieſteś dla ſzczodroty, hoynie bowiem udzielaſz ſługom twoim dárow łáſki, ſzáty cnot, ſkárbow záſług, wielkości nadgrody. *Richar: à S. Laur: de laud: Virg:*

Pytánie. Czyli S. Michał umieraiącym ſługom Maryi, przybywa na pomoc? *Odp:* Z roſkázu Krolowy Anielſkiey, bróni, y przyimuie duſze nabożnych do Maryi. *D. Bonaven:*



S.

S. HIERONIM, że więcey z początku, Xiąg Cycerona czytał, niż nabożnych, od Aniołow dyscypliną ocięty, został potym sługą Maryi, ley Panieństwa obrońca, y pochwał ley wyborny Pisarz. Zycie świątobliwością znáczne przy żłobku Maryi prowádził; po śmierci do Rzymu przeniesiony, w Kościele *Mariæ Majoris* odpoczywa, záwsze sługa Maryi. Nieczystemi myslami nagabány, one tygodniowym, czásem nieiedzeniem y kamionowániem piersi swoich zwyciężał. *W życiu Iego.*

Reflexya. Oiakośmy kamienni, ktorzy ták miękko ciáło násze traktuiemy!

MODLITWA.

O S Hieronimie! w ktorego uszach przerázliwa owa Anielska trąba ná Sąd wzywaiąca, ustawicznie brzmiáła, uproś mi od Mátki Sędziego, ábym ná śmierć y wieczność záwsze pamiętaiąc, życie prowádził, bym łaskawego mogł się spodziewać sądu. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, pamiętáiąc na sąd ostátni, zażywáiąc święconey wody, N. Pánny, iáko Sędziego Mátki, o intercessyą dziś prosić będę.

Był Pán w N. Pánnie, y ona z Pánem w iedneyże, prácy, w teyże sprawie naszego odkupienia. Mátka miłosierdzia, Oycu miłosierdzia pomogła w prácy naszego zbawienia. *Richar: à S. Laur: l.* 1. *cap:* 5.

Pytá. Czyli też iest Mátka Boska Pocieszycielką dusz w czyscu zatrzymánych? *Odp:* Marya iest Pocieszycielką w Czyscu zostaiącym bo przez nią, dusze tám zatrzymáne, pomoc odbieraią. *Vincent: Ferrer.* 19.



S. JENDRZEY Kreteński, widział dziś na powietrzu N. Pánnę, błagaiącą Syna za Chrześciány, áby ich zasłużoną chłostą niekárał za swoie nieprawości; zkąd u Grekow dzień dzisieyszy nazwány iest *Protectio Mariæ*. Opieka Maryi. *Nadasi.*

MODLITWA.

O Błogosławiony Jędrzeiu! modl się zá mną do Mátki Bożey, áby y dlá mnię raczyłá bydź obrońną, y ubłagáła mi Sędziego; á iáko On przez nią stał się uczestnikiem nászey natury ludzkiey, ták przez nią, ábyśmy zasłużyli Bostwa Iego bydź społecznikámi. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, prágnąć będę, ábym się stał Męczennikiem dla obrony honoru Maryi.

Patronka násza przed Synem iest N. Pánna, y nám powszechnie iedna wszytko dobre. Ażeśmy niemieli Patrona, nim się Marya narodziła, dla tego mowi Oyciec przedwieczny: nieiest rzecz dobra, áby sám zostáwał człowiek *Richar: lib.* 2.

Pytanie Wiele lát po ofiárowániu swoim zostáwáła N. Panna w Kościele? *Odp:* Zostawáła przez cáłe lát iedynáście na usłudze Boskiey zábawiona. *Baron.*



B. GODEFRYD widziány był, że z Chrystusem poufale po Kościele chodził, statecznym ku Mátce Boskiey affektem to zasłużył, że mu się widomie pokázáła N. Pánna, á odchodząc od niego powiedziáła mu: w krotce poydzieśz zá mną do Nieba po zapłátę prác twoich. *Nadasi.*

Reflexyá. O gdyby ten głos zabrzmiał w ustach moich, ále máło ieſt ták powołánych!

MODLITWA.

S. Godefrydzie! modl się zá mną do Mátki Boskiey, ábym ták żył, iáko máło żyć zwykli, y umarł, iáko nie wielu umiera, á ták był z niewielą powołánemi y wybranemi policzony, czego się mocno spodziewam, gdyż nie na potępienie, ále ná zbawienie grzesznikom Chrystus narodził się z Maryi. *A Ty naypierwey &c. Iáko ná kárcie 2.*

Na uprośzenie tego, z Berullem Kardynáłem, ktory był Fundatorem kongregácyi Oratorii, y w niey postanowił święto przymiotow Maryi, zá te przymioty y dáry od Boga, Maryi pozwolone, Bogu dzięki uczynię, y Mátce Boskiey ich powinszuię.

Stáła pod Krzyżem Marya, nie żeby boleści Syna uważáła, ále áby zbawienia narodu ludzkiego oczekiwáłá. *Rich: à S. Laur. l. 1. cap: 5.*

Pytánie. Wiele lát miáła N. Pánna wten czas kiedy Syna swoiego znalázła między Doktorámi? *Odpow:* Miáła wtenczas lát dwadzieścia y siedm. *Baron.*



B. Jzaiasz Boner, Zakonu S. Augustyna, wiele nocy stráwił ná modlitwie przed Obrázem N. Pánny, zá Iey pomocą wielce uczonym zostáwszy, wiele Heretykow nawrocił. Wezwániem Imienia Iey, zmárłego wskrzesił, od Nieyże do Nieba wezwány, przy skonániu swoim. Ciáło iego po śmierci widziáne iáśnieiące, ná znak Iego Panienstwa. *W życiu iego.*
Reflexya. Ták wielbiących siebie, wielbi Mátka Boska.

MODLITWA.

S. Jzaiaszu! modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby ktora rodzeniem swoim otworzyła zapory piekielne, niech też niecnot moich zedrze cyrograf, i swoią spráwi przyczyną, bym uszedł káry bez końcá trwaiącey, ktorami zá moie należáłaby nieprawości. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, zmowię z Mátką Bożą *Magnificat*, to iest, Wielbi duszo moia, zá przymioty y dáry od Boga Iey udzielone, álę po káżdym wierszu dodám Chwáła Oycu &c.

N. Pánna iest Mátką nás wszytkich według wszytkich własności Macierzyństwa, bo iednego urodziła człowieka, w ktorym wszytkich odrodziła, *B. Alber: Magn:*

Pytánie. Ktory rok miáła w tenczas N. Pánna, gdy Syn Iey z S. Jozefem stolarstwo robił? *Odp:* Wtenczas miáła lát 32. gdy záś miáła lát czterdzieści y dwa, umárł w ten czas S. Jozef. *Baron.*



S.

S. FRANCISZEK, Niebieſki, między ludźmi Anioł, y człowiek Anielſki. Cáły w miłości Maryi Seráfin dni czterdzieści przed Iey w Niebowzięciem pościł, Obraz Iey záwſze ná pierſiach noſił, będąc w chorobie przykázał, áby po śmierci ſerce iego w Kościele N. Pánny *de Portiuncula* było pochowáne, y Anielſkiemi rękámi według wielu pobożnego zdánia pogrzebione. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Gdzie ſkárb tám y ſerce twoie.

M O D L I T W A.

S. Franciſzku! ktoryś przez Maryą od Chryſtuſa wielkie odebrał odpuſty, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, ábym nim umrę, zupełnego grzechow moich doſtąpił odpuſtu. Uznáię, iż duſza moia tyſiąc nieprawości winna; mám iednak nadzieię, że iáko zá przyczyną Mátki Boſkiey ty świátu całemu, ták y mnie łáſkę y odpuſzczenie grzechow moich ziednáſz. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, Tych przez Maryą uproſzonych odpuſtow, dziś poſtáram ſię doſtąpić.

Marya ieſt Sobotą náſzą, w ktorą odpoczywamy; Niedzielą álbo *Dies ſolis* Dniem ſłońca ktorym ieſteśmy oświeceni. Poniedziáłkiem, to ieſt dniē Xiężyca, ktorym łaſkáwie orzezwieni ieſteśmy. Wtorkiem, to ieſt dniem Márſa, przy ktorym y walczemy y zwyciężámy. Srzodą, to ieſt: dniem Merkuryuſza, przy ktorym dobrę zdánie mámy; Czwártkiem, to ieſt dniem Jowiſza: ktorym ſię cieſzymy. Piątkiem, to ieſt dniē Wenuſa, w ktory żyć uczymy ſię w czyſtości.

Pytánie. Dláczego S. Elżbieta nazywa Maryą Błogoſławioną, że uwierzyła? *Od.:* Aby ſię zawſtydzili Heretycy bluźniący, iákby Marya ſłowom Anioła niewierzyła. *Sylveira.*

S. MEINULF, ſlucháiąc o rzeczach niebieſkich rozmowy, do lepſzego zachęcony życia, y do niego przy wielu trudnościach uſtawicznych, a przeſzkadzáiących. dziwnemi widzeniámi pobudzony. Po śmierci zá ſpráwą Mátki Boſkiey do życia powrocił, áby nie ktore ſwoim dáł zbawienne przeſtrogi. *Nadá: Reflexya.* O iák rożne tego, od tych co ſłużą pobożności, były rády?

MODLITWA.

S. Meinulfie, w ktorego trunnie znaleziony muzyczny inſtrument, ktory gdy kto z tego klaſztoru miáł umieráć, głos ſwoy wydáwał, przeſtrzegaiąc o bliſkiey śmierci. Uproś mi tę u Mátki Boſkiey łáſkę bym nie pierwey umarł, áż ſię należycie do śmierci przygotuię, wnętrznie przeſtrzeżony od ſumnienia moiego. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, przyłączę ſię do związku tych, ktorzy dla uproſzenia zdrowia ciáła y duſzy, codziennie mowią Litánie Loretánſkie do Mátki Boſkiey.

Boſkie dzieło chciał uczynić, gdy Bog Mátkę ſwoię, Maryą Pánną ſtworzył. *S. Bon. C. 3. Specul.*

Pytánie. Czemu N. Pánna nie obiawiła S. Jozefowi taiemnicy Wcielenia? *Odp.* Bo choć by Marya obiawiła, Jozef by niewierzył, gdyż tyle cudownych rzeczy zdáły by ſię bydź nad świadectwo iedney Panienki. *D. Thom.*



S.

S. BRUNO, widząc Doktora Paryſkiego ſprawiedliwym ſądem Bożym oſkarżonego, oſądzonego, y potępionego zgubę, zoſtał Fundatorem Kartuzow. Ktory Zákon, niebieſkim obiawieniem upewniony o tym, że wieczyſtą mieć miał nád ſobą opiekę Maryi, ieżeliby co dzieńnie Iey Officium odprawował, co y teraz odprawuie. Tegoż Zakonu oſoby do ściſłego zakonności zachowánia pobudzáła N. Pánna. *Nadaſi.* *Reflexya.* Więcey znieść możemy, niżeli rozumiemy.

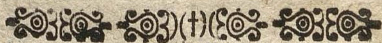
MODLITWA.

S. Brunonie! iáko ty widokiem Doktora z trunny nauczaiącego, oddaliłeś ſię od prożności, á uchodząc ná puſzczą, lepſześ záczął życie, uproś mi tákże od Mátki Boſkiey łáſkę, ábym myśląc o podobnych rzeczach od prożności był oderwány, do śmierci dobrey ſię przygotował, bym nie wpadł w ręce Boga żyiącego *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, idąc za zwyczáiem Zakonu Kártuzow gdy wchodzić będę do izby, naypierwey pozdrowię N. Pánnę w Iey Obrázie.

Między wſzelkiemi dziełámi Stworcy przedwiecznego, po tey ſpráwie, ktorą Syn Boſki złączył ſię z náturą náſzą, ſzczegulnym dziełem byłaś o Błogosławiona Marya! ktory ná to Cię ſtworzył áby co w pierwſzym dziele było zepſutego, przez Ciebie było naprawione. *Idiota Cap: 4. in Cant:*

Pytánie. Czyli iáko żádney podniety do grzechu nie miáła Marya, ták miáła pobudki do cnoty? *Odpow:* Miáła, zkąd cáła natura Maryi nazywá ſię cnotą. *Clemens. Alexan:*



S. PELAGIA! wielka przedtym grześznica, lecz znáfgła, odmieniwszy życie, chcąc ostrą czynić pokutę zániewolnicę się oddáła Maryi, za ktorey pomocą y grzechow odpuszczenia y świętey śmierci dostąpiła. *w Zyciu ley.*

Reflexya Y nieczyści do Nieba bywáią przeniesieni, ieżeli są pokutuiącemi.

MODLITWA.

S. Pelágio! cáłym duszy moiey affektem ięczę, ile rázy grzechow moich ściska mnię sumnienie, biię się tedy w piersi, á skruszonym wołam sercem: z grzeszyłem. Ty mi przez Maryą, iedyną moią nadzieię, grzechow moich odpuszczenie, y śmierć uproś szczęśliwą. Ta niech będzie Maryą od zwycięstwa ná ziemi, y Maryą od tryumfu w Niebie. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, Maryi dziś od zwycięstwa wzywać będę na zwyciężenie nieprzyiácioł Kościoła, y moiey duszy.

Káżde drzewo poznaie się z owocu swoiego, ták dalece, iż im znacznieyszy iest owoc, tym znácznieyszego drzewa iest dokumentem. Ale ieden sam iest nayszlachetnieyszy owoc, to iest Owoc żywota N. Pánny. *B. Alb: Mag: tra. Sup: Miss.*

Pytánie. Czyli relikwie Maryi czczemy w Ewcharystyi? *Odp:* Ciáło Chrystusowe lubo chwáłą zmartwychwstánia iest uwielbione, przecież toż zostáło, ktore wzięte iest z Máryi. *S. Augustin.* Toć w Ewcharystyi czyni się adorácya ciáłu Maryi.



S.

S. BIRGITTA, siedmioletnią będąc, odebráła koronę od N. Pánny, w dálszym wieku wiele od Mátki Boskiey miáła obiawienia. O sługach swoich ták ią upewniła Nayśw: Pánna: widzę iá ich práce, zabieżę im przy śmierci, y postáwię ich zemną na Stolicy N ebieskiey *Nadasi*

Reflexya. Kto prożnuie, niechże nieczeka nadgrody.

MODLITWA.

S. Birgitto! bárdzo máłe są usługi moie, ktorem do tych czas ofiarował Maryi, ále y te tylą skażone niedoskonałościami, że się zá nie żádney nie mogę spodziewać nadgrody. Więc ty teraz skutecznie ták modl się zá mną, iáko kiedyś za Syna twoiego Karola. Miásto moich, twoie usługi staw w oczach Maryi, áby przez respekt ná nie, wziąć raczyła staránie około duszy moiey z ciáła wychodzącey. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, z S. Birgittą ráczey prágnąć będę, álbo cierpieć męki piekielne, álbo się nieznaydować między rzeczámi stworzonemi, niżeli żeby nie miáła bydź Marya Mátką Boską.

Nám w cále tá Mátka cáła cudem iest, ktora szczegulnie y bez przykłádu Mátką iest y Pánną, bo do godności Boskiey wynosi człowieka. *Gver: Abb: ser: 3. de Ann:*

Pytánie. Czemu Marya nazywa się Gwiázdą Morza? *Odp:* Bo iáko żegluiący przez gwiázdy kieruie okręty do portu, ták Chrześciánie przez Maryą zmierzáią do chwáły. *S. Thomas.*



S. DYONIZY, od nieprzyiácioł wiáry uchłoſtány, y ná krácie żeláżney pieczony, weſoło śpiewał. Przybyła mu ná pomoc przy śmierci Marya, ktorą też będąc zdrowy zaſłużył widzieć, z ktorego widzenia wewnątrz y zewnątrz wonnością y świátłem, y táką ná duſzy roſkoſzą przyznał ſię bydź udarowánym, że gdy by wiára nie broniła, toby był Maryą wierzył bydź Boginią. *Caniſius.*

Reflexya. Coż dopiero będzie cáłą wiecznością wpatrywać ſię w Maryą?

MODLITWA.

S. Dyonizy! modl ſię zá mną, ábym po zgonie życia ſzczęśliwym, Boga y Maryi widzenia wiecznie záżywał. Ty ktoryś uciętą tobie głowę ſam do grobu zánioſł, ſpráw, ábym żyiąc, tą ſzedł záwſze drogą, ktorąbym od Brámy Nieba niezbłądził. *A Ty náypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dziś częściey w Niebo ſię zapatrywać będę, wzbudzáiąc w ſobie prágnienie widzenia Maryi.

Táka z widzenia Maryi, wſzytkich wemnie zapáchow wydawáła ſię obfitość, że áni ciáło, áni duch mogł znieść tey niezmierney godności. Uſtáło ſerce, uſtał Duch moy, tákiey chwáły napełniony Máieſtátem. *Ták mowi S. Dyonizy in Epiſtola.*

Pytánie. Czyli z Panienſkiey twárzy N. Pánny iáſność á z ciáła iey zápach wynikał? *Odp:* Twárz Panieńſka nieiáką świátłością iaśniáła Niebieſką, ále ſię żáden zápach niewydáwał, áby niezdawáła ſię że ſzuka roſkoſzy. *Dyoniſ: Areopag:*



S.

S. FRANCISZEK Borgiáſz, z Xiążęcia Gándyi, pokorny Zakonnik, y *Societatis JESU* Generał, pierwey ſię nauczył nazywać Mátkę Boſką niżeli Mátkę ſwoią, w pomnożeniu Maryi honoru, wielce pilny wiele Obrázow iey z pierwſzego portretu od S. Łukáſza malowánego przekopiowánych po świecie rozeſłał. *Annuæ Soc: JESU.*

Reflexya. Ty Iey Obraz ná ſercu twoim wyryſuy.

MODLITWA.

S. Franciſzku! ktoryś wſzelką świáta pompą, iednym weyrzeniem ná zmárłą Izabellę wzgárdził, y ábyś ſię do S. przygotował śmierci, zbiory y Xięſtwo porzucił, náucz mię często o śmierci rozmyślać, áby ta myśl moia była naylepſzym do niey przygotowániem. *A Ty naypierwey&c. iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, ieżeli z S. Borgiáſzem nie mogę kázać álbo odmalować, álbo ſtatuę, ſnecyrſką robotą wyſtáwić Maryi, przynámniey poſtáram ſię Obraz Iey dziś uſzanować.

Ktokolwiek chorob uzdrowienia, grzechow odpuſzczenia, uciſkow oddalenia, Krolewſtwa Niebieſkiego ſpoczynku prágnie, z wiárą y nadzieią niech do mnię przychodzi. *Mowi N. Pánna u S. Damaſc: Orat: 1. de doti: Virg:*

Pytánie. Czyli też święte Maryi ciáło cierpiáło kiedy iáką chorobę? *Odp:* Zdá ſię to bydź przeciwko rozumowi, była bowiem temperamentu naydoſkonalſzego w ſwoiey przyrodzoney konſtytucyi, podobnie iáko y Syn iey. *Cajetanus.*



B.

B. JAKOB Ulmeński, z Zołnierza Zakonnik, y náśladowca S. Dominika, kuszącego się biesa y bicuiącego zwyciężył, Niebieską światłością otoczony. Od młodości, mowienia Rożáńca nauczony, od tego nabożeństwa y dzień zaczynał y nim kończył. Zakonną komorkę strászydłámi napełnioną znalázszy, zacząwszy godzinki do Maryi, záraz ią od nich uwolnił. Dárem czystości od Maryi obdarzony. *w Zyciu. Reflexya.* Wiem że nie mogę bydź powściągliwym, ieżeli Bog nie da łáski przez Maryą.

MODLITWA.

S. Jakubie! modl się zá mną, ábym, iákoś ty dzień, ták ia życie zakonczył nabożeństwem do Maryi, y wszytkich nieprzyiácioł duszy moiey, tymże co y ty orężem zwyciężył, uproś mi u Mátki Boskiey ábym gdy od biesow przy śmierci będę nágábány, Iey łáskawością był obroniony, á słyszał to, coś ty usłyszeć zasłużył; *Wielkie są nadgrody, zá twoie máłe prácę. A Ty naypierwey &c. Iák na karcie drugiey.*

Na uproszenie tego, nie ktorych nabożnych modlitw do Maryi, ná pámięć się nauczyć będę usiłował, ábym ie mogł máwiać czásow wolnieyszych od zábaw.

Wszytkim wszytko stáła się Marya, mądrym y prostákom z wielkiey miłości swoiey stáła się nám nieiáko winną dobrze czynić, łono miłosierdzia swego otworzyła wszytkim, żeby z iey pełności bráli wszyscy, *D. Bernar: in Apocal:*

Pytánie. Ktorego czásu przydáne są te słowa *Swięta Marya* do pozdrowienia Anielskiego? *Odp:* Záczásu Celestyna Papieża Roku po Chrystusie czterechsetnego trzydziestego. *Baron.*

SWALFRYD Biſkup, pracámi, podrożámi, gorliwośćią o duſze, falſzywemi potwarzámi, częſtemi wygnaniámi cierpliwie znieſionemi chwalebny. Do oſtátniey choroby przyprowadzony, od S. Micháła uſłyſzał, że za modlitwámi y łzámi Bráci ſwoich do Mátki Boſkiey, życie mu przedłużone do lát cztech. *Nadaſi.*

Reflexya. Zycie oddáwać mámy temu, od ktoregośmy wzięli, życie za życie.

MODLITWA.

SWalfrydzie! o ktorego życia zgonie, Márya wzięła ná ſię ſtaránie, modl ſię zá mną do Tey konaiących Mátki, by ia, to miáł o życiu moim ſtaránie, żebym bez przygotowánia nie umierał, ále gdy mnię ták przygotowanego obáczy, ábym w tenczas beſpiecznie umierał. *A Ty naypierwey. Iák na kár:*

Na uproſzenie tego, z Xiędzem Remem *Societatis Jeſu* ten tytuł; *Mátko przedziwna* dziś y innych czáſow, gdy mowić będę, Loretáńſkie Litánie, ponáwiać będę.

Ták pełne ſą litośći pierſi Maryi, że iákiey mizeryi wiadomośćią dotknięte, záraz mleko wylewáią miłoſierdzia, áni może wiedzieć o mizeryi, żeby iey niewſpomogła. *Rich: à S. Victor. C. 32. in Can:*

Pytánie. Ják korona Maryi godnieyſza od koron innych świętych? *Odp:* Ják gwiázda ieſt znaczniey-ſza nad drogi kámień, świętych bowiem Korony z drogiego kamienia według *Pſal: 20.* á N. Pánny korona z gwiázd złożona. *Apocal: 12.*



S. GERALD Gráff, nabożny wielce do N. Pánny trzydniowym w tydzień postem czcił ią. Cokolwiek czynił, to strzelistemi aktámi gorętszym czynił. Gdy po smierci ciáło iego do obmycia według zwyczáiu tamtego kráiu obnáżać chciáno, wstydliwą ręką swoią ráz, drugi y trzeci obnáżyć się niedopuścił. *Nadasi Anno Cœlest.*

Reflexya. Niech się ztąd zawstydzi żyiących nieostrożność. *MODLITWA.*

S. Geraldzie! ktory umieraiącego, przedtym dalekoko odległym będąc, usłyszáłeś, wysłucháyże teraz moiego głosu maiącego kiedyżkolwiek umierać, á uproś u Mátki Boskiey, ábym záwsze pámiętnym był wstydu Panieńskiego. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uprośzenie tego, pomoże dla honoru Maryi ták strzedz oczow, áby żádney części ciáła obnáżonego, náwet nogi, wstáiąc, álbo legáiąc dziś niewidzieć.

Gdy wszytko, co Bog uczynił, było bárdzo dobre, to naylepsze ze wszytkich rzeczy uczynił, co iest: Maryą, poświęcaiąc w Niey mieszkánie złote przeiednánia, w ktorym by On y śmiertelność spoczynek ználazła. *B. Petr: Dom: ser. de Annun.*

Pytánie: Czyli iest łaskáwe gwiázd złączenie, ktore otaczáią głowę Maryi? *Odp:* Nayłaskáwsze, wszytkie inne gwiázd złączenia, máią co takiego, co szkodzić może, to zás samo ma, áby pomogło. *Barrad.*



S.

S. WERONIKA, Pánna Medyoláńſka, to od Mátki Boſkiey odebráła dobrodzieſtwo, że częſto ią widywać, y za ley nauką czytać y śpiewać nauczyła ſię, ktorey N. Pánna według miáry nabożeńſtwa iey, ráz w pięknieyſzych ſzátach, drugi ráz w podłeyſzych zwykła była pokazywać ſię. *W życiu ley.*

Reflexya. Nie iáka, ále iáko ſie rzecz ſprawuie, Niebo uwáża. *MODLITWA.*

S. Weroniko! wſtydzę ſię moiego nabożeńſtwa; gdy uwáżam, iák oziębłe, iák pełne ieſt rozrywek, ledwie co prawdziwey modlitwy, lubo w długich znayduię modlitwach. Ty ſię wſtáwiay zá mną do Mátki Boſkiey, bym nauczył ſię należycie modlić, á tak przez moie modlitwy uproſił ſobie śmierć ſzczęśliwą. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, z naywiękſzym, iákie będzie bydź mogło, nabożeńſtwem, modlitwy moie lubo niedługie ofiarować będę Mátce Boſkiey.

Marya ieſt ſkárbem, bo w Niey iáko w ſkárbcu Pán złożył dáry wielkie łáſk, záſług, y cnot wſzelkich. *Richar: à S. Laur: l. 4. de Lau: Virg.*

Pytánie. Czemu Patronką grzeſznych nazywá ſię Marya? *Odp:* Bo w Patronie Chryſtuſie do Oyca grzeſznik ma ſtraſzliwą ſprawiedliwość; w Maryi zás ma łáſkáwość, ktora ſprawuie nadzieię do uproſzenia. *S. Anſelm.*



S. TERESSA, Pánna Seraficka lubo maleńka ieszcze, do rzeczy wiecznych wzdycháła. Po śmierci Mátki, Mátkę Boską za Mátkę sobie obráła. Tá iey ná szyię drogie dáła kieynoty, y áby iák naygoręcey S. Jozefa czciła, napomniáła. Obráła N. Pánnę za Opiekunkę Zakonu swoiego. *w Zyciu Iey.*

Reflexya. O gdyby Márya y zmysłámi ciáła moiego rządziła.

MODLITWA.

S. Tereśso Pánno Seraficzna! modl się zá mną do Mátki Boskiey áby iáko ona Zakonnicámi, twoiemu stäràniu powierzonemi, raczyła rządzić, ták moiemi, mnie umieraiącego aktámi, affektámi, słowámi, myslámi, y sprawámi władać y rządzić raczyła, y ábym twoim pobudzony przykłádem, to obierał záwsze co iest doskonalszego. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, ieżeli rzeczy iákiey stáránie, álbo dozor iáki iest mi powierzony, klucze od tego, przykłádem S. Tereśsy, zawieszę u Obrázu N. Pánny czyniąc Ją namieśniczką moią.

Marya iest od Boga iáko potráwa naysłodsza postawiona, y wybrána ná ułowienie ludzi, á osobliwie dusz grzesznikow. *S. Cathar: Sen: tra* 1. *Dial. C.* 139.

Pytánie. Ktory Rok miáła N. Pánna naysmutnieysza, gdy się z nią Chrystus pożegnał? *Odp:* Miáła w tenczas lat 44. gdy Chrystus poszedł do Jordánu do chrztu Janowego y na puszczą. *Baron.*



S. GALLUS, chwáłą cudow znáczny, trzydniowym postem, ciáła umartwieniem przez włosiennice y páski, dziwny, ále naybárdziey o cześć N. Pánny gorliwy; ná mieyscu obalonych od siebie Bałwánow, obrázy stáwiał Mátki Boskiey; biesow z posągow ludzi zwodzących wypędzał. Częstokroć cáłe nocy krzyżem leżąc przed Obrázem Mátki Boskiey ná modlitwie tráwił. *Nad: Annó Cæles.*

Reflexya. Po tákich nocach możesz się spodziewać dniá dobrego.

MODLITWA.

S. Gálle! modl się za mną, ábym się przyzwyczáił wednie y w nocy do uszanowánia Máryi, bym po nocy tego życia, ná dzień błogosławioney wieczności ocknął się za pomocą Iey, ktora iest Jutrzenką, to iest złotą godziną błogosławioney wieczności. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproszenie tego, ieżeli sam nie będę mogł, to kogo innego postáwię ná moim mieyscu, ktoryby tey nocy zá mnie modlił się do Mátki Boskiey, idąc za przykłádem Alfonsa 1. Krola Hiszpánii.

Jáko mágnes żelázo do siebie ciągnie ták Nayś: Pánna twárde serca do Boga pociągá. *Brigitt: l. 3. Revel: Cap: 32.*

Pytánie. Wiele lát miáła N. Pánna, gdy była na godach w Kánie Galileyskiey? *Odp:* Liczyła wtenczas lát czterdzieści y pięć, Chrystus zás miáł lát trzydzieści y ieden. *Baron.*



BLUCHINA Soncinas, od młodości wielce kochaiąca N. Pánnę. Iey boleści częſto rozważáłá, ná ktorych pamiątkę przez mowienie cáłego Rożáńca z taiemnicámi boleſnemi, w nocy mocno ſię chłoſtáła dyſcypliną. Z ſłyſzanego kázánia nawrocona ieſt do świątobliwości życia *Mayr.*

Reflexya. Więceyby Bog powołał, gdyby więcey ſłucháli powołuiącego.

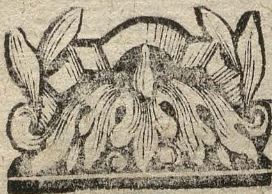
MODLITWA.

BLuchino! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby uſzy moie záwſze były otwárte ná natchnięnia Boſkie y iego roſkázy, bym po śmierci do wieczney nadgrody przez miłoſierdzie nieſkonczone ow głos Boſki: *Podźcie Błogoſławieni Oyca mego &c.* uſłyſzeć zaſłużył. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie dru.*

Ná uproſzenie tego, zmowię dziś Koronkę z taiemnicámi boleſnemi.

Ten ieſt Maryi przywiley, że cokolwiek po Bogu ieſt pięknieyſzego, cokolwiek ſłodſzego, cokolwiek przyiemnieyſzego ieſt w chwále, to Marya, to w Maryi, to przez Maryą ieſt. *S. Bon. in Specul: c. 6.*

Pytánie. Czyli przyieła chrzeſt N. Pánna? *Odp:* Z Kány Galileyſkiey poſzła do Káfarnáum, y może ſię wierzyć że od Syna chrzczona w Jordánie chrztem pokuty. *Drexell:*



S.

S. ŁUKASZ Ewangelista, Lekarz, Málarz y Ewangelista Maryi, bo oprocz tego że wiele pisał o Mátce Boskiey, wiele ley Obrázow sztucznym pędzlem odmałował, ktore cudámi słynące, wiele świętych pożárow w sercach sług Maryi, iáko ku Páni swoiey wzniecıły. *Z życia tego.*

Reflexya. Niech serce będzie gruntem, ná ktorym by się nie co innego malowáło, tylko Marya.

MODLITWA.

S. Łukászu! modl się zá mną do Mátki Boskiey aby ona zá mną nayslodszemu Synowi swoiemu, naybłogosławieńsze swoie piersi pokazáła, ktoremi był karmiony, y ábym za ley przyczyną stáł się godnym przez łáskę ostateczną, bydź ucześnikiem męki Syna ley, á Pána moiego Jezusa Chrystusa. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uprośzenie tego, w rzeczy iákiey mnie naybárdziey przeciwney zwyciężę się dla honoru Maryi.

Chwalebny zapráwdę chwáły Maryi iest przywiley, że po Bogu większą, nászą chwałą, większą nászą rádością, y szczęściem iest Marya. *S. Bonav: in Specul: Cap: 6.*

Pytánie. Jáki wzrost miała Mátka Boska? *Odp:* Táki ktory troszkę przewyzszał, pomierny; włosy żołtáwe, oczy bystre, zrzenice troche żołtáwe, brwi nachłonione, przystoynie czerniawe, nos przydłuższy, wárgi rożowe á twárz pociągłą. *Nicephor.*



S. LUDWIK Bertrand. Rożániec N. Pánny przez dzień ná ręku, w nocy záś na ſzyi noſił zawieſzony, ktorym y umárłych wſkrzeſzał w Indyi, dokąd był záſzedł ná pomnożenie honoru Maryi. Że ſię rzecz zgubiona ználeść miáła po zmowieniu dziewięć rázy *Magnificat* opowiedział. Częſto od N. Pánny iáko y przed śmiercią nawiedzony. *Hiſtoria Zakonu. Reflexya.* Albo wſzechmocny, álbo cudotworca zá pewne ieſt chwálca Maryi.

MODLITWA.

S. Ludwiku! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby od śmierci grzechowey duſza moia była, wſkrzeſzona nizeli ciáło obumrze, bym tyle rázy zgubioną łáſkę Boſką znowu ználazł, á ták z uwolnionym y oczyſzczonym ſumnieniem, śmierci záſzedł drogę weſoły. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie* 2.

Ná uproſzenie tego, za rádą Ludwika S. dziewięć rázy dziś powtorzę *Magnificat* z dziewięcią chorámi Anielſkiemi.

Kolumną nám ieſt Marya, ſłábe członki Chryſtuſa wspieraiąca, y tych, ktorzy pokus pożárem bywáią zapaleni, zaſtaniaiąca. *Rychar: libr:* 7.

Pytánie czyli pierwſza część pozdrowienia Anielſkiego od ſamych Apoſtołow była w używániu? *Odp:* Pokazuie ſię to z Liturgii S. Jakoba Apoſtoła ták Maryą pozdrawiaiącego przydáiąc tylko po tych słowach *Zywota twoiego;* boś porodziła Zbawiciela Duſz náſzych. *Juſtin Mech.*



S.

S. JRENA, Pánna y Menczenniczka, zmiłości Maryi czystości obroniła Panieństwo od nieczystych swawolnikow, dla podeyrzenia iednak o uczynek, zabita; ále ciáło Iey w rzekę wrzucone, w grobie od Aniołow wystawionym pochowáne, rzeka záś od tego ustąpiła mieysca, y iáko mur stáła. *Nadasi.* *Reflexya.* Dobrze ginie ciáło, by nie zginęła duszá.

MODLITWA.

S. Jreno! Pánno modl się zá mną do Mátki Boskiey, bym dla iey miłości, czystości duszy y ciáła stanowi moiemu przyzwoitey ták dochował, żebym rániey wolał umierać, niżeli bydź zmazánym, y áni się podeyrzenia, áni potwárzy áni bicia nie lękał, byle mnię nie trwożyło sumnienie. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, z dzisieyszym Alensem ná niektory czas ślub uczynię, ábym niczego nie bronił, gdy mnię kto prosić będzie na Imię Maryi.

Nic godnieyszego, nic słodszego mizerney śmiertelności y śmiertelney mizeryi nád Maryą. Nie iest uczynione tákie dzieło w żádnym Krolestwie. *S. Petr:* *Pytánie.* Ktore słowa w Pozdrowieniu Anielskim naybárdziey się podobáią Mátce Boskiey? *Odp: Pán Ztobą* iáko powiáda zpewney rewelácyi *Pelbartus.*



SURSZULA, Krolewna Pánna y Menczenniczka, iáko była Towarzyszkom swoim we wszytkich cnotach przykłádem, ták do miłości Mátki Boskiey powodem, to sobie nabożeństwem ku N. Pánnie zasłużyła, że przy iey śmierci y Towarzyszek iey widziáni byli Aniołowie, ofiaruiący dusze ich Bogu y Maryi, y że tę historyą śmierci ich Męczeńskiey, Błogosławionemu Hermannowi do wypisania podyktowáć raczyła. *Crombach.*

Reflexya. Lepiey utonąć, niżeli żeby Pánieństwo miáło bydź poruszone.

MODLITWA.

S. Urszulo! modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby iáko ty młodziuchna Panienka nieprzyiaciołom mężnieś z twoiemi Towarzyszkámi rowną odwágą z oriszákiem ochotnym rowienniczek twoich, áż do krwi wylánia odpor dáła; ták áby mnie przybyło siły, ktoremibym zmocniony wszytkich, ktorzy, duszę moię porwać prágną, zawstydził. *A Ty naypierwey &c. iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, z Maryą Mátką Pánną ná pamiątkę iedynástu tysięcy, Towarzyszek S. Urszuli á służebnic Maryi, iedenáście *Oycze nasz y zdrowaś Marya* zmowię.

Marya Tyś stáła się Xięgą, w ktorey zapisána iest reguła nasza; w Tobie bowiem dziś zapisána iest mądrość Oyca Przedwiecznego. *S. Cathar: Sene. Or: de Ann:*

Pytánie. Po śmierci Chrystusowey czyli nieustannie przestawála Marya ná gorze Syonu? *Odp:* Nie, ále była od S. Jána zaprowadzona do Efesu dla prześladowánia Herodyánow. *Drexellius.*

S.

S. MARYA Salome, ſzczęśliwa Mátká Ss. Apoſtołow Jakoba, y Jána, często przebywáła z Mátką Boſką. Za Iey przykłádem do miłości Jezuſa była pobudzona, ſzła z Nią za Jezuſem na gorę Kalwáryi y pod krzyżem z Nią ſtáła. Ciáło Chryſtuſowe pogrzebła, y na namaſzczenie Iego drogie przygotowáła máści. *Z życia Iey.*

Reflexya. Towarzyſzka Męki y niemaz bydź towarzyſzką chwáły?

MODLITWA.

S. Máryo Salome, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, ábym żył, pamiętáiąc záwſze o nayokrutnieyſzey męce Syna Iey, y ſtáł ſię wdzięcznym, zá Nią: moię wiárę, nadzieię, y miłość, Iey polecay, bym w tych záwſze pomnażáł ſię áż do dnia oſtatniego, wierząc bez wątpienia, máiąc nadzieię bez zachwiánia ſię, kocháiąc bez przeſtánku. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, towarzyſzem ſię ſtánę Boleſney Mátki, y Iey boleści ná ſobie poczuć zechcę.

Ktorego ſkinienia wſzytkie rzeczy ſłucháią, pod Iey rządem y wolą Bog Dziecina zoſtáie. *S. Ildefons lib. 1. de Aſſu:*

Pytanie. Czemu grzeſznik, pewny nie iáko bydź może o przyczynie N. Pánny? *Odp:* Bo dzieło Boſkiey łaſkawości złożone ieſt w ręku Maryi. *Alan. de rup.*



S. JAN Kapiſtran, Zakonu S. Franciſzka, wielu do wiáry świętey nawroceniem y uczynionemi cudámi ſłáwny, gdy miáł Kazánie do ludzi o godności Maryi: Gwiázda iaśnieiąca nad głową ſię iego pokazáła. Ták záś chętnie kazywał ná ambonach o Mátce Boſkiey, że te pochwáły w kazániach do pięciu godzin rozciągał. *Hiſtor: Zakonu.*

Reflexya. O ulubioney, nigdy doſyć.

MODLITWA.

S. Kapiſtránie! modl ſię zá mną, ábym ták ſprawował ſię y mowił, iakobym Boga y Mátkę Iego miáł przytomną, á nic takiego w ich obecności nie uczynił, czegobym miáł zawſtydzić ſię przy śmierci. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, iezeli mieć kazánia nie mogę, prywátnie o Maryi pochwáłach mowić, á kto mi zabroni.

U ciebie Marya zrzodło życia, ktore płynie ze wſzytkiemi wodámi żyiącemi, ná coż płynie? ná ſkropienie cáłey ziemi, áby z Iego pełności bráli wſzyſcy. *Ruper Abbas.*

Pytánie. Czyli gorąco nabożny do Maryi ſługa, dowodną ma nadzieię zbawienia? *Odp:* Niech ci będzie znákiem doświadczonym zbawienia, ieżeli codziennie gorąco pozdráwiaſz Maryą. *Alanus de Bap:*



B.

B. JAN Anioł, wierny y roſtropny Maryi ſługa, gdy ſię do Mátki Boſkiey modlił; nie tylko duchem, ále y ciáłem na powietrze podnieſiony. Gdy mu krew medycy puſzczáli, Aniołowie mu świátło trzymáli, y co było potrzebnego podawáli, krew odbieráli, á innych czáſow częſto z nim towarzyſko zoſtawáli. *Nada: Reſlexya.* Podobny podobnym ſię cieſzy.

MODLITWA.

S. Jánie, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby we mnie áż do dniá śmierci moiey zachowáła żywą wiárę, y poki bym niebył zawołány od Boga do Oyczyzny, gdzie iuż więcey nie ſtáie nadziei, ále iáſne będzie widzenie Boga: ábym widział, co teraz widzę przez wiárę, co wierzę, wyznáwam y czczę. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, áby Marya była pieczęcią ná ſercu moim, Mętálik, Iey Obráz wyrażáiący, na pierſiach mocno przyciſnę, uczyniwſzy przyzwoity temu áffekt.

Przez Maryą, przyſtępuiemy do Chryſtuſa, przez Chryſtuſa łáſkę Ducha świętego znayduiemy. *S. Bonaven: Cap: 6. in ſpecul.*

Pytánie. Czemu S Jozef widząc brzemienną Nayś: Pánnę nie ſpytał ſię o przyczynę poczęcia? *Odp:* Zeby nie zdał ſię był zezwolić iakokolwiek ná ſwoie powątpiewánie przez pytánie, nigdy bowiem nie wierzył S. Jozef, áby w tym przeſtąpiła, lubo zdáło ſię, że mogł bydź dowod przeſtępſtwa. *Sylveira.*



B.

B. MARYNUS, nabożeństwa do Maryi nauczył się od Bráta B. Damiána, á chcąc się oddáć zá niewolnika Mátce Boskiey, pás włásny, zámiast powroza włożył ná szyię, y mocno się przed Obrázem iey biczował iáko leniwego sługę, á worek z pieniędzmi przy iey położył Ołtárzu. Że się ta podobáła przysługa Mátce Boskiey, w tedy się to pokazáło, gdy go umieraiącego iáko Syna mile nawidziła. *Petro Damiá:* *Reflexya.* Tá iedyna niewola lepsza iest nad wolność.

MODLITWA.

B. Marynie, o to ia, odday mnie Maryi, oraz z tobą zá niewolnika, o gdyby ták szczęśliwie! y żeby iáko Ona tobie umieraiącemu błogosławiła, ták mnie z śmiercią się pasuiącemu miłościwie przybyła, ktora łáska nád wszytkie całego świáta Krolestwá y dobra nayznacznieysza. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, Błogosławionego Maryna osoby, y sposobu prywátnie, ile być będzie można, dziś nasladować będę.

Ewa grzechu fundatorka, Marya zasługi fundatorka, Ewa zabiiáiąc zaszkodziła, Marya ożywiáiąc pomogła, támta raniła, ta uzdrowiła. *D. Augustinus ser: 10. de Nati:*

Pytánie. Czemu Anioł powiedział Jozefowi: nie boy się wziąć Małżonki twoiey? *Odp:* Aby Jozefa upewnił; że od nikogo Marya nie była poznána, y że nie była czyią inną Małżonką tylko Jozefa.



S.

S. ELŻBIETA, Zakonu służebnic N. Pánny, wielce nabożna do siedm boleści Maryi, ktorych też Bráctwo dziś iest potwierdzone, ona swoię Pánią wierna służebnica pięćdziesiąt rázy ná dzień y tyleż wnocy pozdrawiáła, o odpuszczenie grzechow y wesołość ná duszy prosząc Mátki Boskiey. *S. Aurièmap.* *Reflexya.* Przez boleści, droga do wesela.

M O D L I T W A.

S. Elżbieto, modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby mi ona ná tym padole płáczu była przyczyną radości, nie tey doczesney, y prożney ktora ma więcey goryczy, ále tey, ktora pochodzi zczystego sumnienia. *A Ty naypierwey. &c. Iak na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, każdey godziny, dziś pamiątkę Maryi odmowię, y winszować będę że się zbliżam do widzenia w niebie Maryi.

O ciężkie y niewymowne boleści! ktore Marya z Synem y dla Syna często przez lát trzydzieści ponosiła, y iáko rozumiem dla swoiey skromności nikomu nie wyiawiła. *Canisius lib: 4. Deip. Cap: 25.*

Pytánie. Czemu się Chrystus nazywa pierworodnym Synem Maryi? *Odp:* Bo w rzeczy samey iest pierworodnym między wszytkiemi wiernemi, iáko mowi S. Páweł, áby był pierworodny *in multis fratribus* *Sylveria.*



S.

S KUNEGUNDA, Krolowa Polſka, iák ſię tylko prętko urodziła, záraz głośno y wyráźnie te ſłowa wymowiła. *Ave Regina Cælorum, Máter Regis Angelorum* to ieſt: Witay Krolowa Niebios, witay Mátko Krola Aniołow, co wzieli wſzyſcy za prognoſtyk przyſzłey Iey świątobliwości, á oſobliwie więkſzey miłości ku Maryi. áni ſię omylili ná nadziei, z táką bowiem pierwſzą zorzą, dzień życia całego zgádzał ſię. *Gonon.*

Reflexya. Wſtydzić nám ſię potrzeba, ieżeli niemowlęta nad nás wymownieyſi.

MODLITWA.

S. Kunegundo! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, ábym co kolwiek do tych czas opuścił z powinnego uſzanowánia, y miłości ku Niey, to nowych chęci nabráwſzy nadgrodził niedbálſtwo większą pilnością. *A Ty naypierwey &c. Iak ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, idąc za zwyczáiem Benedyktynow, dziś wſzytkich kochaiących Maryą, ná pámięć przywiodę, y zá wſzytkie, wſzytkim y mnie łáſki od Maryi nadáne dzięki uczynię.

Jako Ewa ſobie, y narodowi ludzkiemu przyczyną była śmierci, ták N. Marya Pánna ſobie, y narodowi ludzkiemu ſtáła ſię przyczyną zbawienia. *D. Jreneus lib: 1 contra Hæret: cap: 33.*

Pytánie. Czyli ſię uymuie co czci Bogu przez honor Maryi? *Odp:* Bynámniey, bo cześć Mátki ſpływa na Boga Syna od ktorego ná to ieſt wynieſiona, áby od wiekow była uſzanowána. *Vega.*



S.

S. JUDASZ Tadeuſz Apoſtoł, ściſłym powinowáctwem z Jezuſem y Maryą złączony, oboyga miłością w życiu znáczny, chwalebnym męczeńſtwem życie y święte za wiárę Chryſtuſową, práce ukoronował. Dlaczego w káżdey potrzebie zaſłużył bydź Patronem. z *Hiſto: Kościeln:*

Reflexya Powinowátym być możeſz Chryſtuſowym, ieżeli będzieſz Synem Maryi.

MODLITWA.

S. Judo Apoſtole, wielki w wielkich potrzebach wſpomożycielu, modl ſię zá mną do powinowátych twoich Jezuſa y Maryi, w naywiękſzych moich potrzebach zoſtaiącym; to ieſt: áby mi ſię ta ſzczęsliwie powiodła godzina, od ktorey cała z..wiſła wieczność. *A Ty naypierwey Iák na kárcie drug:*

Na uproſzenie tego, cicho mowić będę do Obrázu N. Pánny to; co áffekt dyktowáć będzie.

Przez Ciebie o Pánno, pokoy Niebieſki ziednany ieſt światu, przez Ciebie ludzie ſtáli ſię Aniołámi, przez Ciebie ludzie nazwáni ſą przyiaciołmi, ſługámi y ſynámi Boga. *S. Ephrem de lau: Vir.*

Pytánie. Czyli iednę Mátkę Boſką więcey Bog kochał, niżeli wſzytkich wráz zebráwſzy świętych?

Odp: Miára miłości Boſkiey ieſt łáſka, gdy zás Maryi Bog większą dáł łáſkę nad innych, dochodzić ſię może, że ią więcey kochał nad innych. *Suarez.*





S.

S. TEODOR, chcąc nábożeństwa swoiego, ku Maryi zostáwić pamiątkę, zamyslał Kościoł wystáwić na cześć Mátki Boskiey, á gdy upatrował mieysca, ktoreby było zgodne, wtenczas mu się pokazáwszy widomie N. Pánna, mieysce na Kościoł naznaczyła. *Nadasi anno cæleſt:*

Reflexya. Ty uczyń, áby serce twoie było kościołem Maryi. MODLITWA.

S. Teodorze! spráw áby serce moie było godnym kościołem Maryi, w ktorymby záwsze była szanowána, proś zá mną Maryi, áby mi Ona drogę do Nieba pokazáła, ktorą bym od wszelkich, w sprawie zbawienia, błędow, uwolniony bez żadnego niebespieczeństwa szczęsliwą ścieszką tráfił, do Domu wieczności. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drw:*

Ná uproszenie tego, grzesznego álbo światowego iakiego, do miłości Máryi zachęcić będę usiłował.

Jáko Adam y Ewá iednym iabłuszkiem świát zaprzedáli, ták y syn moy y Iá odkupiliśmy świát, iákby iednym sercem. *B. V. in Revel. S. Brig: l.* 1. *ſe:* 35.

Pytánie. Czyli ozdoba Panieństwa zgineła z latami w N. Pánnie? *Odp:* Bynáymniey, albowiem nie láta, ále ustaiące siły y humorow zepsucie psuią ozdobę, czego Pánna Nayświętsza nie miáła. *Ray.*



S.

B. REYNERYUSZ, Zakonu Cyftercyeńfkiego, będąc młodym utonąłby był, gdy by go N. Pánna pochwyciwfzy niewyratowáła z toni. O iák wielce pomnażałá fię miłość ku Maryi potym dobrodzieyftwie oczywiftym! ále nie ná tym tylko przeftáła affektcie ku niemu N. Pánna; bo mu fię potym często pokazywáła, y pewną nieba nadzieię czyniła. *Monol Cyfterc.*

Reflexya. Temu woda przydáła pożáru miłości.

MODLITWA.

S. Reyneryufie! oto iá w pośrzodku nawałności burzliwego świáta morza tonę, weyrzy ná mnie, ktory iuż ná porcie błogofławieńftwa zoftáiefz proś zá mną Mátki Bofkiey, ábym za macierzyńfką Iey pomocą, od wfzytkich dufzy niebefpieczeńftw wolny, do portu przybył wieczney fzczęśliwości. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uprofzenie tego, nigdy nieprzeftánę, álbo nowych fpofobow fzukać wielbienia Maryi, álbo ie, fkutkiem wypełniać.

Dzielą przed Oycem Przedwieczym, między fobą Syn y Mátka fpráwy litości, y dziwnemi dowodámi umacniáią fpráwę odkupienia ludzkiego. *Arnol Abb: tract: de Lau: V. B.*

Pytánie. Co fię naybárdziey wydawáło w N. Pánnie?

Odp: Ze była ferca pokornego, w flowach poważna, umyftu roztropnego, máło mowiąca, do czytánia chętna. *S. Ambrofi.*

S. WOLFANG Gráf y Biſkup, miłość ku Maryi, ktorą záraz od lát młodych zábrał, nie máiąc zádoſyć, iż Ją w ſercu ſwoim wzniecał, nie tylko ią po Niemieckich kráiach, ále też y po Węgierſkich rozmnáżał, áby tych więkſza była liczba, ktorzy by kocháli Mátkę Boſką. *w Zyciu tego.*

Reflexya. Tá miłość nie ieſt zazdrośna, áby wſpoł miłośnikow przypuścić nie miáła.

MODLITWA.

S. Wolfangu! ktorego, máiąc ná świat wydać Mátka, zdáło ſię Iey iákby gwiázdę urodziła, bądź mi gwiázdą przyświecaiącą, zápal we mnie miłość ku Maryi, á ktorąm iuż dáwno kochać poſtanowił, ſpráw ábym Ją ták ukochał, iáko ieſt godna. *A Ty naypierwey &c. iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, nie płocho przyſtąpię do uſzanowánia Maryi przez modlitwę, ále pierwey uczynię zebránie zmyſłow, mysli, y ſerca, á ponowię ku Niey powinną miłość.

Poniewaź, co ieſt początkiem początku ieſt początkiem rzeczy tey, ktora ſię ſtáie przez początek, Marya Zbawicielka świátá, nazywa ſię, nie dla tego iakoby, byłá początkiem zbawienia y łáſki, ále że pomaga do zbáwieniá, ſtaráiąc ſię dla nas o ſzczęście y łáſkę. *Dionyſ: Richel lib: 2. de Jgn B. V.*

Pytani. Czyli kiedy prętſze zbawienie przy zawołánym Imieniu Maryi niżeli Chryſtuſa? *Odp:* Zdániem S. Anzelma prętſze, nie dla tego, żeby bydź miáła wyżſzą nad Syna, albowiem nie Syn ieſt mocny przez Maryą, ále ona mocna przez Syna.



B.

B. ROMEUSZ, Zakonu S. Dominika, miał ſtronę o tyſiąc węzełkach y według ich liczby, tyſiąc pozdrowienia Anielſkiego co dzień z ſłodkością Ducha powtarzał. Pámięć o N. Mátce w rozmowach, ktore miewał práwie záwſze przywodził, áby pożáry miłości ku Niey, ktoremi ſam pałał, w innych wzniecał. *Bal.*

Reflexya. Ták udzielać, błogosławieńſza rzecz, niżeli bráć.

MODLITWA.

B Romeuſie! y wſzyſcy swięci, ktorych dziś pamiątkę obchodziemy wy zá mną błagáycie Krolową wſzytkich świętych, áby ia mizerny grzeſznik kiedyżkolwiek w wáſzym towarzyſtwie przez Iey przyczynę zaſłużył być policzony, á Ią y Nayświętſzą Troycę z wámi rázem ná wieki kochał, chwalił y wielbił. *A Ty naypierwey. &c. Iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, mowiąc dziś Koronkę do N. Pánny, záwſze Maryą Krolową wſzytkich S. mianowáć będę.

Jáko wſzyſcy upádliśmy przez niewiáſtę, ták nie powſtaiemy tylko przez Niewiáſtę. *S. Bernár hom. 2. ſup: miſ.*

Pytánie. Czyli więkſza w Maryi dobrze czynienia wola czyli moc? *Odp:* Gdyby táka była moc Maryi, iáka ieſt wola Mátki miłoſierdzia, nikomu by zginąć nie dopuściła. *Aſcetæ*



BLIWINIUSZ, Zakonu S. Franciszka, kśiążki ktore był záczął pisać o pochwáłach Chrystusa y Mátki Bożey, innemi zabawámi rostargniony gdy zaniechał pisáć, od N. Pánny napomniony był, áby ie kończył. Za ktorą przysługę przyobiecáła, że mu miáła dáć powod do podięcia śmierci męczeńskiey zá wiárę, co się y stáło. *Vadingus anno* 1545.

Reflexya. Szczęsliwe pisánie, ktorym się Imię wpisuie w kśięgę żywota.

M O D L I W T A.

Bliwiniuszu! modl się dziś oraz zemną zá te dusze w czyscu zostaiące, ktore szczegulniey kochały Maryą, áby przez iey przyczynę od owych ogniow wybawione iák nayprędzey zażywáły widzenia Bogá, gdzieby w zaiemnie prosiły Boga y Mátki Iego, o moie szczęsliwe z tego świátá zeyscie. *A Ty naypierwey &c. iák na karcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, zasługi moie dnia dzisieyszego wszytkie, Bogu ofiarowáć będę za te dusze, ktore nad innych kocháły Nayświętszą Pánnę.

Słusznie Mátką miłosierdzia y wybawicielką świátá ma się nazywáć Maryá, bo przez Nią, zgubieni blisko, álbo prawie cále zwątpieni, są odkupieni. *Dionis: Richel: lib. 2. de praec. B. V.*

Pytánie. Ktore są rzeczy nad ktore lepszych Bog uczynić nie może? *Odp:* Jest świętych chwáła, ludzka natura w Chrystusie, Macierzyństwo Mátki Boskiey. *Drexel ex S. Thoma.*



S.

S. WENEFRYDA, Pánna y Męczenniczka, w Anglii krew Krolewską iasnieyszą uczyniła gdy ią wyláła dla miłości zachowánia Panieństwa. Tá nauczona, że nayosobliwiey się czci Mátka Boska zachowanym Panieństwē, iáko nayprędzey go Bogu poslubiła. Od Syna Krolewskiego do utráty czystości námawiánia gdy uciekáła, od goniącego zá nią mieczē zabita, nátym mieyscu, gdzie upádła, záraz zrzodło wytrysneło, ná uzdrowienie chorych árcypomocne. *Fasti Máriani.*

Reflexya. Nie dziecię táka miłość, ále tyran.

M O D L I T W A.

S. Wenefrydo! znowu do życia przywrocona zá modlitwą Beunoiego, potym szczęśliwie życie kończąca przez śmierć oboią, przez chwalebną ucieczkę y zwycięstwo twoie proszę cię modl się zá mną do Mátki Boskiey, bym to obierał, co się ley pòdoba á ráz obráne ták zachował, żebym wolał życia ustąpić, niżeli od dobrze zaczętych przedsiewzięcia. *A Ty naypierwey. &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, wzbudzę w sobie pragnienie, ábym umarł z natężenia miłości ku Maryi.

Ták ubolewa Mátka nad synem, że gdy by to być mogło, sáma by chętniey ponosiła wszytkie męki ktore Syn ponosił, á przecież podobáło się to ley, że Iednorodzony Iey dla zbawienia narodu ludzkiego był ofiarowány. *S. Bona: in 1. sent: D. 24. quest 2.*

Pytanie. Czyli mogł Bog większym honorem uczcić Maryą? *Odp.* Bynámniey, nic bowiem nie masz rownego Tey Pánnie; cokolwiek iest, álbo iest nád Nią, álbo niżey od Niey. Co nád nią iest, Bog iest, co niżey, Bogiem nie iest. *D. Anselmus.*

S. KAROL Borromeusz, kázał, áby ná wszytkich drzwiach Kościelnych Obraz N. Pánny był wystawiony, y áby go, káżdy ná sobie nosił, rádził. Kanonikom, żeby na wspomnienie Imienia Maryi głowę nakłaniáli, práwo postanowił. Sám záś codziennie officium do Mátki Boskiey klęcząc mawiał, á wigilie świąt Iey o chlebie y wodzie pościł, od niecnotliwych ludzi kulą postrzelony, álę bynámniey niezraniony. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Záwsze świątobliwości bezbożność iest nieprzyiacielem. *MODLITWA.*

S. Karolu modl się zá mną do Mátki Boskiey, ktorey, obecney w ostátnim życiu twoim pragnąłeś, áby mnie ona od wszytkich nieprzyiácioł duszy y ciáła broniła, á ich złe zamysły w zbawienne zamienila łáski *A Ty naypierwey &c. Iak na kárcie 2.*

Na uproszenie tego, modlić się będę za dusze w czyscu zostaiące, áby mi one miłość Maryi uprosiły.

Nie mámy inney nadziei, tylko w tobie N. Pánno nayzyczliwsza; od łona bowiem záraz Mátek nászych, tobie iestesmy oddáni mizerni, y rękodaynemi nazywámy się *S. Ephr. suf: ser: de Deip.*

Pytánie. Czyli N. Pánna robiła ten obrus, ktorym był nakryty stoł pod czas ostátniey wieczerzy? *Odp:* *Valerius* mowi, że ten iest obrus od Maryi zrobiony, y za táki iest miány, czczony, y chowány w Kościele *Societatis JESU* w Ulissyponie.



S.

S. EMERYK, Xiąże Węgierſkie od Ss Woyciecha y Gerárda Biſkupow wychowány, nauczony, Mátkę Boſką iáko Mátkę kochać, iák Pánią ſzanowáć, w ſtatecznym ku niey nabożeńſtwie co dzień ſię pomnáżał, y z miłości ku niey głoſem z Nieba napomniony, slubował Panieńſtwo, ktorego potym iáko Pánna z Małżonką dochował. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Chceiz bydź Pánną? ſtrzeżże ſię, byś ciáła nie kochał.

MODLITWA.

S. Emeryku! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, ábym, ktorey naybárdziey ſię podoba panieńſtwo, iáko tobie z Nieba obiawiono, ták ſię o czyſtość ſerca ſtárał, áby żadnego mieyſca we mnie bies rozſiewacz nieczyſtych affektow nie ználazł, ále będąc czyſtego ſerca pewniey widział Boga. *A Ty naypierwey &c ták na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, te ſłowa pozdrowienia Anielſkiego: *teraz y wgodzinę śmierci náſzey,* z więkſzą uwágą powtárzać będę.

W rękach twoich o błogoſławiona! prawdziwie złożone ieſt zbawienie náſze, pamiętay o nayłaſkáwſza! o náſzey mizeryi. kogo ſama chceſz, zbáwion będzie, á od kogo odwrácaſz oczy, idzie na zgubę. *S. Bonavent: in Pſal.*

Pytánie. Czyli kiedy o grzeſznych zapomina Marya? *Odp:* Nigdy, nie przyſtoi bowiem ná tákie miłoſierdzie, áby tákiey ludzi grzeſznych mizeryi zapominać miáła. *Petrus Damian.*



S. LEONARD, Klodoweuſza pierwſzego Krola Fráncuſkiego żonę cudownie uleczywſzy, wnadgrodę tyle wziął ziemi, ile mogł obiáchać iedney nocy ná oſiołku, w ktorey śrzodku, piękny Kościoł Mátce Boſkiey wyſtáwił, y támże po śmierci pochowány. Z wielu niewolnikow ná wezwánie Imienia iego kaydány opádły, dla tego nazwány niewolnikow wſpomożycielem. *Surius.*

Reflexya Ktoreż rozumieſz być cięſzcze kaydány czyli ciáła, czyli duſzy?

MODLITWA.

S. Leonárdzie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby zá Iey łaſkawością uwolniony byłem z więzow grzechowych, ktoremim ſię ſam dobrowolnie tyle rázy uwikłał. Pod cień Macierzyńſkich Iey ſkrzydeł ſchrániam ſię, bym pod opieki Iey płaſzczykiem beśpieczny w pokoiu záſnął y odpoczął. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ktorych naybárdziey kochá, w tych miłość ku Maryi wmáwiać będę.

Oczy twoie o Pánno! gołębicy; ktoreż to ſą oczy gołębic? nie inne, tylko ſiedm dárow łáſki, to ieſt ſiedmiu duchow ná mnie ſpoczywaiących. *Rupertus lib: 1. in Cant:*

Pytánie. Czyli wſzytkim grzeſznikom łono miłoſierdzia otwiera Marya? *Odp:* Otwiera wſzytkim, by wſzyſcy zoſobna z Iey pełności bráli. niewolnik wykupienie, chory zdrowie, grzeſznik odpuſzczenie, á ſprawiedliwy łáſkę. *S. Bernard.*



S.

S. ENGELBERTUS! Arcybiſkup Kolonieńſki z nienawiści y rády bieſa zabity, dla pomnożenia affektu ku Mátce Boſkiey ſurowy ſobie poſt w káżdą ſrzodę nakázał, do ktorego bybył przyłączył modlitwę, częſto do Kościoła pod Iey Imieniem wyſtawionego ugęſzczał. *Nadáſi anno cælej.*

Reflexya. Uczynkiem trzeba probować affektu.

MODLITWA.

S. Engielbercie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby duſza moia o wſzytkich rzeczach moich záwſze ſłuſznie ſądziła, á oderwána od innych zábaw, o to ſię iedynie ſtaráła, by wſzytkie ſpráwy do otrzymánia dobrey śmierci kierowáła; tám niech cáła mysl będzie zatopiona, tám niech wzdycha, gdzie ſą prawdziwe radości. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, z dziſieyſzym Xiędzem Gabryelem Gadágnem *S. J.* częſto oczy á z oczámi áffekt choć zdaleka zoſtaiąc obrocę ku Kościołowi Mátki Boſki ktory ná ten czás będę mogł widzieć.

Jáko przez ſzyię żywe duchy, od głowy zſtępuią ná cáłe ciáło, ták przez N. Pánnę od Głowy Chryſtuſa, ożywiaiący ow Duch, y Iego dáry y łáſki do ciáła Iego miſtycznego zlewáią ſię. *S. Hieronim.*

Pytánie. Czemu N. Marya nazywá ſię Mátką, Stworzyciela, gdyż Bog ieſt Stworcą Mátki? *Odp:* Mowi ſię ták dla kommunikácyi, álbo ſpołeczności, właſności natury Boſkiey y ludzkiey, pochodzącey z iednoczenia Perſony Syna Bożego z iſtotą człowieka. *Juſt. Mech.*



S. GIERARD Pustelnik, wielce ná siebie surowy, widział N. Pánnę, ktora mu pochwaliła tę surowość y ścisłość życia, zá co odebrał obietnicę od niey, iż nie pierwey miál umrzeć, poki by od niey nie był upewniony. Co się y stáło, albowiem była przytomna umieraiącemu, y duszę iego do Nieba prowadziła. *Menaad.*

Reflexya. Nie iest sposobny do otrzymánia nieba, ktorego do niego, sámego siebie niesposobi nienáwiść.

MODLITWA.

S. Gierárdzie! modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby zá ley roskázem wszytko zamilkło, co by mi do drogi błogosławioney wieczności szczęśliwym końcem przeszkádzáć miáło, poki bym tám ciáłem y duszą nie stánął, dokąd teraz myslą y prágnieniem poprzedzam, y usilnie doyść prágnę. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, dzisieysze moie dobre uczynki wszytkie, zupełnym práwem daruię Mátce Boskiey, áby ie obrociła ná kogo się iey podoba.

Ewa zle wierząca słowom węża śmiertelną truciznę zmieszáła, Marya stárszy głowę wężowi lekárstwo życia wszytkim podáła. *Bernar: hom: 2da.*

Pytánie. Czyli iest iáka, w tym taiemnica, że się Marya nazywa Mátką Stworzyciela? *Odp:* Wielka, Ona bowiem y Pánną y Mátką Pána y Iego służebnicą y stworzeniem tego, ktorego porodziła. *Origines.*



B.

B. SALWATOR! Zakonu S. Francifzka, gdy widział czworo niewinnych dziátek głuchych y niemych do fiebie przynieflonych, zwykłą ku Mátce Bofkiey ufnością zdięty, ná ich uleczenie Zdrowaś Marya mowił, y przybyła ná pomoc zawołána Mátka, bo prędko mowy y fłuchu zażywánie odebráli. *Chron: Ord. Tom:* 4.

Reflexya. Jeft, ktora ięzyki niemowlęce uczyniła rozmowne.

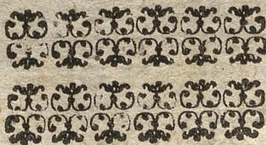
MODLITWA.

S. Salwatorze! przez twoią ku Mátce Bofkiey ufność prolzę cię, áby ktoryś ták krotką modlitwą, łáfkę uprofił, zmiłuy fię też ná demną, uproś mi u Mátki Bofkiey, oftrożne ufzow y ięzyka zażywánie, áby áni ucho nie fłyfzáło, áni ięzyk innego co mowić prágnął, tylko to, co ieft dufzy moiey zbawienne. *A ty naypierwey &c. iák na karcie drugiey.*

Na uprofzenie tego, z dzifieyfzym Gabryelem Zakonu S. Francifzka, częściey ták czcić będę Maryą, iákby przyftáło fzanowáć ią obecną.

Wfzytkie Ducha S. Dáry komu chce kiedy chce, iáko y wiele chce, przez ręce Nayświętfzey Pánny dawáne bywáią. *S. Bernard.*

Pytánie. Jáko pozdráwiać potrzeba N. Pannę? *Odp:* Sercem, uftámi, y uczynkiem, áby fię nie ufkarżáła: Lud moy uftámi mnie chwáli, ferce záś ich dalekie ieft odemnie. *Richard à S. Laurentio.*



Sś

S. TEOKLISTA Pánna! od Arabow poimána, gdy z ich rąk uſzła, od wſzytkich opuſzczona, trzydzieści lát y pięć w puſtym Kościele N. Pánny zoſtawáła, korzonkámi tylko y wodą życie zatrzymuiąc, to za wſzytkie pociechy miáła, że w Kościele Mátki Boſkiey zoſtawáła. *Nadaſi.*

Reflexyá. Nigdie kocháiącey naylepiey, tylko u kocháney.

MODLITWA.

S. Teokliſto! ktoraś twoie mieſzkánie w Domu Máryi nad pałáce świáta całego naywſpanialſze, więcey ſzacowáła, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby do tego Domu ſzczęśliwey wieczności, w ktorym teraz przebywa, mnie lubo niegodnego, ále nádzieią w niey wſpartego, przypuścić raczyła. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, ieżeli ubogiemu álbo ſpuſtoſzałemu Kościołowi Máryi nie będę dáć mogł pomocy, przynáymniey moią bytnością uſzanowáć go poſtarám ſię.

Ktoż kiedy od tey Pánny chory álbo zaſmucony odſzedł? ktoż nie weſoł y raduiący ſię odſzedł do Domu? uproſiwſzy od Mátki Páná, czego prágnął. *B. Amad hom: 7.*

Pytánie. Wiele lát miáła N. Pánna, gdy oſierociáła od Rodzicow? *Odp:* Miáła wtenczas lát Panieńſkich iedenáście. *Cedre.*



S.

S. MARCIN Sabaryeńſki, Biſkup Turońſki, wſzytkich cnot, ále ſzczegulnie miłości ku Mátce Boſkiey przykład, do ktorey nabożeńſtwo ſtáłe y gruntowne záwſze zachował, rowney od nieyże obecney ſobie z S. Teklą y Agnieſzką łáſki doznał, y wierzyć ſię może, że oſtátnie nad bieſem zwycięſtwo przy śmierci, zá ley pomocą odebrał. *Severo ſulpitio.* *Reflexya.* Ták woiuy, ták zwyciężyſz.

MODLITWA.

S. Márcinie, ktory przy śmierci bieſá nacieraiącego na ciebie świadectwem dobrego ſumnienia odpędziłeś od ſiebie, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey ábym ták ſtarál ſię teraz ſumnienie od wſzelkiey oczyścić nieprawości, by w nim nic nie ználazł nieprzyiáciel, dla czego ſłuſznie mogłby ſię ze mnie natzrząſać. *A Ty naypierwey &c. Iáko ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, ieżeli z S. Marcinem pokryć nie mogę ubogiego płáſzczem, przynáymniey uſiłowáć będę dla honoru Maryi, bliźniego niedoſkonałości pokrywáć, álbo wymáwiać.

Marya ſtudnią ieſt wod żywych, y ożywiaiących, to ieſt dárow Ducha Swiętego, ktore nágle płyną z Libánu od gory Syon, áż do okolicznych y poſtronnych narodow. *B. Amad in Cant:*

Pytánie. Czemu Łukaſz Ewangeliſta piſząc o porodzeniu Maryi, záczął Ewangelią od Rodzicow Maryi? *Odp:* Aby mnieyſzym cudem, do więkſzego, ktore w Maryi naſtąpiło, czytelnika poprowádził. *Caniſius in Mar.*



S.

S. DYDAK, mianym u siebie Obrázkiem Mátki Boskiey, wiele y dziwnych czynił cudow. Wigilię świąt iey, o chlebie y wodzie pościł. Olem z lámpy, ktora wisiáła przed Obrázem N. Pánny, wiele chorych leczył. Za ieyże pomocą pacholę w ognistym piecu zdrowe zachował. *Nadasi.*

Reflexya. Y sáme ognie umieią szanować niewinność.

MODLITWA.

S. Dydáku! ktoryś táką záwsze w życiu twoim ku Mátce Boskiey miáł ufność, modl się też teraz zá mną do niey, ábym poznał mizeryą, niestátek, nieprawość, y nikczemność moię, bym na wieki odrzucony y wzgardzony nie był, pod nogi biesowskie rzucony. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, wzbudzę w sobie pragnienie, bym w iáki dzień, Maryi poświęcony, umierał.

Przez Nayświętszą Pánnę w nocy świáta tego duchownie oświeceni bywámy, iáko niekiedy synowie Jzraela cieleśnie byli obiaśnieni. *S. Bon: c. 3. in specul.*

Pytanie. Czyli był S Jozef z Maryą wstaienice, gdy trzey Krolowie przybyli ná oddánie dárow? *Odp:* Nie był, stáło się to z Opatrzności Boskiey, áby był ná tenczas Jozef odszedł, by się tym obcym narodō niedáła była okázya, opacznego mniemánia, że Chrystus pospolitym obyczáiem innych dziátek narodził się. *Rab.*



S.

S. STANISŁAW Kostká, Jezuita, Seráfin, ktory dla gorącey ku Bogu miłości y natężenia affektow często mdłości cierpiał, y widziáno,że mu płomienie z piersi wypadáły, N. Pánnę nie ináczey nazywał tylko Mátką swoią y niemniey ią iák Syn kochał, Tá go choruiącego nawiedziła, dziecinę Syna na łożku w rękach iego złożyła; áby był wstąpił do *Societatem JESU*, napomniáła, y przy śmierci byłá mu przytomna. *w Zyciu iego.*

Reflexya. Nie iest towarzyszem Jezusa, kto nie iest synem Maryi.

MODLITWA.

S. Stanisłáwie, ktoryś z gorącey ku Maryi miłości często cierpiał omdlewánie, modl się zá mną do Boga y twoiey Mátki, áby y mnie za syna przyiąc raczyłá, áby iáko ty pod cieniem Iey opieki zeszedłeś z tego świátá, ták za ieyże pomocą iá szczęsliwe otrzymał zeyście. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, z S. Stanisławem wstaiąc y legáiąc obrociwszy się ku ktoremu N. Pánny Kościołowi oddam Iey ukłon iáko Mátce, pádszy ná kolána, y ręce na Iey Obrázie iáko syn mátki ucałuię.

Żádna nás niech nie strászy moc nieprzyiaciela, ktorym Przewodniczką iest do Chrystusa Mátka Jednorodzonego Syna Boskiego. *B. Amad. hom. 8.*

Pytánie. Czyli Macierzyństwo Boskie należy do rzeczy nadprzyrodzonych? *Odp:* W żádnym przypádku nie iest należyte naturze ludzkiey, zá tym słusznie należy do porządku nadprzyrodzonego. *Vega.*



B.

B. ALBERTUS Mágnus, gdy dla tępego dowcipu chciáł porzucić zakon, zakázała mu tego Nayś. Pánna; y za Iey pomocą wielkiey w naukach nábył sławy, y S. Tomásza z Akwinu Doktora Anielskiego był nauczycielem. Usłyszáwszy tylko Imię Maryi w słodkie się łzy rozlewał, oświadczáiąc dowodną ku niey miłość. *Nadasi.*

Reflexya. Tu uczący się, y wszyscy uczniowie Chrystusowi; tu iest stolica mądrości.

MODLITWA.

B. Woyciechu! ktoremu cáła z nieba dána nauka, modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby mnie nauczyła umieiętności świętych Boskich. Swieckich náuk nie inaczey prágnę, tylko ták, ile pomagáią do nauki y umieiętności dobrego umieránia, ktora iedna przewyższa wszytkich Filozofow subtelności. *A Ty naypierwey &c. Iak ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, tám, z kąd się, álbo czego mám nauczyć, włożę Obrázek N. Pánny.

Pán z tobą o Pánno! z tobą w sercu, z tobą w żywocie, z tobą w pomocy. *S. Aug. ser: 2. de Ann: B. V.*

Pytánie. Czyli między Nayświętszą Pánną, y Ią kochaiącemi zachodzi iáka przyiaźń? *Odp:* Zachodzi: gdzie bowiem wzaiemna iest miłość, tám zachodzić musi y przyiaźń *P. Bar.*






S.

S. LEOPOLD Margrábia Rakuzow, cnot pobożnego Pána godnych, chwáłą wsławiony, máiąc Kościoł Mátce Boskiey wystáwić, pokazáne znákiem niebieskim mieysce mu obrał w Zamku Neoburskim, gdzie też na wielbienie Boga y Maryi przez śpiewánie, zakonny ufundował klásztor. *W życiu iego.* *Reflexya.* Ná tákim fundamencie wśpierá się Austrya, álbo Rakuzy.

MODLITWA.

S. Leopoldzie! ktoryś przy panowániu ziemskim y staraniu o Prowincyią, záwsze myśl w wiecznych zatápiał rzeczach, modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby mi Ona záwsze do serca moiego nie przerwáną pámięć o śmierci, sądzie, piekle, y niebie nátrącáła, żebym się tego nadzieią, tamtego boiáźnią do miłości Boga zapálił. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, pamięcią o ostátnich rzeczach do uszanowánia Mátki Boskiey zachęcać się będę.

Prosiemy Cię o Páni! Boga Mátko naygodnieysza, niegardź proszącemi z boiáźnią, szukaiącemi z nabożeństwem, kołataiącemi do Ciebie z miłością. *B. Amad. hom: 3.*

Pytánie. Czemu się nazywa Nayświętsza Pánna niewiástą odziáną słońcem? *Odp:* Bo słońce wschodzi y nad złemi y nad dobremi. *S. Bernardus.*



W S.

S. EDMUND, przed Obrázem Mátki Boſkiey ſłużbował czyſtość; áby Maryą, ktorą w ſercu chował, miáł záwſze w oczach, dwa te ſłowa *Ave Marya* ná pierścieniu wyryſowáne noſił. Co dzień oprocz Officium do N. Pánny, máwiał modlitwę tę: *O intemerata*, to ieſt: o nienaruſzona Pánno! ktorą gdy ráz opuścił ſtrofowány był od N. Pánny, umieráiąc tyſiąc rázy mianował Maryą. *W życiu Iego. Reflexya.* To ieſt háſło zbawienne.

MODLITWA.

S. Edmundzie! ktoryś niewinność życia do grobu wniosł, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ieżeli miłość ktorą powinienem kochać Syna Iey, á Pána moiego od przeſtępſtwa przykázań Boſkich mnie nie odſtráſza, przynámniey boiaźń utráty życia wiecznego niech mnie ſtrzeże, bym ná tę obrázę Majeſtátu Boſkiego nigdy nie zezwolił. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, zmowię tę modlitwę: O nienaruſzona Pánno! ktorey częſte zażywánie máią wielu zá tárczą ſwoiey czyſtości.

Nayświętſza Pánna, iáko ieſt wſzytkich Krolową, ták y wſzytkich Patronką y obroną, y do niey należy owſzytkich ſtaránie. *Jdiota in prologo Cant: B.V.* *Pytánie.* Czyli też Marya kiedy w ſwoim mniemániu była zwiedziona? *Odp:* Nigdy, bo zwiedzenie ieſt kárą człowieka przez grzech ukaranego, gdy zaś żádney nie zaciągneła Marya winy, áni też káry zaciągnąć nie mogła. *Bernard.*



S. GRZEGORZ Biſkup, od wielu uczynionych cudow, nazwány Cudotworcą; modlitwą ſwoią gorę wielką z mieyſca ruſzył, áby mieyſce uczynił Kościołowi. Bieſowi milczeć zakázał, rzekę Lycus nazwáną, by niewylewáła, poſtawioną láſką ſwoią nad brzegiem, uśmierzył. Wſzytkich tych cudow powodzenie przypiſał nabożeńſtwu ku Maryi, taiemnic wiáry przy obecności Mátki Bożey od S. Jána Ewangeliſty nauczony, ſwoie owieczki do miłości Maryi pobudził. *Baron.*

Reflexya. O gdyby tákich więcey było uczennikow.

MODLITWA.

S. Grzegorzu! ktory dla wielkości cudow w życiu czynionych zaſłużyłeś mieć Imię Cudotworcy, uczyń mnie tákże po śmierci cudem twoim, ábym tych rzeczy ktore ſłużą do dobrey śmierci za pomocą Mátki Boſkiey nauczył ſię, á co mi przeſzkádza do zbawienia, ábym to odrzucił. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, z Xiędzem Fontánem *Societatis Jeſu* ná otrzymánie iákiey ſzczegulney łáſki, przez dziewięć dni nie przerwáne, Maryi ſupplikować będę.

Tyś opiekunką náſzą poſtanowiona ieſt N. Pánno, Między natarczywościámi pokus, między ściſkaiącemi niebeſpieczeńſtwy, między wſzytkim, czego ſię lękać może ludzka mizerya. *Petrus Bleſen. ſer:* 34.

Pytánie Jáko ſię mowi Marya pełna łáſki? *Odp:* Pełnością przodkowánia nad innych, nie iáko Szczepá, ktory pełen łáſki y męſtwá, ále tylko był pełen pełnością do łatności, Chryſtus zaś pełnością obfitości *Bernard.*

SODO, Opat Kluniaceńſki modlitwámi Rodzicow, od Mátki Boſkiey uproſzony, Mnichow ktoremi rządził, nayczęściey pobudzał do czci Máryi. Co ſobota chciał, áby o Niey Mſza y Officium było mowione. Gdy ráz przy śmierci Zakonnika ſwoiego uſłyſzał, iż N. Pánna mowiła: Iá ieſtem Mátką miłoſierdzia, tym ią nápotym Imieniem nazywał. *Gonon ánno* 1490.

Reflexya. Ten niech nie wyznáie Maryą miłoſierną, ktory doznał że mu nie przybyła na pomoc.

MODLITWA.

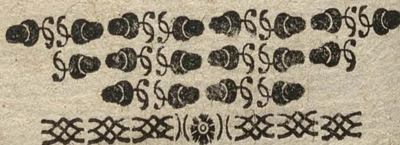
SOdonie, modl ſię zá mną do Mátki miłoſierdzia, áby y ná mnie ſwoiey litości dowod pokazáła, á mizerną duſzę moię boiącą ſię wychodzić z ciáła, gdy ten czás przyidzie, miłoſiernie utwierdziła.

A Ty naypierwey &c. Iak ná kárcie 2.

Ná uproſzenie tego, dziś álbo naypierwſzey ſoboty Mſzy o N. Pánie ſłuchać będę.

Wiem Páni żeś nayłaſkáwſza, y kochaſz niezwyciężoną miłością, ktorych w tobie y przez Ciebie Syn twoy y Bog twoy, naywiękſzą ukochał miłością. *B. Petr: Dami: ſer: 1. de Nativ: Virgi.*

Pytánie. Co ſądził o Mátce Boſkiey Dyonizy Areopágita? *Odp:* Ggyby był y rozumem przyrodzonym y świátłem wiáry nie znał, kto ieſt Bogiem, tę Pánnę miáłby był zá Boga. *Ták ſam Dyoniſius mowi.*



S

SELZBIETA, Krola Węgierſkiego Corka, hoynością y wzgardą ſamey ſiebie, wielce cudowna, wiele Obrázow N. Pánny miáła w uſzanowániu, ktore teraz cudámi ſtyną. Gdy ieſzcze Panienką młodą była, á dla rozrywki grą iáką zabawiáła ſię, zyſk wſzytek napomnożenie honoru Maryi łożyła *w Zyciu.* *Reflexya.* Coż łatwieyſzego? y gráiąc, niebo ſię otrzymuie.

MODLITWA.

S. Elżbieto, ktoraś weyrzeniem na Ukrzyżowanego Jezuſa pobudzona, ſtroie białogłowſkie potzuciła, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey áby przynáymniey iſkierkę idnę gorącey ku Synowi ſwemu miłości, moiemu udzieliła ſercu, ktoraby wewnątrz duſzę moię przeniknęła, á wſzytek do ziemſkich rzeczy áffekt wyniſzczyła. *A Ty naypierwey, Iák na kár:*

Na uproſzenie tego, ieżeli grá moia iáki mi uczyni pożytek, uczynię go pożytkiem Maryi.

Miłości ktorą naychwalebnieyſza Pánná, národ ludzki nie przeſtánnie pokrywa y záchowuie, poięcie rozumu nie obeymuie. *B Amad. hom:* 3.

Pytánie. Czyli świát, świátłość ſwoię może przypiſać Maryi? *Odp:* Niebo y ziemia iużby ſię dáwno obaliły, gdy by ich Maryá przyczyną ſwoią niewſpieráła. *S. Fulgent.*



S. EDMUND, Krol Angielſki, ſzczegulny Maryi miłośnik, pred ley Obrázem uſtawicznie ſię modlił, w kościele poimány; z nienawiści ku wierze świętey zabity. Głowa iego ná puſtyni potaiemnie ſchowána wydánym obiawiła ſię głoſem, y do ciała iego przyłożona cudownie przyrosła. *Mayr.*

Reflexya. Zgodnie do Imienia, y obyczáie drugiego Edmunda przyłączył.

MODLITWA.

S. Edmundzie, modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby mnie Ona oświeciła, bym ſzczerze poznał nieſtworzoną dobroć, ukochał iey nieſkończoną piękność, á dla Niey świát cáły y wſzytkie iego Krolewſtwa, mniey wáżył, niżeli niebo, poki bym weſoły nie poszedł z tego świáta do Oyczyzny Niebieſkiey. *A Ty naypierwey &c. iák ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, cokolwiek ſię zdárzy uczynić ná honor Maryi, uczynię to naydoſkonáley.

O Marya! o Sáro náſza! mow prośiemy żeś ſioſtrą náſzą, áby dlá Ciebie nám dobrze było u Boga, á dla względu twoiego niech żyią duſze náſze. *S. Bonavent. Cap. 6. ſpecul.*

Pytanie. Czyli Adam y Ewa wiedzieli, że być miáła Mátką Boſką N. Pánna? *Odp:* Bog pierwſzym Rodzicom obiáwił, że z nich miáła powſtać Pánna, ktora więcey miáła przynieść, niżeli oni ſtracili. *Vincent. Ferr.*



Swię-

ŚWięto dziś obchodzi Kościoł Boży ofiarowánia N. Pánny w Kościele Salomonowym, o ktorym, Officium Káplańſkie od Piuſa piątego Papieża, wygluzowáne, áby było przywrocone do Brewiárza, Xiądz Turryani *Soc: Jeſu*, oſobliwym dokázał przemyſlem, zá ktory, tę od Mátki Bożey otrzymał łáſkę, że dnia tego przeſzedł do ſzczęśliwey (iáko ieſt nadzieia) wieczności. *Bálingh.*

Reflexya. Nowym łáſkom nowe powinno być nabożeńſtwo.

MODLITWA.

O Nayświętſza, Bogu, Aniołom y ludziom! nayukocháńſza, maleńka Dziecino Pánno! ktoraś ſię młodziuchną Bogu w Kościele ofiárowáć chciáła, ábyś od młodości ſamemu Bogu życie poświęciła, dáy mi tę odwágę, ábym wſzytkim wzgardziwſzy, całegom ſię Bogu oddał, iemu ſamemu ſłużył, od dnia dziſieyſzego, áż do śmierci, od tąd áż na wieki. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, wſzytkie modlitwy co dzień áż do dnia bliſkiego święta Maryi, tym kończyć będę: przez święte ofiarowánie twoie proſzę cię ábyś mi uproſiła czego ſobie życzę o Marya.

Strzeż nás Páni, Pánno Marya, byśmy w więzy nie wpádli grzechowe. Niech nie zaſypia, áni drzymie zrzenica oka twoiego, byśmy ták záwſze pod ſtrážą twoią beſpiecznie zoſtawáli. *S. Bonavent: ſerm: 120.*

Pytánie. Czemu S. Anna Coreczkę ſwoię Nayświętſzą w Kościele ofiarowáła? *Odp:* Zeby ſlubu ſwego obintnice wypełniła, poſzła bowiem do Kościoła, áby według ſlubu Bogu Ią poświęciła. *Niceph.*



S. CECYLIA Pánna, Anielſką czyſtością ſwoią, ſzczególną Mátki Boſkiey zaſłużyła opiekę, pokazáwſzy ſię po śmierci powiedziáła; że ciáła mego Longobardowie nieznalezli za łáſką Páni moiey zá wſze Pánny, Mátki Boſkiey Maryi. *Nadaſi.*

Reflexya Zawſze chwalebne bo laurem ozdobione groby Panieńſkie.

MODLITWA.

S. Cecylia! ktorey po śmierci ciáło N Pánna pogrzebła, modl ſię zá mną, áby po śmierci moiey, o duſzy moiey miáła ſtaránie, á teraz łáſki użyczyła, żebym cáłym ſercem, z pełnym pragnieniem, tám dążył, gdzie będzie moie wieczne błogoſławieńſtwo. *A ſy naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, ná pamiątkę lát, w ktorych ſię N Pánna w kościele Bogu ofiarowáła, trzy rázy dziś kościoł nawiedzę, y ſiebie dziś Bogu y Maryi za ſługę oddám.

Marya Mátka Boſka zrzodłem ieſt wſzytkiego náſzego prawdziwego dobra y błogoſławienſtwa. *Richar. à Laur: lib: 1 de lau: Vir.*

Pytánie. Ktorego Roku ſwoiego wieku ieſt przyprowadzona do Kościoła Nayś: Pánna? *Odp:* Roku życia ſwego trzeciego, w ktorych látach bez żádney pomocy prowadzącego, weſzła na pietnáście ſtopni Kościoła, y w nim przez lát iedenáście zoſtawáła. *Nicephor.*



B.

B. MAŁGORZATA z Sabaudyi Zakonu S. Dominika, we czci Mátki Bofkiey wielce fię kocháła, od ktorey wielą łafkámi była poprzedzona. Wnuczce fwoiey chorey, zdrowie od Maryi uprofiła. A gdy fama profiła, áby była od podágry uwolniona, pokazáła fię Iey N. Pánna, y nauczyła ią, że tá była wola Bofka, áby te bolesci áż do śmierci cierpliwie ponofiła. *Gonon an:* 1464.

Reflexya A kto wie, co pomocne, czyli zdrowie, czyli choroba? *MODLITWA.*

S. Małgorzáto! ktorey pokazáwfzy fię, N. Pánna opowiedziała: że twoie modlitwy fą wyfłucháne, modl fię zá mną do Mátki Bofkiey teraz, áby fię Iey wola námnie záwfze wypełniła, niech tego nigdy niebędzie, ábym miáł od niey naymniey odftąpić, niech nifzczeie wfzytkie prágnienie moie, á niech mi ftoduieie Boga y Maryi upodobánie. *A Ty naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Na uprofzenie tego, nadgrodzić zechcę, iáko naylepiey wfzytkie moie opufzczenia ufzanowániaMaryi, ktore fię do tych czas trafiły.

Co kolwiek z Nieba ná nas fpufzczono, za to dzięki czyniąc, wfzytko Maryi przypifać fię powinno, przez ktorą posrzedniczkę, mámy bez wfzelkiego powątpienia cokolwiek łáfki otrzymuiemy. *Richard. à S. Lauren: lib.* 1. *Cap:* 6.

Pytánie. Gdzie przemiefzkáła N. Pánna w Kościele? gdyż tám nie było mieyfca dla niewiaft naznaczonego? *Odp:* Przemiefzkáła w świątyni Nayświętfzey, co iáfnym znákiem było, że Swiętego nad świętemi bydź miáła Mátką. *Germ: Arch Epi: Conftant.*

S. JAKOB z Ankony Minoryta, miał raz kazánie żywe przeciwko grzechom cielesnym, á niektory ze słuchaiących rozumieiąc że to kazánie było ná niego, wielce się uráził, y na pewnym mieścu blisko státuy Nayś: Pánny czekał na Iakoba, támtędy przechodzić maiącego miał go zábić; ále od Obrazu N. Pánny, ktory ná tenczas surową twárz pokázał, od głosu słyszanego *Quid agis scelešte?* A co czynisz niecnotliwy? ustraszony uciekł *Mayr.*

Reflexya. Gdy tykáią wrzodow, ięczy choruiący.

MODLITWA.

S. Jakobie! mieyże do mnie kazánie skuteczne, strofuy y przez wnętrzne wyrzucánia moie występki, bym się od nich wstrzymował, modl się zá mną do Mátki Bożey, áby nayukochańszego Syna Iey rány, były w sercu moim zapisane, bym z nich wyczytał miłość ku mnie, á ták aby się wzaiemna ku mnie miłość w sercu zapaliła. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproszenie tego, wiedząc że czystośći cnotá naymilsza iest Mátce Boskiey, zá tych ktorzy ią chowáią, 1. w bezżeństwie: 2. w małżeństwie, 3. w zakonie, modlić się będę.

Wszytko dobre, do ktorego był człowiek stworzony, zgubił w Adámie, ále toż samo dobro daleko godnieysze y szczęsliwsze odzyskáła natura ludzka przez Maryą. *S. Anselmus.*

Pytánie. Mieszkaiącey Nayś: Pánnie w Kościele, kto pożywienie opatrował? *Odp:* Aniołowie, gdy bowiem w skrytości świątnicy zostawáła, Kapłan Zácháryasz widział kogoś, gadaiącego z Maryą y pożywienie przynoszącego, był to záś, ktory się pokázywał, Anioł. *Georgi. Epi: Nicen.* S.

S. KATARZYNĘ Pannę y Męczenniczkę, ieszcze na tenczas nię Chrzesciánkę, swoim widzeniem uraczyła N. Pánna. y Syna swego ná ręce ley złożyć chciáła, ktory iednak niechciał poyść do niey, że ieszcze nie była okrzczona, ále potym gdy okrzczoną zostáła, nie tylko się ley znowu z Mátką swoią pokazał Chrystus, ále też dánym iey pierścieniem zasłużył ią sobie, od niego przeciwko piąciudziesią Filozofom, ktorych umieiętnością przekonáła, utwierdzona. *w Zyciu ley.*

Reflexya. Nikt się niech nie wstydzi mowić za Pána.

MODLITWA.

S. Katarzyno Pánno, ktoraś z táką gorącością y wspaniáłością umysłu, przyięła wiarę Boga żywego, modl się zá mną do Mátki Boskiey, áby ona stábość duszy moiey o demnie odpędziła, ciemności umysłu mego oświeciła, żeby się ockneła gnuśność moia, niech ona spráwi, áby ley miłość záwsze była ze mną, á staránie o mnie záwsze z nią przebywáło. *A Ty naypierwey &c. lák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego,co mám naymilszego, álbo co sądzić będę, że to Maryi będzie naymilsze to ley ofiarować będę.

Podzieliła się M rya słodkim żywota swego owocem, z námi, y hoyną obfitość, roznych dobr, ná cáły świát przez Syna wyláła *S. Antonin p. 4. cap: 26.*
Pytánie. Jáko si obeszła Nayśw. Pánna z trzema Krolámi? *Odp:* Odebráła, od nich dáry y swoiemi rękámi Synowi ofiarowáła, ktory trybem innych niemowląt w ręce swoie dárow niemogł odebrać. *Sylvei:*



B. SYLWESTER od gory Fononium, doznał tego affektu u Maryi, że go ſwoiemi karmiła pierſiámi. Nocy iedney od bieſa z gory zrzucony, y śmiertelnie potłuczony, od Mátki Boſkiey był do ſwego mieſzkánia zaprowadzony, y uleczony. Iednego czáſu od nieyże do Kościoła zawołány, z rąk Iey wziął Kommunią Swiętą; záwſze ſię ſtárał, áby co ráz bárdziey ſię pomnáżał w gorącey ku Maryi miłości. *Hiſtorya Zakonna.*

Reflexya. Jedney Kommunii dość do doſtąpienia świątobliwości.

MODLITWA.

S. Sylweſtrze! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby Ona duſzy moiey rány zleczyła, y ábym nayukocháńſzego Iey Syna godnie przyimował, y nie pierwey duſza moia z ciáła wyſzła, pokiby tym Nayświętſzym Wiatykiem nie była poſilona, drogę ſobie nieprzygotowáła do wieczności. *A Ty naypierwey &c. Iák na karcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, gdy niemam nic w ſobie, coby ſię Maryi oczom padobáło, z Gertrudą, ſerce Syna, Maryi ofiaruię.

Patronką ieſteś naylitościwſzą narodu ludzkiego, w wſzelkim niebeſpieczeńſtwie, w wſzelkiey potrzebie, w wſzelkim uciſku duſzy y ciáła, potrzeba Cię wzywać. *Tritemius lib: 2. de B. Virgi:*

Pytánie. Co też N. Pánna mowiła do Ss. Trzech Krolow? *Odp:* Rozumieć potrzeba, ze ich taiemnic wiáry nauczáła. *Sylveira.*



S.

S. BILHILDA, wſpaniáły Kościoł na honor Maryi wyſtawiła, y Kláſztor w nadgrodę tego, że gdy niewiedziáła o tym, iż niebyła okrzczona, z nieba o tym była przeſtrzeżona. *Mayr.*

Reflexya. Nieprzeſtáie Marya tym dobrze czynić, ktorzy ią kochać nie przeſtáią.

MODLITWA.

S. Bilhildo! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby ktora ieſt naylepiey wiadoma wſzelkich przeſzkod do zbawienia moiego, te odkryć mi, ábym wiedział; y owſzem odemnie łaſkáwie oddálić, á co widzi bydź mi do ſzczęśliwey wieczności potrzebnego, dobrowolnie nayłaſkáwſza Pánna dáć mi raczyła. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, ná pamiątkę lát ſiedmnáſtu, ktorych N. Pánna w Kościele zoſtawáła, tyleż áktow miłości Maryi uczynię.

Znalázła ſię Oblubienica y Mátka, ktora za darowizny przedslubne, wzięła Ducha Swiętego, w poſagu záś Ráy y Niebo, á czegoż ſię ſynowie nie máią ſpodziewáć. *S. Epiphan: lib: de laud: Vir.*

Pytánie. Czyli wie Marya o wſzytkich potrzebach?

Odp: Ze ieſt wſzytkich u Syna ſwego opiekunką, wie wſzytkich wſzytkie potrzeby. *Bona in defenſi Mariæ.*



S.

S. SZCZEPAN Junior Męczennik zá przyczyną N. Pánny od Rodzicow uproſzony, záraz iák ſię tylko urodził, N. Pánnie ofiarowány y oddány. Iego niewinność ták broniła Mátka Boſka, że niewiáſtę iednę nieczyſtą potwarz ná Szczepána kładącą, iák by z niego brzemienną zoſtáła, ſame ieyże bliźnięta w żywocie iey zoſtaiące, żywą ią poſzarpáły. Za Obrázy N. Pánny, y inne ták ſię mocno zaſtáwiał, że życie ná ich obronę położył za Konſtantego Kopronyma obrazoborcy. *S. Damaſcen.*

Reflexya. Za táką śmiercią, życie naſtępuie.

MODLITWA.

S. Szczepánie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey ábym gdy po śmierci rachunku ſprawowánia moiego, ſprawiedliwy Sędzia będzie po mnie wyciągał, między wiernemi ſzafarzámi łáſk Boſkich, znaydował ſię, y zaſłużył uſłyſzeć: ſługo dobry y wierny wnidź do weſela Pána twego. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, mieſzkánie moie Nayś: Pánnie poświęcę áby w nim iáko w mieyſcu Maryi poświęconym cześć była pomnożona.

Za posrzedniſtwem zbawiennym Pánny y Mátki Bożey Bog obrocił twárz ſwoię łaſkawą ku narodowi ludzkiemu, ktorą był odwrocił od niego dla przeſtępſtwa Ewy. *S. Bernardin Senen: Tom: 2. tc* 6

Pytánie. Co ſądzić o tym zdániu niektorych, ktorzy trzymáią że N. Pánna ſpowiedáła ſię S. Janowi? *Odp:* Odrzucać go potrzeba iáko błędliwe, nikt bowiem ſpowiadáiąc ſię nieoſkarżá ſię winnym, tylko ten, ktory mogł do iákiey czuć ſię winy, co ſię nie może rozumieć o N. Pánnie. *Vaſquez.*

S.

S. RADBODUS, Biſkup Trajekteńſki oświádczał ſwoię ku Mátce Boſkiey gorącą miłość, w tym, że gdy Boga o co proſił, nigdy nieopuścił tego, áby niemiał czáſu tegoż, proſić y Maryi, przez co iáko ſam wyznał, to ſobie zjednał, że mu konaiącemu na pomoc y pociechę przybyła Mátka Boſka. *Surius.*
Reflexya. Nie może o Synu zapomnieć Mátka.

MODLITWA.

S. Radbodzie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby godnością, ile Mátka Boſka nad innych wyniesiona, y Aniołom roſkazywać mogąca uſkromiła bieſow, by duſzy moiey wpotyczce z śmiercią zoſtaiącey nieſzkodzili, świętym zás Aniołom przykazáła, áby ią z nieprzyiacielem wojuiącą poſiłkowáli. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, z Radbodem ile rázy dziś ſię modlić będę do Boga, tyle y do Mátki Boſkiey.

Nayblogoſławieńſza Pánna mocna ieſt wielką łáſką, ktorey uczeſtnikiem bydź może wſzelkie ſtworzenie. *S. Antonin p. 4 tit: 15.*

Pytánie. Czemu Ewanieliſtowie żádney wzmiánki nieczynią o pochwałach N. Pánny? *Odp:* Bo w iednym tytule, ktorym nazywá ſię Marya, Mátką Boſką, wſzytkich pochwał zbior opowiedzieli. *Andreas Cretenſis.*



S.

S. JĘDRZEY Apostoł, za swiadectwem S. Augustyna, ten artykuł: *Narodził się z Pánny Maryi* do skłádu wiáry przyłożył. Przy pogrzebie Mátki Boskiey wyborne miáł kazánie, o Iey Niepokalánym poczęciu, owszem iuż do Krzyża przybity, iáwnie nauczał że N. Pánna była niezmazána grzechem pierworodnym. *Amadeus in Apolo.*

Reflexya. Ná coż więcey potrzebuiemy świádkow? sam on opowiádał.

M O D L I T W A.

S. Jędrzeiu! ktoryś z miłości Nauczyciela twego, wesoło Krzyż przyiął, pamiętaiąc o Maryi; modl się do Mátki Boskiey, áby mie Ona umocniła, Ona nad wszelkim moim uciskiem, chorobą, ubostwem, troskliwością, y potrzebą moią, ulitowałá się naybárdziey przy zgonie życia mego. *A Ty naypierwey &c. Iáko na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego dla powtorzenia pamięci o godności Maryi powtarzáiąc dziś skłád Apostolski dłużey się myślą báwić będę, nad temi słowy: *Narodził się z Pánny Maryi.*

Jáko pierwszy Adám z ziemi Niepokaláney iest ulepiony, ták y Chrystus z Maryi Niepokaláney. *S. Andreas Apostolus*

Pytánie. Czyli łáska dána Maryi przewyższa łáskę wszytkich Swiętych? *Odp:* Jáko chwáła Maryi przewyższa chwáłę wszytkich świętych, ták łáska Iey przechodzi łáskę wszytkich świętych. *S. Bernardus.*



B. ELIGIUSZ Biſkup, rzemieſłem złotnik, prácę ſwoię łożył ná ozdobienie Obrázow y pozołtáłych po Maryi Relikwii, za ktorą robotę tę wziąnadgrodę, że zoſtał Biſkupem, y mogł potym na honor Maryi Kościoł przy Klaſztorze wyſtáwić, á nádto iuż w wyprożnionym worku złoto ználeść, ktoreby był rozdać mogł na ubogich. *Faſti Mariani.*
Reflexya. Káżdy ſwoiey fortuny ieſt wyrabiáczem.

M O D L I T W A.

Ś. Eligiuſzu! modl ſię zá mną do Márki Boſkiey, áby ktory w rękách moich mám śmierć y życie, ták za Jey wſpomagaiącą łáſką około niey robił, bym ſię ſtáł zácnym około ſzczęścia wiecznego pracownikiem; á przy goreiącey miłości ku Bogu y Maryi ogniach, mogł zaſługámi moiemi złotą ſobie wyrobić koronę. *A Ty naypierwey. &c. iák ná kárcie* 2.

Ná uproſzenie tego, będę prágnął bym prácą rąk moich wyſtáwił chwalebne iákie dzieło ná honor Maryi.

Łáſki pełna ieſt, z ktorey pełności wynikaiące zdroie pociech ná cáłą wypływáią ziemię, y ogrod Ráyſkich delicyi oblewáią. *Hieron: ſer:* 1. *de Aſſ:*
Pytánie. Czemu ſię Marya nazywa Krolową, á nie Ceſarzową? *Odp:* Bo Imie Ceſarzowy ieſt pełne boiáźni y Maieſtátu, Imie záś Krolowy bárdziey wyráża opátrzność poddánych, ſprawiedliwość y miłoſierdzie. *Bernard.*



S. PIOTR Chryzolog, dzielnością złotey wymowy swoiey, do wzbudzenia affektow ludzkich, sławny Doktor, żeby miłość ku Maryi ktorą drugim opowiádał, w nim prożnuiąca niezdáła się; w iednę ią Xięgę zebrał; ktory będąc Arcybiskubem Raweńny Eutychesa głownego Mátki Boskiey nieprzyiaciela, wybornym y dowodnym przekonał pisaniem. *Bal.* *Reflexya.* Jzáliż obrońca nie miał zasłużyć dla siebie obrony? *MODLITWA.*

S. Pietrze! modl się zá mną, złotą, to iest pełną miłości ufnością do Mátki Boskiey, áby mi otrzymáła od Syna swoiego nayukochańszego prawdziwą przed śmiercią skruchę, łzy obfite, szczere grzechow wyznánie, godne dosyćuczynienie y pilną stráż od występkow. *A Ty naypierwey. &c. Iák ná kárcie 1.*

Na uproszenie tego, kawáłki czásu, ktore się wolne przy zabáwach ználeść mogą, ná cześć Maryi przez westchnienie obrocę.

Cokolwiek honoru, cokolwiek godności, cokolwiek łáski, cokolwiek zasługi, cokolwiek iest chwáły, wszytko to było w Maryi. *B. Laur. Justinianus.* *Pytánie.* Czyli Anioł wziął ná się postać ciáła, y iákim ułożeniem pozdráwiał Maryą? *Odp:* Anioł wziął postać ná siebie urodziwego Młodziána, y z wielkim uszanowániem stoiąc pozdrowił Maryą. *S. Vincent.*



S.

S. FRANCISZEK Xawery, áż do nienawiści biesow do Mátki Boskiey nabożny, od nich modląc się w nocy przed Obrázem N. Pánny mocno zbity kiiámi, nie ináczey od nich uwolniony, tylko za wezwáną Iey pomocą. Cześć Niepokalanego Maryi Poczęcia ták szeroko po świecie nászym, y podziemnym iáko y wiárę Chrystusowa rozniost, slub uczynił bronić Iey bez zmázy poczętey, áż do śmierci. *Tursell:* *Reflexya.* A ktoż Mátce, gdy może sprzyiać nie zechce.

MODLITWA.

WIelki Jndyi Apostole, świáta Cudotworco, Aniele, Wyznáwco, Pánno, Męczenniku, Doktorze, Proroku, S. Xawery, ktory tyle łáski od Mátki Boskiey widomie ci się pokazuiącey, odebrałeś, modl się teraz do niey zá mną, áby o mnie teraz, á osobliwie przy śmierci pamiętać raczyła, ktora ieżeli mnie niewspomoże, nieszczęsliwym łupem zostanę moich nieprzyiácioł *A Ty naypierwey &c. Iak na kárcie 2.*

Ná uproszenie tego, Swiętego Xawerego áffekt sobie zwyczáynym uczynię *Marya Mater Dei memento mei. Marya Mátko Boska pamiętay ná mnie, Rátuy mnie Páni moia.* Ktory ákt ná Koronce, zámiast Koronki lub Rożáńca ponáwiać będę.

Skárbem Páńskim iest Marya, łásk podskarbiną Duchownemi darámi hoynie ubogáca sług swoich, y mocno broni. *Idiota.*

Pytánie. Czyli Marya ná pozdrowienie od Anioła powstáła? *Odp:* Powstáła, áby Naywyższego Monárchy Posłowi poszanowánie uczyniła. *S. Vincent.*



S. ANNO z Żołnierza Biſkup Koloński wſzytkim ſwoim rádził, áby w obronie Maryi, nádzieię pokładáli. W Kolonii Bráctwo Iey poſtanowił przeyrzáwſzy, że miáſto miał Bog powietrzem ukárać, błágał Mátkę Boſką o iego odwrocenie, ſam záś o śmierć zá nie dla ſiebie proſił. *Surius.*

Reflexya. Wielu proſi, áby dobrą śmiercią umieráli, ále máło, áby prędko.

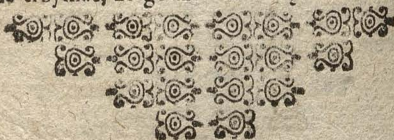
MODLITWA.

S. Anno! ponow dziś zá mną te ſłowa, ktoreś przy śmierci powtárzał. *O Páni przez ſczegulne miłoſierdzie twoie proſzę cię, abyś mi ſię ſtáła brámą, przez ktorą bym z tąd przeſzedł.* Tym ty ku Maryi affektem nauczyłeś mnie, z iákim nabożeńſtwem, wniść mogłbym do Nieba. Modl ſię zá mną do niey, by prozby moie wyſłucháła, á boleści moie śmiertelne, ktore mnie ściſkáć będą, niech idą na uchronę boleści wiecznych. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, wzbudzę w ſobie pragnienie prętſzey śmierci z miłości widzeniá Maryi, y ſczerzey iey kochánia, prędzey umrzeć.

Dobrze nám z táką Pánią, ktora ták hoyne ma ręce dlá nas, abyśmy beſpiecznie do Niey wſzyſcy uciekáć ſię mogli. *S. Bernar. ſpecul. cap. 3.*

Pytánie. Iák długo Anioł zoſtáwał u Maryi po Zwiaſtowániu? *Odp:* Z niektorych Revelacyi może ſię pobożnie trzymáć, że godzin dziewięć.



S.

S. SABAS Opat, bronił honoru Mátki Boſkiey przeciwko Eutycheſowi; ſwoim Ią za zwierciádło pánieńſtwa pokazował; ná iábłko, przez ktore od Ewy zgubieni ieſteśmy pátrząc, a dopieroż ieść go niechciał. Koronę z nieba ſtępuiącą na głowie iego widzieli inni. *Faſti.*

Reflexya. Staráy ſię, áby nie on tylko odbierał koronę.

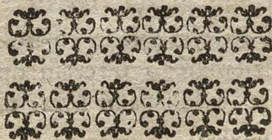
MODLITWA.

S. Sábo! modl ſię, zá mną do Matki Boſkiey ábym nie bezbronny, nie zwyciężony umierał, ále zwycięſca przeciwko wſzelkim nieprzyiacielom Duſzy moiey, zaſłużył koronę. Oná niech będzie ná tey woynie pocieſzycielką, Ona dnia oſtatniego y nieodmiennego kiedy mnie wáłem otáczać będą nieprzyiaciele moi, niech mnie łáſkáwie raczy wſpomágać. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dla pamiątki Mátki Boſkiey, ktora w pożywániu iábłka od Adáma, nie zgrzeſzyła, od iedzenia owocow dziś ſię wſtrzymam.

Nie tylko Pán, y Bog Syn, z tobą o Marya! ále y Pán Duch Swięty, z ktorego poczynaſz, y Pán Oyciec! ktory zrodził tego, ktorego poczynaſz. *S. Bernar: homi: 3. ſup. miſſ.*

Pytánie. W iákiey poſtáci był widziány Gabryel, od Nayś: Pánny? *Odp:* W poſtáci y Obrazie ludzkiey ciáłem iaśnieiący. *S. Auguſtinus.*



S. MIKOŁAY. z ktorego twárzy cudowne świátło wewnętrznego ognia, świádek wynikáło, má się liczyć między gorętszemi sługámi Mátki Boskiey. Heretykom ubliżaiącym czystości Maryi mocny odpor dáwał, innemu przeciwko niey świętokrádzko bluźniącemu, mocny dáł policzek, zá co Biskupstwa ustąpić musiał, od N. Pánny nawidzony y do Biskupstwa znowu przywrocony. *Lipoman.*

Reflexya. Kto nie kárze, gdy może, popełnia nieprawość.

MODLITWA.

S. Mikołáiu! modl się zá mną do Mátki Bożey, bym iey bronił dostoyności, á com iuż przed tym przyobiecał, iż nie pozwolę áby od podległych mnie, nigdy się nic niestáło przeciwko iey godności, tego dochował, bym áni zmysłom niepozwolił nic, coby się Iey oczom nie podobáło, by mnie ták zá sługę swego w godzinę śmierci uznáła y przyięła. *A ty naypierwey &c. iák na karcie drugiey.*

Ná uprośzenie tego, álbo bronić będę, ieżeli się tráfi okázya, godnosci Mátki Boskiey, álbo się ofiarowáć będę ná obronę iey w wszelkich okázyach.

Błogosławionaś ty między niewiastámi, ktoraś byłá większa nád niebo, mocnieysza nad ziemię, nad świát obszernieysza, bo Boga ktorego świát nie obeymuie, tyś obięłá. *S. Chryso ser:* 143

Pytánie Ják dáwno trwa uroczystość Niepokalanego Poczęcia Mátki Boskiey? *Odp:* Za świadectwem *Flaviußa Dextra* o tym piszącego Roku Pańskiego trzydziestego dziewiątego od czásu opowiadánia S. Jakuba Apostoła w Hiszpánii była ta uroczystość solennie obchodzona.

SASELLA w żywocie Mátki poświęcona, Pánna życia niewinnego, ktorym chciáła śię przypodobać N. Pánnie. Za łáncuch złoty kupiła ſobie ſukienkę zakonną wktorey ták była przywiązána do modlitwy uſtawiczney, że Iey koláña iák kamień ztwardniáły. *Faſti Mar:*

Reflexya. Ták przyuczać potrzeba nogi, do drogi, ktora prowádzi do nieba.

MODLITWA.

SAſello! bądź mi miſtrzynią z iákim ciáła ułożeniē mám modlitwę odprawowáć. O to teraz upádam na koláña, modl śię zá mną do Mátki Bożey, áby śię nademną zmiłowáła, im bowiem znám śię więkſzemi y cięzſzemi grzechámi obciążonego, tym z więkſzą ufnośćią żebrzę iey miłośierdzia, ktorego ona niezwykła od żadnego odwrácać grzeſznika. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, wigilią iutrzeyſzego święta przynáymniey ná wieczor o chlebie y wodzie odpráwię.

Oczy nás wſzytkich, ná ręce Maryi pátrzać powinny záwſze; byśmy przez iey ręce co dobrego odebráli, y przez ręce Iey co kolwiek dobrego czynimy, Bogu ofiarowáli. *S. Bonav: Cap: 3. ſpecul.*

Pytánie. Ktorego dnia w tydzień poczęła N. Pánna Chryſtuſa? *Odp:* Ktorego Adam ieſt ſtworzony, to ieſt dnia piątkowego. *Rupertus.*



NIepokalanego Poczęcia N Panny, bez pierworodnego grzechu. To święto, za zdániem Franciszka Ferreryusza, Aniołom radość przynosi, ktorzy Krolową Nieba y ziemi w pierwszym momencie iey poczęcia znaywiększym uczcili poszanowániem y niezmierzonych Boga dárow, ná Nią wylánych, Iey powinszowáli.

Reflexya. Zawáda to oka w zwierciedle widzieć mákuły.

MODLITWA.

NAyświętsza Boga Mátko, przez Nayświętsze poczęcie twoie, ktore bydź bez żádney naymnieyszey zmázy krwią náwet poki żyię gotowem podpisać: pomniey proszę cię, ábyś mi zupełne grzechow odpuszczenie uprosiła, żeby tyle życia moiego nieprawości w godzinę śmierci nietrwożyły álbo wrozpacz nie wpędziły *O Nayświętsza Boga y moia Matko &c. ák ná kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, ktoż mi zábroni choć nábożne uczynić wotum, ktorym bym się obowiązał to trzymać, że N Pánna iest niepokalánie poczęta.

Jzáliż nie wiedząca była álbo nie wszechmocna mądrość Boga y dzielność, áby nie wiedziáła y nie mogła czyste sobie stworzyć pomieszkánie, odrzuciwszy na stronę wszelką skázę ludzkiey natury. *S. Anselmus lib: de Concept: B. V.*

Pytánie Ktorego dnia y miesiącá N Pánna iest poczęta? *Odp:* Tego miesiąca ktorego Syn Iey narodził się to iest miesiąca Grudnia, á dnia osmego. *Barradias.*



S.

S. LEOKADYA Pánna, pádszy na kolána pod czás modlitwy, klęcząc zkonáła, á po śmierci pokazáła się S. Jldefonsowi Arcybiskupowi, y za obronę honoru Maryi, Xięgami napisanemi, pochwaliła go mowiąc: O Jldefonsie przez ciebie żyie Páni moia ktora sámym Nieba Lumináržo iest strászna. *Hist: Tolet.*

Reflexya. Zle żyie, przez ktorego N. Pánna nie żyie.

MODLITWA.

S. Leokádyo! modl się zámną do Mátki Boskiey, ábym ley godność słowem, y pismem postarał się rozszerzać, prágnę bowiem ná pomnożenie honoru ley wszelkię siły rozumu y ciáła áż do śmierci łożyć by była chwalona y uwielbiona kochána Marya O gdy by toż uczynił świát cáły! *A Ty naypierwey &c.*

Na uproszenie tego, usiłować będę, innych náklonić na pobożne zdánie, o Niepokalánym poczęciu N. Pánny y pisániem, ieżeli będzie można rozgłoszę.

Nikomu to rzecz niewotpliwa o Matce Boskiey, że táka bydź musiáła, ktora niemogła bydź o grzech winowána. *S. Hieronim ad Eustachium.*

Pytánie. Jákich miáła Rodzicow N. Pánna? *Odp:* Joachima y Annę, oboie życia doskonałością przodkuiących, rodem záś między pierwszemi y nayszlachetnieyszemi policzonych. *Nicephor.*









B. FRANKUS bieſa wpoſtáci niewiáſty kuſzącego ſiebie odpędził,zá co pokazáła mu ſię N. Pánna z Ss. Aniołámi, drzewko mu podáiąc złotemi świetne kwiatámi, áby w dobrze zaczętych cnotach nieuſtáwał napomniáła go, obiecuiąc mu w Niebie koronę dobrze zaſłużonym zgotowáną. *w Zyciu Iego*, *Reflexya*. Záwſze lilie máią korony.

MODLITWA.

S. Fránku! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, by to iedyne było moie ſtaránie, iáko bym záwſze pracował o poſtępek w cnotach y żebym codzień uſiłował bydź doſkonálſzym y Bogu milſzym, y o to ſię ſtárał, żebym ſię życiem niezmazánym ſpoſobił do niezwiędłey, w chwále wieczney korony. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, máiąc mowić Rożániec, álbo Koronkę, ile ſię rázy wſpomnić da Imie Maryá záwſze dodam: bez pierworodney zmázy poczęta.

A zkądże śmiecie w domu? do ktorego żáden mieſzkániec ziemſki niewſtąpił, ále ſam iego budownik y Pán przyſzedł do niego. *S. Auguſtinus lib: 9. Con: Nor:*

Pytánie. Ktory wiek nad wſzytkie wieki nayſzczęśliwſzy? *Odp:* Ten ktorego ſię narodziła N. Pánna. *Joan. Damaſ.*



B.

B. HENRYK, Zakonu Cyſtercyeńſkiego, oſzukány od świáta poſzedł do Zakonu. Gdy był na Opáctwo obrány, y do Infuły powołány, nieprzyiął by był tey godności, gdy by mu ſię pokazáwſzy N. Pánna Paſtorału znáku godności Opáciey nie ofiarowáła, y gdy by za uſilne o ſwoich ſtaránie ktore miał mieć przy ſwoiey godności ták cięſzkiey, hoyney nadgrody w Niebie nie obiecała. *Gonon.*

Reflexya. Chceſz bydź czyſtym? uciekáyże od świáta nieczyſtego.

MODLITWA.

S. Henryku! ktory od świabsowych zábaw oderwány całegoś ſię oddał ná cześć Maryi; modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby árcymáłe uſługi moie, ktore teraz ná ley czynię honor, milę przyięła, á nie ták względem ich, iáko bárdziey względem ſwoiego miłoſierdzia mnie umieráiącemu z pomocą ſwoią łaſkáwie przybyła. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, ofiaruię ſię Mátce Boſkiey na obronę Iey niepokalanego poczęcia, choć by śmierć podiąć, gdyby tego było potrzeba.

Ktoraż lub Anielſka czyſtość może ſię zrownać z czyſtością tey Pánny, ktora godna była ſtáć ſię świątynią Ducha. S. y przybytkiem Syna Bożego. *S. Bernar. ſerm. de Aſſum.*

Pytánie. Czyli Imie Mátki Boſkiey było od Anioła zwiaſtowáne Rodzicom? *Odp:* twierdzi to Autor Xiążki o narodzeniu N. Pánny.



B.

S. SAMUEL Jndyánin, Zakonu S. Dominika wszytkich práwda cnot przykłádem, szczegulniey iednak affektem y uszanowániem Maryi znacznieyszy. Wyrzuconą przez usta od chorego S. Kommunią gdy pożył, zasłużył mieć widomego Anioła do siebie mowiącego, że tym postępkiem stał się podobnym Mátce Bożey y Bogu naykocháńszym gdy tym sposobē złączył się z ciáłem Chrystusowym *Histor. Ordi.* *Reflexya.* Pokrewieństwo Maryi, o iáka godność.

MODLITWA.

S. Samuelu! modl się zá mną do Mátki Boga, ktorego ciáła tyle rázy pożywam, o gdy by godnie, áby się zámną z tobą zpokrewnionym pośrzedniczką stawiła u Syna swoiego, áby on zwzględu ná Mátkę, wszytkie grzechy moie zgłádził, á potrzebney w podáney okázyi uzyczył pociechy. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, zmowię godzinki o Niepokalánie poczętey N. Pánnie.

Przystáło, áby tą czystością, nad ktorą po Bogu bydź większa nie może, tá Pánna iaśniáła, ktorey Pán Bog, ten przywiley dáć ráczył, żeby Iedynak Boski naturálnie był spolnym Boga Oyca y Maryi Synem. *S. Ans. de Conceptio. Vir.*

Pytánie. Czemu Mátka Boska nazywa się Maryą? *Odp:* Jáko Bog zebránie wod názwał morzem ták N. Pánna że iest zebrániem wszytkich cnot y łaski, nazwána iest Maryą. *Albert. Magn.*



S.

S. AUTBERTUS, Biſkup Kameraceńſki czego ſam dla niedoſtatku niemogł wykonać, ná to námowił Krola Dagoberta; to ieſt: áby iák naywięcey wyſtáwił Kościołow Mátce Boſkiey, á zoſtáwſzy Biſkupem nietylko wſzytkie na świecie kościoły, ále też wſzytkich ludzi ſerca, prágnął Maryi poświęcić. *Bar:* *Reflexya.* A czemuż iá mám bydź przeciwnym?

MODLITWA.

S. Autbercie, ktoremu w życiu nic milſzego nie było, nad honor Maryi, pobudź oziębłość moię, ábym, co tyle rázy obiecáłem, przecież kiedykolwiek ochotnie y gorąco udał ſię ná pomnożenie we mnie y innych honoru Maryi. Oto ofiaruię ſerce moie, lubo nieczyſte, y wielu affektámi zaprzątnione polecáiąc ie tobie y rękom twoim; áby zgodnym było przybytkiem miłości Maryi. *A Ty naypierwey. &c. Iak na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, chętniey czcić będę tych Swiętych, ktorzy żyiąc, cześć Niepokalanego Maryi poczęcia pomnażáli.

Między tyle Duſzámi ludzkiemi, ktore zbawienie odbieráią, iáko wybrána gołębica ieſt ſáma, ktora Chryſtuſa porodziła, Pánna y Mátka, ktora czyſtoscią zapewne przewyżſza Cherubinow y Serafinow. *B. Amad. de laud. Virgi.*

Pytánie Czyli zwiaſtował Anioł Rodzicom Poczęcie N. Pánny? *Odp:* potrzeba było áby wtym pierwſzą była, ktora rodzić máiąc Chryſtuſa, naypierwſzą bydź miáła między wſzytkiemi. *Epiphan.*



S.

S. NIKAZYUSZ, dwadzieścia dni po narodzeniu máiąc, niemowle od Mátki swoiey przynieśiony przed Ołtarz Maryi, niemowlęcym ięzykiem Zdrowaś Marya zmowił, áni na potym wcáłym życiu nieustáwał w uszanowániu Maryi, osobliwie gdy z Nieba był napomniony głosem wyráźnym, áby Kościoł wystáwił, Mátce wszytkich żyiących. *Nadas. an: C. Reflexya.* Miłość ku Maryi znákiem iest życia.

MODLITWA.

S. Nikázy! modl się zámną do Mátki Bożey, áby uwolniła duszę moię od nieśprawiedliwych ust, y zdradliwego ięzyka, bym ięzyk moy ná pochwáły Maryi obrocił, á tak zasłużył bydź obronionym od Niey przeciwko tym, ktorzy ná duszę moię teraz, á osobliwie przy zgonie życia, następować będą. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproszenie tego, ná pamiątkę momentu tego, ktorego się bez zmázy poczęła Márka Boska, á potym dziewięć mieśięcy w żywocie zostawáła, dziewięć pozdrowienia Anielskiego zmowię.

Wszyscy umárli są grzechom, żadnego nie wyimuiąc, wyiąwszy iednak Mátkę Boską od pierworodnego y wszelkiego grzechu uczynkowego. *S. Ansel: Comment: ad Cor:*

Pytánie. Czemu chciáł się Chrystus począć z Maryi, pierwey poselstwo do Niey wyprawiwszy? *Odp:* Aby się porządek Boski zachował, według ktorego przez Aniołow Boskie rzeczy ludziom się obwieszczáią. *S. Thomas.*



B.

B. WIKTORYA! Fundatorka mniſzek Celeſtynek, záwſze wielką ku Maryi miáła miłość. Przyobiecáła iey N. Pánna że iey bydź miáła ná káżdym mieyſcu pomocą, zákon od ſiebie fundowány chciáła bydź zwánym od zwiaſtowánia N. Pánny, co dzień dwá rázy krzyżem leżąc przed Obrázem Maryi modliła ſię. *Faſt. Marian.*

Reflexya. Słodka Godzina y záwſze krotka, mowić z ulubioną. *MODLITWA.*

S. Wiktoryo! ktoraś záwſze w opiece Maryi zoſtawáła, modl ſię zá mną, bym Iey zaſłużył obronę; niech mi ziednána prozbámi twoiemi, będzie dána łáſka Boſka, ábym był iednym z tych, ktorzy kocháią Mátkę Boſką y ábym Imie kochaiącego ſkutkiem pokázał. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie dru:*

Ná uproſzenie tego, zechcę dziś co przeczytać o Niepokalánym Maryi poczęciu.

N. Pánna Marya bez tyránna pożądliwości grzechu pierworodnego była, bo bez niego ieſt poczęta. *S. Bernardin. Senen: Thom: 1. ſer: 53.*

Pytánie. Czemu Bog do N. Pánny Anioła, nie Proroka wyſłał w poſelſtwie Wcielenia? *Odp:* Bo Aniołów w powinowáctwie ieſt Panieńſtwo, Pánny záś to z cnoty máią, co Aniołowie z natury y wierności. *D. Chryſ:*



S.

STEOFANIA! potym Cesarzowa, gdy się dowie•działa od Mátki swoiey, że zniepłodnego małżeństwa przez modlitwy do Mátki Boskiey czynione, od Boga uproszona, szczegulnym staraniem oto zabiegała, áby życie ktore od Maryi wzieła, na iey honor poświęciła, ták sądząc żeby życia niegodna była, gdyby bydź niemiała wdzięczną Dawczynie życia. *Nadási. Reflexya.* Wdzięcność, iest uproszenie nowego Dobrodzieystwa. *MODLITWA.*

STeofanio! modl się zá mną do Mátki Bożey, ábym niezliczone iey dlá mnie dobrodzieystwa, y uznał, y był ich wdzięczny. Niech mi nieprzestáie błogosłáwic, ále ktora iest błogosłáwiona między niewiastámi, przez błogosławiony owoc żywota swoiego, niech mnie uczyni błogosławionym *A Iy naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, dziś przed wschodem słońca Mátkę Boską iáko Jutrzenkę słońce Chrystusá rodzącą, będę usiłował pozdrowić

To ma społne Marya z oliwą, że iest świátła materyą, że orzezwia słábość, że práce ułácnia, że głowę rozweséla, y do potyczki posiłek dáie. *S. Gregori Nisse: hom 3. in Cant.*

Pytanie. Czemu N. Pánna iest pogrzebiona na dolinie Jozefatowey? *Odp:* Ponieważ tám ma bydź dzień sądu y sprawiedliwości. tey się obawiáiąc, ucieczki u Mátki miłosierdzia szukáymy *S. Hieronym.*



S.

S. FURSEUSZ Kápłan, usiłuiąc Mátki Boskiey Panieństwa, swoim násladowáć, Kościoł iey wystáwił, gdzie o Nieyże Mszą odpráwiáł, y dzień cáły na modlitwie tráwił, pod czas ktorego nabożeństwa, wpádszy w zachwycenie, często widział że N. Pánnę wszyscy święci wychwaláli. *Mayr.*

Reflexya. Teraz to zácznij co máßz czynić przez cáłą wieczność.

MODLITWA.

S. Furseuszu! ktory od ziemskiego stáránia oderwawszy się czyste z nieba odebráłeś pociechy, iedno znich nád wszytkie świátowe przekładáiąc, modl się zá mną do Mátki Boskiey áby serce moie uwolniłem od żądzy świátowey, á cáły affekt, tám przenioſt gdzie ty teraz zewszytkiemi świętemi y Aniołámi Bogá y Maryą chwáliſz y błogosłáwiſz. *A Ty naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, z Xiędzem Nunniuszem *Societatis Jesu,* do spoczynku się zabieraiąc, będę prosił N. Pánny, áby mi śpiącemu sny święte opatrzyła, bym ták ią y we śnie kochał.

Gdy nám wiele dobrego tráfia się, za przyczyną Mátki Bożey, czego żádna innych nie dostąpi modlitwa, to wet záwet ták nam się przysługuiącey oddawáymy, co się do nás naodwrot wráca. *Basil. Or:* 39.

Pytánie. Co náſten czas robiła N. Pánna gdy do niey wszedł Anioł? *Odp:* Rozumiem że Anioł wszedł do osobnego pokoiku, gdzie Ona zamknąwszy się, w utaieniu modliła się do Oyca przedwiecznego. *S. Bonavent.*



S. EUFROZYNA Pánna, poślubiła Bogu Panieńſtwo, ále przez przymuſzenie zaręczona, gdy we dnie y w nocy modliła ſię Nayświętſzey Pánnie, proſząc o rádę, z nagła fraſobliwey pokazał ſię mąż nie znaiomy, ktory iey na podobieńſtwo Mniſzki, włoſy poſtrzygł, ſuknią odmienił, y áby poſzła do Klaſztoru (nie było w tenczas innego tylko ieden Kláſztor) napomniał, y uſłuchála ona, ále żeby pięknością urody, ktorą inne Pánny przechodziła, nie ſzkodziła komu, 38 lát w celi zamknięta taiła ſię. *Mayr.*

Reflexya. Tá niewiáſta męſzczyzny zawſtydza.

M O D L I T W A.

S. Eufrozyno! o twoie y innych zbawienie wielce ſię ſtaraiąca, módl ſię zá mną do Mátki Boſkiey bym y okázyi grzechowey chronił ſię, y ona áby mi we wſzytkim z rádą przybydź chciáła, y pomocą w tym naybárdziey co do czyſtości ciáła y do duſzy należy. ***A Ty*** *naypierwey &c. iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, dziſieyſze święto N. Pánny oczekiwánia Narodzenia, odpráwię winſzuiąc Maryi wſzytkich pociech, ktore od Syna w pánieńſkim Iey żywocie zoſtáiącego odebráła.

Bog wſzelką dobr pełność złożył w Maryi, żeby my wiedzieli, iż cokolwiek ieſt w nás zbawienia, cokolwiek ieſt nadziei, to wſzytko ná nas przez Maryą ſpływa. *S. Bernard.*

Pytánie. Czemu ſię mowi że N. Pánna ſturbowána, mową Anioła? *Odp.* To ſię nie ſtáło z widzenia Anioła, iák by niezwyczaynego; ále z niezwyczaynego ſpoſobu zwiaſtowánia y z zacności przepowiedziáney Boſkiey obietnicy. *S. Bernard.*

S.

S. JAN Kalibita, zaraz w pierwszych szkołach postanowił nasladować Panieństwa N. Panny. Dla obrony iego, z Domu Oycowskiego uszedł, potym powrocił, w Domu Oycowskim nowy Alexy nie uznány, y ukryty, od Mátki zle traktowány táił się, ktory Mátkę w niebie Maryą, tym bárdziey szanował, im bárdziey właśney Mátki dla siebie nie ludzkiey doznáwał. *Mayr.*

Reflexya. Zawczásu ten ma bieg zaczynać, ktory chce wiele postępować.

M O D L I T W A.

S. Jánie! modl się zá mną do Mátki Boskiey, bym do nasladowánia cnot iey cále przychylny, ták przez życia tego przeszedł ucisski; bym znaiomy Bogu, nieznaiomy świátu, owszem wzgardzony, tám przez śmierć dobrą przyszedł, gdzie więcey żádney nie będzie potrzeby, żádney boiáźni. *A Ty naypierwey &c. Iak ná kárcie drugiey*

Ná uprossenie tego, ná honor Maryi stáráć się będę ábym był ná Mszy Rorátniey.

Łáską y słodkością twoią o Marya napełnione są Nieba y Ziemia, zewsząd twoiemiś nás otoczyła Dobrodzieystwy, y otáczasz záwsze. *S. Bonavent: p.* 34.

Pytánie. Czyli słusznie nazywá się Marya Mistrzynią Apostołow? *Odp:* Apostołow Mistrzynią stała się, ktorzy naszymi stali się Náuczycielámi. Albowiem po w Niebo wstąpieniu Pańskim nowego Zakonu nauczála Apostołow *Richar: à S. Laurentio.*



S. DOMINIK, Opat, że ſtaraniem o zachowánie czyſtości, y gorącym ku Maryi nabożeńſtwem, ſtatecznie chciał ſię przyſługowáć Mátce Boſkiey, w nadgrodę ſwego nabożeńſtwa znieba zeſłáną odebrał w darowiznie koronę. *Nadaſi ann: Celeſt.* *Reflexya.* Táka korona, żadnego kochaiącego iák należy Maryą, nie minie.

MODLIWTA.

S. Dominiku! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby w drodze tego śmiertelnego pielgrzymowánia moiego była mi na wodach Gwiázdą morza, w podroży bezdrożney przewodniczką, w wątpliwościach pocieſzycielką, we wſzytkim Patronką. Ty mi tákiey opieką wſpartemu żáden niemogł ſzkodzić nieprzyiáciel. *A Ty naypierwey &c. Iáko ná kárcie 2.*

Ná uproſzenie tego, na pociechę umieraiących dziś nabożnych do Mátki Bożey, wſzytkie ſpráwy moie zaſłużne Bogu ofiarowáć będę.

Niech cię wzruſza natura, o Mátko Boga, niech cię wzruſza przemożność twoia, bo im bárdziey ieſteś przemożnieyſza, tym miłoſiernieyſzą będzieſz być muſiáła. *B. Petrus Dami.*

Pytánie. Czyli Apoſtołowie zażywáli rády N. Pánny? *Odp:* N. Pánna rádą, świátłem nauki, y Cudownym życia przykłádem w zgromadzeniu Apoſtolſkim, przodkowáła, y nic cięższego nie zaczynáli Apoſtołowie, co by nie było zá iey rádą y powodem. *Deutre. in Chron:*

S.

S. JAN de Mátha Zakonu SSS. Troycy, od wykupienia Niewolnikow Fundátor, gdy miáł Chrześcian z niewoli pogáńskiey wykupowáć, á gdy mu okupu nie stawáło ná sto trzydzieści niewolnikow, pádłszy ná koláná przed Obrázem Mátki Boskiey, ktory záwsze ná piersiach nosił, przełożył iey potrzebę, y tyle od niey wziął pieniędzy, ile było potrzeba ná ich okupienie. *Lopez Chron: Ordinis.*

Reflexya. Cięższa iest szatáńska niewola.

MODLITWA.

S. Jánie! do wykupienia niewolnikow nayprzychylnieyszy, weyrzyi ná mnie mizernego, ktorego tyle pożądliwości, miłość włáſna, y niecnotliwe chęci trzymáią w niewoli, wykup mnię z tych káydan ták ciężkich ták dáwnych, á modl się zá mną do Mátki Boskiey ábym w tęż niewolą nigdy się nie dostał ná potym. *A Ty naypierwey. &c. Iák ná kárcie drug:*

Na uproszenie tego, ieżeli ná wykupienie niewolnikow nic z pieniędzy dáć nie mogę, nabożnym do Maryi, w grzechu zostaiącym, przynámniey modlitwą zechcę dopomoc.

Przez twoie o Pánno Macierzyństwo, iá niewolnik, iestem wykupiony; przez twoie Panieńskie porodzenie, z śmierci wieczney iestem wyrwány; á z wyrwánia mizeryi, do Oyczyzny błogosławieństwa, iestem przywrocony. *S. Bonawent. Psal:* 44.

Pytánie. Czyli umiáła y rozumiáła Pismo Boże N. Pánna? *Odp:* Marya lepiey umiáła Biblią, niżeli Prorocy y nic nie było w Prorokach trudnego, czego by nierozumiáła Marya. *Vincent. Ferrer.*



P. ADAM, Zakonu Cyftercyeńfkiego, ieſzcze nie mowle ledwie co ſłowa mogł wymáwiać, chciał ſię ná pámięć nauczyć *Zdrowaś Marya*, y to przez cáłe dni w uſtach y ſercu powtárzał. Z latámi przybyło w nim nabożeńſtwa, ná ktorym dni y nocy tráwił, áby ſwoiemu ku Maryi affektowi zadoſyć uczynił. Gdy w nocy ſzedł do kościoła, á drzwi były zamknięte, wyrzekſzy to ſłowo *Ave Maria* záraz ſię ſame otworzyły. *Gonon*

Reflexyá Tenże ieſt klucz y do Nieba.

MODLITWA.

S. Adámie! ktoremu przyrzekła N. Pánna, że o tobie y twoich intercesſach pilne mieć miáła ſtáránie, modl ſię zá mną do Tey miłoſierdzia Mátki, áby nayoſobliwiey zbawienia moiego ná ſiebie przyięła ſtaránie, á ſtanęła w pośrzodku, między grzechámi moiemi, y Syna ſwoiego zemſtą, bym znágła poprzedzony śmiercią nie w ten czas dopiero záczął ſzukać czáſu y mieyſca do pokuty. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproſzenie tego, ieżeli by mi dáno na wolne obieránie mieſzkánia mieyſce, obierę raczey bliżey kościoła Maryi mieſzkać.

Tá Pánna, wſzytko dobre nám ziednáła, w niey ſtáł ſię Bog człowiekiem y człowiek Bogiem, nád co, coż cudownieyſzego? coż błogoſławieńſzego? *S. Ján Damaſc: n. 2. de Aſſ.*

Pytanie Czemu Anioł mowiąc do S. Jozefa, przydał przyczynę nazwiſka Imienia JEZUS, á nie przydał mowiąc do Maryi? *Odp:* Bo Marya z kąd inąd od Ducha S. wiedziáła, czemu ſię Jezuſem nazwał, y dla tego Iey tłumáczyć nie potrzeba było. *Novar.*

S.

SWIKTORYA Pánna, máiąc śiostrze swoiey Anatolii rádzic małżeństwo, gdy się od niey dowiedziáła, że N. Pánna kazáła iey żyć w Panieństwie, miłością Mátki Boskiey y czystości zápalona, toż sámo uczyniła, by iednak w panieństwie bez potomną nie była, sześćdziesiąt innych Panienek, to napomnieniem, to przykłádem swoim, do tegoż życiá w czystości przyprowadziła. *Mayr.*

Reflexya. Większa iest Panieństwa niżeli małżeństwa płodność.

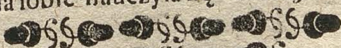
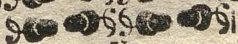
MODLITWA.

S. Wiktoryo! ktorey pobożne wezwánie wielu doznáło w pokusach ciáła bydź pomocne, y zbawienne, modl się zá mną do Mátki Bożey, ábym ták zpodchlebstwa świáta, iáko y podusczenia ciáła, y z piekielnych zasádzek, záwsze otrzymał wiktoryą. Tu ley wzywam pomocy, gdzie naywiększe są y codzięne naiázdy náytrudnieysze, y rzádkie, (ieżeli nie da Jezus y Marya) zwycięstwo. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uprośzenie tego, losem obierać będę ktorey osobliwie cnoty násladowániem mám uszanować, dziś Maryą.

Witay nadzieio wszytkich sprawiedliwych przeciwnościámi strapionych, witay ucieczko grzeszników y skłonienie. *S. Ephr. Jer: de B. V.*

Pytánie. Jáko się nauczyła Pisma Bożego Marya? *Odp:* Marya daleko lepiey, niżeli inni Apostołowie głębokość prawdy poymowáła, ktorey nietylko zwykłą nauką, ále sámym skutkiem y włásnym doświadczeniem ná sobie nauczyła się *S. Anselm.*

S. PIOTR Noláſko, Zakonu Nayś. Panny, od wykupienia Fundátor, ktoremu ieſzcze w kolebce niemowlęciu, pſzczołki pláſtr miodu w práwey ręce zarobiły, ná znak przyſzłey ná więźniow hoyności, álbowiem pokazáwſzy mu ſię N. Pánna z Synem ſwoim powiedziáła mu, że árcyprzyiemną rzecz uczyni ſobie y Jezuſowi, gdy ten Zákon ná wykupienie niewolnikow poſtanowi, o ktorym zamyslał. *Nadaſi.* *Reflexya.* Tym podobać ſię, doſyć ná tym.

MODLITWA.

S. Pietrze! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, bym ták całego życia moiego ſpráwy wykonywał, żebym zrozumiał iż ſię Iey y Synowi będą podobáły, y ábym z więzow grzechowych ſiebie naypierwey, potym innych, ile możności będzie, ſtárał ſię uwolnić. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproſzenie tego, dziś do pułnocy ſtráwię ná uważániu godności Macierzyńſtwa Mátki Boſkiey.

Witay porcie nayſpokoynieyſzy, y od nawałności ſkołatánych uwalniaiący, Marya naypożądáńſza, Witay w niebeśpieczeńſtwie zoſtaiących wſpomożycielko *B. Ephr. ſer: de B. V.*

Pytánie. Czemu Anioł zwiaſtowánie ſwoie zaczyna od łáſki? *Odp.* Bo dobrodzieyſtwo Wcielenia Syna Boſkiego nie powinno ſię przypiſowáć áni zaſługom ludzkim, áni naturze, ále ſamey łáſce Boſkiey. *Barrad.*



S.

S. EUGENIA, Pánna y Męczenniczka, gdy od Rodzicow swoich Bałwochwálcow przynaglána była do małżeństwa, odmieniwszy suknią, udáła się za męszczyznę y mnicha, we trzy láta potym za Opáta obrána, w pokusach wezwáwszy Nayś. Pánny ná pomoc, uznáła iey obronę, niewinnie o grzech posądzona y podrzudka, stán swoy Panieński wyiawiła, o czym dowiedziawszy się iey Ociec y Mátka, wiárę świętą przyięli y zostáli męczennikámi. *Mayr.*

Reflexya. Cnotá, nie płeć, mężem czyni.

MODLITWA.

S. Eugenio! modl się za námi do Mátki Boskiey, áby przez pamiątkę tey radości, ktorą miáła przy cudownym Syna narodzeniu, była mi przyczyną rádości, y łáski użyczyła, bym zatwardziále nie trwał w grzechu, ále żebym przez łáskę Zbawiciela, ktorego porodziła, po tym życiu odrodził się Niebu. *A Ty naypierwey &c. Iák na kárcie drugiey.*

Na uproszenie tego, trzech mszy świętych dziś słucháiąc, uszanuię M. Pánnę przed porodzeniem, w porodzeniu, y po porodzeniu.

Ty słabości moiey umocnienie, nagości moiey pokrycie, żebráctwa moiego zbogacenie, nieuleczonych rán lekárstwo; łez moich otárcie. *S. German: Orat: de praef: B. V.*

Pytánie. Ktore usługi Aniołowie czynili N. Pánnie gdy porodziła Chrystusa? *Odp:* Niemowlę Chrystusa ják tylko z żywota wyszedł Panieńskiego, trzymáli Aniołowie y na rękach złożyli Mátki Boskiey. *Ják trzyma pobożnie Zuares.*



S. SZCZEPAN Lewita, pierwszy Męczennik, pełen łáski y Ducha świętego, ktoremu słodkie były dla Chrystusa kamienie; postanowiony był od Apostołow, áby wiernym, ktorym było ná ten czas wszytko spolne, potrzeby co do wyżywienia y odzienia opatrywał, co samo czynił z wielkim nabożeństwem y uszanowániem N. Pánnie. *Beda.*

Reflexya Czyni, to teraz dla wszytkich Marya.

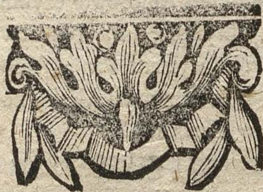
MODLITWA.

S. Szczepánie, Chwalebny Chrystusa żołnierzu, modl się zá mną do Mátki Boskiey ktorąś żywił bym zasłużył być iednym z tych, ktorych ona má w opiece swoiey, niech Ona ma teraz ták o potrzebach życia moiego stáránie, áby mi umieraiącemu na zbawiennym duszy moiey pośiłku nie schodziło na podroż wiekuistą. *A Ty naypierwey &c*

Ná uproszenie tego, zá nieprzyiáciol Mátki Boskiey honorowi, modlić się będę.

Witay łáski pełna, ktoraś iest naczyniem łásk Niebieskich, bo przez ciebie spływa rádość ná świát cáły, y národ ludzki, dáwną odyskuie ludzkość. *S. Gregor: Thaum: lib: 2. de ann:*

Pytánie. Czyli była przytomna N. Pánna gdy kamienowáno S. Szczepána? *Odp:* była, y Boga poty błagáła, poki trwáło iego kamienowánie. *S. Hieronym.*



S.

S. JAN Ewangelista. Teolog, Apostoł, Prorok, y Pánna, á nadto wszytko Uczeń, ktorego kochał Jezus y Marya, záwsze on w práwdzie wielce szanował N. Pánnę, ále daleko pilniey to czynił, gdy z testamentu Jezusowego zostáwszy synem przez ostátek życia, synowskim záwsze usługował iey affektē, iáko Ekonom, stroż, kapelan. *Laur. Mase.*

Reflexya. Táz sama będzie twoią Mátką, ieżeli będziesz Jánem.

MODLITWA.

S. Jánie! kochanku Jezusa y Maryi Uczniu, wstáwiay się teraz proszę zá mną do Maryi, mow: oto Mátko przybył ieden brát moy, syn twoy marnotráwny w práwdzie, ále ty mu przez wielkie twoie miłosierdzie pobłogosław. *A Ty naypierwey &c.*

Ná uproszenie tego, máiąc dziś mowić Rożániec álbo Koronkę, przydam záwsze do pozdrowienia Anielskiego: Marya Mátko Boska, Jána, y moia, łáski pełna &c.

Witay narodu ludzkiego Mátko, witay ziemiánow wszytkich kochánie, witay zrzodło Boskiey pociechy. *S. Efrem.*

Pytánie. Czyli Marya Jána więcey niżeli Macierzyńskim affektem kocháła? *Odp:* Wtym słowie *oto syn twoy* Chrystus w Panieńskie serce wlał nie iáko miłość Macierzyńską, ále mocnieyszą y gorętszą niżeli zwykła natura dáwać. *Thom à Vil. nov.*



S.

S. FRANCISZEK Salezyuſz Biſkup, młodziánem będąc, iáwnie noſił Koronkę Mátki Boſkiey, ktorą codziennie, częſto przez godzinę máwiał, niewieście niewſtydliwey kuſzącey go do grzechu, w twárz plunął. O ſwoim do Nieba przeznaczeniu ſtraſobliwego, Mátka Boſka pocieſzyła, modląc ſię przed Iey Obrázem, na Ołtárzu ſerce ſwoie złożył za ofiarę. *w Zyciu Iego.*

Reflexya. Tá tylko godna dla Maryi darowizna.

MODLITWA.

S. Franciſzku, w ktorego pierſiach ſerce Serafina, ukryte było, á nabożnym wynalázkiem przez westchnienia wydało ſię, pokaż ku mnie twoię miłość, y modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, áby świętą y zbawienną o zbawieniu moim troſkliwość wrzuciłami do ſerca, bym tę zabáwę ze wſzytkich naywiękſzą, oſtrożnie ſprawował, w ktorey ſamey niebeſpieczeńſtwo ieſt zguby nigdy nienadgrodzoney. A Ty naypierwey &c. *Iák na kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, lubo bym wiedział że niemam być zbawionnym, gorącey iednak poſtanowiłbym kochać Maryą.

Marya ieſt Ráiem roſkoſzy, ktory Bog wſzytkiemi łáſki delicyámi udarował. *S. Petr: Damian.*

Pytánie. Ktory kolor w odzieniu był Maryi nayprzyiemnieyſzy? *Odp:* Biáły y przyśniády, bo zażywáła ſukien z wełny robionych żádnym kolorem nie farbowánych. *Revel: S. Brigitt.*



S. TOMASZ Arcybiſkup Kantuaryiſki, ieſzcze młodziánem będąc, od Mátki Boſkiey wziął w darowiznie torbeczkę, w ktorey była iákaś oſtra materya zawiązána, przydáła mu ſię ná napráwę włoſiennicy, ktorą przez długie używánie przyſzárzał, gdy codziennie ſiedm radości Maryi przy ſiedmiu modlitwach rozważał, powiedziáła mu N. Marya że trzeba y te radości rozpamiętywać, ktore teraz w Niebie odbiera, y ſwoię przyobiecáła pomoc tym, ktorzy by ták czynili. *W życiu Iego.*

Reflexya. Według wielkości záſług, tám wymierzáią rádość.

MODLITWA.

S. Tomáſzu! tyle od Mátki Boſkiey, łaſkámi poprzedzony, modl ſię zá mną, bym ſię nauczył ciáło podbiiać duchowi, zmysłności ſprzeciwiać ſię umartwieniem, by duch teraz panował nad ciáłem, á ták wiecznie tryumfował w niebie. *A Ty naypierwey &c.*

Na uproſzenie tego, ſiedm pacierzy zmowię, na pamiątkę tych radości, ktore ná ziemi miáła, y tyleſz na pamiątkę tych, ktore teraz w Niebie odbiera Marya.

Tá Krolową ieſt miłoſierdzia, Pánią świáta, Krolową Nieba, świátłem ciemnych, ſprawiedliwych chwáłą, grzeſznych odpuſzczeniem, rozpaczaiących napráwą, świáta zbawieniem. *S. Ber. C. in ſalv. Regi.*

Pytánie. Co Marya ofiarowáła podczas oczyſzczenia ſwego, czyli parę ſynogárlic, czyli gołębiąt? *Odp:* Zdá ſię być dowodnieyſza, że ofiarowáła gołębięta, bo te mniey koſztowáły, y od ubogich miáſto ſynogarlic były ofiarowáne. *Sylvei.*



BEUGUINUS Biſkup, od gminu ludzi uſzedł áby ná puſzczy od wſzytkiego oddalony, pilniey miłośći Maryi ſłużył, y Iey honorowi, ktora z wielką liczbą Swiętych Pánien Krzyż w rękach trzymáiąc, nawiedzić go raczyła, y znákiem krzyża dáła mu błogoſławieńſtwo, na ktorym mieyſcu, chćiáła, áby na Iey cześć był kláſztor wybudowány. *Gonon. ann:* 124. *Reflexya.* Ták nás tu nawiedza, iáko my ią czcimy.

MODLITWA.

S. Euguinie! modl ſię zá mną do Mátki Boſkiey, błogoſławioney między wſzytkiemi Niewiaſtámi; ábym przynáymniey iedno w życiu od niey odebrał błogoſławieńſtwo, á ztąd mi przyidzie pomoc y wſzytko dobre *A Ty naypierwey &c. ták ná kárcie 2.*

Na uproſzenie tego, przyſzły tydzień odpráwię na cześć N. Pánny w Niedzielę iáko niewolnik, Pánią, w Poniedziáłek iáko obwiniony Patronkę, we Wtorek iáko zchorzáły lekárkę, we Srzodę iáko żebrak Krolową, we Czwátek iáko oſkarżony obronicielkę, w Piątek iáko opuſzczony pocieſzycielkę, w Sobotę iáko ſyn Mátkę, czcić będę.

Przez Maryą ſpodziewámy ſię, że możemy doſtąpić tego, co kolwiek wielkiey dobroci, Stworca, będzie ráczył nám łáſki uzyczyć. *S. Bern: ſup: Salve R:* *Pytánie.* Czyli wſpaniáłość Boſka więcey ſię wydáie w iedney Mátce Boſkiey, á niżeli we wſzytkim ſtworzeniu? *Odp:* Więcey w Iedney Mátce Boſkiey; żadnemu bowiem ſtworzeniu, ták ſię Bog nie udzielił iák Maryi. *Vega.*



S.

S. SYLWESTER Papież, ktory Konſtantyna Ceſarza z trądu oczyścił chcąc pobożność ſwoię ku Mátce Boſkiey utwierdzić, Kościoł ley wyſtáwił, y poświęcił nazwány *S Maria libera nos à pœnis inferni* to ieſt: Swięta Marya wybaw nás od káry piekielney, y tegoż Kościoła Ołtarz wielu relikwiámi tám złożonemi ozdobił, y poświęcił N. Mátce Boſkiey. *Baronius.*

Reflexya. Tá oſtátnia, y naylepſza prozba.

MODLITWA.

S. Sylweſtrze! gdy życie moie, ták, iáko ten Rok mám zakonczyć, lękam ſię tego, o czym myslę, o iák ſzeroka y przeſtronna ieſt droga, ktora prowádzi na zgubę, y iák wiele nią idzie, dla tego cię przez miłość ku Maryi proſzę, ábyś zá mną wſtáwił ſię do Mátki Boſkiey, żebym przez wielkie Iey zaſługi y przyczynę był uwolniony od káry piekielney Amen. *A Ty naypierwey &c. Iák ná kárcie drugiey.*

Ná uproſzenie tego, będę czynił ſám z ſobą rachunek, iákom też tego Roku poſtąpił w miłości Maryi, czylim też uſtąpił. Podziękuię Mátce Boſkiey, iáko Pośrzednicy, przez ktorą Bog chciał ábyśmy wſzytko mięli; za wſzytkie całego Roku dobrodzieyſtwa.

Marya zdrowie ciáłom, zbawienie duſzom przynoſiła, mogąca wſkrzeſić od smierci ciáła y duſzy, ktoż kiedy od Niey álbo chory, álbo zaſmucony, álbo Niebieſkich taiemnic niewiadomy odſzedł? *S. Amad. hom: 7. de Laude: V.*

Pytánie. Czyli Aniołowie za ſpráwą Maryi zrozumiewáią obiawieniá Boſkie? *Odp:* Ze obiawienia ſą to ſpráwą łaſkawości Boſkiey, więc za Iey wiadomością iáko Mátki łaſkawości, dzieią ſię. *S. Bonavent.*

NA Większą Chwáłę Bogá, Nayświętszey Mátki konaiących, honor, y świętą skonániá pociechę, na uproszenie łáski ostáteczney

A m e n!

Amen!

A

M E

N!



REGESTR
Rzeczy zamknietych w tey ksiazce.

A. A. A.

Z Anio-

B. B. B.

Bies

Czy-

D. D. D.

Dzie-

Forty

Grze-

H. H. H.

I. I. I.

Imie-

K. K. K.

Ka-

Kon

L. L. Ł.

M. M. M.

Miło-

N. N. N.

Naro-

Obmo-

Z Obrá-

Ogniem

P. P. P.

Panien-

Pochwá-

Regi-

S. S. S.

U. U. U.

Umie-

Woy-

Z. Z. Z.

Ad M. D. G. B. M. V. S. L. O. honorem. *SS. PP. Cultum & venerationem.*

REGESTR SWIĘTYCH ſzczegulniey nabożnych do Nayś: *MARYI PANNY.*

S. Au-

S. Lu-

S. Hugo

S. Mei-

Gc 2 B. Ste-

Ad M. D. G. B. V. M. Honorem





EDOUARD LEBEL 2552 29 RUE S^T SULPICE, PARIS

Najśw. Matko Boska Częstochowska

Módl się za nami!

Pód Twoją obronę

uciekamy się święta Boża Rodzicielko!

Pamiątka

pierwszej Mszy św.

KTÓRĄ ODPRAWIŁ

Ks. Stanisław Żegarliński

W KOŚCIELE ~~PARAFIALNYM~~ O.O. Kamedułów

W ~~[illegible]~~ Bielanach

DNIA 29 LIPCA 1906 R.

„Jezu cichy i pokornego Serca uczyń serca nasze według Serca Twego".
(300 dni odpustu Pius IX. 1868 r.)

